

KODEKS PRAWA
KANONICZNEGO
W BADANIACH
MŁODYCH NAUKOWCÓW

VII

Redakcja

Ks. Mirosław Sitarz

Agnieszka Romanko

Lublin 2025

**KODEKS PRAWA
KANONICZNEGO
W BADANIACH
MŁODYCH NAUKOWCÓW**

VII

STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW I PRZYJACIÓŁ
WYDZIAŁU PRAWA
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO



**Kodeks Prawa
Kanonicznego**
w badaniach
młodych naukowców

VII

Redakcja

Ks. Mirosław Sitarz

Agnieszka Romanko

Lublin 2025

Recenzenci

Dr Stanisław Kawa (Instytut Teologiczny im. Św. Józefa Bilczewskiego we Lwowie)
Dr Ryszard Pankiewicz, prof. AZ (Akademia Zamojska)

Opracowanie redakcyjne

Agnieszka Romanko

© Copyright by Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL, 2025

ISBN 978-83-979243-5-2

Wydawca



Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół
Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Al. Raławickie 14, c-742, 20-950 Lublin
tel./fax 81 445-37-42
e-mail: wydawnictwo.sawp@gmail.com; <http://sawp.org.pl>

Projekt okładki, skład komputerowy

Studio R-ka, ul. Lasockiego 15, 20-612 Lublin

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
Kościelne prawo konstytucyjne	9
Marcin Bogucki, Procedura zniesienia parafii	11
Maciej Gizela, Diecezjalne oraz parafialne rady ekonomiczne w postanowieniach kodeksowych	23
Katarzyna Kostoń, Status prawny fraterni kapłańskich św. Dominika	33
Paweł Ochocki, Kompetencje nadzorcze biskupa według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.....	51
Kościelne prawo małżeńskie	71
Sabina Karp, Polskie małżeństwo w pandemii.....	73
Paweł Kasperowicz, Recepcja osiągnięć psychiatrii i psychologii w zakresie zaburzeń psychicznych w obszarze kanonicznego prawa małżeńskiego	89
Kamil Krakowski, Prawo rodzinne w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku – wyzwania i perspektywy wobec przemian dotykających współczesną rodzinę	103
Katarzyna Łytkowska, Opinia biegłego psychologa w procesie o nieważność małżeństwa	123
Andrzej Patrzykąt, Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich	139
Maksymilian Ślizień, Śmierć jako przyczyna sprawcza rozwiązania małżeństwa kanonicznego ważnie zawartego i dopełnionego w wybranych artykułach polskich kanonistów	159
Kościelne prawo karne i prawo majątkowe	175
Kinga Cichawa, Zasady stosowania kar według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.....	177

Łukasz J. Latosiński, Odpowiedzialność karna za przestępstwa <i>contra sextum cum minores</i> popełnione przez osobę, która otrzymała posługę lektora, akolity lub katechisty	193
Bartłomiej Madej, Filip Pańczyk, Sytuacja prawna duchownego jako świadka w postępowaniu cywilnym	207
Kamil Pańkowiec, Nieruchomość w prawie polskim i prawie kanonicznym	221
Sebastian Werra, Tajemnica spowiedzi a zwrócenie się z rekursem do Penitencjarii Apostolskiej	235

WPROWADZENIE

Przekazujemy Państwu VII tom publikacji „Kodeks Prawa Kanonicznego w badaniach młodych naukowców”. Niniejsze opracowanie stanowi odpowiedź na zapotrzebowanie zgłaszane przez krajowe ośrodki naukowe umożliwienia doktorantom i doktorom zaprezentowania i upowszechnienia swojego dorobku naukowego.

Tematyka publikacji odnosi się do wybranych zagadnień zarówno z Kodeksu Prawa Kanonicznego, jak też z kościelnego prawa publicznego. Monografia wieloautorska składa się z 15 artykułów, które zostały usystematyzowane na 3 działy: Kościelne prawo konstytucyjne (M. Bogucki; M. Gizela; K. Kostoń; P. Ochocki); Kościelne prawo małżeńskie (S. Karp; P. Kasperowicz; K. Krakowski; K. Łytkowska; A. Patrzykąt; M. Ślizień); Kościelne prawo karne i prawo majątkowe (K. Cichawa; Ł.J. Latosiński; B. Madej i F. Pańczyk; K. Pańkowiec; S. Werra). Każdy artykuł zawiera także wykaz wykorzystanej bibliografii.

Autorzy poszczególnych artykułów reprezentują 5 krajowych ośrodków: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytet Warszawski, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Sąd Biskupi Płocki.

Składamy podziękowania Osobom, które przyczyniły się do wydania niniejszej publikacji, zarówno Autorom, jak też ich Promotorom i Opiekunom naukowym oraz Recenzentom.

Życzymy ciekawej lektury.

Ks. prof. dr hab. Mirosław Sitarz
Dr Agnieszka Romanko

KOŚCIELNE PRAWO KONSTYTUCYJNE

Ks. mgr lic. Marcin Bogucki
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0009-0006-4208-1859
e-mail: bogucki.mm@gmail.com

PROCEDURA ZNIESIENIA PARAFII

Wprowadzenie

Artykuł odnosi się do procedury zniesienia parafii terytorialnej, która następuje poprzez modyfikację, jaką jest połączenie co najmniej dwóch parafii w jedną. Zasadniczym warunkiem wstępnym jest połączenie tych parafii, które pasują do siebie strukturalnie. Parafia musi mieć integralność terytorialną, a więc można łączyć tylko te, które ze sobą graniczą¹.

Przyczyny, które skłaniają do łączenia parafii to: wzrastająca mobilność ludzi, demografia, spadek liczby wiernych, ekonomia (koszty utrzymania), a także spadek liczby duchownych. Celem połączenia jest poprawa warunków duszpasterskich, bardziej racjonalne zagospodarowanie zasobów personalnych i bardziej skuteczne zorganizowanie administracji parafialnej, dostosowując ją do aktualnych możliwości i potrzeb diecezji, aby promować opiekę duszpasterską². Połączenie parafii nie powinno być postrzegane jako katastrofa w duszpasterstwie, ale jako korekta form organizacji w diecezjalnym planie duszpasterskim na przyszłość.

Kształtując koncepcję przyszłego podziału terytorium diecezji można wykorzystać rozwiązania tymczasowe i przejściowe (tj. unie personalne)³, natomiast modyfikacja parafii powinna być rozwiązaniem trwałym, dlatego wymaga roztropnego przemyślenia i konsultacji. W tym celu należy przygotować plan modyfikacji terytorium diecezji, który może być wdrażany etapami. Diecezja nie może być w stanie niekończącej się restrukturyzacji, a parafie nie

¹ M. Pulte, *Vom Pfarrverband zur Pfarreienfusion. Pastoraltheologische, kirchenrechtliche und staatskirchenrechtliche Aspekte bei der Vereinigung von Pfarreien im Erzbistum Köln*, <https://www.nomokanon.de/index.php/nomokanon/article/view/172/370> [dostęp: 08.08.2024], nr 13.

² Tamże, nr 4.

³ M. Bogucki, *Sposoby modyfikacji podziału terytorium diecezji*, Warszawa 2025, s. 36-41.

mogą znikać niespodziewanie. Wskazane jest, aby w diecezji została wyznaczona przez biskupa osoba lub komitet do koordynowania tych działań⁴.

Ustawodawca w kan. 515 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁵ przypisuje uprawnienia w tym zakresie wyłącznie biskupowi diecezjalnemu. Formalnie zatem parafianie nie mogą sprzeciwić się zmianie lub zniesieniu parafii, jeśli odbywa się to zgodnie z prawem. Zaleca się jednak, aby przed zmianą lub zniesieniem parafii zapewnić wysoki stopień akceptacji i przejrzystości w odniesieniu do zamierzonego środka poprzez rozmowę z zainteresowanymi. Należy postarać się, aby poszczególne parafie spojrzały krytycznie na swoją sytuację, a także, jakie przeszkody należy jeszcze usunąć na drodze do przekształcenia się w jedną parafię. Biskup powinien otrzymać wsparcie w tej sprawie od proboszczów. Należy dołożyć wszelkich starań, aby osiągnąć jak największą akceptację i przejrzystość w przypadku połączenia zainteresowanych parafii. Warunkiem powodzenia całego procesu jest możliwie największa akceptacja wszystkich zainteresowanych⁶.

1. Rodzaje połączeń

Zasadniczo w prawie kanonicznym możliwe są dwa rodzaje modyfikacji mających na celu połączenie parafii⁷:

- 1) Inkorporacja – parafia zostaje powiększona poprzez przyłączenie jednej lub więcej parafii, które wchłania, a one przestają istnieć. Pierwszą kwestią,

⁴ F. Daneels, O. Praem, *Suppressione, unione di parrocchie e riduzione ad uso profano della chiesa parrocchiale*, „Ius Ecclesiae” 10 (1998), s. 125-127.

⁵ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

⁶ M. Pulte, *Vom Pfarrverband zur Pfarreinfusion...*, nr 54-55 i 68.

⁷ Określenia – inkorporacja i fuzja – zostały wskazane przez Kongregację ds. Duchowieństwa: „W związku z powyższym połączenie, jak również erygowanie lub zniesienie parafii, musi być dokonywane przez biskupa diecezjalnego zgodnie z normami przewidzianymi w prawie kanonicznym, to znaczy przez inkorporację, dzięki której jedna parafia stając się częścią składową drugiej, zostaje przez nią wchłonięta, tracąc pierwotną indywidualność i osobowość prawną; lub poprzez rzeczywistą fuzję, która tworzy nową i jedną parafię, powodując w konsekwencji likwidację wcześniej istniejących parafii i ich osobowości prawnych; lub wreszcie, poprzez podział wspólnoty parafialnej na kilka parafii autonomicznych, które są tworzone *ex novo*”. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Instrukcja. Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2020, nr 48.

którą należy wziąć pod uwagę przy łączeniu parafii na danym obszarze lokalnym, jest wybór parafii, która ma nadal istnieć, a które powinny zostać zlikwidowane i włączone do istniejącej parafii. Zaletą tego modelu jest zachowanie ciągłości przynajmniej jednego podmiotu prawnego. W tym przypadku nie byłoby również kontrowersyjnej dyskusji na temat przyszłej nazwy parafii. Co więcej, zbędne byłoby również ponowne mianowanie proboszcza, ponieważ nie jest to konieczne w tym przypadku. Byłoby również jasne, który z kościołów parafialnych mógłby nadal nosić ten tytuł. Pozostałe stałyby się kościołami filialnymi bez uszczerbku dla ich tytułu konsekracji (kan. 1218 KPK/83)⁸.

- 2) Fuzja – kilka parafii zostaje zniesionych i połączonych w nową parafię, która powstaje z terytorium byłych parafii. Model rozwiązania wszystkich dotkniętych parafii i jednoczesnego założenia nowej parafii z pewnością przyczyniłby się do poprawy akceptacji połączenia parafii. Nowa parafia obejmowałaby wówczas dotychczas istniejące parafie. Ich byt prawny byłby zupełnie nowy. Powoduje to również wymóg mianowania proboszcza (kan. 527 KPK/83). Zaletą tego modelu jest to, że żadna z istniejących parafii nie może twierdzić, że ma określony status prawny lub, że pełni określoną „rolę przywódczą”⁹.

2. Sprawy wymagające rozstrzygnięcia – kościół parafialny i inne kościoły

W wyniku połączenia na terenie nowej parafii będą znajdowały się co najmniej dwa budynki kościoła¹⁰.

W sytuacji inkorporacji, kościół parafialny parafii przyjmującej pozostaje nim nadal po połączeniu w nowej parafii, zaś kościół parafialny parafii znozonej staje się kościołem filialnym¹¹.

W odniesieniu natomiast do fuzji, trzeba zdecydować, który z kościołów ma być w przyszłości kościołem parafialnym nowej parafii¹². Należy przy

⁸ M. Pulte, *Vom Pfarrverband zur Pfarreienfusion...*, nr 74.

⁹ Tamże, nr 77-78.

¹⁰ W prawie kanonicznym można wyróżnić dwie grupy kościołów: kościół parafialny i inne kościoły.

¹¹ Bistum Essen, *Kirchenrechtliche Anmerkungen zur neuen Pfarreienstruktur im Bistum Essen*, 2005, 12, <https://netx.bistum-essen.de/portals/edr/#asset/151129> [dostęp: 10.08.2024].

¹² R. Althaus, *Pfarrkirche*, w: *Lexikon für Kirchen- und Staatskirchenrecht*, red. A. Campenhausen, I. Riedel-Spangenberg, R. Sebott, Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 2004, wyd. 3, s. 227.

tym rozważyć czynniki takie jak: stan techniczny budynku, koszty utrzymanie, wielkość budynku, lokalizacja. Kryteria geograficzne czy artystyczno-historyczne nie są tutaj decydujące, ale raczej miejsce, w którym parafia może być najlepiej doświadczana¹³. Koncepcja ta zakłada możliwość sytuacji, w której kościół, którego tytuł nadaje nazwę parafii, nie staje się kościołem parafialnym, a wszelkie inne kościoły nie stają się kościołami filialnymi¹⁴.

Każda parafia musi mieć centralne miejsce życia parafialnego, co poma-ga w integracji wiernych¹⁵. Należy zadbać o pełną i jak najszybszą integrację po połączeniu. Podział parafii na części skoncentrowane wokół kościoła filialnego wzmacnia niebezpieczeństwo, że parafia jest postrzegana jedynie jako nadbudowa organizacyjna. Z czasem taki podział może się pogłębiać uniemożliwiając prawdziwą integrację i autentyczną wspólnotę wiernych mieszkających na terenie jednej parafii¹⁶.

Jeśli w przypadku łączenia parafii przez inkorporację lub fuzję wyłącza się przynajmniej jeden kościół z użytku, należy zadbać o jak najszybszą i jak najpełniejszą integrację w nowej parafii, optymalnym rozwiązaniem jest wyłączenie wyznaczonego kościoła z użytku od razu z połączeniem, aby uniknąć niezrozumienia wśród wiernych w przyszłości¹⁷.

W sytuacji, gdy jest planowane przeznaczenie budynku kościoła do użytku świeckiego lub jeśli kościół ma zostać zburzony, należy przestrzegać przepisów dotyczących desakralizacji kościoła (kan. 1222 i 1212 KPK/83¹⁸), a biskup diecezjalny powinien ogłosić dekretem jego desakralizację. Chociaż leży to wyłącznie w gestii biskupa diecezjalnego, nie może tego zrobić bez uzasadnionego

¹³ M. Pulte, *Vom Pfarrverband zur Pfarreienfusion...*, nr 49.

¹⁴ Takie przypadki w diecezji Essen to: parafia Liebfrauen z kościołem parafialnym św. Józefa w Duisburgu oraz parafia św. Medardusa z kościołem parafialnym św. Józefa i Medardusa w Lüdenscheid (św. Medardus jest patronem Lüdenscheid).

¹⁵ F. Genn, *Wort des Bischofs zur Pfarreienstruktur im Bistum Essen, speziell*, www.bistum-essen.de/index.php?id=563 [dostęp: 16.07.2024].

¹⁶ C.H. Schneider, *Kooperation oder Fusionierung von Pfarreien?*, Münster 2008, s. 128-129.

¹⁷ H. Fendrich, *Problem konkret: Übersicht über die „weiteren Kirchen“ im Bistum Essen, w: Umnutzung von Kirchen. Dokumentation eines Studientages*, red. M. Schlagheck, W. Tolksdorf, 2005, nr 22; www.bistum-essen.de/index.php?id=563 [dostęp: 13.07.2024].

¹⁸ „§ 1. Jeżeli dany kościół nie nadaje się już w żaden sposób do sprawowania kultu Bożego i nie ma możliwości przywrócenia go do dawnego stanu, może być przeznaczony przez biskupa diecezjalnego do użytku świeckiego, wyjąwszy użytek niegodny. § 2. Gdy inne poważne racje przemawiają za tym, by dany kościół nie był już używany do kultu Bożego, biskup diecezjalny, wysłuchawszy rady kapłańskiej, może go przeznaczyć do użytku świeckiego, lecz nie do niegodnego, za zgodą tych, którzy legalnie zgłaszają do niego prawa, o ile dobro dusz nie dozna z tego powodu żadnej szkody” (kan. 1222); „Miejsca święte tracą poświęcenie lub błogosławieństwo, jeżeli zostały w znacznej części zniszczone lub przeznaczone na stałe do użytku świeckiego dekretem właściwego ordynariusza bądź też faktycznie” (kan. 1212).

powodu¹⁹. Należy przy tym uwzględnić aspekty prawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Przeznaczenie budynku kościoła do użytku świeckiego stanowi osobny temat i nie jest szczegółowo analizowany w tym opracowaniu²⁰.

3. Czynności przygotowawcze

Jedynym wyraźnym wymogiem zawartym w kan. 515 § 2 KPK/83 jest obowiązek wysłuchania rady kapłańskiej przez biskupa diecezjalnego przed erygowaniem, zniesieniem, lub dokonaniem istotnej zmiany w parafii²¹. Zgodnie z kan. 127 § 2, 2°, 495 § 1, 500 § 2 KPK/83 wysłuchanie powinno być „autentyczną konsultacją”²², tzn. musi mieć miejsce zanim decyzja biskupa diecezjalnego zostanie sfinalizowana i stanie się znana w jakikolwiek sposób, tak, aby głos rady kapłańskiej mógł być włączony do decyzji biskupa zgodnie z kan. 127 § 2, 2° KPK/83. Należy poprosić o oficjalny głos doradczy rady kapłańskiej jako całości podczas przesłuchania. Nie wystarczy jedynie zezwolić na pytania lub komentarze poszczególnych członków, a więc każdy członek rady musi zająć stanowisko poprzez oddanie głosu (za, przeciw albo wstrzymujący). Zgodnie kan. 515 § 2 KPK/83 w zw. z kan. 500 § 2 KPK/83 biskup musi osobiście wysłuchać rady kapłańskiej i nie może prosić o ich głos za pośrednictwem wikariuszy biskupich²³.

Chociaż rozwiązywanie i ustanawianie parafii jest zasadniczo wyłącznym prawem biskupa diecezjalnego, to jednak oprócz wysłuchania rady kapłańskiej, istnieją inne wymogi lub zalecenia prawne, takie jak istnienie słusznej

¹⁹ *Umnutzung von Kirchen. Beurteilungskriterien und Entscheidungshilfen* (24.09.2003), <https://dli.institute/wp/wp-content/uploads/2017/11/ah175.pdf> [dostęp: 11.08.2024], nr 4.1; M. Ludwig, *Neu – alte Lebensräume. Erfahrungen mit der Umnutzung und Nutzungserweiterung von Kirchen*, w: *Umnutzung von Kirchen. Dokumentation eines Studentages*, red. M. Schlagheck, W. Tolksdorf, Wolfsburg 2005, www.bistum-essen.de/index.php?id=563 [dostęp: 19.07.2024].

²⁰ F. Daneels, O. Praem, *Soppressione, unione di parrocchie...*, s. 127 i 131.

²¹ O. Stoffel, w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, Ludgerus, Essen 2006, Stand 41, s. 500.

²² J.H. Provost, *Some Canonical Considerations on Closing Parishes*, „Jurist” 53 (1993), s. 363.

²³ W dwóch przypadkach Sygnatura Apostolska stwierdziła nielegalność zniesienia parafii (i desakralizacji jej kościoła) z powodu wadliwej konsultacji z radą kapłańską. W jednym przypadku formalny dekret nie został jeszcze wydany, ale decyzja o zniesieniu parafii została już rozpowszechniona. Wyrok Sygnatury wskazuje, że istotną cechą obowiązkowej konsultacji z radą kapłańską jest to, że odbywa się ona przed podjęciem decyzji przez biskupa i przedyskutowaniem jej z innymi, a także, należy zażądać głosowania rady. Ponadto, w jednym z przypadków skrytykowano fakt, że biskup nie skonsultował się osobiście z radą kapłańską. F. Daneels, O. Praem, *Soppressione, unione di parrocchie...* s. 120.

przyczyny, przestrzeganie praw nabytych osób trzecich i woli fundatora przy rozwiązywaniu osób prawnych zgodnie z kan. 121 i 123 KPK/83²⁴ oraz wysłuchanie tych, których prawa mogłyby zostać naruszone przed wydaniem dekretu zgodnie z kan. 50 KPK/83²⁵.

Przed połączeniem należy sprawdzić aktualność inwentarzy, a także przygotować listę wszystkich umów, jakie wiążą parafię (np. najmu, dzierżawy, o pracę, telekomunikacyjne). Należy rozwiązać te umowy, co do których istnieje taka możliwość, jeszcze przed zniesieniem parafii (np. umowę dotyczącą usług telekomunikacyjnych czy zlikwidować konto w banku).

4. Konsekwencje

4.1. Sukcesja uniwersalna

Z chwilą zgodnego z prawem rozwiązania parafii, zgodnie z kan. 515 § 2 KPK/83, przestaje ona istnieć (zob. kan. 120 § 1 oraz kan. 515 § 3) jako osoba prawna. Dla kwestii następstwa prawnego w przypadku zmian osób prawnych istotne są kan. 121-123 KPK/83. W związku z tym należy jasno uregulować następstwo prawne w odniesieniu do jej majątku, tj. dóbr, praw majątkowych i zobowiązań. Zasadniczo zastosowanie ma zasada sukcesji uniwersalnej²⁶.

W sytuacji inkorporacji należy odnieść się do kan. 123 KPK/83. Trzeba wyraźnie zadekretować, że dobra, prawa majątkowe i zobowiązania zniesionych parafii przypadają parafii przyjmującej jako następcy prawnemu. W sytuacji natomiast fuzji zastosowanie ma kan. 121 KPK/83, zgodnie z którym w przypadku rozwiązania wszystkich zainteresowanych parafii i utworzenia w ich miejsce nowej parafii przejmuje ona następstwo prawne wszystkich rozwiązanych parafii²⁷. W związku z tym przepisy dotyczące alienacji (kan. 1291-1295 KPK/83) nie mają zastosowania w przypadku wygaśnięcia osób prawnych na podstawie kan. 121 lub 123, ponieważ prawa poprzednich osób prawnych są odpowiednio zabezpieczone.

²⁴ Tam, gdzie takie prawa nadal istnieją – są to głównie prawa do prezentacji zgodnie z kan. 158 KPK/83 lub prawa wyborcze, zgodnie z kan. 523 KPK/83. Najczęściej odpowiednie prawa prezentacji istnieją obecnie na podstawie przywilejów związanych z obciążeniami zgodnie z kan. 1448 Kodeksu z 1917 r.

²⁵ „Przed wydaniem poszczególnego dekretu władza powinna zebrać konieczne wiadomości i dowody oraz – o ile to możliwe – wysłuchać tych, których prawa mogą być naruszone” (kan. 50).

²⁶ C.H. Schneider, *Kooperation oder Fusionierung...*, s. 28.

²⁷ H. Pree, w: *Münsterischer Kommentar...*, Stand 41, s. 120.

W odniesieniu do zmiany właściciela, ogólną zasadą jest, że wszystkie aktywa są przekazywane następcy prawnemu w ramach sukcesji uniwersalnej, więc nie są konieczne żadne transfery, darowizny itp. Zarządzenie (w przypadku inkorporacji) lub ogłoszenie (w przypadku fuzji) sukcesji uniwersalnej w dekrecie biskupim jest również wystarczającą zewnętrzną dokumentacją przeniesienia własności, ponieważ zagwarantowane prawo kościołów do samostanowienia oznacza, że ustawodawstwo kościelne jest wystarczającym dowodem zmiany właściciela.

Jeśli w zlikwidowanej parafii były zawierane umowy o pracę (albo porozumienie o wolontariacie) należy postępować zgodnie z prawem pracy. Praktycznie najlepiej byłoby rozwiązać te umowy jeszcze w okresie, kiedy istnieje parafia przeznaczona do zniesienia, a następnie zawrzeć nowe umowy.

4.2. Księgi i pieczęcie

W sytuacji inkorporacji, księgi parafialne zniesionych parafii zostają zamknięte w dniu włączenia i przejęte do przechowywania przez parafię przyjmującą. Wszystkie przyszłe działania zostaną wpisane do ksiąg jednostki przyjmującej. W jej księgach dla porządku należy dokonać oddzielenia wpisów od daty inkorporacji. Pieczęć parafialną każdej ze zniesionych parafii należy zabrać i zarchiwizować w archiwum diecezjalnym. Od dnia modyfikacji używa się pieczęci parafii przyjmującej.

W sytuacji fuzji księgi parafialne zniesionych parafii są zamykane z datą rozwiązania i przejmowane na przechowanie przez nową parafię. Dla nowo utworzonej parafii otwierane są nowe księgi parafialne, do których wpisywane są wszystkie przyszłe działania²⁸. W przypadku każdej z rozwiązanych parafii pieczęć parafialną należy zabrać i zarchiwizować w archiwum diecezjalnym. Nowa pieczęć ma być używana od dnia erygowania parafii.

Zamknięte księgi mają być przechowywane w nowej parafii, ale starsze księgi, które nie są już potrzebne, mogą zostać przekazane do archiwum diecezjalnego (kan. 535 § 5 KPK/83).

Wydawanie dokumentów parafialnych ma być dokonywane wyłącznie w nowej parafii zgodnie z obowiązującymi kryteriami i uwierzytelnione pieczęcią nowej parafii. Zamknięte księgi parafialne zniesionych parafii są podstawą do wydania

²⁸ B. Laukemper-Isermann, *Rechtliche Auswirkungen des kirchlichen Strukturwandels auf der Ebene der Pfarrei*, w: *Handbuch der Pfarrverwaltung Kommentare, Arbeitshinweise, Praxishilfen*, red. R. Ahlers, Ludgerus, Essen 2002, 1.3; 2.1.

zaświadczeń o aktach urzędowych przed połączeniem, a wydanie odbywa się zasadniczo zgodnie ze zwykłymi kryteriami²⁹. Fakt, że parafia została zniesiona, nie ma prawnego znaczenia dla brzmienia odpowiedniego dokumentu³⁰.

4.3. Proboszcz

Ustanie osobowości prawnej parafii wiąże się również z ustaniem urzędu proboszcza. Oznacza to, że proboszczowie rozwiązanych parafii tracą swój urząd³¹.

W sytuacji inkorporacji proboszcz parafii powiększonej co do zasady pozostaje na urzędzie, chyba że proboszczem powiększonej parafii ma zostać inny kapłan, wówczas dotychczasowy proboszcz powinien zostać przeniesiony zgodnie z przepisami prawa.

W sytuacji fuzji dla nowo erygowanej parafii proboszcz musi być mianowany osobnym dekretem (kan. 523, 524, 527 KPK/83)³².

4.4. Rady parafialne

Wraz z rozwiązaniem parafii rady parafialne dotychczasowych parafii tracą swoje mandaty i funkcje. Rada ds. ekonomicznych i duszpasterska muszą zostać wybrane ponownie. Biskup diecezjalny w dekrete zarządza nowe wybory, aby zapewnić, że wszystkie obszary nowej parafii są odpowiednio reprezentowane³³.

²⁹ R. Ahlers, *Grundsätze für die Führung von Kirchenbüchern*, w: *Handbuch der Pfarrverwaltung Kommentare...*, 8.1; 8.2; 9.7.

³⁰ Dlatego też akt chrztu dotyczący chrztu dokonanego w kościele parafialnym parafii A, która została rozwiązana i której terytorium należy obecnie do parafii B, musi odpowiednio wymieniać nową parafię B w nagłówku, kościół A jako miejsce chrztu i być opieczętowany pieczęcią parafialną (nowej) parafii B. Odniesienie do faktu, że parafia A została rozwiązana, a kościół A nie jest już kościołem parafialnym, jest zbędne. Podobnie, jeśli kościół A został w międzyczasie zdesakralizowany. Ważne jest jednak, aby w nowo utworzonej parafii i, jeśli ma to zastosowanie, w dekanacie, była przechowywana lista wszystkich wcześniej istniejących parafii i kościołów parafialnych na obszarze każdej parafii, aby móc podać informacje o parafii odpowiedzialnej obecnie za udzielanie sakramentów w parafiach/kościółach, które już nie istnieją. C.H. Schneider, *Kooperation oder Fusionierung...*, s. 43-44.

³¹ „Proboszcz traci swój urząd wskutek odwołania albo przeniesienia, dokonanego przez biskupa diecezjalnego zgodnie z przepisami prawa; wskutek zrzeczenia się dokonanego ze słusznej przyczyny przez samego proboszcza i, do ważności, przyjętego przez biskupa diecezjalnego; jak również z upływem czasu, jeżeli proboszcz zgodnie z przepisami prawa partykularnego, o którym mowa w kan. 522, był ustanowiony na określony czas” (kan. 538 § 1 KPK/83).

³² C.H. Schneider, *Kooperation oder Fusionierung...*, s. 39.

³³ Tamże, s. 45.

4.5. Prawo państwowe

Fakt połączenia parafii³⁴ należy zgłosić kompetentnej władzy państwowej zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem wyznaniowym³⁵. Trzeba dokonać korekty wpisów w księgach wieczystych³⁶, aby zaktualizować dane, co jest obowiązkiem proboszcza nowej parafii. Ponadto należy dokonać korekty także w innych rejestrach państwowych (np. rejestr zabytków) w celu zaktualizowania wszelkich danych.

5. Dekret

Akt administracyjny zgodnie z kan. 37 KPK/83, musi być wydany na piśmie w formie dekretu. Dla każdego połączenia trzeba wydać osobny dekret. Zgodnie z kan. 51 KPK/83, dekret rozstrzygający daną sprawę powinien zawierać przynajmniej streszczenie uzasadnienia, które „podaje motywację” w poszczególnym przypadku³⁷. Uwaga praktyczna – usilnie zaleca się, aby zniesienie parafii dokonało się z końcem roku (31 grudnia). Przyjęcie innej daty skomplikuje administrowanie w przyszłości.

5.1. Dekret w przypadku inkorporacji

Dekret ten powinien zawierać: 1) wykaz parafii, których dotyczy (pełne nazwy); 2) informację o zasięgnięciu opinii rady kapłańskiej; 3) określenie parafii kontynuującej i kościoła parafialnego, a także deklarację, że kościół dotychczas parafialny staje się filialnym i określenie statusu pozostałych³⁸; 4) opis granic

³⁴ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 2023 r., poz. 1966, art. 7 ust. 1 pkt 5.

³⁵ Instrukcja dotycząca sposobu powiadamiania organów państwowych o uzyskaniu osobowości prawnej przez terytorialne i personalne instytucje kościelne (01.11.2014), <https://episkopat.pl/doc/168530.instrukcja-dotyczaca-sposobu-powiadamiiania-organow-panstwowych-o-uzyskaniu-osobowosci-prawnej> [dostęp: 13.07.2024].

³⁶ W celu dopełnienia formalności w prawie państwowym może być konieczne, aby parafia przeznaczona do likwidacji, dokonała darowizny nieruchomości na rzecz parafii przyjmującej.

³⁷ Nie powinno to być ogólne uzasadnienie, ale podsumowanie uzasadnienia w konkretnej sprawie, zob. F. Daneels, O. Praem, *Soppressione, unione di parrocchie...*, s. 122; H. Socha, w: *Münsterischer Kommentar...*, Stand 51, 6.

³⁸ J. Walter, *Rechtliche Aspekte bei der Errichtung, Aufhebung und Veränderung von Pfarreien unter besonderer Berücksichtigung der staatskirchenrechtlichen Bestimmungen in den nordrhein-westfälischen (Erz-)*

i odniesienie do odpowiedniej mapy obszaru (w celu uniknięcia niejasności prawnych zaleca się, aby jedno miało pierwszeństwo przed drugim) jako integralna część lub jako załącznik; 5) datę zniesienia parafii; 6) zarządzenie, która parafia jest sukcesorem uniwersalnym zgodnie z kan. 123 KPK/83; 7) nakaz zamknięcia ksiąg parafialnych zniesionej parafii i określenie miejsca przechowywania zamkniętej dokumentacji (archiwum następcy prawnego); 8) unieważnienie pieczęci parafii zniesionej (określić, kiedy pieczęć zniesionej parafii traci swoją ważność) oraz wytyczne, gdzie należy ją zarchiwizować; 9) rozwiązanie parafialnych rad ds. ekonomicznych i duszpasterskiej oraz zarządzenie wyborów.

5.2. Dekret w przypadku fuzji

Dekret ten powinien zawierać: 1) wykaz parafii znoszonych; 2) określenie nazwy nowej parafii; 3) informację o zasięgnięciu opinii rady kapłańskiej; 4) wyznaczenie kościoła parafialnego i określenie statusu pozostałych³⁹; 5) opis granic i odniesienie do odpowiedniej mapy obszaru (w celu uniknięcia niejasności prawnych zaleca się, aby jedno miało pierwszeństwo przed drugim) jako integralna część lub jako załącznik; 6) datę zniesienia parafii; 7) ogłoszenie, która parafia jest sukcesorem uniwersalnym zgodnie z kan. 121 KPK/83; 8) nakaz zamknięcia ksiąg parafialnych zniesionych parafii i określenie miejsca przechowywania zamkniętej dokumentacji (archiwum następcy prawnego) oraz nakaz otwarcia nowych ksiąg w nowej parafii; 9) unieważnienie pieczęci parafii zniesionych (określić, kiedy pieczęć zniesionych parafii traci swoją ważność) oraz wytyczne, gdzie należy je zarchiwizować oraz określenie, jak powinna wyglądać pieczęć kościelna nowo utworzonej parafii; 10) rozwiązanie parafialnych rad ds. ekonomicznych i duszpasterskich oraz zarządzenie wyborów.

Zakończenie

W artykule zostało przeanalizowane, w jaki sposób – zgodnie z wymogami prawa – przeprowadzić procedurę zniesienia parafii terytorialnej w procesach modyfikacji (przy inkorporacji albo fuzji). Przedmiotowa charakterystyka

Bistümem, w: *Aktuelle Beiträge zum Kirchenrecht. Festgabe für Heinrich J. F. Reinhardt zum 60. Geburtstag*, red. R. Althaus, R. Oehmen-Vieregge, J. Olschewski, Peter Lang, Frankfurt/Main 2002, s. 330.

³⁹ T. Schüller, *Patrozinium*, w: *Lexikon für Kirchen...*, s. 185; M. Pulte, *Vom Pfarrverband zur Pfarreinfusion...*, nr 79.

odnosiła się do aspektów techniczno-prawnych, a nie problemów pastoralnych czy socjologicznych z tym związanych. Do analizy posłużyła literatura głównie niemiecko- i włoskojęzyczna ze względu na to, że w krajach tych temat ten jest o wiele bardziej powszechny niż w Polsce. Zaletą przeprowadzenia inkorporacji albo fuzji jest uporządkowanie i uproszczenie administracyjne, nie trzeba prowadzić podwójnych ksiąg parafialnych, proboszcz jednorazowo rozlicza się z Urzędem Skarbowym oraz Zakładem Ubezpieczeń Społecznych itd.

Diecezje polskie nie mają jeszcze doświadczenia w tym zakresie, dlatego też brakuje specjalistycznej literatury w języku polskim. Przyszłość dostarczy zapewne zarówno doświadczenia administracyjnego, jak i refleksji kanonicznej dla tej problematyki.

Bibliografia

Źródła prawa

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Instrukcja dotycząca sposobu powiadamiania organów państwowych o uzyskaniu osobowości prawnej przez terytorialne i personalne instytucje kościelne* (01.11.2014), <https://episkopat.pl/doc/168530.instrukcja-dotyczaca-sposobu-powiadamiiania-organow-panstwowych-o-uzyskaniu-osobowosci-prawnej> [dostęp: 13.07.2024].
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Instrukcja. Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2020.
- Umnutzung von Kirchen. Beurteilungskriterien und Entscheidungshilfen* (24.09.2003), <https://dli.institute/wp/wp-content/uploads/2017/11/ah175.pdf> [dostęp: 11.08.2024].
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 2023 r., poz. 1966.

Literatura

- Ahlers R., *Grundsätze für die Führung von Kirchenbüchern*, w: *Handbuch der Pfarrverwaltung Kommentare, Arbeitshinweise, Praxishilfen*, red. R. Ahlers, Ludgerus, Essen 2002.
- Althaus R., *Pfarrkirche*, w: *Lexikon für Kirchen- und Staatskirchenrecht*, red. A. Campenhausen, I. Riedel-Spangenberg, R. Sebott, Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 2004, wyd. 3, s. 227.
- Bistum Essen, *Kirchenrechtliche Anmerkungen zur neuen Pfarreienstruktur im Bistum Essen*, 2005, <https://netx.bistum-essen.de/portals/edr/#asset/151129> [dostęp: 10.08.2024].

- Bogucki M., *Sposoby modyfikacji podziału terytorium diecezji*, Warszawa 2025.
- Daneels F., Praem O., *Soppressione, unione di parrocchie e riduzione ad uso profano della chiesa parrocchiale*, „Ius Ecclesiae” 10 (1998), s. 111-140.
- Fendrich H., *Problem konkret: Übersicht über die „weiteren Kirchen” im Bistum Essen*, Umnutzung von Kirchen. Dokumentation eines Studientages, red. M. Schlagheck, W. Tolksdorf, 2005, s. 37-54, www.bistum-essen.de/index.php?id=563 [dostęp: 13.07.2024].
- Genn F., *Wort des Bischofs zur Pfarreienstruktur im Bistum Essen, speziell*, www.bistum-essen.de/index.php?id=563 [dostęp: 16.07.2024].
- Laukemper-Isermann B., *Rechtliche Auswirkungen des kirchlichen Strukturwandels auf der Ebene der Pfarrei*, w: *Handbuch der Pfarrverwaltung Kommentare, Arbeitshinweise, Praxishilfen*, red. R. Ahlers, Ludgerus, Essen 2002.
- Ludwig M., *Neu – alte Lebensräume. Erfahrungen mit der Umnutzung und Nutzungserweiterung von Kirchen*, w: *Umnutzung von Kirchen. Dokumentation eines Studientages*, red. M. Schlagheck, W. Tolksdorf, Wolfsburg 2005.
- Pree H., w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, Ludgerus, Essen 2006, Stand 41.
- Provost J.H., *Some Canonical Considerations on Closing Parishes*, „Jurist” 53 (1993), s. 362-370.
- Pulte M., *Vom Pfarrverband zur Pfarreienfusion. Pastoraltheologische, kirchenrechtliche und staatskirchenrechtliche Aspekte bei der Vereinigung von Pfarreien im Erzbistum Köln*, <https://www.nomokanon.de/index.php/nomokanon/article/view/172/370> [dostęp: 08.08.2024].
- Schneider C.H., *Kooperation oder Fusionierung von Pfarreien?*, Münster 2008.
- Schüller T., *Patrozinium*, w: *Lexikon für Kirchen- und Staatskirchenrecht*, red. A. Campenhausen, I. Riedel-Spangenberg, R. Sebott, Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 2004, wyd. 3, s. 185.
- Stoffel O., w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, Ludgerus, Essen 2006, Stand 41.
- Socha H., w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, Ludgerus, Essen 2006, Stand 51.
- Walter J., *Rechtliche Aspekte bei der Errichtung, Aufhebung und Veränderung von Pfarreien unter besonderer Berücksichtigung der staatskirchenrechtlichen Bestimmungen in den nordrhein-westfälischen (Erz-) Bistümern*, w: *Aktuelle Beiträge zum Kirchenrecht. Festgabe für Heinrich J. F. Reinhardt zum 60. Geburtstag*, red. R. Althaus, R. Oehmen-Vieregge, J. Olschewski, Peter Lang, Frankfurt/Main 2002, s. 323-338.

Ks. mgr lic. Maciej Gizela
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0009-0004-1102-8006
e-mail: maciejgizela@wp.pl

DIECEZJALNE ORAZ PARAFIALNE RADY EKONOMICZNE W POSTANOWIENIACH KODEKSOWYCH

Wprowadzenie

Świeccy współtworzą wspólnotę Ludu Bożego i za tę wspólnotę są również współodpowiedzialni. Dokumenty ostatniego Soboru zalecają, aby angażować laików do działania w różnych przestrzeniach życia Kościoła. Jednym z takich obszarów jest uczestnictwo w radach do spraw ekonomicznych. Ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ stanowi, by każda osoba prawna w Kościele wspomagana była przez radę ekonomiczną, w skład której wchodzi zarówno duchowni, jak i wierni świeccy.

Przedmiotem artykułu będzie próba ukazania procesu kształtowania się diecezjalnych i parafialnych rad ds. ekonomicznych oraz charakterystyka aktualnych zadań, jakie stoją przed tymi organami. Potrzebna będzie analiza przepisów prawnych konstytuujących wewnętrzną organizację i funkcjonowanie tych rad.

1. Kształtowanie się rad ekonomicznych

Dobra doczesne są konieczne, by Kościół umiejętnie wypełniał swoją misję. Ustawodawca kodeksowy podkreśla, że środki materialne wykorzystywane są

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

do sprawowania i organizacji czynności kulturalnych, zapewnienia wynagrodzenia pracownikom, utrzymania duchownych czy prowadzenia dzieł apostolatu i miłości (kan. 1254 KPK/83). Jednak zakres działalności organu pomocniczego, jakim jest rada ekonomiczna, jest znacznie bogatszy i kształtował się przez długi okres historii Kościoła.

1.1. Rys historyczny

U początków Kościoła dysponowanie dobrami materialnymi leżało w gestii powołanych do tego diakonów. Wraz ze wzrostem nowych wspólnot kościelnych, zarząd nad majątkiem kościelnym sprawował biskup. Wytworzyła się z czasem postać ekonoma, który był prawą ręką biskupa w sprawach zarządzania dobrami doczesnymi. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa znane były rady działające przy biskupie, które miały pomagać w administracji majątkiem kościelnym². Ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.³ wskazywał, że kościelnymi dobrami materialnymi administrować miał biskup odnośnie do kościoła katedralnego, kolegiata w odniesieniu do kościoła kolegiackiego, a w pozostałych kościołach jego rządcą. W KPK/17 znajdował się prototyp rady ds. ekonomicznych w *radzie administracyjnej*, która była obligatoryjna dla każdej diecezji. Natomiast w zarządzie nad majątkiem konkretnej parafii miały pomagać proboszczowi tzw. *rady fabryki kościoła*, które powoływane były przez biskupa. W skład tej rady wchodził zarówno duchowni, jak i świeccy, mianowani przez biskupa lub jego delegata⁴.

1.2. Znaczenie rad ekonomicznych w nauczaniu Soboru Watykańskiego II

Znaczny wkład w ożywienie laikatu w Kościele miał Sobór Watykański II. Ojcowie soborowi wskazali potrzebę dopuszczenia wiernych świeckich do administrowania dobrami kościelnymi. W dekrecie o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis* czytamy: „Dobrami kościelnymi we właściwym

² M. Fiałkowski, *Powoływanie, struktura i zadania Parafialnej Rady do spraw Ekonomicznych*, „W nurcie franciszkańskim” 15 (2006) s. 298.

³ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918 [dalej: KPK/17].

⁴ Por. P. Kasprzyk, Z. Baranowski, *Parafialna Rada do spraw Ekonomicznych. Przewodnik dla duszpasterzy i świeckich*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2001, s. 9-14.

znaczeniu niech kapłani zarządzają zgodnie z naturą rzeczy według norm prawa kościelnego, z pomocą – o ile to możliwe – doświadczonych świeckich”⁵. Natomiast dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* zachęca świeckich, aby oddali na usługi Kościoła swoją wiedzę, usprawniając w ten sposób pracę duszpasterską, a także zarządzanie dobrami kościelnymi⁶. Wskazania te otworzyły nowe możliwości aktywnego uczestnictwa laikatu w życiu diecezjalnym i parafialnym. W dyrektorium o pasterskich zadaniach biskupów *Ecclesiae imago* z 1973 r. znajduje się zachęta, by angażować świeckich w istotne funkcje przy zarządzaniu majątkiem kościelnym. Biskupi powinni podjąć starania, aby w lokalnych wspólnotach ustanowić rady zajmujące się właściwymi dobrami doczesnymi i działające pod nadzorem biskupa, w skład których wejdą duchowni i osoby świeckie odznaczające się biegłością w sprawach administracyjnych, uczciwością, miłością do Kościoła oraz postawą apostołską⁷.

Nauczanie soborowe i posoborowe dotyczące zaangażowania świeckich w zarząd nad majątkiem Kościoła znalazły swoje legislacyjne zakotwiczenie w KPK/83. Ustawodawca przewidział, by aktywne uczestnictwo świeckich w życiu diecezji i parafii wyrażało się przede wszystkim za pomocą dwóch organów konsultacyjnych: rady duszpasterskiej oraz rady do spraw ekonomicznych⁸. Obligatoryjność ustanowienia rady ekonomicznej w każdej parafii wynika z kan. 536 oraz 537, jednak wymagają one doprecyzowania przez ustawodawstwo partykularne.

2. Diecezjalna rada do spraw ekonomicznych

Biskup diecezjalny jest zarządcą diecezji i jej reprezentantem. W jego kompetencji leży odpowiedzialność za dobra doczesne Kościoła. Może jednak erygować podmioty celem wspomagania w zarządzaniu i administrowaniu majątkiem kościelnym. Jednym z organów pomocniczych jest diecezjalna rada do spraw ekonomicznych.

⁵ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Decretum de presbyterorum ministerio et vita *Presbyterorum ordinis* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 991-1024; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 478-507, nr 17.

⁶ Tenże, Decretum de apostolatu laicorum *Apostolicam actuositatem* (18.11.1965), AAS 58 (1966), s. 837-864; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, s. 377-401, nr 10.

⁷ Sacra Congregatio pro Episcopis, Directorium *Ecclesiae imago* de pastorali ministeria Episcoporum (22.02.1973), Typis Polyglottis Vaticanis 1973; tekst polski w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. VI, z. 1, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1975, s. 189-191, nn. 133, 134b, 135.

⁸ J. Wroceński, *Rady parafialne*, w: *Parafia w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, red. S.L. Głódź, J. Krukowski, M. Sitarz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, s. 114.

2.1. Utworzenie diecezjalnej rady ekonomicznej

Zgodnie z KPK/83, w każdej kurii diecezjalnej powinny znaleźć się następujące osoby oraz instytucje: wikariusze generalni i biskupi (kan. 475-481); kanclerz, inni notariusze i archiwum (kan. 482-491); rada do spraw ekonomicznych i ekonom (kan. 492-494)⁹. Ustawodawca powierza biskupowi obowiązek i kompetencje do ustanowienia rady do spraw ekonomicznych (kan. 1280). Podstawowe zadania rady określa prawo powszechne, jednak biskup może wydać normy uzupełniające. Struktura rady obejmuje: przewodniczącego i przynajmniej trzech członków, których mianuje biskup (kan. 492 § 1)¹⁰. Na czele rady stoi biskup diecezjalny lub jego delegat, który może być osobą świecką (kan. 150). Przewodniczący nie może jednak brać udziału w głosowaniu. Odnośnie do kwalifikacji członków tej rady ustawodawca kodeksowy stawia następujące wymagania: powinni to być „wierni chrześcijanie”, a więc członkami tej rady nie mogą zostać osoby pozostające poza wspólnotą Kościoła katolickiego (kan. 205); powinni być „prawdziwymi ekspertami w ekonomii i w prawie cywilnym” (kan. 492 § 1-3), obowiązującym w danym państwie; powinni „odznaczać się prawością obyczajów” (§ 1), aby umyślnie nie wprowadzali biskupa w błąd. Natomiast nie mogą być nimi krewni biskupa diecezjalnego aż do czwartego stopnia pokrewieństwa lub powinowactwa (§ 3), aby zapobiec nepotyzmowi. Członkowie tej rady mają otrzymać nominacje na pięcioletnią kadencję, jednak po upływie kadencji mogą otrzymać ponowną nominację (§ 2). Zaleca się również, by w prawie partykularnym określić, czy przy wakacie na stolicy biskupiej ta rada ulega rozwiązaniu¹¹.

2.2. Zadania diecezjalnej rady ekonomicznej

Poszczególne zadania rady do spraw ekonomicznych reguluje ustawodawca prawo powszechne, pozostawiając jednocześnie sporo przestrzeni dla regulacji w prawie partykularnym. Ustawodawca w KPK/83 wylicza następujące zadania rady¹²: 1) w płaszczyźnie przychodów i wydatków: a) przygotowanie każdego roku, zgodnie ze wskazaniem biskupa diecezjalnego, zestawu przychodów i wydatków, przewidzianych w związku z zarządzeniem diecezji w roku następnym,

⁹ S. Iwańczak, *Rady, które wspierają biskupa diecezjalnego*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 75.

¹⁰ J. Krukowski, *Prawo administracyjne w Kościele*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 183.

¹¹ Tamże, s. 184.

¹² R. Kantor, *Opiniodawczy charakter rady do spraw ekonomicznych w Kodeksie Jana Pawła II*, „Studia teologiczne: Białystok, Drohiczyń, Łomża” 28 (2010), s. 294-296.

oraz zatwierdzenie bilansu przychodów i rozchodów za rok ubiegły (kan. 493); b) określenie, w jaki sposób ekonom powinien administrować, pod władzą biskupa, dobrami diecezjalnymi oraz przyjęcie od ekonoma z końcem roku wykazu przychodów i rozchodów (kan. 249 § 3 i § 4); c) sprawdzenie sprawozdań z zarządu jakichkolwiek dóbr kościelnych, które nie zostały zgodnie z prawem wyjęte spod władzy rządzenia biskupa (kan. 1287 § 1); 2) konieczność uzyskania zgody rady do spraw ekonomicznych: a) biskup diecezjalny potrzebuje zgody rady do spraw ekonomicznych dla podjęcia aktów nadzwyczajnego zarządzania. Do konferencji biskupów zaś należy określenie, które z aktów należy zaliczyć do takiego sposobu zarządzania (kan. 1277); b) potrzebuje także zgody rady do spraw ekonomicznych przy alienacji dóbr, jeśli ich wartość przewyższa najniższą sumę ustaloną przez konferencję biskupów. Jeżeli natomiast sprawa dotyczy rzeczy kosztownych z racji artystycznych czy historycznych lub jeśli ich wartość przekracza najwyższą sumę, to wówczas do ważności alienacji potrzebne jest zezwolenie Stolicy Apostolskiej (kan. 1292 § 1 i 2); c) takiego samego zezwolenia potrzebuje biskup diecezjalny do alienacji dóbr ruchomych czy nieruchomości publicznych osób prawnych podległych jego władzy (kan. 1292 § 1 i 2); 3) konieczność wysłuchania zdania rady do spraw ekonomicznych: a) biskup diecezjalny powinien wysłuchać rady do spraw ekonomicznych (oraz kolegium konsultorów) przy ustanowieniu ekonoma oraz przy jego usunięciu w czasie trwania jego kadencji, zawsze przy zaistnieniu ważnej przyczyny (kan. 494 § 1 i 2); b) biskup diecezjalny powinien także wysłuchać zdania rady do spraw ekonomicznych (i rady kapłańskiej) zanim nałoży na publiczne osoby prawne podległe jego władzy umiarkowany podatek, proporcjonalny do ich dochodów w celu pokrycia potrzeb diecezjalnych (kan. 1263); c) akty dotyczące zarządu o większym znaczeniu ze względu na materialny stan diecezji wymagają również wysłuchania przez biskupa zdania rady do spraw ekonomicznych (i kolegium konsultorów) (kan. 1277); d) biskup powinien wysłuchać rady przed określeniem, które akty należy uznać za nadzwyczajne zarządzanie dla osób prawnych będących pod jego władzą (kan. 1281 § 2); e) zanim biskup ulokuje pieniądze i dobra stałe na korzyść fundacji lub je zredukuje powinien wysłuchać zdania swojej rady do spraw ekonomicznych (kan. 1305; 1310 § 2). Ponadto biskup jest zobowiązany do uzyskania zgody przed podjęciem decyzji dotyczących¹³: alienacji dóbr diecezji oraz innych osób prawnych podlegających biskupowi, jak również innych aktów prawnych, na skutek których majątek osoby prawnej może znaleźć się w gorszej sytuacji (kan. 1295); przed podjęciem aktów dotyczących zarządu o większym znaczeniu ze względu na stan

¹³ J. Krukowski, *Prawo administracyjne...*, s. 185.

materialny diecezji (kan. 1277); przed zrzeczeniem się instancji w procesie spornym w sprawach dotyczących aktów przekraczających granice zwykłego zarządu (kan. 1524 § 2).

Zgodnie z prawem do zadań diecezjalnej rady ekonomicznej należy wybór nowego ekonoma diecezjalnego, gdy w przypadku wakansu stolicy biskupiej na urząd administratora diecezji został powołany dotychczasowy ekonom (kan. 423). Oprócz zadań, jakie wyznacza tej radzie ekonomicznej prawo powszechne, należy zwrócić uwagę na te określone w prawie partykularnym, pamiętając o tym, że jej podstawowym zadaniem jest doradzanie i kontrola, a nie właściwe zarządzanie.

3. Parafialna rada do spraw ekonomicznych

Ustawodawca kodeksowy stanowi, aby w każdej parafii została erygowana rada ekonomiczna. Zgodnie z kan. 1280 KPK/83: „Każda osoba prawna powinna mieć własną radę do spraw ekonomicznych lub przynajmniej dwóch doradców, którzy mają wspierać zarządcę w wypełnianiu jego zadań, zgodnie ze statutami”. Z kolei w kan. 537 KPK/83 ustawodawca doprecyzowuje: „W każdej parafii powinna być rada do spraw ekonomicznych”. To uszczegółowienie odnajdziemy również w aktach II Polskiego Synodu Plenarnego, w którym znajduje się wskazanie: „aby w programie wizytacji parafialnej znalazło się miejsce na spotkanie z radą parafialną i ekonomiczną”¹⁴. Jak zaznacza P. Kaleta, „Parafialna rada ds. ekonomicznych nie posiada osobowości prawnej, nie zastępuje proboszcza w reprezentowaniu parafii i nie działa w jego imieniu (kan. 532). Jest ona organem doradczym, której celem jest udzielanie rady proboszczowi w zarządzaniu dobrami parafialnymi”¹⁵. Z kolei T. Pawluk dodaje, że jeśli osoba prawna (diecezja, parafia itp.) nie może mieć wspomnianej rady, powinna korzystać z pomocy przynajmniej dwóch doradców, czyli osób biegłych w zakresie spraw ekonomicznych¹⁶.

¹⁴ *Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*, w: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Pallottinum, Poznań 2001, s. 9-28, nr 46.

¹⁵ P. Kaleta, *Parafialna rada duszpasterska a parafialna rada ds. ekonomicznych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 25 (2015), nr 4, s. 138.

¹⁶ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. T. 4: Dobra doczesne Kościoła Sankcje w Kościele Procesy*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 42.

3.1. Utworzenie parafialnej rady ekonomicznej

Erygowanie parafialnej rady ds. ekonomicznych nie zostało określone przez ustawodawcę kodeksowego, gdyż forma i przebieg utworzenia mają zostać ustalone przez prawo partykularne. Członkowie są wybierani przez proboszcza. Prawo nie zabrania wprost wyboru krewnych i powinowatych proboszcza, jednak zaznacza, by byli to wierni (kobiety, mężczyźni, duchowni, świeccy, osoby konsekrowane), którzy posiadają biegłość w sprawach ekonomicznych (kan. 537). Liczba członków rady powinna również być określona przez prawo partykularne, jednak przez analogię do diecezjalnej rady ds. ekonomicznych, rada parafialna powinna składać się przynajmniej z 3 członków dla właściwego jej funkcjonowania (por. kan. 127 § 1)¹⁷.

3.2. Zadania parafialnej rady ekonomicznej

Podstawowym zadaniem parafialnej rady ekonomicznej jest troska i pomoc w zarządzaniu dobrami parafialnymi. Szczegółowe zadania powinny być określone przez prawo powszechne oraz prawo ustanowione przez biskupa diecezjalnego. Na podstawie KPK/83 można wymienić następujące zadania tej rady¹⁸: przygotowanie rocznego sprawozdania przychodów i rozchodów (kan. 1284 § 3); pomoc w zatwierdzeniu bilansu przychodów i rozchodów za rok ubiegły (kan. 494); pomoc w przygotowaniu i uaktualnieniu księgi inwentarzowej (kan. 1283, 2°); udzielenie opinii w sprawach aktów nadzwyczajnego zarządzania i aktów alienacji (kan. 1281 § 1; 1293 § 2); udzielenie opinii w sprawie zawierania umów o pracę lub innych umów cywilnoprawnych (kan. 1286; 1290); udzielenie opinii w sprawach pomocy socjalnej (kan. 1285; 222 § 2); udzielenie opinii w sprawach napraw, konserwacji lub innych kosztownych inwestycji (kan. 1281 § 2); udzielenie opinii w sprawach płac dla pracowników świeckich w parafii (kan. 1254 § 2); udzielenie opinii w sprawach ubezpieczenia mienia i odpowiedzialności cywilnej (kan. 1284 § 2, 2°).

Rada parafialna powinna też być odpowiedzialna za majątek parafii na wypadek śmierci zarządcy. Jednak prawo partykularne określa, czy po śmierci proboszcza rada parafialna ds. ekonomicznych zostaje rozwiązana czy nie. Ze względu na inwestycje, remonty i inicjatywy gospodarcze rada powinna spotykać się przynajmniej dwa razy do roku¹⁹.

¹⁷ J. Krukowski, *Prawo administracyjne...*, s. 224.

¹⁸ P. Kaleta, *Parafialna rada duszpasterska...*, s. 141.

¹⁹ Tamże, s. 142.

Zakończenie

Diecezjalna i parafialna rada do spraw ekonomicznych są formami aktywnego zaangażowania się laikatu w życie Kościoła partykularnego i parafii. To instytucje pomocnicze, które służą doświadczeniem i wiedzą w zarządzaniu majątkiem Kościoła. Niewątpliwie istnienie rad ekonomicznych jest konkretną pomocą zarządzającemu – biskupowi oraz proboszczowi – w zarządzaniu dobrami doczesnymi Kościoła. Jest to również rzetelne wypełnienie wskazań soborowych i postanowień KPK/83, pozwalających angażować się wiernym świeckim na rzecz Kościoła partykularnego i powszechnego.

Bibliografia

Źródła prawa

- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa, w: II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Pallottinum, Poznań 2001, s. 9-28.
- Sacra Congregatio pro Episcopis, Directorium Ecclesiae imago de pastorali ministeria Episcoporum* (22.02.1973), Typis Polyglottis Vaticanis 1973; tekst polski w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. VI, z. 1, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1975, s. 189-191.
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Decretum de presbyterorum ministerio et vita Presbyterorum ordinis* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 991-1024; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 478-507.
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Decretum de apostolatu laicorum Apostolicam actuositatem* (18.11.1965), AAS 58 (1966), s. 837-864; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 377-401.

Literatura

- Fiałkowski M., *Powoływanie, struktura i zadania Parafialnej Rady do spraw Ekonomicznych*, „W nurcie franciszkańskim” 15 (2006), s. 297-304.

-
- Iwańczak S., *Rady, które wspierają biskupa diecezjalnego*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 73-90.
- Kaleta P., *Parafialna rada duszpasterska a parafialna rada ds. ekonomicznych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 25 (2015), nr 4, s. 133-149.
- Kantor R., *Opiniodawczy charakter rady do spraw ekonomicznych w Kodeksie Jana Pawła II*, „Studia Teologiczne: Białystok, Drohiczyn, Łomża” 28 (2010), s. 287-303.
- Kasprzyk P., Baranowski Z., *Parafialna Rada do spraw Ekonomicznych. Przewodnik dla duszpasterzy i świeckich*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2001.
- Krukowski J., *Prawo administracyjne w Kościele*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. T. 4: Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Wroceński J., *Rady parafialne*, w: *Parafia w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, red. S.L. Głódź, J. Krukowski, M. Sitarz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, s. 133-154.

Mgr lic. Katarzyna Kostoń OP
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0009-0009-4760-1093
e-mail: katarzynakostonop@gmail.com

STATUS PRAWNY FRATERNI KAPŁAŃSKICH ŚW. DOMINIKA

Wprowadzenie

W Polsce funkcjonuje kilka stowarzyszeń zrzeszających księży diecezjalnych, w tym różnego rodzaju bractwa i wspólnoty, których działalność koncentruje się na wybranych aspektach formacji duchowej oraz pogłębieniu życia kapłańskiego. Ich celem jest wspieranie prezbiterów zarówno w wymiarze duchowym i intelektualnym, jak również poprzez budowanie więzi wspólnotowych i tworzenie przestrzeni do wzajemnej wymiany doświadczeń duszpasterskich.

Przykładowo do organizacji prowadzących rekolekcje i spotkania formacyjne dla duchowieństwa diecezjalnego należy Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża, związane z Opus Dei, posiadające charakter międzynarodowy. Jego działalność obejmuje m.in. wspieranie kapłanów w realizacji ich posługi poprzez regularną formację ascetyczną i teologiczną. W Polsce obecne jest także Bractwo Kapłańskie św. Piotra, reprezentujące nurt tradycyjny, związany z celebracją liturgii łacińskiej. Zrzesza ono i wspiera katolickich księży tradycjonalistycznych, pragnących celebrować liturgię w tej formie oraz na formacji pastoralnej zgodnej z własnym charyzmatem. W maju 2025 r. w sanktuarium Matki Bożej Niezawodnej Nadziei na Jamnej miała miejsce uroczystość obłóczyn sześciu księży diecezjalnych, którzy zostali włączeni do Fraternali Kapłańskiej św. Dominika, a tym samym do Rodziny Dominikańskiej związanej z Zakonem Kaznodziejskim. Jest to pierwsza w Polsce aktywna fraternia tego typu, przeznaczona dla prezbiterów diecezjalnych pragnących przeżywać swoje powołanie kapłańskie w duchowości św. Dominika oraz zgodnie z tradycją i charyzmatem Zakonu Kaznodziejskiego.

Rozwój zrzeczeń dla duchownych, zarówno w formie prywatnych, jak i publicznych stowarzyszeń wiernych, stanowi jeden z istotnych elementów współczesnego życia kościelnego. Potrzeba pogłębionej formacji duchowej, wspólnotowego wsparcia oraz czerpania z charyzmatu instytutów zakonnych sprawia, że coraz więcej księży diecezjalnych poszukuje nowych dróg integracji własnego powołania z duchowością istniejącą w rodzinach zakonnych. Jedną z takich dróg może być właśnie Fraternia Kapłańska św. Dominika, stanowiąca specyficzną formę włączenia duchownych diecezjalnych w życie i misję Zakonu Kaznodziejskiego.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie normatywnych podstaw funkcjonowania Fraterni Kapłańskich św. Dominika, omówienie ich miejsca w strukturze Rodziny Dominikańskiej oraz ukazanie, w jaki sposób prawo własne Zakonu Kaznodziejskiego wraz z powszechnymi normami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ określają ich tożsamość, uprawnienia i zadania. Tekst podejmuje również próbę wskazania aktualnego znaczenia tej formy życia dla duchowieństwa diecezjalnego, poszukującego pogłębionej jedności powołania prezbitera z duchowością i apostołstwem inspirowanym przykładem św. Dominika.

1. Prawo duchownych do stowarzyszania się

Wolność zrzeczania się jest jedną z podstawowych wolności, a równocześnie praw człowieka, gwarantowanych zarówno w krajowym², jak i w międzynarodowym systemie prawa³. Wolność ta była także przedmiotem nauczania w encyklikach społecznych⁴. Odnośnie do możliwości zrzeczania się ustawo-

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

² Art. 58 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.); art. 19 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318); art. 33 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2023 r., poz. 1966).

³ Zob. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., art. 20 ust. 2; Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r., art. 22 ust. 1 i 2; Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., art. 11; Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r., art. 12.

⁴ Np. *Rerum novarum* Leona XIII, *Quadragesimo anno* Piusa XI, *Populorum progressio* Pawła VI, *Laborem exercens* Jana Pawła II [tekst polski w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, 1987, s. 63-92, 105-146, 7-37, 161-209].

dawca kościelny stanowi: „wierni mają prawo swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości lub pobożności albo dla ożywiania chrześcijańskiego powołania w świecie, a także odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów” (kan. 215 KPK/83).

W odniesieniu do duchownych niebędących zakonnikami, powszechne prawo Kościoła precyzuje to zagadnienie wskazując, że prawo zrzeszania się jest możliwe, o ile to zrzeszanie się służy osiągnięciu celów zgodnych ze stanem duchownym (kan. 278 § 1 KPK/83). Celami takimi są cele promujące uświęcanie się duchowieństwa w wykonywaniu ich posługi i wzmacnianie braterskich więzi, a w szczególności więzi łączących duchowieństwo z ich biskupem, a przez niego z Kościołem partykularnym, do którego należą. Inspiracją dla duchowieństwa do formalnego zrzeszania się powinny być zatem takie jego cechy, które są zgodne z celami istotnymi dla stanu kapłańskiego, np. owocność posługiwania wiernym⁵. Obok KPK/83, gwarancja prawa zrzeszania się duchownych została uregulowana w dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów⁶, zgodnie z którym biskupi powinni w jak największym stopniu wspierać wspólne życie kapłanów, relacje między duchowieństwem a członkami instytutów zakonnych, „ponieważ wszyscy wykonują swoją posługę dla dobra konkretnego Kościoła”⁷. Życie to bowiem czerpiąc z tradycji życia apostołskiego wyraża kolegialny wymiar posługi sakramentalnej duchowieństwa. Celem życia wspólnego jest zmierzanie do bardziej owocnej posługi. Dyrektorium również zachęca biskupów do wspierania i doceniania tych stowarzyszeń kapłańskich, które już istnieją lub mają szansę zaistnieć w powierzonych im diecezjach. Soborowy dekret o posłudze i życiu kapłanów⁸ wskazuje, że konieczne jest, aby księża wspierali dzielenie się wspólnym życiem, które może przybierać różne formy, zależnie od potrzeb osobistych lub duszpasterskich, w tym częste i okresowe spotkania. Nadto, Ojcowie soborowi wskazali, że należy darzyć wysokim szacunkiem i z gorliwością wspierać te wspólnoty, które – uznane przez kompetentne władze kościelne

⁵ W. Wenz, *Kodeksowe wspólne prawa i obowiązki duchownych w Kościele katolickim*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 8 (2000), nr 1, s. 202.

⁶ Congregazione per i Vescovi, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi Apostolorum Successores* (22.02.2004), Libreria Editrice Vaticana 2004; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. i oprac. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 517-711, nr 79.

⁷ J. Dyduch, *Udział biskupów w posłudze uświęcającej w świetle dyrektorium „Apostolorum successores”*, „Annales Canonici” 3 (2007), s. 94.

⁸ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Decretum de presbyterorum ministerio et vita Presbyterorum ordinis* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 991-1024 [dalej: PO]; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 478-507, nr 8.

– zachęcają do świętości kapłańskiej w posłudze poprzez stosowanie odpowiedniej i należytej zatwierdzonej reguły życia oraz braterską pomoc, zamierzając, aby w ten sposób służyć całej grupie duchowieństwa.

Fundamentalnym uzasadnieniem prawa duchownych do zrzeszania się jest jednak fakt, że jako członkowie Ludu Bożego uczestniczą oni w prawach i obowiązkach przysługujących wszystkim ochrzczonym. Uprawnienia te mają swoje źródło w niezbywalnej godności osoby ludzkiej, która w porządku teologicznym i kanonicznym wynika bezpośrednio właśnie z sakramentu chrztu. Duchowni, choć odróżnieni od wiernych świeckich szczególną misją i związanymi z nią obowiązkami wynikającymi ze święceń, nie tracą podstawowych praw przysługujących im jako ochrzczonym. Z tego względu prawo do tworzenia i uczestniczenia w odpowiednich formach zrzeszeń należy uznać za konsekwencję ich chrzcielnej godności, stanowiącej fundament wszelkiej aktywności w życiu Kościoła⁹.

2. Historia Fraternali Kapłańskich św. Dominika

Jeżeli odwołamy się do realiów późnego średniowiecza i uwzględnimy, że druga jego połowa stanowiła okres głębokich przemian społecznych, kulturowych i religijnych, których konsekwencje oddziaływały na kolejne epoki historii Europy¹⁰, to na tym tle szczególnie wyraziście jawi się sytuacja ówczesnego duchowieństwa katolickiego. W strukturach kościelnych dostrzegalny był wyraźny kontrast pomiędzy wymogami doktrynalnymi a szeroko rozpowszechnioną ignorancją teologiczną, dodatkowo potęgowaną postępującą wśród społeczeństwa erozją norm moralnych. Zjawiska te przyczyniły się do ukształtowania wśród części wiernych świeckich tendencji odnowicielskich, ukierunkowanych na poszukiwanie form życia religijnego bardziej zbliżonych do ideałów wczesnochrześcijańskich. Niektórzy wierni dążyli do pogłębionego i bardziej świadomego przeżywania wiary, nierzadko podejmując praktyki inspirowane życiem pierwszych wspólnot apostoelskich oraz zainteresowanie samodzielną interpretacją Pisma Świętego.

Na początku XIII w. w Kościele zachodnim rozwinęły się istotne, choć niejednoznacznie ukształtowane formy życia quasi-konsekrowanego, będące oddolną

⁹ Tenże, *Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 5-75; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, s. 104-166, nr 30-32. Zob. także kan. 208-209 KPK/83; Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis de vocatione et missione Laicorum in Ecclesia et in mundo Christifideles laici* (30.12.1988), AAS 81 (1989), s. 393-521; nr 9.

¹⁰ J. Le Goff, *Czy Europa narodziła się w średniowieczu?* Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2023, s. 220.

odpowiedzią na potrzeby epoki. Jednym z najbardziej charakterystycznych przejawów tego zjawiska były ruchy beginek i begardów¹¹. Wspólnoty te, tworzone przede wszystkim przez osoby świeckie, przyjmowały zróżnicowane formy organizacyjne – od niewielkich grup żyjących na sposób pół-pustelniczy, poprzez wspólnoty wędrowne, aż po bardziej stabilne struktury o charakterze quasi-monastycznym. Niejasno określony status tych grup w relacji do lokalnych ordynariuszy, a także zanotowane przypadki zachowań ocenianych jako skandaliczne oraz pojawiające się w niektórych środowiskach błędy doktrynalne, skłoniły władze kościelne do podjęcia zdecydowanych działań dyscyplinujących. Działania te polegały przede wszystkim na nakłanianiu, a niekiedy wymagananiu, aby członkowie takich wspólnot wstępowali do istniejących, kanonicznie zatwierdzonych instytutów życia konsekrowanego lub formalnie się z nimi zwiążali¹². Ponieważ jednak wiele starszych zakonów monastycznych odmawiało przyjmowania tych grup, ich zainteresowanie kierowało się coraz częściej ku zakonom żebraczym. W rezultacie, znajdując się pod wpływem duchowości rozwijanej przez wspólnoty założone przez św. Franciszka z Asyżu oraz św. Dominika, część tych środowisk wykształciła pokutne formy życia inspirowane tymi właśnie charyzmatami. Z czasem właśnie z tych ruchów rozwinęły się tercjarstwa franciszkańskie i dominikańskie¹³. Członkowie wspólnot pokutnych, pragnąc ugruntowania swojej praktyki duchowej, często poszukiwali też kierownictwa u duchowieństwa diecezjalnego, zwłaszcza u kapłanów pełniących posługę w ich najbliższym otoczeniu. W momencie zakładania przeoratów zakonów żebraczych, osoby pragnące życia pokutnego gromadziły się wokół tych instytucji¹⁴. Ich przynależność, przynajmniej faktyczna, do poszczególnych zakonów przyczyniła się do uformowania reguł, które zostały przekazane braciom i siostram od pokuty. W przypadku franciszkanów dokonano tego w 1221 r., natomiast w kontekście dominikańskim w 1285 r. Mistrz Zakonu podjął próbę usystematyzowania wspólnot pokutnych, tj. zaproponował im formalną regułę, co miało stworzyć stabilną i ewangeliczną strukturę ich życia religijnego. W ten sposób dał początek istnieniu tzw. trzeciego zakonu związanego z zakonem dominikańskim¹⁵.

Wielowiekowy rozwój trzeciego zakonu ukazał jego trwałość instytucjonalną oraz stabilność struktur, jak i stopniowe uzyskiwanie wyraźnej tożsamości

¹¹ H. Pietras, *Beginki i begardzi*, w: *Encyklopedia Katolicka* t. 2, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin, 1985, kol. 243.

¹² F. Bolo, *Rediscovering the place of the secular priests in the Order of Preachers*, „*Philippiniana Sacra*” LII (2017), s. 640.

¹³ T. Wytrwał, *Pojęcie „Rodzina dominikańska” w świetle akt kapituł generalnych Zakonu Kaznodziejskiego w latach 1946-2001*, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2007, s. 61.

¹⁴ F. Bolo, *Rediscovering the place...*, s. 655.

¹⁵ T. Wytrwał, *Pojęcie „Rodzina dominikańska”...*, s. 77.

kanonicznej. Jednocześnie, forma ta nie pozostała statyczna – wraz z upływem czasu uległa znaczącej ewolucji. Część członków trzeciego zakonu zaczęła prowadzić życie we wspólnotach, podejmując działalność apostołską i tworząc w ten sposób odrębną gałąź o charakterze regularnym. Inni natomiast pozostawali w swoich domach, prowadząc życie świeckie i kontynuując praktyki pokutne w świecie, co doprowadziło do wykształcenia się trzeciego zakonu świeckiego¹⁶. W pierwszej połowie XX w. struktura Zakonu Kaznodziejskiego obejmowała zatem trzy odrębne gałęzie. Pierwszy zakon obejmował Braci Kaznodziejów, których podstawowym charyzmatem było zwalczanie błędów doktrynalnych poprzez nauczanie, działalność kaznodziejską, posługę kapłańską oraz inne dzieła apostołskie. Drugi zakon tworzyły mniszki kontemplacyjne, prowadzące życie klauzurowe, wyróżniające się surowością praktyk pokutnych i modlitewnych, a jednocześnie duchowo związane z apostołską misją braci. Trzeci zakon składał się z dwóch gałęzi: świeckiej i regularnej. Świecka część, pozostając w duchowej łączności z pierwszą gałęzią zakonu, dążyła do realizacji ideału doskonałej pokuty i apostołatu w świecie. W sposób naturalny została powierzona kierownictwu duchowemu Braci Kaznodziejów, a jej struktura wykształciła się pierwotnie przy klasztorach dominikańskich. Natomiast trzeci zakon regularny składał się z członków żyjących życiem wspólnotowym, związanych profesją rad ewangelicznych – ubóstwa, czystości i posłuszeństwa – oraz przestrzegających właściwej sobie reguły, nie byli objęci klauzurą i angażowali się w działalność apostołską, zwłaszcza w dziedzinie edukacji, opieki zdrowotnej oraz innych form posługi odpowiadając na potrzeby lokalnych społeczności. Z tak ukształtowanego w średniowieczu trzeciego świeckiego zakonu dominikańskiego stopniowo zaczęły wyodrębniać się fraternie o charakterze kapłańskim.

Patrząc z perspektywy kolejnych reguł można wyodrębnić następujące etapy. Etap pierwszy to Reguła Braci i Sióstr od Pokuty św. Dominika z 1285 r., promulgowana przez Munię z Zamory, stanowiąca pierwotny dokument określający zasady życia zakonu pokutników, związanego duchowo i organizacyjnie z braćmi Zakonu Kaznodziejskiego. Drugi etap, to ogłoszona w 1923 r. przez generała Ludwika Theissinga Reguła Świeckiego Trzeciego Zakonu, która ujęła dotychczasową tradycję wskazując, że świecki zakon jest zakonem zróżnicowanym, łączącym świeckich oraz duchowieństwo tzw. świeckie. Trzeci etap, to okres w latach sześćdziesiątych XX w., w którym doszło do wyraźnego wydzielenia wspólnot świeckich. Wyodrębniono fraternie kapłańskie i fraternie

¹⁶ F. Bolo, *Rediscovering the place...*, s. 645.

świeckie – co znalazło wyraz w przygotowaniu osobnych reguł¹⁷. Proces ten rozpoczął się w River Forest w 1968 r., natomiast finalny tekst reguły został uchwalony w Tallaght w 1971 r.¹⁸ Kolejne dopracowane wersje norm ukazały się następnie jako: Reguła dla Fraternali Świeckich z 1987 r. oraz Reguła dla Fraternali Kapłańskich z 1996 r. W rezultacie fraternie kapłańskie stanowią dziś owoc wieloetapowego rozwoju Trzeciego Zakonu św. Dominika, który jak wyżej wskazano w swej historii kolejno przybierał postać: zakonu pokutników, zróżnicowanego zakonu świeckiego oraz zakonu o własnej, szerokiej strukturze.

3. Regulacje prawne dotyczące Fraternali Kapłańskich św. Dominika

Regulacje odnoszące się do funkcjonowania Fraternali Kapłańskich św. Dominika znajdują swoje podstawy w wielu warstwach normatywnych. W pierwszej kolejności należy wskazać na prawo własne Zakonu Kaznodziejskiego, obejmujące zarówno Konstytucje i Zarządzenia Braci Zakonu Kaznodziejów¹⁹, jak i postanowienia kolejnych kapituł generalnych, które na przestrzeni wieków kształtowały zasady uczestnictwa duchownych diecezjalnych w życiu i duchowości dominikańskiej. Kolejnym filarem regulacyjnym jest wewnętrzne prawo Fraternali Kapłańskich św. Dominika, obejmujące zatwierdzoną regułę, deklaracje oraz dyrektoria dla poszczególnych prowincji, określające strukturę, sposób życia i obowiązki członków Fraternali Kapłańskiej. To wszystko na fundamencie Kodeksu Prawa Kanonicznego, który zawiera m.in. normy dotyczące stowarzyszeń wiernych oraz instytutów życia konsekrowanego.

3.1. Księga Konstytucji i Zarządzeń Braci Zakonu Kaznodziejów

Prawo własne Zakonu Kaznodziejskiego – ujmowane w sensie ścisłym – reguluje kwestie dotyczące fraternali kapłańskich w sposób ograniczony i jedynie ramowy. Punktem odniesienia pozostają tutaj KKZ, w której materię tę porządkuje

¹⁷ T. Wytrwał, *Pojęcie „Rodzina dominikańska”...*, s. 79.

¹⁸ Tamże, s. 82-83.

¹⁹ *Liber Constitutionum et Ordinationum Fratrum Ordinis Praedicatorum*; tekst polski: *Księga Konstytucji i Zarządzeń Braci Zakonu Kaznodziejów. Tekst i komentarze*, red. P. Skonieczny, Polska Prowincja Zakonu Kaznodziejskiego, Wydawnictwo „W drodze”, Warszawa-Poznań 2022 [dalej: KKZ].

przede wszystkim część zatytułowana „Rodzina dominikańska” (§ IX). Zgodnie z zawartą tam normą, Rodzina Dominikańska obejmuje braci Zakonu (zarówno duchownych, jak i współbraci nieprzyjmujących święceń), mniszki, siostry zakonne, członków instytutów świeckich, a także fraternie świeckie oraz fraternie kapłańskie. Jednocześnie, ustawodawca zakonny zastrzega, że postanowienia KKZ mają charakter wiążący wyłącznie dla braci, chyba że w danym przypadku wyraźnie przewidziano inaczej. Normy te mają zapewnić jedność Zakonu, nie wykluczając przewidzianej prawem wewnętrznym różnorodności form życia i apostołatu.

W tym kontekście KKZ określa status fraterni świeckich, jako stowarzyszeń wiernych świeckich, które – korzystając ze szczególnego daru Bożego – zjednoczone w duchu apostołskim św. Dominika dążą do zbawienia własnego i innych poprzez profesję życia ewangelicznego, realizowaną według formy dostosowanej przez Zakon do warunków życia w świecie i odpowiednio zatwierdzonej (KKZ, nr 149). W tym samym numerze przewidziano, że obok fraterni świeckich powinny istnieć również fraternie kapłanów, których celem jest kształtowanie własnego życia i posługi prezbiteratu zgodnie z duchem św. Dominika. Fraternie Kapłańskie św. Dominika stanowią zatem integralną część Rodziny Dominikańskiej, uczestnicząc w jej wspólnym powołaniu i pełniąc misję właściwą ich naturze oraz położeniu kanonicznemu. Bracia mają obowiązek wspierania fraterni oraz podejmowania z nimi współpracy, aby misja Zakonu mogła być pełniej realizowana w różnych obszarach życia Kościoła i świata (KKZ, nr 150). Strukturę organizacyjną oraz sposób zarządzania fraterniami określają dokumenty wewnętrzne fraterni, zatwierdzone zgodnie z przepisami prawa zakonnego i powszechnego (KKZ, nr 151).

3.2. Reguła Fraterni Kapłańskich św. Dominika

Reguła Fraterni Kapłańskich św. Dominika²⁰ wraz z Deklaracjami Generalnymi²¹ do Reguły została zaaprobowana przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dnia 3 grudnia 1996 r. Pamiętać jednak trzeba, że Reguła ta funkcjonowała już od 4 stycznia 1971 r. na zasadzie Reguły przyjętej *ad experimentum*²². Reguła

²⁰ *Reguła Fraterni Kapłańskich św. Dominika* zatwierdzona przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dnia 3 grudnia 1996 r. (Prot. N.D. 37-1/96) [dalej: Reguła].

²¹ *Deklaracje Generalne Fraterni Kapłańskich św. Dominika*, Rzym, w Kurii Generalnej w S. Sabina, dnia 25 marca 2019 r. (Prot. 76/19/213) [dalej: Deklaracje].

²² *Reguła Fraterni Kapłańskich św. Dominika* zatwierdzona przez Kongregację ds. Instytutów Życia

i Deklaracje są nadrzędne w stosunku do dyrektoratów prowincjalnych, które przyjmuje się odrębnie dla każdej prowincji. Dla Prowincji Polskiej na moment przygotowania niniejszego opracowania brak jest jeszcze zatwierdzonego dyrektorium, odbywają się jednak prace nad projektem takiego dyrektorium, które są na zaawansowanym etapie.

Jeżeli zechcielibyśmy spojrzeć na zapisy Reguły, na pierwszy plan wyłonią się takie, które stanowią o zasadach dotyczących zakładania fraterni, funkcjonowania fraterni, jej organizacji wewnętrznej, relacji duchownych przystępujących do fraterni z własnym biskupem oraz formacji.

Tworzenie Fraterni Kapłańskich Zakonu Kaznodziejskiego stanowi przejaw realizacji prawa własnego instytutu do organizowania stowarzyszeń wiernych ukierunkowanych na uczestnictwo w jego duchowości i misji. Utworzenie nowej fraterni na terenie diecezji, dekanatu lub wikariatu wymaga co do zasady uprzedniego uzyskania zgody ordynariusza miejsca (Reguła, nr 15 § 2). Jednakże, zgodnie z zasadą wynikającą z kan. 312 § 2 KPK/83, wymagane zezwolenie ordynariusza mieści się już w zezwoleniu na erygowanie domu zakonnego²³ i obejmuje możliwość założenia fraterni w tym klasztorze, domu zakonnym lub przyłączonym do niego kościele (Deklaracje, nr 3).

Zgodnie z teologiczną i prawną naturą prezbiteratu, fraternie kapłańskie, jako publiczne stowarzyszenia wiernych afiliowane do Zakonu Kaznodziejskiego pozostają w relacji szczególnej więzi z biskupem diecezjalnym. Reguła podkreśla to w sposób bezpośredni, formułując obowiązek zachowania jedności z biskupem, wynikający z *communio hierarchica*, oraz wskazuje, że prezbiterzy żyjący duchowością św. Dominika powinni wykazywać gotowość do podejmowania posługi tam, gdzie wymaga tego dobro Kościoła partykularnego (kan. 275 § 1 KPK/83). Kapłani należący do fraterni zobowiązani są do współdziałania z biskupem w troskach i zadaniach apostołskich, a przykład św. Dominika ma stanowić dla nich normatywny wzorzec relacji do hierarchii kościelnej (Reguła, nr 7). W tym kontekście naturalnie pojawia się zagadnienie dotyczące zakresu podległości: prezbiter we fraterni pozostaje inkardynowany w Kościele partykularnym i podlega biskupowi w zakresie wynikającym z władzy ordynariusza, a równocześnie podlega prawu własnemu Zakonu w zakresie, w jakim dobrowolnie zaciąga zobowiązania wynikającego z przynależności

Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego dnia 4 stycznia 1972 r. *ad experimentum* (Prot. N. 980/71).

²³ J.L. Gutiérrez, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2023, wyd. 2, s. 234.

do stowarzyszenia. Szersze przedstawienie tej kwestii wykracza jednak poza ramy tego opracowania.

Relacja fraterni kapłańskich z przełożonymi Zakonu opiera się na zasadzie jedności Rodziny Dominikańskiej. Fraternie te pozostają pod ogólną kompetencją generała Zakonu oraz bezpośrednią troską właściwego prowincjała, a więc wyższych przełożonych zakonnych, działających także przez wyznaczonych promotorów (Reguła, nr 16). Wyżsi przełożeni Zakonu, zgodnie z prawem własnym, sprawują bowiem nad fraterniami funkcję nadzorczą i formacyjną, m.in. poprzez wizytacje kanoniczne, animowanie życia duchowego oraz przewodniczenie obrzędowi włączenia do fraterni i profesji²⁴. Prowincjał jest w szczególności zobowiązany wspierać rozwój fraterni kapłańskich, koordynować ich działalność oraz zapewniać współpracę z fraterniami świeckimi Zakonu (Reguła, nr 19 § 2). Ponadto, prowincjał posiada władzę konwalidacji nieważnie dokonanych czynności prawnych we fraterniach, co stanowi realizację jego władzy administracyjnej (Reguła, nr 20 § 3).

Kapłani składający przyrzeczenie życia według właściwej im reguły św. Dominika, mimo że nie przynależą do wspólnoty zakonnej, pozostają integralną częścią Rodziny Dominikańskiej (Reguła, nr 9 § 2). Z tego tytułu łączy ich szczególna więź duchowa i apostołska z całym Zakonem Kaznodziejskim. Braterstwo to powinno przyjmować charakter realny i instytucjonalnie wyrażony, zwłaszcza poprzez regularne spotkania wspólnotowe oraz utrzymywanie więzi z braćmi Zakonu, którzy – zgodnie z tradycją dominikańską – udzielają kapłanom duchowego wsparcia i umożliwiają im uczestnictwo w życiu konwentów. Takie relacje służą nie tylko formacji duchowej, lecz także widomeму włączeniu prezbiterów we wspólne dziedzictwo charyzmatu św. Dominika. W ustawodawstwie dotyczącym Fraterni Kapłańskich św. Dominika ekklezjologiczna zasada braterstwa prezbiterów, zakorzeniona w samej naturze sakramentu święceń, posiada znaczenie fundamentalne. Zgodnie z nauczaniem Kościoła, „wszyscy prezbiterzy, przez święcenia włączeni do stanu prezbiterów, związani są ze sobą najgłębszym braterstwem sakramentalnym” (Reguła, nr 9 § 1) i tworzą jedno prezbiterium pod zwierzchnictwem właściwego biskupa diecezjalnego (PO 8). Reguła Fraterni Kapłańskich św. Dominika w sposób szczególnie wyraźny podkreśla wymiar braterskiej komunii jako elementu konstytutywnego dla formacji dominikańskiej prezbiterów. Wskazuje, że włączenie do fraterni ma na celu zakorzenienie kapłana w realnej i trwałej wspólnotcie,

²⁴ Ryt liturgii obłóczyn i profesji przy przyjmowaniu do fraterni kapłańskich św. Dominika, Rzym 1996 r. Dekret Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (Prot. 25931/97/L).

której zadaniem jest wspieranie wzrostu duchowego, podtrzymywanie dominikańskiej tożsamości oraz realizacja wspólnej misji apostołskiej. Wyrazem tej wspólnotowej zasady jest obowiązek regularnych spotkań członków fraterni, przy czym Reguła wymaga, aby – niezależnie od lokalnych warunków – każda fraternia gromadziła się przynajmniej raz w roku w pełnym składzie (Reguła, nr 9 § 2). Tym samym, prawo dominikańskie odczytuje braterstwo sakramentalne nie jedynie jako rzeczywistość teologiczną, lecz jako wymóg prawny i organizacyjny, z którego wynika obowiązek budowania wspólnoty, współpracy oraz wzajemnej odpowiedzialności prezbiterów za wykonywaną misję w Kościele. Wspólnotowa struktura fraterni jawi się zatem jako kanoniczny sposób aktualizacji braterstwa kapłańskiego, usankcjonowanego przez sakrament święceń i ukierunkowanego na pełniejszą realizację charyzmatu św. Dominika w posłudze prezbitera.

Relacja fraterni kapłańskich do fraterni świeckich opiera się na eklezjologicznej zasadzie wspólnego uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa, wynikającego z sakramentu chrztu (kan. 204 § 1 KPK/83). Reguła akcentuje obowiązek prezbiterów uznawania godności świeckich oraz ich właściwego udziału w misji Kościoła (kan. 529 § 2 KPK/83). Kapłani powinni utrzymywać z członkami fraterni świeckich relacje nacechowane szacunkiem i otwartością, wsłuchując się w ich potrzeby oraz rozeznając znaki czasu. Mogą, w ramach fraterni, z zachowaniem odpowiedniej roztropności, powierzać świeckim zadania dla dobra wspólnoty kościelnej oraz zabiegać o zachowanie jedności, zgody i pokoju w stowarzyszeniach. Jednocześnie, prezbiterzy pozostają zobowiązani do wiernego wykonywania właściwej im funkcji nauczycielskiej i duszpasterskiej. Reguła przypomina, że mają być „rzecznikami prawdy”, chroniąc wiernych przed relatywizmem doktrynalnym i nieuporządkowanymi nowinkami teologicznymi (Reguła, nr 10 § 1). Inspiracją dla takiego sposobu posługi pozostaje przykład św. Dominika oraz tradycja Zakonu Kaznodziejskiego, który od początku swego istnienia pełnił funkcję obrońcy i głosiciela prawdy. Nadto, w zakresie relacji z fraterniami świeckimi kapłani przynależący do Rodziny Dominikańskiej powinni – w granicach wynikających z ich funkcji – wspierać je duchowo, towarzyszyć w formacji oraz inspirować do wzrostu w świętości (Reguła, nr 10 § 2). Nie mogą jednak ingerować w autonomię tych stowarzyszeń, zagwarantowaną ich własnymi statutami oraz normami prawa powszechnego. Właściwe współdziałanie wymaga zatem równowagi między posługą kapłańską a poszanowaniem samorządności stowarzyszeń wiernych.

Struktura zarządzania Fraterniami Kapłańskimi św. Dominika odzwierciedla ogólne zasady organizacji publicznych stowarzyszeń wiernych oraz specyfikę

prawa własnego Zakonu Kaznodziejskiego. Każda fraternia posiada wewnętrzny organ kierowniczy, którym jest przełożony wraz z radą. Rada fraterni stanowi podstawowy organ kolegialny i jest wybierana na okres trzech lat (Reguła, nr 18 § 1). Po ukonstytuowaniu się rady, jej członkowie dokonują wyboru przełożonego spośród własnego grona. Skuteczność wyboru wymaga następnie zatwierdzenia przez właściwego danej prowincji wyższego przełożonego, który przed podjęciem decyzji zobowiązany jest wysłuchać opinii promotora prowincjalnego fraterni kapłańskich. Do kompetencji przełożonego należy zwoływanie i przewodniczenie posiedzeniom rady, utrzymywanie bieżącej relacji z wyższymi przełożonymi Zakonu, wspieranie członków fraterni w ich formacji duchowej oraz czuwanie nad wiernym zachowaniem Reguły. Wspólnie z radą ustala on liczbę członków rady fraterni, częstotliwość i sposób przeprowadzania spotkań, program i czas trwania rekolekcji, zasady modlitwy za zmarłych braci oraz inne kwestie istotne dla życia i funkcjonowania fraterni, o ile nie zostały szczegółowo określone w prawie własnym. W sprawach tych obowiązuje stały wymóg konsultacji z promotorem prowincjalnym, co koresponduje z kanonicznym obowiązkiem współdziałania stowarzyszeń wiernych z instytutem zakonnym, z którym są związane (kan. 311; kan. 677 § 2 KPK/83).

Proces przyjmowania i formacji kapłanów do Fraterni Kapłańskich św. Dominika przebiega etapowo, zgodnie z prawem własnym fraterni oraz normami ogólnymi KPK/83 dotyczącymi stowarzyszeń wiernych (kan. 298-329 KPK/83). Pierwszym etapem jest przyjęcie kandydata do postulatu. Może ono nastąpić po pozytywnym wyniku głosowania rady fraterni. Dyrektorium fraterni może przewidywać dodatkowe warunki dopuszczenia (kan. 304 § 1 KPK/83). Kandydat dopuszczony do postulatu może uczestniczyć w spotkaniach fraterni oraz w dorocznych rekolekcjach przez czas określony przez przełożonego. Kolejny etap formacji stanowi nowicjat, który rozpoczyna się obrzędem obłóczyn i trwa zazwyczaj rok, nie przekraczając dwóch lat. Jego celem jest stopniowe poznawanie i asymilacja charyzmatu Zakonu Kaznodziejskiego, prowadzące do ukształtowania właściwej duchowości oraz sposobu życia inspirowanego Regułą. Formacja nowicjacka ukierunkowana jest na dojrzewanie w miłości Boga, bliźnich i samego siebie zgodnie z ideałem dominikańskim. Nowicjusz pozostaje pod kierownictwem mistrza, który wprowadza go w praktykę życia fraterni i przedstawia program formacyjny obejmujący m.in. lektury zalecane. Zgoda rady fraterni jest wymagana zarówno przy dopuszczaniu kapłanów diecezjalnych do nowicjatu, jak i przy ich dopuszczeniu do profesji. Po zakończeniu nowicjatu i po uzyskaniu zgody większości rady fraterni kandydaci zostają dopuszczeni do złożenia profesji

(Reguła, nr 12 § 2). Akt profesji powinien wynikać z żywej wiary oraz pogłębionej świadomości chrztu i sakramentu święceń; stanowi zobowiązanie do prowadzenia życia zgodnie z Regułą i do przyjęcia duchowej synowskiej więzi ze św. Dominikiem (Reguła, nr 13 § 2).

Wyjście z Fraternali Kapłańskiej św. Dominika może nastąpić zarówno w sposób dobrowolny, jak i przymusowy, zgodnie z zasadami określonymi w prawie własnym oraz z uwzględnieniem odpowiednich norm kanonicznych. Przymusowe wyłączenie z fraternali może nastąpić w dwóch przypadkach. Po pierwsze, ponieważ przynależność do fraternali kapłańskiej jest przewidziana wyłącznie dla duchownych, ci, którzy utracili stan duchowny, z samego prawa przestają być jej członkami (kan. 292 KPK/83). Po drugie, członek fraternali, na którego nałożono kary kanoniczne lub który spowodował poważne zgorzsenie, może zostać wydalony decyzją przełożonego za zgodą rady fraternali. Decyzja ta nabiera mocy z chwilą doręczenia jej zainteresowanemu w formie pisemnej. Osoba wydalona ma prawo odwołać się do wyższych przełożonych Zakonu Kaznodziejskiego.

Reguła przewiduje również instytucję zawieszenia w prawach członka fraternali, które następuje, gdy kapłan zostaje czasowo odsunięty od czynnej posługi duszpasterskiej przez swojego ordynariusza. W takim przypadku traci on prawo uczestnictwa w spotkaniach fraternali oraz czynne i bierne prawo wyborcze aż do momentu, w którym ordynariusz przywróci go do pełnienia funkcji duszpasterskich.

3.3. Przepisy KPK/83 właściwe Fraternaliom Kapłańskim św. Dominika

Zgodnie z KPK/83 struktura organizacyjna Fraternali Kapłańskich św. Dominika ukształtowana w sposób opisany powyżej, powinna być interpretowana jako odpowiadająca kanonicznemu statusowi publicznego stowarzyszenia wiernych, w szczególności w formie właściwej dla trzecich zakonów, o których mowa w kan. 303 KPK/83. Norma ta wskazuje na możliwość tworzenia takich wspólnot wiernych, którzy – pozostając w swoim stanie życia – odkrywają w pewnym momencie powołanie do pogłębionego rozwijania konsekracji chrzcielnej zgodnie z duchowością określonego instytutu zakonnego. W odpowiedzi na to powołanie zobowiązują się oni nie tylko do życia charyzmatem danego zakonu, ale także – stosownie do możliwości i z poszanowaniem własnego powołania – do podejmowania aktywności apostołskiej

zgodnej z misją i duchem jego założyciela. Wierni ci przyjmują na siebie obowiązek zachowywania statutów stowarzyszenia, które zgodnie z wymogiem kan. 304 § 1 KPK/83, powinny określać m.in. jego cele, strukturę organizacyjną, siedzibę, zasady członkostwa oraz sposoby działania, które stanowią szczególne regulacje odnoszące się do sposobu jego funkcjonowania, sposobu odbywania zebrań, powoływania przewodniczących, osób odpowiedzialnych za poszczególne zadania oraz zarządców dóbr (kan. 309 KPK/83). Z chwilą ważnego przyjęcia do stowarzyszenia wierny nabywa prawo uczestnictwa w jego przywilejach, odpustach i dobrach duchowych (kan. 306 KPK/83). Kościół przywiązuje również istotną wagę do relacji pomiędzy stowarzyszeniami wiernych a instytucjami zakonnymi, z których duchowości one wyrastają. Ustawodawca w kan. 677 § 2 KPK/83 nakłada na instytuty zakonne obowiązek otoczenia tych wspólnot szczególną troską, aby były one przepojone autentycznym duchem danej rodziny zakonnej. Troska ta obejmuje zarówno wymiar duchowy, jak i formacyjny oraz organizacyjny, gwarantując, że fraternie pozostają realnym przedłużeniem charyzmatu zakonu w przestrzeni kościelnej i diecezjalnej.

Po przedstawieniu regulacji dotyczących Fraternali Kapłańskich św. Dominika wynikających z prawa własnego i zestawieniu ich z regulacjami KPK/83 jasno wynika, że odpowiadają one instytucji stowarzyszeń wiernych działających w duchu danego instytutu zakonnego, którym w tym przypadku jest Zakon Kaznodziejski. Tak ukształtowany model organizacyjny tych fraternali kapłańskich przedstawia złożoną strukturę podległości i współdziałania, integrując elementy właściwe publicznemu stowarzyszeniu wiernych, duchowości dominikańskiej oraz kanonicznej misji prezbitera w Kościele partykularnym. Struktura zarządzania fraternaliami kapłańskimi wyraża równowagę pomiędzy właściwą stowarzyszeniu autonomią a nadzorem i troską ze strony kompetentnych przełożonych Zakonu Kaznodziejskiego, co stanowi istotny element ich stabilności kanonicznej i integralnej tożsamości dominikańskiej.

Zakończenie

Fraternalie Kapłańskie św. Dominika stanowią specyficzną formę przynależności duchownych diecezjalnych do rodziny zakonnej Zakonu Kaznodziejskiego, umożliwiając im uczestnictwo w charyzmacie św. Dominika bez wstępowania do instytutu zakonnego oraz bez składania profesji zakonnej. Ich struktura i funkcja pozwalają kapłanom diecezjalnym rozwijać duchowość

i eklezjalną wspólnotowość właściwą tradycji dominikańskiej, przy jednoczesnym zachowaniu pełnej inkardynacji i zależności od własnego ordynariusza.

Choć prawo własne Zakonu Kaznodziejskiego jedynie bardzo syntetycznie wskazuje na istnienie fraterni kapłańskich w ramach Rodziny Dominikańskiej, to jednak zarówno ich historyczne zakorzenienie, jak i kanoniczna podstawa funkcjonowania potwierdzają, że mamy do czynienia z prawnie spójną i eklezjalnie uzasadnioną formą stowarzyszenia duchownych działającą w duchu instytutu zakonnego. Geneza tych wspólnot wyrasta z tradycji średniowiecznych ruchów pokutnych i form życia quasi-konsekrowanego, które – inspirowane duchowością kaznodziejską – wykształciły z czasem struktury trzeciego zakonu, a następnie doprowadziły do powstania odrębnych bractw kapłańskich. W rzeczywistości, dominikańskie Fraternie Kapłańskie stanowiły utrwaloną i jasno wyodrębnioną część Trzeciego Zakonu już na etapie kształtowania się dominikańskiego ustawodawstwa. Odróżnienie kapłanów od członków świeckich znalazło wyraz w tworzeniu osobnych reguł i dyrektorium, które stanowiły podstawę strukturalnej organizacji tych wspólnot.

Zrozumienie tożsamości współczesnych Fraterni Kapłańskich św. Dominika wymaga zatem uwzględnienia zarówno ich rozwoju historycznego, jak i obecnego statusu kanonicznego jako publicznego stowarzyszenia wiernych związanego z instytutem zakonnym. Kapłan, który składa profesję życia według Reguły Fraterni Kapłańskich św. Dominika, pozostaje całkowicie pod jurysdykcją swojego ordynariusza, jednocześnie wchodząc w nową relację z Zakonem oraz ze wspólnotą braci-kapłanów. Z chwilą profesji staje się on pełnoprawnym członkiem Rodziny Dominikańskiej, uzyskując udział w dobrach duchowych Zakonu oraz zobowiązując się do życia naznaczonego dominikańskim duchem kontemplacji, studium teologicznego i gorliwości apostołskiej. W wymiarze praktycznym kapłan inkorporowany do Fraterni Kapłańskiej staje się członkiem lokalnej fraterni związanej z klasztorem dominikanów. Uczestniczy w regularnych spotkaniach, dniach skupienia oraz formacji teologicznej, realizując własne powołanie kapłańskie w świetle dominikańskiej tradycji. Reguła i dyrektorium stanowią dla niego normatywną podstawę duchowego i wspólnotowego życia, oferując jednocześnie możliwości pogłębienia modlitwy, studium i uczestnictwa w misji Zakonu Kaznodziejskiego. Kapłan, pozostając nadal w strukturach diecezjalnych, może jeszcze efektywniej współpracować z zakonnikami, siostrami, osobami świeckimi oraz innymi członkami Rodziny św. Dominika, rozwijając wspólne apostołstwo w życiu Kościoła.

Bibliografia

Źródła prawa

- Congregazione per i Vescovi, Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi *Apostolorum Successores* (22.02.2004), Libreria Editrice Vticana 2004; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. i oprac. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 517-711.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Deklaracje Generalne Fraternali Kapłańskich św. Dominika*, Rzym, w Kurii Generalnej w S. Sabina, dnia 25 marca 2019 r. (Prot. 76/19/213).
- Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis de vocatione et missione Laicorum in Ecclesia et in mundo Christifideles laici* (30.12.1988), AAS 81 (1989), s. 393-521.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Liber Constitutionum et Ordinationum Fratrum Ordinis Praedicatorum*; tekst polski: *Księga Konstytucji i Zarządzeń Braci Zakonu Kaznodziejów. Tekst i komentarze*, red. P. Skonieczny, Polska Prowincja Zakonu Kaznodziejskiego, Wydawnictwo „W drodze”, Warszawa–Poznań 2022.
- Reguła Fraternali Kapłańskich św. Dominika* zatwierdzona przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dnia 3 grudnia 1996 r. (Prot. N.D. 37-1/96).
- Reguła Fraternali Kapłańskich św. Dominika* zatwierdzona przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dnia 4 stycznia 1972 r. *ad experimentum* (Prot. N. 980/71).
- Ryt liturgii obłóczyn i profesji przy przyjmowaniu do fraternali kapłańskich św. Dominika, Rzym 1996 r. Dekret Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (Prot. 25931/97/L).
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 5-75; tekst polski w: *Konstytucje, dekrety, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 104-166.
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Decretum de presbyterorum ministerio et vita Presbyterorum ordinis* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 991-1024;

tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 478-507.

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 2023 r., poz. 1966.

Literatura

- Bolo F., *Rediscovering the place of the secular priests in the Order of Preachers*, „Philippiniana Sacra” LII (2017), s. 631-684.
- Dyduch J., *Udział biskupów w posłudze uświęcającej w świetle dyrektorium „Apostolorum successores”*, *Annales Canonici* 3 (2007), s. 89-99.
- Gutiérrez J.L., w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2023, wyd. 2.
- Le Goff J., *Czy Europa narodziła się w średniowieczu?* Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2023.
- Pietras H., *Beginki i begardzi*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1985, kol. 242-244.
- Wenz W., *Kodeksowe wspólne prawa i obowiązki duchownych w Kościele katolickim*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 8 (2000), nr 1, s. 199-217.
- Wytrwał T., *Pojęcie „Rodzina dominikańska” w świetle akt kapituł generalnych Zakonu Kaznodziejskiego w latach 1946-2001*, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2007.

Ks. mgr lic. Paweł Ochocki

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0009-0001-8223-9482

e-mail: kspochocki@gmail.com

KOMPETENCJE NADZORCZE BISKUPA WEDŁUG KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

Wprowadzenie

Wraz z objęciem urzędu biskupa diecezjalnego rodzi się jego odpowiedzialność¹ za Kościół partykularny, z którą naturalnie związana jest konieczność podejmowania czynności nadzorczych, zapewniających legalność i poprawność wypełniania urzędów kościelnych oraz czuwania, aby wszelkie podejmowane działania oraz sposób zachowania się członków wspólnoty kościelnej odpowiadały porządkowi ustanowionemu przez Boga dla Ludu Nowego Przymierza². Porządek ten ustalony został w zakresie zewnętrznym przede wszystkim przepisami prawa kanonicznego, czemu jasny wyraz dał papież Jan Paweł II w konstytucji apostolskiej *Sacrae disciplinae leges*, którą promulgował Kodeks Prawa Kanonicznego³ jako „niezbędne narzędzie, dzięki któremu jest zachowany

¹ Zagadnienie kanonicznej odpowiedzialności biskupa diecezjalnego rozpatrywane być może w wielu aspektach. Jednym z nich jest aspekt czasowości. Odpowiedzialność dotycząca przeszłości, czyli odnosząca się do czynów już dokonanych, domaga się reakcji władzy kościelnej celem przywrócenia sprawiedliwości, naprawienia szkód czy też wymierzenia sankcji karnych. Ma ona charakter retrospektywny oraz pasywny. Odpowiedzialność dotycząca przyszłości charakteryzuje się prospektywnością oraz aktywnością i odnosi się do działania prewencyjnego, mającego na celu zapobieżenie szkodom. W tym kontekście czynności nadzorcze, stanowiące przejaw biskupiej odpowiedzialności, mogą być podejmowane zarówno w odniesieniu do przeszłości, jak i stanowić wyraz aktualnego podejmowania zobowiązań wynikających ze spełnianego urzędu. Zob. M. D'Arienzo, *Responsabilidad jurídica (principio de)*, „Ius Canonicum” 56 (2016), s. 803; W.L. Daniel, *Accountability and the juridical responsibility of the public ecclesiastical administration*, „Ius Ecclesiae” 30 (2018), nr 1, s. 38-39.

² Zob. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano (red.), *Diccionario General de Derecho Canónico*, t. 7, Universidad de Navarra, Navarra 2012, s. 902.

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

należyty porządek tak w życiu indywidualnym i społecznym, jak i w działalności Kościoła”⁴. Sam biskup musi zdać papieżowi relację z podejmowania tej odpowiedzialności, spełniając obowiązek sporządzenia i przedłożenia sprawozdania ze stanu diecezji co pięć lat, w formie i czasie określonym przez Stolicę Apostolską (kan. 399 § 1 KPK/83). Co więcej, ustawodawca kościelny w kan. 1378 KPK/83 dokonał typizacji przestępstwa kanonicznego, polegającego na dopuszczeniu się zaniechania w związku z wykonywaniem władzy lub urzędu. Za popełnienie tych przestępstw grozi nieokreślona kara *ferendae sententiae*, nie wykluczając możliwości pozbawienia urzędu. Zgodnie z kan. 384 KPK/83 biskup diecezjalny ponosi także odpowiedzialność kanoniczną za szkody wywołane przez duchownych, w tym co dotyczy jego własnego obowiązku nadzoru względem nich, w przypadku niezastosowania przez niego przewidzianych przez prawo środków nadzorczych bądź braku należytej reakcji na ujawnione nieprawidłowości. Przypomniano o tym w wydanej Nocie przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych w dniu 12 lutego 2004 r., określającej zakres odpowiedzialności biskupów diecezjalnych wobec podległych im duchownych⁵.

Biorąc powyższe pod uwagę, już na wstępie niniejszego artykułu można bez wahania postawić tezę, że sprawowanie nadzoru jest nie tyle prerogatywą biskupiego urzędu, lecz stanowi wręcz instytucję kanoniczną, której stosowanie jest wymagane przez prawo jako konieczne i obowiązkowe, zaś pomijanie jej i zaniebdywanie – penalizowane. Instytucja ta, jako narzędzie administracyjne *sensu stricto*, została przejęta przez prawo kanoniczne dopiero w XX w. z systemu prawa świeckiego, co jednak nie znaczy, że nie występowała we wcześniejszych źródłach prawa kościelnego⁶. Już bowiem Apostoł Piotr, zwracając się do przełożonych kościelnych, wzywał ich do postawy czujności i strzeżenia Bożej Owczarni na wzór Chrystusa – Pasterza i Stróża dusz ludzkich⁷. Biskupi, jako następcy Apostołów, ponoszą dziś ciężar tej samej odpowiedzialności.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie przewidzianej w KPK/83 koncepcji nadzoru biskupa diecezjalnego, prawnych podstaw przysługujących mu kompetencji nadzorczych oraz narzędzi, form i obszarów podlegających nadzorowi.

⁴ Ioannes Paulus PP. II, *Constitutio apostolica Sacrae disciplinae leges* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. XI.

⁵ Zob. Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Nota esplicativa. Elementi per configurare l'ambito di responsabilità canonica del Vescovo diocesano nei riguardi dei presbiteri incardinati nella propria diocesi e che esercitano nella medesima il loro ministero* (12.02.2004), „Communicationes” 36 (2004), s. 36.

⁶ Więcej na temat historycznego aspektu funkcjonowania instytucji nadzoru w systemie prawa kanonicznego: zob. A. Fiori, *The Notion of Vigilance in Medieval Canon Law*, w: *Sprachen der Wachsamkeit*, red. M. Butz, F. Grollmann, F. Mehlretter, De Gruyter, Berlin–Boston 2023, s. 77-90.

⁷ Zob. 1 P 5, 2; 1 P 2, 25. Teksty biblijne zaczerpnięte z *Pisma Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Biblia Tysiąclecia, Pallottinum, Poznań 2002.

1. Biskup – nadzorca

Termin „biskup” wywodzi się z greckiego słowa *episkopos* pozwalającego się tłumaczyć także jako „strażnik”, „nadzorca czegoś” i „kontroler”⁸. Leksykalne znaczenie tego wyrażenia odnosi się przede wszystkim do terminu „nadzorca”. W tekstach chrześcijańskich używano tego pojęcia odnosząc je do samego Chrystusa⁹ lub Boga¹⁰. Grecki czasownik *episkopein* oznacza tu „łaskawe patrzeć z góry”. Autorzy przekładu Septuaginty tłumaczyli hebrajski czasownik „wizytować” i „nawiedzać” jako *episkopein*, również w odniesieniu do szczególnych form nadzoru, tj. odwiedzin chorych, jak również wydawanych nakazów, wezwań i zobowiązań. Dopiero z końcem I w. po Chrystusie zaczęto odnosić to wyrażenie do nazwy wiodącego, duchowego urzędu sprawowanego we wspólnotach kościelnych¹¹. Podobnie łaciński termin *episcopus* może być tłumaczony jako „stróż”, „protektor”, „patron”, „obrońca” oraz „nadzorca”¹². Ustawodawca kościelny w KPK/83 posługuje się łacińskim rzeczownikiem *vigilantia*, który w kontekście przepisów prawnych należałoby rozumieć jako „nadzór”. Inne znaczenia tego terminu to: „nieznużona troskliwość”, „nieustająca opieka”, „czuwanie”¹³. Podobnie występujące w Kodeksie łacińskie czasowniki *advigilare*, *invigilare*, *vigilare* i wyrażenia im pokrewne oznaczają tyle, co „mieć staranie”, „być troskliwym”, „pilnować”, „czuwać”. Ustawodawca używa przywołanych powyżej wyrażen w odniesieniu do sprawowania urzędu biskupa diecezjalnego w KPK/83 aż dziewiętnaście razy. W najnowszym polskim przekładzie Kodeksu zostały one przetłumaczone jako „nadzór” bądź „czuwanie”¹⁴. Z kolei słownik języka polskiego definiuje nadzór jako czynność,

⁸ Zob. O. Jurewicz (opr.), *Słownik grecko-polski*, PWN, Warszawa 2018, s. 364.

⁹ Zob. 1 P 2,25.

¹⁰ Zob. *List św. Ignacego do Kościoła w Magnezji*, 3,1, w: M. Starowieyski (opr.), *Pierwsi świadkowie. Wybór najstarszych pism chrześcijańskich*, Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK, Kraków 1988, s. 144.

¹¹ Zob. H. Cancik, H. Schneider (red.), *Brill's New Pauly. Encyclopaedia of the Ancient World. Antiquity*, Volume 4: Cyr-Epy, Leiden-Boston 2004, s. 1127.

¹² Zob. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 375*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. II/1: Księga II. Lud Boży. Część I. Wierni chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2005, s. 230; A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. II, Michalineum, Poznań-Warszawa-Lublin 1948, s. 205.

¹³ Zob. A. Jougan, *Słownik kościelny...*, s. 645; J. Pieńkos, *Słownik łacińsko-polski*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1993, s. 400.

¹⁴ W aktualnym przekładzie KPK/83 na język polski wyrażenie „nadzór” w odniesieniu do biskupa diecezjalnego występuje w następujących przepisach: kan. 305 § 1 i 2, kan. 323 § 1 i 2, kan. 325, kan. 615, kan. 806 § 2, kan. 1276 § 1. Termin „czuwanie” występuje w przepisach: kan. 259 § 2, kan. 305 § 1, kan. 392 § 2, kan. 436 § 1, 1°, kan. 804 § 1, kan. 806 § 1, kan. 810 § 2, kan. 823, kan. 957, kan. 1301 § 2, kan. 1302 § 2.

polegającą na pilnowaniu zgodności czyjegoś postępowania lub działania z przyjętymi normami lub oczekiwaniami¹⁵. Ogólnie rzecz ujmując, biskup diecezjalny wypełniając funkcję nadzorczą czuwa, by na terenie powierzonej mu diecezji w podlegających mu obszarach wiernie przestrzegano przepisów prawa kanonicznego i reaguje, gdy ujawniane zostają nieprawidłowości.

Biskup diecezjalny, podejmujący zgodne z przepisami prawa czynności nadzorcze, może jednak napotkać opór wiernych, tak duchownych, jak i świeckich, wynikający z błędnego przeświadczenia, że takie działanie stanowi przejaw jego nieufności i pewnej formy ograniczania autonomii w wypełnianiu powierzanych przez niego urzędów. Kościół, jakby przewidując ewentualność takiej interpretacji postawy biskupa naucza, że działania nadzorcze podejmowane przez przełożonych kościelnych należy pojmować nie jako wyraz ich nieufności czy podejrzliwości, lecz – wprost przeciwnie – w duchu szeroko rozumianej troski i odpowiedzialności za powierzone biskupowi w diecezji osoby i dobra, dzielonej z wiernymi wszystkich stanów, jako współodpowiedzialnymi za dobro Kościoła partykularnego, który przecież sami tworzą¹⁶. Konieczność nadrzędnego nadzoru, szczególnie w zakresie dóbr kościelnych, zdeterminowana jest przez samą ich naturę oraz publiczny charakter i nie zagraża autonomii podmiotów, lecz ją potwierdza i gwarantuje¹⁷, także w odniesieniu do konfliktu interesów pomiędzy kościelną osobą prawną a tym, który działa w jej imieniu. Podleganie nadzorowi nie jest zatem ograniczeniem autonomii, lecz w istocie stanowi najlepszy przejaw jej ochrony.

Styl sprawowania nadzoru przez biskupa diecezjalnego odpowiadać powinien roli pasterza, spełnianej przez niego z miłością, mądrością i szczególną życzliwością¹⁸. Biskup w pasterskim zarządzaniu diecezją powinien przyjąć model różniący się od administrowania rozumianego na sposób wyłącznie świecki. Nie jest przecież jedynie urzędnikiem czy administratorem, lecz przede wszystkim przewodnikiem Ludu Bożego na wspólnej drodze do zbawienia. Nawet wówczas, gdy strzeże kościelnej dyscypliny i nadzoruje jej przestrzeganie, czyni to zawsze nie jako urzędnik-biurokrata, lecz jako pasterz Kościoła¹⁹. Podejmowana przez niego

¹⁵ *Nadzór*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Źmigrodzki, www.wsjp.pl/haslo/podglad/27318/nadzor [dostęp: 16.12.2024].

¹⁶ Zob. J. Wroceński, *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 51 (2008), nr 3-4, s. 144.

¹⁷ Zob. Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Nota Esplicativa «La funzione dell'autorità ecclesiastica sui beni ecclesiastici»* (12.02.2004), „Communications” 36 (2004), n 5, s. 26-27.

¹⁸ Zob. Sacra Congregatio pro Episcopis, *Directorium de pastoralis ministerio Ecclesiae imago*, Typis Polyglottis Vaticanis 1973, nr 48 i 158, s. 52 i s. 152-153.

¹⁹ Zob. E. Ozorowski, *Kościół*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1984, s. 154.

w tym względzie aktywność jest uczestnictwem w misji Chrystusa, przeżywanym pokornie, w całkowitym poświęceniu, służbie i otwartości na współpracę²⁰. Władza biskupa diecezjalnego istnieje w społeczności kościelnej wyłącznie i jedynie w nierozdzielalnym połączeniu z jej źródłem, którym jest sam Chrystus²¹. Stąd sprawowany przez biskupa nadzór realizowany powinien być wyłącznie przy założeniu, że jedynym i podstawowym jego celem jest dobro oraz pożytek wiernych ku ich zbawieniu, co stanowi w Kościele najwyższe prawo wyrażone przez ustawodawcę w przepisach wieńczącym KPK/83 (kan. 1752).

2. Kodeksowe podstawy prawne nadzoru biskupa diecezjalnego

Biskupi jako następcy Apostołów są pasterzami Kościoła, którzy obok zleconego im zadania nauczania (*munus docendi*) i uświęcania (*munus sanctificandi*) Ludu Bożego, wykonują również posługę rządzenia (*munus regendi*) zgodnie z kan. 375 § 1 KPK/83. Biskupi diecezjalni, aby mogli podjąć i wypełnić potrójne *munus* powierzone im przez Chrystusa, wyposażeni są we wszelką władzę zwyczajną, własną i bezpośrednią, konieczną do sprawowania ich pasterskiego urzędu z wyłączeniem spraw zastrzeżonych najwyższej bądź innej władzy kościelnej (kan. 381 § 1 KPK/83). Nie podejmując szczegółowo bogatego zagadnienia dotyczącego natury władzy w Kościele, stanowiącego przedmiot dyskusji naukowych i badań kanonistów oraz teologów, które znalazły swój wyraz w kilku wypracowanych koncepcjach, należy podążyć za nauczaniem Soboru Watykańskiego II, który uznał, że na jedną, świętą władzę w Kościele pochodzącą od Chrystusa (*potestas sacra*), zgodną z trzema głównymi zadaniami Kościoła (nauczanie, uświęcanie i kierowanie)²², składa się władza święceń (*potestas ordinis*) i władza rządzenia (*potestas regiminis seu iurisdictionis*) (kan. 274 § 1 KPK/83). Pierwsza z nich aktualizuje się przez ważne przyjęcie sakramentu święceń, druga zostaje udzielona za pośrednictwem urzędu lub delegacji²³. Biskup diecezjalny na mocy sakramentu święceń

²⁰ Zob. Ioannis Pauli PP. II Summi Pontificis, Adhortatio apostolica post-synodalis de episcopo ministro Evangelii Iesu Christi pro mundi spe *Pastores gregis* (16.10.2023), w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II, XXVI, 2, 2003 (Luglio-Dicembre)*, Libreria editrice Vaticana 2005, s. 392-501, nr 43.

²¹ Zob. K. Kamiński, *Władza w Kościele. Ujęcie teologiczno-prawne*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” XXX (2020), nr 33, s. 99.

²² Zob. Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Decretum de oecumenismo *Unitatis redintegratio* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 92.

²³ Zob. K. Kamiński, *Władza w Kościele...*, s. 102.

i pełnionego urzędu posiada zatem pełną władzę rządzenia w powierzonym mu Kościele partykularnym (kan. 391 § 1 KPK/83), którą ustawodawca kościelny w kan. 135 § 2 KPK/83 dzieli ze względu na cel bliższy na władzę ustawodawczą (*legislativa*), wykonawczą, czyli administracyjną (*executiva seu administrativa*) i sądową (*iudicialis*). Wobec powyższego biskup diecezjalny może podejmować wszelkie działania z wyjątkiem tych zarezerwowanych dla władzy najwyższej lub innych organów władzy kościelnej. Należą do nich także działania nadzoru, stanowiące przejaw sprawowania przez niego władzy rządzenia w funkcji wykonawczej (administracyjnej).

Wobec powyższego należy również zwrócić uwagę na istotne rozróżnienie terminów „nadzór” i „kontrola”, funkcjonujących w języku prawnym, często jednak używanych przez ustawodawcę państwowego niekonsekwentnie i zamiennie, jako tożsame²⁴. W obszarze prawa administracyjnego kontrola rozumiana jest jako działalność bez możliwości wiążącego wpływania na podmioty podlegające kontroli²⁵. Polega ona na obserwowaniu, sprawdzaniu, ocenie, diagnozie i formułowaniu wniosków. Istotą nadzoru jest nie tylko możliwość sprawdzania i oceniania podmiotu podlegającego nadzorowi, lecz także prawo do interweniowania w jego działalność, celem jej skorygowania zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa²⁶. Biskup diecezjalny jest zatem podmiotem nadzorczym, a nie tylko kontrolującym, ponieważ wyposażony jest jednocześnie we władzę umożliwiającą nie tylko podejmowanie nadzoru, ale i reagowanie wobec ujawnionych faktów.

3. Kompetencje nadzorcze biskupa diecezjalnego

Poruszając kwestię kompetencji nadzorczych biskupa należy wpierv dotknąć zagadnienia kompetencji na gruncie prawa kanonicznego w ogóle. *Encyklopedia Katolicka* definiuje termin „kompetencja” jako umocowane w prawie kanonicznym upoważnienie danego organu kościelnego do stanowienia określonych aktów normatywnych, administracyjnych lub sądowych, a także jako właściwość, czyli zakres spraw podlegających określonemu organowi władzy kościelnej²⁷. J. Krukowski wyróżnia trzy kryteria kompetencji:

²⁴ Zob. M. Jurzyński, *Kontrola a nadzór w administracji publicznej. Rozróżnienie pojęć na przykładzie wybranych kompetencji wojewody*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 3 (2023), s. 31.

²⁵ Zob. J. Jagielski, *Kontrola administracji publicznej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 22.

²⁶ Zob. tamże, s. 33.

²⁷ Zob. L. Adamowicz, *Kompetencja*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 480-481.

terytorialne, oznaczające konkretny obszar, na którym organ władzy kościelnej może podejmować wiążące decyzje, personalne, wskazujące na określoną grupę osób oraz rzeczowe, odnoszące się do zakresu spraw, co do których organ władzy kościelnej posiada prawo podejmowania decyzji²⁸. Należy jednak mieć na uwadze, że czynniki kształtujące zakres kompetencji rzadko występują samoistnie, najczęściej pokrywając się ze sobą²⁹. Zauważając niejednoznaczność terminu „kompetencja” J. Krukowski wyjaśnia, że można go rozumieć jako uprawnienie, prawną możliwość działania, posiadanie przez organ władzy kościelnej zobowiązujących uprawnień lub uprawniających obowiązków. Tłumaczy również relację pomiędzy władzą a kompetencją: jeśli władza jest możliwością działania w ogóle, to kompetencja jest miarą tej możliwości. Kompetencja stanowi tu zatem zakres władzy przysługującej danemu organowi władzy kościelnej³⁰. Warto przy tym podkreślić, że pojęcie kompetencji zbliżone jest do dwóch innych pojęć: obowiązku i uprawnienia³¹. Obowiązek wynika z normy prawnej wyznaczającej w danym przypadku konieczność jednego i tylko jednego sposobu zachowania się wobec innego podmiotu wraz z przewidzianymi sankcjami karnymi za niepodjęcie tego zobowiązania. Uprawnienie daje możliwość zachowania się w określony sposób, pozostawiając swobodę w decydowaniu o podejmowanych krokach.

Odnosząc powyższe rozważania do funkcji nadzorczej biskupa diecezjalnego można stwierdzić, że posiada on kompetencje nadzorcze na wyznaczonym terytorium wobec przewidzianych przez prawo osób, miejsc i rzeczy, w określonych sprawach. Kompetencje te realizowane są w ściśle zakreslo-nych granicach, których biskup nie może przekroczyć (np. teren diecezji, autonomia zakonów, autonomia siedziby legata papieskiego, zastrzeżenie spraw Stolicy Apostolskiej). Realizacja tych kompetencji ma charakter obligatoryjny bądź fakultatywny. Warto zauważyć, że ustawodawca kodeksowy kilkakrotnie stwierdza, że w niektórych przypadkach biskup diecezjalny posiada zarówno prawo, jak i obowiązek czuwania czyli nadzoru (*officium et ius invigilandi*) nad pewnymi aspektami rzeczywistości kościelnej³².

²⁸ Zob. J. Krukowski, *Prawo administracyjne w Kościele*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 67-68.

²⁹ Zob. P. Lewandowski, *Kompetencje biskupa diecezjalnego dotyczące środków społecznego przekazu w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku i polskim pokodeksowym ustawodawstwie partykularnym*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, s. 16.

³⁰ Zob. J. Krukowski, *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1985, s. 62; Tenże, *Prawo administracyjne...*, s. 65-66.

³¹ Zob. P. Lewandowski, *Kompetencje biskupa diecezjalnego...*, s. 14.

³² Zob. A. Fiori, *The Notion of Vigilance...*, s. 77; Zob. kan. 810 § 2, kan. 823 § 2, kan. 957 KPK/83.

4. Narzędzia nadzorcze

Ustawodawca kodeksowy nakładając na biskupa diecezjalnego obowiązek podejmowania nadzoru, ustanawia właściwe ku realizacji tego obowiązku narzędzia. Niektóre z nich pośrednio wynikają z przepisów KPK/83, inne są ustanowione *explicite*.

4.1. Powierzenie urzędów kościelnych

Pierwszym – i jak się zdaje – najważniejszym, chociaż nie do końca oczywistym, narzędziem sprawowania nadzoru przez biskupa diecezjalnego jest powierzenie urzędów kościelnych, na które zgodnie z kan. 149 KPK/83 powoływane powinny być osoby zdadne, czyli posiadające przymioty wymagane przez prawo kościelne do pełnienia tych urzędów. Roztropne powierzenie urzędów kościelnych właściwym osobom stanowi istotny przejaw biskupiego nadzoru. Ci, którzy obejmują urzędy kościelne, podejmują przecież odpowiedzialność za Kościół w przewidzianym przez prawo zakresie. Istotne znaczenie posiada tu również powierzenie urzędów ściśle związanych z prowadzeniem nadzoru (np. wikariusz generalny, dziekan). Nadzorowanie tak licznych obszarów życia Kościoła partykularnego domaga się od biskupa diecezjalnego obsadzania urzędów kościelnych kompetentnymi osobami, co zwiększa gwarancję zachowania w nich dyscypliny kościelnej. Szczególnie ważnym obszarem życia Kościoła jest duszpasterstwo. Z tego powodu ustawodawca nakazuje powierzenie urzędów związanych z duszpasterstwem bez zbędnej zwłoki, choć nie ustalił jednego terminu obsadzenia wakującego urzędu (kan. 151 KPK/83). Szczególnie istotną kwestią jest również zakaz powierzenia jednej osobie urzędów niepołączalnych (*officia incompatibilia*), czyli takich, które nie mogą być wykonywane przez tę samą osobę (kan. 152 KPK/83). Wyróżnia się dwa główne rodzaje niepołączalności urzędów: faktyczną (fizyczną, materialną) i prawną (absolutną, relatywną)³³. Niepołączalność faktyczna związana jest z niemożnością sensownego i satysfakcjonującego wypełniania urzędów przez jedną osobę, np. urzędu proboszcza w dwóch różnych parafiach bądź połączenia konkretnych funkcji, np. pełnienia urzędu rektora seminarium duchownego z funkcją ojca duchownego tegoż seminarium. Niepołączalność prawna absolutna wynika wprost z przepisów prawa, np. niemożność pełnienia urzędu administratora diecezji i ekonomy jednocześnie (kan. 423 § 2 KPK/83). Niepołączalność relatywna

³³ R. Sobański, *Komentarz do kan. 152*, w: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. I: *Księga I. Normy ogólne*, Pallottinum, Poznań 2003, s. 243-244.

wynika z okoliczności (obiektywnych bądź subiektywnych), które uniemożliwiają pełnienie więcej niż jednego urzędu jednocześnie. Zasada niepołączalności powierzanych przez biskupa urzędów znajduje swoje uzasadnienie w trosce ustawodawcy o właściwe wypełnianie powierzonych w Kościele zadań³⁴. Niedochowanie tego przepisu może skutkować takim powierzeniem urzędów, z którego wyniknie „konflikt interesów” różnych kościelnych osób prawnych oraz niemożność prawidłowego sprawowania funkcji nadzorczych.

4.2. Wizytacja

Jednym z wyszczególnionych w KPK/83 narzędzi sprawowania nadzoru przez biskupa diecezjalnego jest wizytacja. Zgodnie z kan. 396 § 1 na biskupie ciąży obowiązek wizytowania diecezji w całości lub częściowo, tak jednak, by przynajmniej jeden raz na pięć lat dokonał wizytacji całej diecezji. Ustawodawca nazywa tę wizytację biskupią (kan. 397 KPK/83) lub pasterską (kan. 398 KPK/83). Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.³⁵ zawierał dodatkowo cele wizytacji duszpasterskiej: zachowanie czystej i ortodoksyjnej doktryny, ochrona dobrych obyczajów i korygowanie złych, pomnożenie miłości, szacunku i dyscypliny pośród duchowieństwa i pozostałych wiernych, zachęta do apostołstwa oraz przekazanie zaleceń wydawanych z uwzględnieniem okoliczności służących dobru religii (kan. 343 § 1 KPK/17). Ustawodawca sankcjonuje wizytację, o której mowa w przywołanym przepisie, jako obowiązek kanoniczny i instytucję kanoniczną, choć zawsze pojmowana była także jako czynność duszpasterska, mająca na celu pogłębienie wiary i chrześcijańskiej miłości³⁶. Cele wizytacji biskupiej nie zostały wyszczególnione w przepisach KPK/83, gdyż w procesie jego rewizji uznano je za oczywiste³⁷. Biskup w czasie wizytacji wypełnia posługę nauczania, uświęcania i rządzenia oraz dokonuje czynności nadzorczych ściśle przepisanych przez prawo kanoniczne³⁸. Prawo do przeprowadzenia wizytacji zgodnie z kan. 199, 7° KPK/83 nie ulega przedawnieniu. Co więcej,

³⁴ Zob. R. Kaszak, *Powierzenie urzędu kanclerza kurii diecezjalnej*, „Kościół i Prawo” 3 (16) 2014, nr 2, s. 55.

³⁵ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918 [dalej: KPK/17].

³⁶ Zob. B. Kucala, *Prawo wizytacji wiernych i obowiązek posłuszeństwa w świetle kan. 199, 7°*, „Prawo Kanoniczne” 37 (1994), nr 1-2, s. 24.

³⁷ Zob. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta commissionis. Opera Consultorum in recognoscendis Schematibus canonum. Coetus studiorum „De Populo Dei”*, can. 253, „Communications” 12 (1980), nr 2, s. 305.

³⁸ Zob. J. Dyduch, *Duszpasterski i kanoniczny wymiar wizytacji parafii*, „Prawo Kanoniczne” 44 (2001), nr 1-2, s. 23 i s. 26.

ustawodawca w tym samym kanonie ukazuje korelację pomiędzy wizytacją, a postawą wiernych, którzy obowiązani są do zachowania posłuszeństwa. Prawo wizytacji, które rodzi obowiązek posłuszeństwa wiernych, nigdy nie ulega przedawnieniu. Celem zamierzonym przez ustawodawcę było wyeliminowanie sytuacji, w której wierni, nie podlegając żadnej władzy kościelnej, nie mogliby być przez nią wizytowani. Możliwość realizowania przez biskupa diecezjalnego kompetencji nadzorczych zostaje w ten sposób umocniona i zabezpieczona. Warto również dodać, że przepis zawarty w kan. 199, 7° KPK/83 obejmuje zasięg znacznie szerszy, niż wizytacja kanoniczna, o której stanowi kan. 396 KPK/83. Ustawodawca kodeksowy w kan. 199, 7° KPK/83 nie wskazał wprost podmiotu dokonującego wizytacji, lecz uczynił to w sposób ogólny, posługując się przy tym łacińskim terminem *auctoritas ecclesiastica*, przełożonym na język polski jako „władza kościelna”. Prawo i obowiązek wizytowania w Kościele na zlecenie biskupa diecezjalnego posiadają osoby pełniące także inne urzędy w zakresie spraw przewidzianym przez ustawodawcę. Warto również zwrócić uwagę, że władza rządzenia umożliwia biskupowi diecezjalnemu zarządzanie także innych wizytacji, w wyznaczonym przez siebie miejscu, czasie i zakresie (np. wizytacja stowarzyszeń wiernych, kapituł itd.).

4.3. Sprawozdawczość

Innym przewidzianym przez KPK/83 narzędziem sprawowania nadzoru jest obowiązek przedstawiania biskupowi diecezjalnemu sprawozdań, szczególnie dotyczących zarządu dobrami doczesnymi. Obowiązek przedkładania władzy kościelnej sprawozdań z zarządzania ciąży na: stowarzyszeniach publicznych wiernych (kan. 319 KPK/83), klasztorach niezależnych (kan. 637 KPK/83), wykonawcach pobożnych rozporządzeń (kan. 1301 KPK/83), zarządcach jakichkolwiek dóbr kościelnych (kan. 1287 KPK/83). Nic nie stoi na przeszkodzie, aby biskup diecezjalny przepisami zawartymi w ustawach partykularnych zobowiązał inne osoby fizyczne lub prawne do przedkładania różnego rodzaju sprawozdań, wskazując ich przedmiotowy zakres i czas ich składania.

4.4. Sporządzanie i archiwizacja dokumentów

Wśród sposobów prowadzenia nadzoru znajduje się również obowiązek sporządzania, prowadzenia i archiwizacji dokumentów, których należy strzec

z największą troską, np. w przypadku diecezji (kan. 486 KPK/83) czy parafii (kan. 555 § 4 KPK/83), co również umożliwia władzy kościelnej realizację funkcji nadzorczej. Do tego rodzaju dokumentacji zaliczyć należy księgi parafialne (kan. 535 § 1 KPK/83), księgę intencji mszalnych (kan. 958 § 1 KPK/83), która zgodnie z kan. 958 § 2 KPK/83 powinna być sprawdzana przez ordynariusza osobiście albo przez inne osoby każdego roku oraz księgę przychodów i rozchodów (kan. 1284 § 2, 7° KPK/83). Jej prowadzenie jest obowiązkiem wszystkich zarządców dóbr kościelnych. Stanowi ona dowód zarządzania majątkiem zgodnego z prawem oraz pozwala na realizowanie przez biskupa przewidzianych prawem czynności nadzorczych w zakresie zarządzania dobrami materialnymi przez podlegające mu osoby.

4.5. Akty nadzwyczajnego zarządu

Szczególną instytucją pozwalającą biskupowi na nadzorowanie zarządem dóbr materialnych przez osoby kierujące podlegającymi mu osobami prawnymi jest konieczność uzyskiwania jego zgody na podejmowanie przez nich aktów nadzwyczajnego zarządu, które mogą powodować zmiany w posiadaniu dóbr kościelnych³⁹, zgodnie z kan. 1281 § 1 KPK/83. Ustalenie czynności przekraczających granice i sposób zwyczajnego zarządu należy do biskupa diecezjalnego, po wysłuchaniu rady do spraw ekonomicznych, chyba że sprawę tę reguluje prawo statutowe kościelnej osoby prawnej, w myśl kan. 1281 § 2 KPK/83.

5. Sposób realizacji nadzoru przez biskupa diecezjalnego

Biskup diecezjalny może sprawować nadzór osobiście bądź przez inne uprawnione osoby. Ustawodawca kościelny w kan. 396 § 1 KPK/83 stanowi, że w razie prawnej przeszkody, wizytacji pasterskiej może dokonać biskup koadiutor, wikariusz generalny lub wikariusz biskupi albo inny prezbiter. Zgodnie z kan. 555 § 4 KPK/83 do grona wizytatorów należy zaliczyć również wikariusza okręgowego, czyli dziekana, który w sposób określony przez biskupa diecezjalnego powinien podjąć się obowiązku wizytacji parafii swojego okręgu. Należy mieć na uwadze, że biskup diecezjalny w spełnianiu

³⁹ Zob. S. Dubiel, *Akty nadzwyczajnego zarządzania w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” XXV (2015), nr 4, s. 113-131.

swojego urzędu, w tym również zadań nadzorczych, wspomagany jest przez organy pomocnicze wchodzące w skład kurii diecezjalnej⁴⁰ bądź przez inne urzędy kościelne, tj. urząd wikariusza generalnego lub biskupiego (kan. 391 § 2 KPK/83), którzy zgodnie z kan. 134 § 1 KPK/83 cieszą się ogólną wykonawczą władzą zwyczajną. Czynności nadzorcze mogą również zostać przeprowadzone przez inne osoby, wyposażone w kościelną władzę rządzenia, która może zostać udzielona na drodze delegacji zgodnie z kan. 131 KPK/83.

Pośród organów pomocniczych szczególnie wspomagających biskupa diecezjalnego w czynnościach nadzorczych, zgodnie z kan. 492 KPK/83, znajduje się rada do spraw ekonomicznych, która każdego roku zatwierdza bilans przychodów i rozchodów diecezji za rok ubiegły (kan. 493 KPK/83) oraz której ekonom diecezjalny przedkłada rozliczenie przychodów i rozchodów (kan. 494 § 4 KPK/83). Powoływane przez biskupa gremium powinno składać się z osób, wykazujących się dobrą znajomością prawa świeckiego, biegłych w sprawach ekonomicznych.

6. Zakresy nadzoru biskupa diecezjalnego

6.1. Zakres osobowy

Zgodnie z przepisami prawa osobą w Kościele jest każdy człowiek ochrzczony, będący podmiotem obowiązków i praw właściwych chrześcijanom w takiej mierze, w jakiej pozostaje we wspólnocie kościelnej i jeśli nie stoi temu na przeszkodzie żadna sankcja nałożona zgodnie z prawem (kan. 96 KPK/83). Katalog spraw podlegających wizytacji biskupa umieszcza na pierwszym miejscu osoby, co podkreśla personalny aspekt sprawowanego nadzoru. Nie wszyscy jednak wierni, przebywający na terenie diecezji, podlegają władzy biskupa diecezjalnego. Nadzorowi biskupa w formie wizytacji podlegają wyłącznie katolicy przynależący do Kościoła *sui iuris* rzymskokatolickiego, którzy zgodnie z przepisami prawa posiadają używanie rozumu oraz ukończyli siódmy rok życia (kan. 11 KPK/83). W myśl przepisu kan. 259 § 2 KPK/83 szczególną grupą wiernych podlegającą wizytacji są alumni seminarium. Biskup diecezjalny powinien czuwać nad ich formacją, poznawać sprawy związane z ich powołaniem, usposobieniem, pobożnością i postępami. Prawodawca odnosi się również do nadzoru sprawowanego nad życiem prowadzonym przez duchownych. Powinien otoczyć ich szczególną troską, aby wypełniali właściwe ich

⁴⁰ Zob. M. Sitarz, *Słownik prawa kanonicznego*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2004, s. 23.

stanowi obowiązki i mieli do dyspozycji środki i instytucje potrzebne do rozwoju życia duchowego i intelektualnego zgodnie z kan. 384 KPK/83. Dziekan w imieniu biskupa powinien czuwać, by duchowni jego okręgu prowadzili życie odpowiadające ich stanowi i starannie wypełniali swoje obowiązki zgodnie z kan. 551 § 1, 2° KPK/83.

Zakres osobowy dotyczy nie tylko osób fizycznych, ale także prawnych. Wśród kościelnych osób prawnych podlegających szczególnemu nadzorowi biskupa diecezjalnego są zgodnie z zamysłem prawodawcy: parafie (kan. 555 § 4 KPK/83), seminarium duchowne, które biskup winien nadzorować osobiście i często (kan. 259 § 2 KPK/83), wszystkie diecezjalne stowarzyszenia wiernych (kan. 305 § 1 KPK/83), instytuty zakonne na prawie papieskim oraz ich domy w przypadkach przewidzianych przez prawo (kan. 397 § 2 KPK/83), klasztory niezależne oraz domy instytutów na prawie diecezjalnym (kan. 628 § 2 KPK/83), szkoły katolickie, nawet jeśli zostały założone lub są prowadzone przez członków instytutów zakonnych (kan. 806 KPK/83).

6.2. Zakres rzeczowy

Przepis zawarty w kan. 392 KPK/83 określa dość ogólnie rzeczowy zakres nadzoru podejmowanego przez biskupa diecezjalnego. Jego obowiązkiem jest dbałość o utrzymanie dyscypliny wspólnej całemu Kościołowi i egzekwowanie przestrzegania wszystkich ustaw kościelnych w powierzonej mu diecezji, zawartych w ustawodawstwie powszechnym, jak i partykularnym, bez względu na to, kto jest ich autorem: Stolica Apostolska, synody partykularne (kan. 445-446 KPK/83), konferencja biskupów (kan. 455 KPK/83) czy też sam biskup i jego poprzednicy. Ustawodawca w § 2 przywołanego kanonu wskazuje następujące dziedziny życia Kościoła podlegające nadzorowi: posługa słowa, sprawowanie sakramentów i sakramentaliów, kult Boga i świętych oraz zarządzanie dobrami. Trzeba jednak mieć na uwadze, że powyższy katalog obszarów nie może być traktowany jako zamknięty. Nie istnieje bowiem żaden wykaz, który objąłby wszystkie przypadki wymagające szczególnej troski biskupa, gdyż warunki panujące w jednej diecezji mogą wymagać szczególnego nadzoru biskupa w sprawach, które w innych Kościołach partykularnych nie posiadają tak wielkiej wagi⁴¹. Ustawodawca w kan. 396 KPK/83, stanowiącym

⁴¹ Zob. J.L. Gutiérrez, *Komentarz do kan. 392*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, wyd. 2, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2023, s. 287.

o obowiązku wizytowania diecezji przez biskupa diecezjalnego, określa zakres wizytacji pasterskiej, której podlega cała diecezja: osoby (fizyczne i kościelne osoby prawne), instytucje katolickie, rzeczy i miejsca święte.

Można byłoby ogólnie stwierdzić, że nadzór biskupa sięga tak daleko, jak daleko sięgają obowiązujące przepisy prawa kanonicznego. Prawodawca jednak w niektórych przypadkach wyodrębnia niektóre aspekty podlegające szczególnemu nadzorowi. Są to: zachowanie nienaruszonej wiary i obyczajów oraz zachowywanie dyscypliny kościelnej w stowarzyszeniach wiernych (kan. 305 § 1 KPK/83), używanie dóbr zgodnie z celami stowarzyszeń (kan. 325 § 1 KPK/83), depozyt dokumentów parafialnych, łącznie z księgami parafialnymi (kan. 535 § 4 KPK/83), czystość nauczania, przestrzeganie doktryny katolickiej na uniwersytetach katolickich i zachowywanie obyczajów przez ich wykładowców (kan. 810 KPK/83), zachowanie nieskazitelnosci prawd wiary i moralności w środkach masowego przekazu (kan. 823 § 1 KPK/83), wypełnianie zobowiązań mszalnych w kościołach duchowieństwa diecezjalnego (kan. 957 KPK/83), kształcenie filozoficzne i teologiczne w seminarium duchownym (kan. 259 § 2 KPK/83), nauczanie katolickie i wychowanie religijne podejmowane w jakiegokolwiek szkole albo za pomocą środków społecznego przekazu (kan. 804 § 1 KPK/83), kwalifikacje nauczycieli religii katolickiej (kan. 804 § 2 KPK/83), księga intencji mszalnych (kan. 958 § 1 KPK/83), zarząd wszystkich dóbr należących do podległych biskupowi publicznych osób prawnych (kan. 1276 § 1 KPK/83), wypełnienie pozostałych rozporządzeń (kan. 1301 KPK/83).

Wśród szczególnych miejsc wskazanych przez przepisy prawa jako podlegające nadzorowi biskupa diecezjalnego są miejsca święte, czyli takie, które poprzez akt poświęcenia lub błogosławieństwa zostają przeznaczone na sprawowanie kultu bądź grzebanie zmarłych zgodnie z przepisem kan. 1205 KPK/83. Do miejsc świętych ustawodawca zalicza: kościoły, kaplice i kaplice prywatne, sanktuaria, ołtarze i cmentarze. Dziekan, mianowany przez biskupa diecezjalnego, ma obowiązek czuwania w swoim okręgu nad tym, by czynności liturgiczne były celebrowane zgodnie z przepisami, by starannie utrzymywana była czystość i piękno kościoła oraz sprzętu liturgicznego, zwłaszcza odnośnie do sprawowania i przechowywania Najświętszego Sakramentu, żeby księgi parafialne były właściwie spisywane i przechowywane, dobra kościelne zarządzane prawidłowo, a dom parafialny otoczony stosowną opieką.

Biskup diecezjalny może również wizytować podczas wizytacji pasterskiej lub w razie konieczności powierzone zakonnikom kościoły i kaplice, do których wierni stale uczęszczają, szkoły oraz inne dzieła religijne lub dzieła miłości, duchowe lub materialne w myśl przepisu kan. 683 § 1 KPK/83. Chociaż

zakonnicy cieszą się prawną autonomią, podlegają jednak na mocy kan. 678 § 1 KPK/83 władzy biskupa diecezjalnego w sprawach dotyczących duszpasterstwa, publicznego wykonywania kultu Bożego oraz innych dzieł apostołskich.

6.3. Zakres terytorialny

Biskup diecezjalny może dokonywać czynności nadzorczych na terenie własnej diecezji. Gdyby jednak stał na czele metropolii, a któryś z biskupów diecezji sufragalnych zaniedbałby obowiązek przeprowadzenia wizytacji kanonicznej, po uzyskaniu aprobaty Stolicy Apostolskiej może dopełnić tego obowiązku poza terenem własnej diecezji, zgodnie z kan. 436 § 1, 1° KPK/83. Siedziba legata papieskiego wyjęta jest spod władzy rządzenia, a zatem z realizacji funkcji nadzorczej ordynariusza miejsca, zgodnie z przepisem kan. 366, 1° KPK/83. Nadzorowi biskupa diecezjalnego nie podlegają także szkoły dostępne wyłącznie dla własnych alumnów instytutów zakonnych na mocy kan. 683 § 1 KPK/83.

Podsumowanie

Podejmowanie czynności nadzorczych przez biskupa diecezjalnego stanowi jeden z podstawowych obowiązków wynikających z odpowiedzialności podejmowanej w związku z wypełnianiem przez niego urzędu i znajduje swoje źródło oraz pełne uzasadnienie w przepisach KPK/83. Na uwagę zasługuje fakt, iż w literaturze kanonistycznej temat ten nie został jeszcze podjęty w ujęciu całościowym. Niektórzy autorzy podejmują naukowe refleksje na temat poszczególnych obszarów podlegających nadzorowi biskupa diecezjalnego, jak np. nadzór nad stowarzyszeniami wiernych⁴², administratorami danych osobowych⁴³, środkami społecznego przekazu⁴⁴. Wiele przepisów regulujących funkcje nadzorcze biskupa diecezjalnego zawartych jest także w innych ustawach powszechnych, a także w ustawodawstwie partykularnym poszczególnych diecezji. W ocenie autora niniejszego artykułu temat ten zasługuje

⁴² Zob. P. Grzebisz, *Problematyka nadzoru kompetentnej władzy kościelnej nad prywatnym stowarzyszeniem wiernych w prawie kanonicznym. Wybrane zagadnienia*, „Teologiczne Studia Siedleckie” XVII (2020), s. 139-154.

⁴³ Zob. M. Kołodziejski, *Nadzór i kontrola biskupa diecezjalnego nad administratorami danych w diecezji (analiza na podstawie przykładu parafii)*, „Kościół i Prawo” 9(22) 2020, nr 2, s. 175-188.

⁴⁴ Zob. P. Lewandowski, *Kompetencje biskupa diecezjalnego...*

na szczególne uznanie, zwłaszcza w kontekście obserwowanych w ostatnich latach reakcji Stolicy Apostolskiej wobec przełożonych kościelnych, którzy dopuścili się zaniedbań bądź nadużyć w zakresie sprawowanego przez nich nadzoru. Zaniedbania te dotyczyły w głównej mierze przestępstw duchownych związanych z przekroczeniem VI przykazania Dekalogu wobec małoletnich, co z oczywistych względów traktowane jest w Kościele z najwyższą surowością. Nie można jednak wciąż zapominać, że obszar nadzoru i zakres odpowiedzialności biskupa diecezjalnego jest znacznie szerszy. Warto poddawać tę kwestię kanonistycznej refleksji, a przez to pogłębiać świadomość wiernych i przełożonych kościelnych, dotyczącą wagi podejmowania czynności nadzorczych, mających często charakter prewencyjny, oraz wyciągania adekwatnych do ewentualnych nadużyć konsekwencji. Zaniedbania osób pełniących urzędy kościelne powinny spotykać się z adekwatną do ich stopnia reakcją władzy kościelnej tak, by eliminować niebezpieczeństwo demoralizacji, zgorzenia i zła wyrządzonego we wspólnocie kościelnej.

Ustawodawca kodeksowy nie tylko sankcjonuje prawne podstawy działań nadzorczych biskupa, lecz także szczegółowo określa ich zakres osobowy, rzeczowy i terytorialny. Określa w ten sposób nadzór biskupa diecezjalnego nad osobami, rzeczami i miejscami w obrębie własnej diecezji oraz ustanawia prawne narzędzia służące realizacji czynności nadzorczych. Funkcja nadzorcza, przynależna urzędowi biskupa diecezjalnego, może być wypełniana przez niego osobiście bądź przez uprawnione do tego osoby, które cieszą się władzą rządzenia w funkcji wykonawczej na mocy pełnionego urzędu lub delegacji.

Wszyscy wierni – duchowni i świeccy – zawsze pozostają w Kościele w relacji podległości wobec władzy biskupa diecezjalnego, który zobowiązany jest do pilnego strzeżenia zachowywania przez nich ustanowionego prawa. Taki stan rzeczy może rodzić pewne napięcie, dotyczące wspólnotę kościelną, polegające na pokusie odrzucenia zasady zależności i lekceważenia zasad posłuszeństwa pod pozorem fałszywej wolności i autonomii. Uwzględnić należy również psychologiczne aspekty sprawowania nadzoru, który może wywoływać poczucie autorytarnego panowania czy władzy rozumianej w sensie wyłącznie świeckim. Kościół naucza jednak, że sprawowanie nadzoru przez biskupa nie tylko nie zagraża autonomii wiernych, szczególnie tych pełniących urzędy kościelne, lecz w rzeczywistości stoi na jej straży. Zadaniem biskupa jest przecież nie tylko nadzorowanie wypełnianych przez wiernych obowiązków, lecz także czuwanie nad tym, by prawa były przestrzegane, a autonomia – zachowana. Czynić ma to zawsze z miłością i troską na wzór Pana Jezusa Dobrego Pasterza. Ponadto biskup ma prawo i obowiązek reagowania jedynie

w przypadku stwierdzonych nadużyć i nieprawidłowości, co żadną miarą nie zagraża przewidzianej prawem swobodzie w wypełnianiu powierzanych urzędów. Co więcej, współpraca z biskupem diecezjalnym, wyrażająca się m.in. poprzez wierne realizowanie wskazanych przez niego poleceń wynikających ze sprawowanego nadzoru oraz poddawanie się podejmowanym przez niego czynnościom nadzorczym, służy przede wszystkim dobru samych wiernych i powierzonych ich pieczy kościelnych osób prawnych, rzeczy i miejsc. Daje również poczucie bezpieczeństwa i pewności, że dzieła realizowane są zgodnie z misją i założeniem Kościoła, zmniejszając ryzyko spowodowania jakichkolwiek szkód, nie wykluczając poniesienia odpowiedzialności karnej. Zadanie nadzoru, jakie podejmuje biskup diecezjalny, nie ma więc charakteru autorytarnej kontroli nad całością życia diecezji.

Należy pamiętać, że nadzór zakłada również działalność polegającą na wsparciu materialnym i prawnym oraz doradztwie wobec podmiotów podlegających biskupowi, także poprzez funkcjonowanie właściwych wydziałów kurii diecezjalnej i innych organów kościelnych. Ma on zatem wymiar przede wszystkim pozytywny, wszak biskup diecezjalny jako pierwszy powinien pomagać wiernym w wypełnianiu ich obowiązków i przestrzeganiu przepisów prawa kanonicznego, mając przed oczami cel najwyższy – zbawienie, jako najważniejszą zasadę kościelnego prawodawstwa.

Biskup-nadzorca jest pierwszym stróżem najwyższego dobra powierzonych mu wiernych. Takie rozumienie realizacji kompetencji nadzorczych pozwala z zaufaniem wejść w relację hierarchicznego zwierzchnictwa biskupa diecezjalnego, które jest przejawem jego władzy w Kościele i dla Kościoła, lecz nigdy nad Kościołem⁴⁵.

Bibliografia

Źródła prawa

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

⁴⁵ Zob. K. Kamiński, *Władza w Kościele...*, s. 100.

- Ioannes Paulus PP. II, *Constitutio apostolica Sacrae disciplinae leges* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. VII-XIV.
- Ioannis Pauli PP. II Summi Pontificis, *Adhortatio apostolica post-synodalis de episcopo ministro evangelii Iesu Christi pro mundi spe Pastores gregis* (16.10.2023), w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II, XXVI, 2, 2003 (Luglio-Dicembre)*, Libreria editrice Vaticana 2005, s. 392-501.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Biblia Tysiąclecia, Pallottinum, Poznań 2002.
- Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta commissionis. Opera Consultorum in recognoscendis Schematibus canonum. Coetus studiorum „De Populo Dei”, can. 253, „Communicationes” 12* (1980), n. 2, s. 236-319.
- Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Nota esplicativa. Elementi per configurare l'ambito di responsabilità canonica del Vescovo diocesano nei riguardi dei presbiteri incardinati nella propria diocesi e che esercitano nella medesima il loro ministero* (12.02.2004), „Communicationes” 36 (2004), s. 33-38.
- Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Nota Esplicativa «La funzione dell'autorità ecclesiastica sui beni ecclesiastici* (12.02.2004), „Communicationes” 36 (2004), s. 24-32.
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Decretum de oecumenismo Unitatis redintegratio* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 90-112.
- Sacra Congregatio pro Episcopis, *Directorium de pastoralis ministerio Ecclesiae imago*, Typis Polyglottis Vaticanis 1973.

Literatura

- Adamowicz L., *Kompetencja*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 480-481.
- Cancik H., Schneider H. (red.), *Brill's New Pauly. Encyclopaedia of the Ancient World. Antiquity*, Volume 4: Cyr-Epy, Leiden-Boston 2004.
- D'Arienzo M., *Responsabilidad jurídica (principio de)*, „Ius Canonicum” 56 (2016), s. 799-815.
- Daniel W.L., *Accountability and the juridical responsibility of the public ecclesiastical administration*, „Ius Ecclesiae” 30 (2018), nr 1, s. 33-53.
- Dubiel S., *Akty nadzwyczajnego zarządzania w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” XXV (2015), nr 4, s. 113-131.
- Dyduch J., *Duszpasterski i kanoniczny wymiar wizytacji parafii*, „Prawo Kanoniczne” 44 (2001), nr 1-2, s. 21-30.
- Fiori A., *The Notion of Vigilance in Medieval Canon Law*, w: *Sprachen der Wachsamkeit*, red. M. Butz, F. Grollmann, F. Mehlretter, De Gruyter, Berlin-Boston 2023, s. 77-90.
- Grzebisz P., *Problematyka nadzoru kompetentnej władzy kościelnej nad prywatnym stowarzyszeniem wiernych w prawie kanonicznym. Wybrane zagadnienia*, „Teologiczne Studia Siedleckie” XVII (2020), s. 139-154.

- Gutiérrez J.L., *Komentarz do kan. 392*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, wyd. 2, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2023, s. 287-288.
- Jagielski J., *Kontrola administracji publicznej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. II, Michalineum, Poznań–Warszawa–Lublin 1948.
- Jurzyński M., *Kontrola a nadzór w administracji publicznej. Rozróżnienie pojęć na przykładzie wybranych kompetencji wojewody*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 3 (2023), s. 31-45.
- Jurewicz O. (opr.), *Słownik grecko-polski*, PWN, Warszawa 2018.
- Kamiński K., *Władza w Kościele. Ujęcie teologiczno-prawne*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” XXX (2020), nr 33, s. 91-112.
- Kaszak R., *Powierzenie urzędu kanclerza kurii diecezjalnej*, „Kościół i Prawo” 3(16) 2014, nr 2, s. 53-66.
- Kołodziejski M., *Nadzór i kontrola biskupa diecezjalnego nad administratorami danych w diecezji (analiza na podstawie przykładu parafii)*, „Kościół i Prawo” 9(22) 2020, nr 2, s. 175-188.
- Krukowski J., *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1985.
- Krukowski J., *Komentarz do kan. 375*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. II/1: Księga II. Lud Boży. Część I. Wierni chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2005, s. 230-232.
- Krukowski J., *Prawo administracyjne w Kościele*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011.
- Kucała B., *Prawo wizytacji wiernych i obowiązków posłuszeństwa w świetle kan. 199, 7°*, „Prawo Kanoniczne” 37 (1994), nr 1-2, s. 19-46.
- Lewandowski P., *Kompetencje biskupa diecezjalnego dotyczące środków społecznego przekazu w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku i polskim pokodeksowym ustawodawstwie partykularnym*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015.
- Otaduy J., Viana A., Sedano J. (red.), *Diccionario General de Derecho Canónico*, t. 7, Universidad de Navarra, Navarra 2012.
- Ozorowski E., *Kościół*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1984.
- Pieńkos J., *Słownik łacińsko-polski*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1993.
- Sitarz M., *Słownik prawa kanonicznego*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2004.
- Sobański R., *Komentarz do kan. 152*, w: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. I: Księga I. Normy ogólne*, Pallottinum, Poznań 2003, s. 243-244.

Starowieyski M. (opr.), *Pierwsi świadkowie. Wybór najstarszych pism chrześcijańskich*, Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK, Kraków 1988.

Wroceński J., *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 51 (2008), nr 3-4, s. 119-145.

Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, www.wsjp.pl/haslo/podglad/27318/nadzor [dostęp: 16.12.2024].

KOŚCIELNE PRAWO MAŁŻEŃSKIE

Mgr lic. Sabina Karp
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ORCID: 0000-0002-3371-8575
e-mail: karp15156@gmail.com

POLSKIE MAŁŻEŃSTWO W PANDEMII

Wprowadzenie

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło w 2019 r. badania, których wyniki wskazują jednoznacznie, że Polacy wysoko cenią sobie „szczęście rodzinne”, które znalazło się na pierwszym miejscu wśród najważniejszych wartości, jakimi kierują się w życiu codziennym z wynikiem 80% odpowiedzi respondentów¹. Mimo, iż w środowiskach naukowych podkreśla się, że polska rodzina przechodzi ewolucję o charakterze imitacyjnym na wzór rodziny zachodniej, statystyki pozwalały na optymistyczne prognozy na przyszłość. Jednakże w początkach 2020 r. świat dotknęła pandemia SARS-CoV-2², która postawiła szereg wyzwań nie tylko przed służbą zdrowia, ale i całym społeczeństwem, które nawet po upływie kilku lat od rozpoczęcia pandemii boryka się z jej skutkami, czy to zdrowotnie, czy też finansowo.

W niniejszej publikacji zostaną poruszone zagadnienia dotyczące wpływu pandemii na kondycję polskiego małżeństwa. Rozważaniom zostaną poddane problemy przemocy domowej, uzależnień od alkoholu, środków odurzających, Internetu i mediów społecznościowych oraz towarzyszące rodzinom w czasie pandemii stany lękowe czy depresja. Ostatnim zagadnieniem będzie refleksja nad wpływem wymienionych powyżej czynników na życie małżeństw i ewentualną decyzję o rozstaniu jeszcze w trakcie pandemii lub po jej zakończeniu.

¹ Rodzina – jej znaczenie i rozumienie, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF [dostęp: 19.04.2024].

² D. Bloom, D. Cadarette, *Infectious Disease Threats in the Twenty-First Century: Strengthening the Global Response*, „Frontiers in Immunology” 10 (2019), s. 549 i nast.

1. Pandemia SARS-CoV-2

Koronawirus SARS-CoV-2 pojawił się w mieście Wuhan w prowincji Hubei w Chinach w grudniu 2019 r. W dniu 31 grudnia Chiny przekazały informacje o problemie Światowej Organizacji Zdrowia (World Health Organization – WHO), natomiast w dniu 7 stycznia 2020 r. wirus został zidentyfikowany. Z końcem stycznia 2020 r. WHO oficjalnie ogłosiła epidemię COVID-19, natomiast w dniu 11 marca 2020 r. WHO ogłosiła światową pandemię i uznano, że COVID-19 stanowi zagrożenie zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym. Nieoczekiwanie, pojawienie się pandemii zburzyło w społeczności międzynarodowej pielęgnowane dotychczas poczucie bezpieczeństwa i przekonanie, że nie zostanie dotknięta chorobą zakaźną na globalną skalę³. Pandemia miała negatywny wpływ także na więzi rodzinne i społeczne, wobec czego można uznać, że ostatecznie zaburzyła dotychczasowy model funkcjonowania społeczeństwa na całym świecie⁴.

Sytuacja w Polsce nie różniła się od tej na świecie. W naszym kraju również (począwszy od 12 marca 2020 r.⁵) zaczęto wprowadzać ograniczenia w dostępie do usług, zakazy zgromadzeń, wprowadzono ograniczenia osób mogących przebywać w sklepach, zamknięto siłownie, baseny, kluby taneczne, kluby fitness, muzea, biblioteki, kina i restauracje. W okresie trzynastu miesięcy od odnotowania pierwszego przypadku koronawirusa (w grudniu 2019 r.) na świecie zachorowało prawie 100 milionów ludzi. W Polsce zdiagnozowano prawie 1,5 miliona przypadków i odnotowano niemal 35 tysięcy zgonów⁶. Gwałtowne zmiany w życiu codziennym, połączone z bezprecedensowym tempem przyrostu nowych zakażeń i ofiar śmiertelnych, ponadto wprowadzanie surowych środków izolacyjnych, zamykanie szkół i uniwersytetów bezsprzecznie wiązało się dla społeczeństwa z dużym obciążeniem psychicznym⁷. Jak wskazują psychologowie, mimo iż u większości osób nie doszło do zakażenia, nadal były one narażone na psychologiczne konsekwencje

³ Przykłady z Hiszpanii i Włoch, o których donosiły media, zob. *Włochy walczą z koronawirusem. Zamknięte miasta*, <https://www.dw.com/pl/w%C5%82ochy-walcz%C4%85-z-koronawirusem-zamkni%C4%99te-miasta/a-52489269> [dostęp: 12.04.2024].

⁴ M. Kolendowska-Matejczuk, M. Mrowicki, *Ochrona praw człowieka w stanach globalnego zagrożenia – analiza na przykładzie pandemii COVID-19*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” XVIII (2021), nr 2, s. 36 i nast.

⁵ Zob. *Podsumowanie lockdown-u w Polsce*, <https://zpp.net.pl/wp-content/uploads/2021/01/25.01.2021-Business-Paper-Podsumowanie-lockdownu-w-Polsce.pdf> [dostęp: 13.04.2024].

⁶ Tamże.

⁷ Por. Y. Yang, W. Li, Q. Zhang, *Mental health services for older adults in China during the COVID-19 outbreak*, „Lancet Psychiatry” 7 (2020), nr 4, e19.

epidemii⁸. Pandemia wiązała się z długotrwałym napięciem emocjonalnym, które bezpośrednio spowodowało niekorzystne skutki w sferze zdrowia fizycznego i psychicznego, a także mogło wpłynąć na obniżenie odporności, co jest niezwykle istotne w okresie szalejącej epidemii choroby zakaźnej⁹.

2. Małżeństwo – wspólnota i początek rodziny

W nauczaniu Kościoła rodzina występuje w roli najważniejszej wspólnoty i swoistej „żywej komórki społeczeństwa”¹⁰. Rodzina zapewnia przede wszystkim ciągłość biologiczną, ale również realizację zadań koniecznych do funkcjonowania zbiorowości. Dzięki rodzinie jednostka ma okazję zaspokojenia swoich potrzeb, poczynając od tych fizjologicznych, przez psychiczne, które są związane z jej samorealizacją¹¹. Sama rodzina bierze swój początek w małżeństwie, które jest jej podstawą, a w Kościele katolickim jest uznawane za stworzone przez samego Boga, jako źródło szczęścia osobistego i wspólnotowego¹². Ta wspólnota jest komunią osób, stanowiącą punkt wyjścia, w której kobieta i mężczyzna stają się jednością i odtąd nie istnieją pojęcia „ja” i „ty”, ale pojęcie „my”, na podstawie którego buduje się wspólnotę małżeńską i wspólnotę rodzinną¹³.

Naukowcy zajmują się odnalezieniem czynników, które stanowią o sukcesie w małżeństwie. Zgodnie z badaniami, na to, czy związek małżeński będzie udany, mają wpływ nie tylko czynniki wewnętrzne, na które sami małżonkowie mają wpływ, ale również czynniki zewnętrzne, całkowicie od nich niezależne. Współcześnie w tym kontekście wspomina się chęci obu stron, dobrą i szczerą komunikację, umiejętność rozwiązywania konfliktów, skłonność

⁸ H. Xiao, Y. Zhang, D. Kong, i in., *Social capital and sleep quality in individuals who self-isolated for 14 days during the coronavirus disease. 2019 (COVID-19) outbreak in January 2020 in China*, „Medical Science Monitor” 2020, nr 26, e923921-1-e923921-8.

⁹ D.K. Ahorsu, C.Y. Lin, V. Imani, i in., *The fear of COVID-19 scale: development and initial validation*, „International Journal of Mental Health and Addiction” 2020, nr 27, s. 1-9.

¹⁰ D. Jastrząb, *Powołanie rodziców do wychowywania dzieci w świetle wskazań Familiaris consortio*, „Studia Koszalińsko-Kołoobrzskie” 17 (2011), s. 111-121,

¹¹ D. Gębuś, *Czy grozi nam upadek rodziny? Kondycja rodziny polskiej na tle innych krajów europejskich*, „Wychowanie w Rodzinie” 15 (2017), nr 1, s. 137.

¹² Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio Pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1116; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.

¹³ Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica de Familiae Christianae muneribus in mundo huius temporis Familiaris consortio* (22.11.1981), AAS 74 (1982), s. 81-191, nr 18 i 19.

do poświęceń, czy rezygnację z własnych celów, a na samym końcu zaś sytuację finansową¹⁴.

Nie można jednak zgodzić się, że uwarunkowania zewnętrzne nie mają wpływu na wspólnotę małżeńską. Wszelkie kataklizmy, wojny, epidemie stając się powodem cierpień jednostki pozostającej w związku małżeńskim, ostatecznie stają się również cierpieniem współmałżonka oraz nowej, założonej przez nich rodziny. Także pandemia COVID-19 przysporzyła wiele cierpień rodzinom na całym świecie, warto zatem pochylić się nad kilkoma jedynie trudnościami, z jakimi przyszło mierzyć się małżeństwom w dobie pandemii.

3. Wyzwania stawiane małżeństwu w czasie pandemii

Wspomniana już powyżej kwestia drastycznej zmiany aktywności zawodowej i społecznej jednostek niosła za sobą różne rodzaje psychologicznych konsekwencji, stawiających małżeństwom wyzwania w sferze koegzystencji. Badacze tych zagadnień wskazują na zaistnienie problemów, które powstały na skutek narażenia na czynniki stresowe związane z pandemią oraz problemy związane z inwazją koronawirusa na ośrodkowy układ nerwowy. Wiele osób łączy zachorowanie na COVID-19 z powikłaniami zaburzającymi funkcjonowanie układu nerwowego, jednakże nadal prowadzone są intensywne badania w tym obszarze¹⁵. Obecnie w kontekście psychologicznych skutków pandemii wyróżnia się zespoły objawów oraz pojedyncze objawy, jak również zaburzenia lub grupy zaburzeń i złożone problemy o charakterze psychopatologicznym. Wśród tych problemów wymienia się przede wszystkim: stany lękowe, stany napięcia nerwowego, impulsywność, drażliwość, frustrację, zaburzenia lękowe, zaburzenia depresyjne, jak również nadużywanie alkoholu oraz nasilenie zjawisk przemocy domowej, czy zwiększenie liczby samobójstw¹⁶. Natomiast, wśród negatywnych skutków zachorowania na COVID-19 w obrębie układu nerwowego podkreśla się przede wszystkim występowanie: spowolnienia

¹⁴ A. Linek, *Sukces małżeński w nowej odsłonie – interpretacje postbadawcze*, „Zeszyty Naukowe KUL” 66 (2023), nr 4 (264), s. 132.

¹⁵ Por. D. Szcześniak, A. Gładka, B. Misiak, i in., *The SARS-CoV-2 and mental health: From biological mechanisms to social consequences*, „Progress in Neuro-Psychopharmacology & Biological Psychiatry” 104 (2021), Article 110046.

¹⁶ J. Duszyński, A. Afelt, A. Ochab-Marcinek, i in., *Zrozumieć COVID-19*, PAN, Warszawa 2020; cyt. za: J. Księska-Koszalka, *Psychologiczne konsekwencje pandemii COVID-19*, w: *Zdrowie i style życia. Ekonomiczne, społeczne i zdrowotne skutki pandemii*, red. W. Nowak, K. Szalonka, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2021, s. 47-57.

psychoruchowego, kłopotów z pamięcią, dezorientacji i obniżenia zdolności intelektualnych¹⁷.

Wobec powyższego, można wnioskować, że pandemia wywarła ogromne skutki na społeczeństwie globalnym i dotknęła niemal wszystkich sfer życia, powodując długofalowe negatywne skutki¹⁸.

3.1. Nasilenie zjawisk przemocy domowej

W literaturze przedmiotu kwestia przemocy domowej jest szeroko opisywana, zwłaszcza w ostatnich latach¹⁹, a tematyką tą zajmuje się szereg organizacji rządowych i pozarządowych oraz jest przedmiotem dyskusji także na arenie międzynarodowej. Okres trwania pandemii sprawił, że nauka i praca przybrały formę aktywności zdalnej, wykonywanej w pełni przed ekranem komputera w zaciszu domowym, co bezpośrednio wpłynęło na zatarcie się granic między pracą/nauką a życiem prywatnym. Natomiast obecność innych domowników niejednokrotnie mogła działać rozpraszająco i powodować niewykonanie założonych zadań, a tym samym wpływać na budowanie napięcia między domownikami²⁰. Ograniczenia spowodowane przez pandemię umocniły znane psychologom mechanizmy i uwarunkowania przemocy domowej, do których należą izolacja, monopolizowanie uwagi, poniżanie i degradacja, groźby oraz sporadyczne okazywanie pobłażliwości²¹.

Co zatem może stanowić czynnik wpływający na możliwość wystąpienia w danej rodzinie przemocy? Odpowiedzi na to pytanie udzieliła J. Mazur²² wskazując: międzypokoleniowy przekaz wzorców, izolację społeczną, stres społeczny oraz niski status socjoekonomiczny. Wobec tego wydaje się, że pandemia COVID-19 miała duże szanse na wzmocnienie tychże czynników. Wskazaną teo-

¹⁷ D. Szcześniak, A. Gładka, B. Misiak, i in., *The SARS-CoV-2 and mental health...*, s. 1-9.

¹⁸ F. Ganz, R. Torralba, V. Oliveira, *Impact of social isolation due to COVID-19 on health in older people: mental and physical effects and recommendations*, „Journal of Nutrition, Health & Aging” 24 (2020), nr 9, s. 938-947; cyt. za: J. Księżka-Koszalka, *Psychologiczne konsekwencje pandemii...*, s. 47-57.

¹⁹ Zob. A. Wysoczańska-Widera, *Mechanizmy przemocy w rodzinie z pokolenia na pokolenie*, Difin, Warszawa 2010.

²⁰ A.L. Pedrosa, L. Bitencourt, A. Cláudia, i in., *Emotional, Behavioral, and Psychological Impact of the COVID-19 Pandemic*, „Frontiers in Psychology” 11 (2020), nr 10, s. 1-18.

²¹ Zob. D. Bek, O. Sitarz, A. Jaworska-Wieloch, *Gdy azył staje się więzieniem – przeciwdziałanie przemocy domowej w warunkach kwarantanny i izolacji*, „Forum Polityki Kryminalnej” 1 (2021), s. 4 i nast.

²² J. Mazur, *Przemoc w rodzinie – teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2002, s. 41 i nast.

rię potwierdzają również nauki z zakresu kryminologii, podkreślające związek między występowaniem „katastrof społecznych” a wzrostem wskaźnika agresji i przemocy w społeczeństwie²³. Tutaj przykład może stanowić huragan Katarina, który najdotkliwiej doświadczył mieszkańców południa stanu Missisipi, a w następstwie którego odnotowano niemalże 98% wzrostu wskaźników przemocy fizycznej wobec kobiet²⁴. Taka sama prawidłowość uwidaczniała się wraz z innymi klęskami – huraganami, trzęsieniami ziemi – jak na przykład po wystąpieniu trzęsienia ziemi i tsunami na Oceanie Indyjskim w 2004 r.²⁵ Mimo, iż sytuacja ofiar przemocy spowodowanej pandemią jest dość podobna do sytuacji, w jakiej znalazły się ofiary przemocy spowodowanej omówionymi powyżej wydarzeniami, jest również w pewien sposób wyjątkowa. Należy mieć na uwadze, że ofiary były zmuszone dokonać niemożliwej decyzji – pozostać w domu z partnerem, ryzykując swoim zdrowiem i życiem w przypadku eskalacji przemocy, czy opuścić go, ryzykując zdrowiem i życiem, narażając się na kontakt z zakaźnym wirusem²⁶.

Jak wskazują statystyki, Stany Zjednoczone w kwietniu 2020 r. notowały 20-30% wzrostu przypadków przemocy domowej²⁷, Francja wskazywała 30%, Brazylia nawet 50%, a Ukraina około 56%. Badania przeprowadzone w Polsce wskazują natomiast, że liczba wszczętych „Niebieskich Kart-A” w okresach najbardziej rygorystycznych obostrzeń, a mianowicie marzec-kwiecień 2020 r. oraz październik-grudzień 2020 r. była niższa niż w analogicznych miesiącach roku 2019²⁸. Ogólne dane, jakie przedstawiła Komenda Główna Policji, wskazują, że w całym roku 2020 zidentyfikowano łącznie 85575 ofiar przemocy domowej (spadek o 3% w porównaniu z 2019 r.). Wśród ofiar najliczniejszą grupę stanowiły kobiety – 73,4%, kolejno mężczyźni – 12,8%, a małoletni – 13,8% (brak podziału na płeć)²⁹.

Mimo zauważalnego spadku wskaźników warto podkreślić, że statystyki mogą nie ukazywać rzeczywistego obrazu. Należy mieć na uwadze to, że ofiary

²³ D. Bek, O. Sitarz, A. Jaworska-Wieloch, *Gdy azyl staje się więzieniem...*, s. 6; R. Molyneaux, L. Gibbs, R.A. Bryant, i in., *Interpersonal violence and mental health outcomes following disaster*, „British Journal of Psychiatry Open” 2019, 4 6 (1), e 1.

²⁴ Zob. J.A. Schumacher, S.F. Coffey, F.H. Norris, i in., *Intimate partner violence and Hurricane Katrina: Predictors and associated mental health outcomes*, „Violence Vict.” 25 (2010), nr 5, s. 588-603.

²⁵ M. Lentini, P. Nikolov, M. Schwartz, *Do Natural Disasters Induce More Crime?*, „Binghamton University Undergraduate Journal” 2 (2016) nr 1, s. 1-10.

²⁶ Y. Kofman, D.R. Garfin, *Home is not always a haven: The domestic violence crisis amid the COVID-19 pandemic*, „Psychological Trauma: theory, research, practice and policy” 12 (2020), nr 1, s. 199-S201.

²⁷ Tamże.

²⁸ J. Klimczak, P. Ostaszewski, J. Włodarczyk-Madejska, *There were fewer calls, even though there was more violence”: Domestic violence in Poland during the COVID-19 pandemic*, „Polski Biuletyn Kryminologiczny” 30 (2023), s. 1-16.

²⁹ Zob. <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/201373,Przemoc-w-rodzinie-dane-od-2012-roku.html> [dostęp: 18.04.2024].

w tym okresie miały trudności w skutecznym zgłaszaniu przypadków przemocy, z uwagi na izolację wraz ze sprawcą oraz zmiany w funkcjonowaniu odpowiednich instytucji. Eksperti z instytucji pomocy ofiarom przemocy wskazywali, że szczególnie w początkowych fazach pandemii ofiary zgłaszające przypadek użycia wobec nich przemocy otrzymywały od policji komunikat, że „nie jest to dobry czas na zgłaszanie takich rzeczy”, co w konsekwencji burzyło zaufanie do organów państwowych. Oczywiście, należy mieć również na uwadze to, że policja była w początkach pandemii jedyną instytucją pracującą w terenie, która otrzymywała dodatkowe zadania, takie jak sprawdzanie miejsc pobytu osób objętych kwarantanną, co mocno nadwyrężyło siły policyjne³⁰.

3.2. Problem z uzależnieniami

Psychologowie zgodnie twierdzą, że pandemia COVID-19 nasiliła wśród wszystkich grup wiekowych problem uzależnień, nie tylko od alkoholu czy środków odurzających, ale również od Internetu, mediów społecznościowych i smartfonów.

Należy podkreślić, iż pandemia jako okres w życiu społeczeństwa była niezwykle stresogenna, a w tak trudnych okolicznościach często pojawiają się myśli o szybkiej rekompensacie, ułatwiającej radzenie sobie ze stresem. Takim krótkotrwałym i iluzorycznym sposobem na rozwiązanie problemów jest spożywanie alkoholu³¹. Właśnie spożywanie alkoholu jest uznawane za swojego rodzaju formę samookaleczania, która wynikała z niespodziewanych i niespotykanych dotychczas zmian życia codziennego oraz pojawienia się strachu o życie własne i życie osób najbliższych, a także strachu przed utratą dochodów i koniecznością zachowania dystansu społecznego³². W Polsce do spożycia większej ilości alkoholu w czasie lockdownu przyznało się około 15% respondentów, jednakże najbardziej zatrważające jest to, że zwiększyła się liczba osób praktykujących tzw. *binge drinking* (ang. upijanie się na umór). Z sondaży wynika, że Polacy spożywają także mocniejszy alkohol – udział napojów spirytusowych w strukturze spożycia napojów alkoholowych, w przeliczeniu na czysty alkohol, wyniósł w 2021 r. rekordowe 39,2%. Tak wysokich wskaźników dla alkoholi mocnych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów

³⁰ J. Klimczak, P. Ostaszewski, J. Włodarczyk-Madejska, *There were fewer calls...*, s. 1-16.

³¹ R. Schmidt, R. Genois, J. Jin, i in., *The early impact of COVID-19 on the incidence, prevalence, and severity of alcohol use and other drugs: A systematic review*, „Drug Alcohol Depend” 228 (2021), s. 10-19.

³² K. Dadas, U. Żurek, I. Tołwiński, i in., *COVID-19 pandemic and addiction: a two-way impact – review reports*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” 29 (2023), nr 3, s. 140-144.

Alkoholowych nie zanotowała ani razu, od kiedy publikowane są analizy, czyli od ponad 20 lat³³.

Wydaje się, że fakt negatywnego wpływu uzależnienia od alkoholu na całą rodzinę jest oczywisty. Alkoholizm niemal wyklucza całą rodzinę ze społeczności lokalnej i zdarza się, że jej członkowie są wyszydzani, odczuwają wstyd, wobec czego nie chcą podejmować kontaktów interpersonalnych. Taka rodzina charakteryzuje się brakiem granic pomiędzy tym, co właściwe i niewłaściwe, niejednokrotnie zmagając się z napiętą atmosferą i żyjąc w stanie chronicznego niepokoju³⁴. Natomiast żony mężczyzn uzależnionych od alkoholu charakteryzują się zanizonym poczuciem własnej wartości, doświadczają gwałtownych zmian w postrzeganiu się i niejednokrotnie postępują w sposób neurotyczny, co przypisywane jest zjawisku współuzależnienia³⁵. Rujnujące rodzinę i małżeństwa skutki alkoholizmu są długofalowe i złożone. W psychice osób najbliższych alkoholikowi pozostaje na zawsze poczucie krzywdy, co może przyczyniać się do występowania zespołu stresu pourazowego (PTSD), nerwic i złożonych dolegliwości somatycznych, które przyczyniają się niejednokrotnie do rozwoju schorzeń przewlekłych³⁶.

Warto wspomnieć również o uzależnieniu od Internetu i mediów społecznościowych, które w dobie tak intensywnego postępu technologicznego jest szeroko badanym problemem. Wydaje się, że pandemia przyczyniła się do pogłębienia tego problemu. Kwestia zamknięcia w domach, przymus izolacji, wprowadzenie pracy i nauki w trybie zdalnym okazały się stresogenne dla społeczeństwa i obecnie są uznawane za czynnik ryzyka nadużywania sieci³⁷. Specjaliści twierdzą, że jej nadużywanie może prowokować wystąpienie innych zaburzeń psychicznych oraz uzależnienie od środków odurzających, problemy z koncentracją czy trudność pozostania w bezruchu, a także depresję³⁸.

³³ *Profil konsumpcji alkoholu*, <https://www.ptzp.org/pl/aktualnosci/zmiana-profilu-konsumpcji-napojow-alkoholowych-202210151207> [dostęp: 19.04.2024]; *Alkohol po pandemii – jak zmienił się model konsumpcji*, <https://zdrowie.pap.pl/uzaleznienia/alkohol-po-pandemii-jak-zmienil-sie-model-konsumpcji> [dostęp: 19.04.2024]; *Polacy a alkohol w trakcie pandemii. Sondaż CBR BioStat dla WP*, <https://www.biostat.com.pl/polacy-a-alkohol-w-trakcie-pandemii-sondaz-cbr-biostat-dla-wp.php> [dostęp: 19.04.2024].

³⁴ T. Sołtysiak, M. Gołębowska, *Zagrożenia i zaburzenia funkcjonowania polskich rodzin*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź 2007, s. 30 i nast.

³⁵ K.M. Mróz-Tomasiak, *Analiza zjawiska współuzależnienia w rodzinie: wybrane aspekty obrazu siebie żon alkoholików*, w: *Instytucja rodziny wczoraj i dziś Perspektywa interdyscyplinarna*, red. J.K. Stępkowska, K.M. Stępkowska, Politechnika Lubelska, Lublin 2012, t. 2, s. 93-104.

³⁶ W. Sztander, *Problemy alkoholowe a rodzina*, „Służba Zdrowia”, 51-56 (2002), s. 15-17.

³⁷ V. Carli, T. Durkee, D. Wasserman, i in., *The association between pathological internet use and comorbid psychopathology: a systematic review*, „Psychopathology” 46 (2013) nr 1, s. 1-13.

³⁸ Zob. A. Zarco-Alpuente, V. Ciudad-Fernández, R. Ballester-Arnal, i in., *Problematic internet use*

Statystyki wskazują, że około 53% ankietowanych zadeklarowało, iż w czasie pandemii spędzało więcej czasu korzystając z Internetu i mediów społecznościowych. Około 33% ankietowanych przyznało, że korzysta z mediów społecznościowych powyżej 4 godzin dziennie, natomiast ponad 86% nigdy nie wylogowuje się z aplikacji. Co ważniejsze, około 14% ankietowanych przyznało się do odczuwania lęku związanego z pozostawaniem poza dostępem do mediów społecznościowych³⁹.

Już w 2002 r. psychologowie opisywali tzw. zespół uzależnienia od Internetu, którego skutkiem są zaburzenia relacji interpersonalnych, brak zainteresowania zawieraniem znajomości czy nawiązywaniem kontaktów bezpośrednich. Oczywiście, uzależnienie to wpływa również na relacje rodzinne, powodując oddalanie się osoby uzależnionej, a także zaniechanie pracy czy nauki. Psychologowie obserwują również zaburzenia w sferze emocji i własnej tożsamości, a także zubożenie języka (zmniejszenie zasobu słów), zmniejszenie puli zainteresowań i możliwości intelektualnych. Uzależnienie utrwała również postawy egocentryczne i sprawia, że uzależniony nie dba o nikogo poza sobą i swoimi potrzebami. Takie korzystanie z Internetu możliwie kończy się problemami finansowymi, jeśli jest połączone z nadmierną konsumpcją i zakupoholizmem, a niejednokrotnie skutkuje utratą pracy, z uwagi na to, że uzależniony popadając w tzw. ciąg internetowy, nie ma na nią czasu⁴⁰.

3.3. Niepewna przyszłość – skutki życia w chronicznym stresie

Już w maju 2020 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych alarmowała, że pandemia COVID-19 może mieć ogromny wpływ na pogorszenie stanu psychicznego społeczeństwa, wskazując jednocześnie, że przed jej wybuchem odsetek osób zmagających się z problemami natury psychicznej rósł w szybkim tempie. ONZ wyliczyło, że na świecie na depresję cierpi 234 miliony ludzi, a samobójstwo jest drugą najczęstszą przyczyną śmierci u osób w wieku 15-29 lat⁴¹.

Analiza czynników stresogennych wykazała, że największe zagrożenie społeczeństwo odczuwało w związku ze zdrowiem swoim lub zdrowiem bliskich

prior to and during the COVID-19 pandemic. *Cyberpsychology*, „Journal of Psychosocial Research on Cyberspace” 15 (2021), nr 4, <https://cyberpsychology.eu/article/view/13829> [dostęp: 20.04.2024].

³⁹ M. Mazur, K. Kister, J. Laskowski, i in., *Social media use among the population after the COVID-19 pandemic*, „Journal of Education, Health and Sport” 45 (2023) nr 1, s. 144-162.

⁴⁰ A. Jakubik, *Zespół uzależnienia od Internetu*, „Studia Psychologica UKSW” 3 (2002), s. 133-142.

⁴¹ *COVID-19 and the Need for Action on Mental Health*, https://www.un.org/sites/un2.un.org/files/un_policy_brief-covid_and_mental_health_final.pdf [dostęp: 20.04.2024].

oraz groźbą zmiany dotychczasowego trybu życia (utruty pracy, środków finansowych)⁴².

Statystyki wskazują, że w Polsce największe nasilenie występowania stanów lękowych i depresji nastąpiło w maju i grudniu 2020 r., natomiast najmniejsze w lipcu 2020 r. Te objawy występowały najczęściej w związku z trudnymi relacjami rodzinnymi, brakiem prywatności czy zmęczeniem oraz niepewnością co do kwestii przyszłości wobec rozprzestrzeniania się wirusa oraz wysoką śmiertelnością. Warto nadmienić, że osoby które pozostawały w kwarantannie lub izolacji częściej przejawiały objawy depresji⁴³.

Warto wspomnieć o trudnościach rodziców związanych z nauką zdalną dzieci. Po zamknięciu szkół rodzice byli zmuszeni do kontrolowania uczących się dzieci, jednocześnie zajmując się swoją pracą i zaspokajaniem potrzeb całego gospodarstwa domowego. Ponad 70% respondentów zgłaszało, że nauka na odległość stanowiła dla nich istotne źródło stresu⁴⁴. Wszystkie zmiany – zmiana organizacji życia domowego, nauka dzieci, praca – sprawiły, że relacja małżeńska cieszyła się mniejszą uwagą. Zgodnie ze statystykami około 1/3 respondentów przyznała, że sprawy codzienne pochłonęły większą uwagę niż pielęgnowanie związku. Ponad 16% respondentów zgodziło się ze stwierdzeniem, że odczuwali zmęczenie sobą, a 11% przyznało się do mniejszego zaangażowania w związek w czasie pandemii⁴⁵.

Należy podkreślić, że w okresie pandemii obniżył się ogólny dobrostan Polaków. Mimo, iż nieznacznie wzrosło poczucie wsparcia społecznego, z uwagi na to, że większość społeczeństwa zmagająca się z podobnymi rozterkami, to wraz z tym wzrostem, wzrosło również poczucie samotności, a spadł wskaźnik zadowolenia z życia i poczucia osobistej kontroli⁴⁶.

⁴² J.W. Paluchowski, E. Hornowska, P. Haładziński, i in., *Wczesna faza stresu Pandemicznego – dynamika zmian. Raport z badań*, Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2023, s. 89 i nast.

⁴³ M. Gambin, M. Sękowski, M. Woźniak-Prus, i in., *Objawy depresji i lęku wśród Polaków w trakcie epidemii COVID-19. Raport z badań podłużnych*, https://psych.strony.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/98/2021/01/Raport_objawy_depresji_leku_IV_fale.pdf [dostęp: 20.04.2024].

⁴⁴ A. Linek, *Związki małżeńskie i partnerskie – przetrwać razem czy osobno?*, w: *Między światem realnym a wirtualnym. Mieszkańcy Warszawy w czasie pandemii*, red. S.H. Zaręba, J. Wróblewska-Skrzek, Wydawnictwo Rys Tomasz Paluszyński, Poznań 2021, s. 109 i nast.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ *Psychospołeczny obraz pierwszej fali pandemii COVID-19 w Polsce*, http://forum-covid19.home.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Streszczenia_PL_ENG.pdf [dostęp: 20.04.2024].

4. Małżeństwo w pandemii – refleksja po jej zakończeniu

Niewątpliwie pandemia stanowiła ogromny test dla małżonków. Izolacja oraz przebywanie w kwarantannie sprawiło, że nagle wszyscy domownicy znajdowali się wspólnie, niejednokrotnie na małej powierzchni, próbując kontynuować swoją naukę czy pracę. Brak prywatności powodujący narastanie frustracji, problemy z komunikacją czy niechęć względem wspólnego spędzania czasu połączona z chronicznym stresem spowodowanym doniesieniami medialnymi o kolejnych zarażeniach czy nawet zgonach odcisnął piętno na rodzinach nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Oczywiście należy mieć na uwadze, że małżeństwa, w których źle działo się w czasie pandemii, to przede wszystkim małżeństwa, w których źle działo się jeszcze przed jej rozpoczęciem. Negatywne zjawiska często pojawiły się wcześniej, ale intensyfikowały się przez pandemię, wzmacniając przemoc domową, pogłębiając depresję czy zmuszając do podejmowania trudnych decyzji o odejściu.

Wydaje się, że o kondycji polskich małżeństw może świadczyć wskaźnik liczby rozwodów. Mimo, iż współczesne rodziny zmagają się z rozwodami coraz częściej, Polska nadal należy do kręgu krajów o średniej stopie rozwodów. Główny Urząd Statystyczny w Banku Danych Lokalnych podał współczynnik rozwodów w Polsce za lata 2002-2022 i wyniki mogą być zaskakujące. Zgodnie z danymi najwyższy współczynnik rozwodów w ostatnim dwudziestoleciu przypadł na rok 2006 z wynikiem 71,9 tys., natomiast najniższy na rok 2002 – 45,4 tys. Natomiast w 2022 r. dokonano dokładnie 60162 rozwodów, rok wcześniej więcej, bo niemal 60,7 tys., a w pandemicznym 2020 r. – 51,2 tys. Wydaje się wobec tego, że mimo wielu przewidywań, nie nastąpił drastyczny wzrost liczby rozwodów postpandemicznych⁴⁷. Oczywistym jest też fakt znacznego spadku liczby rozwodów zanotowany w 2020 r., który bezsprzecznie wiąże się z ograniczeniami w pracy sądów i braku dostępności do tzw. formy covidowej rozpatrywania spraw (forma videokonferencji, posiedzenia niejawne).

Warto przywołać ciekawe wyniki badań dotyczące zadowolenia z sytuacji rodzinnej/partnerskiej w pandemii, zgodnie z którymi tylko 19% ankietowanych wskazywało, że w ich rodzinie dochodziło do sprzeczek. Natomiast aż 57% ankietowanych podkreślało, że częściej okazywało uczucia bliskim, zaś aż 40,5 % ankietowanych zadeklarowało, iż relacje w ich rodzinie w czasie pandemii uległy wzmocnieniu. Ankietowani wydawali się potwierdzać, że czas pandemii, mimo wielu trudności, nie przyniósł negatywnego wpływu na ich

⁴⁷ Dane GUS, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/metadane/cechy/1971?back=True> [dostęp: 19.04.2024].

małżeństwa i w 72,5% nie wpłynął na myślenie o rozwodzie, gdyż do takich rozważań przyznało się tylko 2% ankietowanych⁴⁸.

Kolejne badania dowiodły, że 53% ankietowanych zauważyło także pozytywne zmiany rodzinne w czasie pandemii. Zmuszeni do pozostania w domu, wspólnie mieli okazję do skupienia się na sobie, na co zazwyczaj brakowało czasu. Taka zmiana w trybie życia zaowocowała wartościowymi rozmowami oraz podjęciem wspólnych aktywności, co zdają się potwierdzać wyszukiwania „google”, dotyczące przede wszystkim gier planszowych lub filmów rodzinnych dostępnych online⁴⁹.

Statystyki przeprowadzone już po pandemii zdają się ukazywać dość optymistyczny obraz kondycji polskiego małżeństwa, nawet wobec pandemii, która przyniosła ze sobą wiele trudności dla rodzin na całym świecie. Odmienne zdanie mają specjaliści zajmujący się przede wszystkim reprezentowaniem klientów w sądach, wskazując, że mimo braku drastycznego wzrostu wskaźników rozwodów w okresie po pandemii, należy mieć na uwadze to, że Polacy zawierają mniej małżeństw. Coraz częściej pary decydują się na życie w związkach partnerskich, których nie legalizują, wobec czego nie borykają się z procedurą rozwodu. Więcej natomiast toczy się spraw o alimenty, uregulowanie kontaktów, władzę rodzicielską, czy zniesienie współwłasności. Właśnie tutaj zderza się optymistyczny obraz statystyk z mniej optymistyczną rzeczywistością.

Podsumowanie

Pandemia COVID-19 niezaprzeczalnie zburzyła dotychczasowe poczucie bezpieczeństwa międzynarodowego społeczeństwa. Izolacja, zdalny tryb pracy, zdalny tryb nauki, ograniczenia dotyczące spotkań towarzyskich, doniesienia medialne o kolejnych zachorowaniach i zgonach, czy utrata bliskich sprawiły, że wiele osób nie potrafiło unieść tak dużego obciążenia. Niestety, nie każdy szukał pomocy w gabinecie u psychologa czy psychoterapeuty. Niektórzy swoją frustrację wyładowywali na najbliższych uciekając się do przemocy, inni popadali w uzależnienia od alkoholu czy środków odurzających, często angażując się w znajomości internetowe, zaniedbując swoje relacje z bliskimi.

⁴⁸ S. Tykarski, *Czas pandemii – spojrzenie na funkcjonowanie polskich rodzin. Raport z badań*, „Teologia i Człowiek” 60 (2022), nr 4, s. 171.

⁴⁹ P. Kosiak, *Sytuacja polskiej rodziny w dobie pandemii koronawirusa*, <https://ig.uken.krakow.pl/wp-content/uploads/sites/13/2023/01/Piotr-Kosiak-sytuacja-polskiej-rodziny-w-dobie-pandemii-koronawirusa.pdf> [dostęp: 19.04.2024].

Jednak badania prowadzone po pandemii w Polsce nadal pozwalają na ostrożny optymizm. Wskaźnik rozwodów pozostał niemal na takim samym poziomie, jak przed pandemią, a niektóre z badań wskazują, że Polacy odnaleźli w izolacji także dobre strony, umacniając relacje z małżonkami i dziećmi, znajdując czas na rozmowę czy inne wspólne aktywności. Krzepiący jest również fakt, że Polacy nadal uważają „szczęście rodzinne” za najważniejszą wartość w życiu i podejmują starania, aby tę wartość pielęgnować.

Bibliografia

Źródła prawa

- Ioannes Paulus PP. II, Adhortatio apostolica de Familiae Christianae muneribus in mundo huius temporis *Familiaris consortio* (22.11.1981), AAS 74 (1982), s. 81-191.
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio Pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1116; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.

Literatura

- Ahorsu D.K., Lin C.Y., Imani V., i in., *The fear of COVID-19 scale: development and initial validation*, „International Journal of Mental Health and Addiction” 2020, nr 27, s. 1-9.
- Alkohol po pandemii – jak zmienił się model konsumpcji*, <https://zdrowie.pap.pl/uzaleznienia/alkohol-po-pandemii-jak-zmienil-sie-model-konsumpcji> [dostęp: 19.04.2024].
- Bek D., Sitarz O., Jaworska-Wieloch A., *Gdy azyl staje się więzieniem – przeciwdziałanie przemocy domowej w warunkach kwarantanny i izolacji*, „Forum Polityki Kryminalnej” 1 (2021), s. 1-31.
- Bloom D., Cadarette D., *Infectious Disease Threats in the Twenty-First Century: Strengthening the Global Response*, *Frontiers in Immunology* 10 (2019), <https://doi.org/10.3389/fimmu.2019.00549>
- Carli V., Durkee T., Wasserman D., i in., *The association between pathological internet use and comorbid psychopathology: a systematic review*, „Psychopathology” 46 (2013) nr 1, s. 1-13.
- COVID-19 and the Need for Action on Mental Health*, https://www.un.org/sites/un2.un.org/files/un_policy_brief-covid_and_mental_health_final.pdf [dostęp: 20.04.2024].
- Dadas K., Żurek U., Tołwiński I., i in., *COVID-19 pandemic and addiction: a two-way impact – review reports*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” 29 (2023), nr 3, s. 140-144.
- Dane GUS, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/metadane/cechy/1971?back=True> [dostęp: 19.04.2024].
- Duszyński J., Afelt A., Ochab-Marcinek A., i in., *Zrozumieć COVID-19, PAN*, Warszawa 2020.

- Gambin M., Sękowski M., Woźniak-Prus M., i in., *Objawy depresji i lęku wśród Polaków w trakcie epidemii COVID-19. Raport z badań podłużnych*, https://psych.strony.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/98/2021/01/Raport_objawy_depresji_leku_IV_fale.pdf [dostęp: 20.04.2024].
- Ganz F., Torralba R., Oliveira V., *Impact of social isolation due to COVID-19 on health in older people: mental and physical effects and recommendations*, „Journal of Nutrition, Health & Aging” 24 (2020), nr 9, s. 938-947.
- Gębuś D., *Czy grozi nam upadek rodziny? Kondycja rodziny polskiej na tle innych krajów europejskich*, „Wychowanie w Rodzinie” 15 (2017), nr 1, s. 135-144.
- Jakubik A., *Zespół uzależnienia od Internetu*, „Studia Psychologica UKSW” 3 (2002), s. 133-142.
- Jastrząb D., *Powołanie rodziców do wychowywania dzieci w świetle wskazań Familiaris consortio*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 17 (2011), s. 111-121.
- Klimczak J., Ostaszewski P., Włodarczyk-Madejska J., *There were fewer calls, even though there was more violence”: Domestic violence in Poland during the COVID-19 pandemic*, „Polski Biuletyn Kryminologiczny” 30 (2023), s. 1-16.
- Kofman Y., Garfin D.R., *Home is not always a haven: The domestic violence crisis amid the COVID-19 pandemic*, „Psychological Trauma: theory, research, practice and policy” 12 (2020), nr 1, s. 199-S201.
- Kolendowska-Matejczuk M., Mrowicki M., *Ochrona praw człowieka w stanach globalnego zagrożenia – analiza na przykładzie pandemii COVID-19*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” XVIII (2021), nr 2, s. 35-65.
- Kosiak P., *Sytuacja polskiej rodziny w dobie pandemii koronawirusa*, <https://ig.uken.krakow.pl/wp-content/uploads/sites/13/2023/01/Piotr-Kosiak-sytuacja-polskiej-rodziny-w-dobie-pandemii-koronawirusa.pdf> [dostęp: 19.04.2024].
- Księżka-Koszalka J., *Psychologiczne konsekwencje pandemii COVID-19*, w: *Zdrowie i style życia. Ekonomiczne, społeczne i zdrowotne skutki pandemii*, red. W. Nowak, K. Szalotka, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2021, s. 47-57.
- Lentini M., Nikolov P., Schwartz M., *Do Natural Disasters Induce More Crime?*, „Binghamton University Undergraduate Journal” 2 (2016) nr 1, s. 1-10.
- Linek A., *Sukces małżeński w nowej odsłonie – interpretacje postbadawcze*, „Zeszyty Naukowe KUL” 66 (2023), nr 4 (264), s. 117-136.
- Linek A., *Związki małżeńskie i partnerskie – przetrwać razem czy osobno?*, w: *Między światem realnym a wirtualnym. Mieszkańcy Warszawy w czasie pandemii*, red. S.H. Zaręba, J. Wróblewska-Skrzek, Wydawnictwo Rys Tomasz Paluszyński, Poznań 2021, s. 109-126.
- Mazur J., *Przemoc w rodzinie – teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2002.
- Mazur M., Kister K., Laskowski J., i in., *Social media use among the population after the COVID-19 pandemic*, „Journal of Education, Health and Sport” 45 (2023) nr 1, s. 144-162.

- Molyneaux R., Gibbs, L., Bryant, R.A. i in., *Interpersonal violence and mental health outcomes following disaster*, „British Journal of Psychiatry Open” 2019, 4 6 (1), e 1.
- Mróz-Tomasiak K.M., *Analiza zjawiska współzależnienia w rodzinie: wybrane aspekty obrazu siebie żon alkoholików*, w: *Instytucja rodziny wczoraj i dziś Perspektywa interdyscyplinarna*, red. J.K. Stępkowska, K.M. Stępkowska, Politechnika Lubelska, Lublin 2012, t. 2, s. 93-104.
- Paluchowski J.W., Hornowska E., Haładziński P., i in., *Wczesna faza stresu Pandemicznego – dynamika zmian. Raport z badań*, Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2023.
- Pedrosa A.L., Bitencourt L., Cláudia A., i in., *Emotional, Behavioral, and Psychological Impact of the COVID-19 Pandemic*, „Frontiers in Psychology” 11 (2020), nr 10, s. 1-18.
- Podsumowanie lockdown-u w Polsce*, <https://zpp.net.pl/wp-content/uploads/2021/01/25.01.2021-Business-Paper-Podsumowanie-lockdownu-w-Polsce.pdf> [dostęp: 13.04.2024].
- Polacy a alkohol w trakcie pandemii. Sondaż CBR BioStat dla WP*, <https://www.biostat.com.pl/polacy-a-alkohol-w-trakcie-pandemii-sondaz-cbr-biostat-dla-wp.php> [dostęp: 19.04.2024].
- Profil konsumpcji alkoholu*, <https://www.ptzp.org/pl/aktualnosci/zmiana-profilu-konsumpcji-napojow-alkoholowych-202210151207> [dostęp: 19.04.2024].
- Psychospołeczny obraz pierwszej fali pandemii COVID-19 w Polsce*, http://forum-covid19.home.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Streszczenia_PL_ENG.pdf [dostęp: 20.04.2024].
- Rodzina – jej znaczenie i rozumienie*, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF [dostęp: 19.04.2024].
- Schmidt R., Genois R., Jin J., i in., *The early impact of COVID-19 on the incidence, prevalence, and severity of alcohol use and other drugs: A systematic review*, „Drug Alcohol Depend” 228 (2021), s. 10-19.
- Schumacher J.A., Coffey S.F., Norris F.H., i in., *Intimate partner violence and Hurricane Katrina: Predictors and associated mental health outcomes*, „Violence Vict.” 25 (2010), nr 5, s. 588-603.
- Sołtysiak T., Gołembowska M., *Zagrożenia i zaburzenia funkcjonowania polskich rodzin*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź 2007.
- Statystyka*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/201373,Przemoc-w-rodzinie-dane-od-2012-roku.html> [dostęp: 18.04.2024].
- Szcześniak D., Gładka A., Misiak B., i in., *The SARS-CoV-2 and mental health: From biological mechanisms to social consequences*, „Progress in Neuro-Psychopharmacology & Biological Psychiatry” 104 (2021), Article 110046.
- Sztander W., *Problemy alkoholowe a rodzina*, „Służba Zdrowia”, 51-56 (2002), s. 15-17.
- Tykowski S., *Czas pandemii – spojrzenie na funkcjonowanie polskich rodzin. Raport z badań*, „Teologia i Człowiek” 60 (2022), nr 4, s. 159-174.

- Włochy walczą z koronawirusem. Zamknięte miasta, <https://www.dw.com/pl/w%C5%82ochy-walcz%C4%85-z-koronawirusem-zamkni%C4%99te-miasta/a-52489269> [dostęp: 12.04.2024].
- Wysoczańska-Widera A., *Mechanizmy przemocy w rodzinie z pokolenia na pokolenie*, Difin, Warszawa 2010.
- Xiao, H. Zhang Y, Kong D., i in., *Social capital and sleep quality in individuals who self-isolated for 14 days during the coronavirus diseases. 2019 (COVID-19) outbreak in January 2020 in China*, „Medical Science Monitor” 2020, nr 26, e923921-1-e923921-8.
- Yang Y., Li W., Zhang Q., *Mental health services for older adults in China during the COVID-19 outbreak*, „Lancet Psychiatry” 7 (2020), nr 4, e19.
- Zarco-Alpuente A., Ciudad-Fernández V., Ballester-Arnal R., i in., *Problematic internet use prior to and during the COVID-19 pandemic*. *Cyberpsychology*, „Journal of Psychosocial Research on Cyberspace” 15 (2021), nr 4, <https://cyberpsychology.eu/article/view/13829> [dostęp: 20.04.2024].

Ks. mgr lic. Paweł Kasperowicz
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0000-0003-3360-1438
e-mail: pakasperowicz@gmail.com

RECEPCJA OSIĄGNIĘĆ PSYCHIATRII I PSYCHOLOGII W ZAKRESIE ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH W OBSZARZE KANONICZNEGO PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO

Kanonistyka w swym zamyśle nad rzeczywistością, pomimo swej autonomii jako dziedziny wiedzy, posiłkuje się także dorobkiem innych dyscyplin. Taki proces recepcji ma miejsce m.in. w kanonicznym prawie małżeńskim, procesowym i karnym.

Potrzeba opinii biegłego pojawiła się już w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim z 1917 r.¹, w sprawach o nieskonsumowanie małżeństwa i impotencję, a także w sprawach o brak zgody z powodu *amentia*. Ustawodawca w kan. 1976 KPK/17 stwierdzał: „In causis impotentiae aut inconsummationis requiritur inspectio corporis utriusque vel alterutrius coniugis per peritos facienda, nisi ex adiunctis inutilis evidenter appareat” (konieczne jest, aby ciało obojga małżonków zostało zbadane przez biegłych); zaś w kan. 1982 KPK/17 stanowił: „Etiam in causis defectus consensus ob amentiam, requiratur suliragium peritorum, qui infirmum, si casus ferat, eiusve acta quae amentiae suspicionem ingerunt, examinent secundum artis praecepta; insuper uti testes audiri debent periti qui infirmum antea visitaverint” (należy poprosić o opinię biegłych)².

Pomijając przesłankę małżeństwa zawartego i nieskonsumowanego, która nie wchodzi w zakres tematu i należałoby ją pozostawić zagadnieniu recepcji medycyny sądowej w prawie kanonicznym, należy skoncentrować się na Magisterium Kościoła, które doprowadziło do kodyfikacji hipotez w normach prawnych powyższych ustaw.

¹ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu di gestus Benedicti Papae XV auctoritate Promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej: KPK/17].

² F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, Wydawnictwo św. Krzyża, Opole 1958, s. 542.

Przepisy prawa rzymskiego brały pod uwagę niemoc płciową jako podstawę usprawiedliwiająca rozwód, jednak nie traktowały jej jako przeszkody zrywającej³. Ostatecznie w Dekretach Grzegorza IX impotencja została sformułowana jako przeszkoda, którą należy wykazać środkami przewidzianymi przez ówczesnie obowiązujące zwyczaje⁴. Glosatorzy traktują niezdolność płciową fizyczną, jak i psychiczną jako przeszkodę zrywającą z prawa naturalnego, którą powinna cechować trwałość i uprzedniość⁵. Jednakże przeszkoda niemocy płciowej ma długą i skomplikowaną historię. Historykom prawa kanonicznego trudno nawet określić, czy Kościół rzymskokatolicki zawsze uważał niemoc płciową za przeszkodę do zawarcia małżeństwa z prawa naturalnego, a tym bardziej to, co w ogóle rozumiano pod pojęciem „impotencja”⁶. Niewątpliwie zaważyło w tej materii brewe *Cum frequenter* papieża Sykstusa V do nuncjusza Hiszpanii datowane na 27 czerwca 1587 r., w którym papież zakazał zawierania małżeństw eunuchom oraz nakazał zawarte już przez nich związki uznać za nieważne⁷. Następnie znacząca okazała się w tej kwestii konstytucja Benedykta XIV *Dei miseratione* z dnia 3 listopada 1741 r., na mocy której w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa pojawił się obrońca węzła małżeńskiego, który miał na celu podniesienie na wyższy poziom diecezjalnego sądownictwa kościelnego. W sprawie z *Ventimiglia* o stwierdzenie nieważności małżeństwa tytułem impotencji opisanej w „Acta Sanctae Sedis” z 1888 r.⁸ sędzia audytor Trybunału Roty Rzymskiej zwrócił uwagę,

³ Celsus, D.41.2.18.1: „Si furioso, quem suae mentis esse existimas, eo quod forte in conspectu inumbrae quietis fuit constitutus, rem tradideris”, w: M. Madero, *Derecho y scientia de anima en torno a la mentecaptio. El divorcio de doña Antonia del Águila en la España del siglo XVI*, Editorial Dykinson, Madrid 2024, s. 111.

⁴ Aleksander III, Decretal X. 4. 15. 2: „Impotens ad copulam est impotens ad contrahendum matrimonium, sive sit impedimentum aetatis sive naturae”, w: J. Castro Trapote, *La edad y la capacidad matrimonial anterior a la codificación de 1917*. Cuadernos Doctorales De La Facultad De Derecho Canónico. Vol. 29, Pamplona 2020-2021, s. 450.

⁵ Aleksander Episcopo, Glosa ordinaria ad Furore X.4.1.24, w: L. Chiappetta, *Il Codice di diritto canonico: Commento giuridico pastorale*, wyd. 3, Edizioni Dehoniane, Bologna 2011, s. 350-351.

⁶ J.J. García Faílde, *Nulidad matrimonial. Inexistencia o ineficacia jurídicas del consentimiento*, w: *Curso de Derecho Matrimonial y Procesal canónico para profesionales del foro*, red. F.R. Aznar Gil, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1982, s. 92-123.

⁷ Sykstus V, *Cum frequenter*, w: H. Stawniak, *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2000, s. 48-53.

⁸ Santa Sede, *Index Generalis Conclusionum Quae In Plerisque Actis In Hoc Volumine Contentisad Notatae Sunt, Quarum Materia In Singulis Actis, Ample Exposita Vel Declarata Reperitur*, ASS 21 (1888), s. 758: „Ex hac diversitate nascitur quod matrimonium iam initum stare potest absque copula, ceu evenit in impotentia consequenti, quia deficit tantum obiectum, non vero materia necessaria matrimonii: nullum autem fieret matrimonium iam initum si diversitas sexus cessaret,, uti accidit in hermaphrodite consequenti praevaletia sexus, quia tunc deficit materia necessaria seu subiectum”.

że obrońca wężła powinien być obecny w jakimkolwiek postępowaniu sądowym. Instrukcja Świętej Kongregacji Soboru z 22 sierpnia 1840 r., na którą powołał się ponens precyzowała, że wyrok wydany w wyniku procesu, w którym nie uczestniczy obrońca wężła, ma zostać zaskarżony z urzędu⁹. Należy zatem podkreślić, iż walor dokonań nauk medycznych i psychologii uwzględniali w swoim nauczaniu ostatni papież epoki dekretalów nie przypisując obrońcom wężła kompetencji w zakresie weryfikowania recepcji nauk medycznych w kanonistyce, ale nakazali czujność w tej materii.

W odniesieniu do drugiej przesłanki *amentia* nawiązano pierwszy raz wprost dopiero w dobie kodyfikacji, co stanowiło pewne *novum* KPK/17. Oczywiście zdawano sobie sprawę z problemu niewydolności umysłowej. Innocenty III w liście *Dilectus* zalecił natychmiastową separację stron oraz orzekł nieważność związku Opizo i Rufiny – nieświadomej, że niedoszły mąż był szalony¹⁰. Ze względu na rozwój psychologii i psychiatrii do tej problematyki odniósł się pośrednio Pius XI w instrukcji wydanej przez Kongregację ds. Kultu Bożego *Provida Mater Ecclesia* z 1936 r., w której nawiązano w art. 151 do możliwości powołania jednego lub więcej biegłych w przypadkach zaburzeń psychicznych: „w przypadkach niepoczytalności (*amentia*) należy powołać jednego lub, w zależności od powagi sprawy, dwóch psychiatrów, uważając, aby wykluczyć tych, którzy nie wyznają zdrowej doktryny katolickiej w tej kwestii”. Wspomniana instrukcja odnosiła się również do wskazówek dotyczących wykonania ekspertyzy (art. 147-148), do zdolności i kwalifikacji biegłych oraz do tego, że sędzia miał określić rozdziały, na których powinna opierać się praca biegłego, któremu miały być przekazane protokoły postępowania mogące mieć znaczenie dla wywiadu i badania lekarskiego (art. 142)¹¹.

⁹ Tamże, s. 751: „I. An constet de matrimonii nullitate in casu. Et quatenus negative. II. An consulendum sit SSmo pro dispensatione matrimonii rati et non consummati in casu. Resolutio. Sacra C. Concilii, re ad trutinam revocata, sub die 19 Maii 1888 censuit respondere: Ad 1. praevia sanatione actorum, affirmative. Ad 2. provisum. Ex Quibus Colliges. I. Ex Benedictina Constitutione: Dei Miseratione defensorem vinculi in quolibet actu iudiciali litandum esse; adesse oportere examini testium, voce et scriptis matrimonii validitatem tueri, nulla, irrita et cassa esse quaecumque, eo non legitime citato aut intimato, in iudicio peracta fuerint. II. Et, iuxta instructionem Sacrae Congr. Concilii diei 22 Augusti 1840, absentes ad partis instantiam, vel ea silente, ad partem Defensoris vinculi examinandos esse ab Episcopo illius dioecesis in qua morantur, iuxta interrogatoria ab eodem Defensore conficienda, ac clausa et obsignata transmittenda, deputato ab eodem Episcopo altero idoneo viro, qui praestet requisitis a Bened. XIV praescriptis, quique”.

¹⁰ Innocenty III, Glosa ordinaria ad Furore X.4.1.24 *Dilectus* = 3 Comp.4.1.4: „Saepe enim furiosi sunt constituti in conspectu umbratae quietis nec tamen sunt mentis sanae, licet videantur”, w: M. Madero, *Derecho y scientia...*, s. 111.

¹¹ Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, Instructio servanda a tribunalibus dioecesis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum *Provida Mater Ecclesia* (15.08.1936), AAS 28

To, co wywołało najwięcej dyskusji i refleksji, to termin *amentia*, który nie miał źródeł w prawie historycznym. W rzeczywistości można stwierdzić, że przed KPK/17 nie istniała norma kanoniczna określająca obowiązkowy charakter odwoływania się do biegłych w sprawach małżeńskich z powodu braku zgody z powodu *amentii*. Prawdą jest, że pomimo braku przepisu normatywnego, praktyka sądów często odwoływała się do lekarzy, prosząc ich o raporty na temat pewnych zmian psychicznych podmiotu. Terminowi *amentia* nadano wiele znaczeń w orzecznictwie oraz doktrynie kanonicznej i naukowej, z których większość jest w jakiś sposób związana z problemem utraty jasności umysłu. O ile prawdą jest, że każda forma *amentii* jest chorobą psychiczną, o tyle nie wydaje się równie prawdziwe twierdzenie, że każda choroba psychiczna ma cechy *amentii*, czyli utraty jasności umysłu (różnica między tymi dwoma terminologiami jest nie tylko jakościowa, ale ma również bardzo ważny element czasowy w ich rozróżnieniu)¹².

Psychologowie i psychiatrzy dokonali istotnych postępów w badaniu patologii związanych z funkcjonowaniem ludzkiej woli i zdolności do podejmowania decyzji. Te naukowe osiągnięcia wpłynęły na orzecznictwo, które zaczęło koncentrować się na analizie procesu formowania zgody małżeńskiej, zamiast próbować ustalać ogólne kryteria dotyczące „ilości” użycia rozumu wymaganego do zawarcia ważnego małżeństwa. Zrozumienie, jak przebiega proces zgody małżeńskiej, jego elementów składowych i ich współdziałania, umożliwia sędziom ocenę, czy dany przypadek spełnia wymogi prawidłowego formowania zgody¹³.

W przełomowym wyroku z 28 lutego 1941 r. Trybunał Roty Rzymskiej uznał, że kluczowa jest nie tylko teoretyczna wiedza o małżeństwie, ale także zdolność krytycznego osądu. Wskazano, że brak zdolności do pełnego zrozumienia społecznych, etycznych i prawnych aspektów małżeństwa może prowadzić do jego nieważności, nawet jeśli kontrahent posiada wystarczającą wiedzę teoretyczną¹⁴.

Doktryna ta wprowadziła rozróżnienie między zdolnością poznawczą a krytyczną, uznając, że osoba może być poznawczo zdolna, ale niezdolna krytycznie.

(1936), s. 313-361.

¹² J.J. García Failde, *La aplicación de algunos capítulos de nulidad matrimonial contenidos en el nuevo Código de Derecho Canónico a matrimonios celebrados antes de su entrada en vigor*, w: *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico para profesionales del foro* (VIII), red. F.R. Aznar Gil, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1989, s. 127-158.

¹³ Tenże, *Ley y cultura*, w: *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico para profesionales del foro* (XVII), Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 2005, s. 211-230.

¹⁴ Sentencia coram Wynen, 28.02.1941, SRRD, vol. 33, s. 145, w: J.J. García Failde, *Trastornos psíquicos y nulidad del matrimonio*, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1999, s. 169.

Oznacza to, że nawet przy pełnej świadomości teoretycznej, brak zdolności krytycznego osądu może unieważniać małżeństwo. Orzecznictwo uwzględniło również zaburzenia psychiczne wpływające na wolę, co poszerzyło zakres przypadków, w których można mówić o nieważności małżeństwa¹⁵.

Nowe podejście do badania relacji interpersonalnych i zdolności do koegzystencji społecznej, inspirowane m.in. teorią psychiatrii interpersonalnej Sullivana, otworzyło kolejne perspektywy dla prawa kanonicznego. Uznało ono, że osoby z pewnymi anomaliami psychicznymi, które uniemożliwiają im wypełnienie podstawowych obowiązków małżeńskich, mogą być niezdolne do zawarcia ważnego małżeństwa¹⁶.

Integracja psychologii i psychiatrii z orzecznictwem kościelnym pokazuje, jak różne nauki mogą współpracować, uzupełniając swoje kompetencje. Pius XII w przemówieniu z 3 października 1941 r. podkreślał konieczność ostrożnego weryfikowania nowych teorii i hipotez naukowych, zanim zostaną one uznane za podstawę do wydawania wyroków. Prawdziwa nauka rozwija się stopniowo, a jej twierdzenia powinny być oparte na solidnych dowodach i eksperymentach, by mogły stać się wiarygodnym fundamentem prawnym¹⁷. W podobnym duchu wypowiedali się: Paweł VI w wystąpieniu z dnia 12 lutego 1968 r., a także papież Jan Paweł II w alokucji z dnia 28 stycznia 1981 r.¹⁸

Począwszy od A. Ribota i jego słynnego traktatu *Les maladies de la volonté*, wielu psychiatrów argumentowało, że istnieją anomalie mogące wpływać na wolę osób, które w sensie intelektualnym wydają się zdrowe. Opisywano takie zjawiska jak abulia, bezwładność woli czy nieodparte impulsy. Kościelne orzecznictwo z pewnym wahaniem broniło jednak doktryny, że anomalie oddziałujące wyłącznie na wolę nie istnieją, o ile intelekt pozostaje nienaruszony. Zgodnie z nauką św. Tomasza, „ubicumque est intellectus, est liberum arbitrium” (tam, gdzie jest intelekt, tam jest wolna wola)¹⁹, co sugerowało, że brak lub zaburzenie zdolności intelektualnej stanowiło główną przesłankę do oceny zdolności kontrahenta do zawarcia małżeństwa²⁰.

¹⁵ J.J. García Faílde, *Valoración jurídica de la prueba pericial psicológico/psiquiátrica (causas de nulidad del matrimonio del c. 1095)*, w: *Incapacidad consensual para las obligaciones matrimoniales*, red. J.A. Fuentes, Pamplona 1991, s. 285-318.

¹⁶ Tenże, *Trastornos psíquicos...*, s. 171.

¹⁷ Pius XII, *Allocutio* (03.10.1941), AAS 33 (1941), s. 423.

¹⁸ Paulus VI, *Allocutio* (12.02.1968), AAS 68 (1968), s. 206; Ioannes Paulus II, *Allocutio* (28.01.1981), AAS 73 (1981), s. 232.

¹⁹ Thomas Aquinas, ST, I, q. 59, a.3, w: M. Piechowiak, *Tomasz z Akwinu Koncepcja Prawa Naturalnego, czy Akwinata jest myślicielem liberalnym?*, „Przegląd Tomistyczny” 19 (2013), s. 335.

²⁰ J.J. García Faílde, *Trastornos psíquicos...*, s. 170-171.

Z czasem jednak, pod wpływem nowych kierunków w psychiatrii, orzecznictwo zaczęło uwzględniać choroby, które dotyczą woli, nawet, jeśli poziom intelektualny danej osoby pozostaje w dużej mierze nienaruszony. Doprowadziło to do pojawienia się w sprawach o unieważnienie małżeństwa przypadków, które określano jako *amentia* (dziś nazwalibyśmy to poważną wadą osądu). W tej kategorii znalazły się osoby o zaburzeniach osobowości (np. psychopatyczne, neurotyczne), które nie cierpią na wyraźne choroby psychiczne ani deficyty intelektualne, ale których zdolność do swobodnego aktu woli jest poważnie ograniczona²¹.

Tego rodzaju przypadki, w których wola jest najbardziej dotkniętą zdolnością, stanowią szczególne wyzwanie dla sędziego. Podczas gdy ocena poziomu zdolności intelektualnych może opierać się na bardziej jednoznacznych dowodach (takich jak relacje osób, które nie są w stanie działać swobodnie), znacznie trudniej jest określić istnienie lub brak wolnej woli w konkretnym akcie. Wynika to z faktu, że wolność nie zawsze podlega prawom logiki, co zmusza sędziego do skupienia uwagi na sposobie działania danej osoby, a to samo w sobie bywa niejednoznaczne i mało pomocne²².

Jednak współczesna psychiatria również wprowadza nowe klasyfikacje, które znacząco różnią się od wcześniejszych podziałów. Główny podział, który jest obecnie uznany w kanonistyce jako substytut dawnego pojęcia *amentia*, to terminy „psychoza”, „neuroza” i „psychopatia”, z których każda obejmuje różnorodność gatunków, dla których nie ma jednomyślności. García Failde osobiście skłania się za klasyfikacją wywodzącą się ze szkoły niemieckiej i francuskiej. Wyróżnia zatem następujące cztery ogólne grupy: oligofrenie, psychozy, nerwice (neurozy) i zaburzenia osobowości (psychopatie)²³.

Oligofrenie – objawiają się zatrzymaniem rozwoju intelektualnego, które może polegać na jego spadku lub nawet jego obniżeniu. Zatrzymanie rozwoju różni się jednak od powolnego pogarszania się stanu psychicznego. Ponadto oligofrenie nie ograniczają się do zatrzymania rozwoju intelektualnego, ale obejmują też inne zaburzenia psychiczne wpływające na całość. Najczęstszymi z tych zaburzeń są urojenia, epizody urojeniowe, epizody deliryczne, maniakalno-depresyjne, schizofreniczne. W zależności od intensywności upośledzenia umysłowego wyróżnia się trzy klasy, od maksymalnego stopnia (idiotyizm: głęboka oligofrenia) przez średni (imbecylizm: średnia oligofrenia) po najniższy (osłabienie umysłowe: łagodna oligofrenia)²⁴.

²¹ Tenże, *Ley y cultura...*, s. 211-230.

²² Tenże, *Valoración jurídica...*, s. 285-318.

²³ Tenże, *Neurosis y Psicopatías en las causas de nulidad de matrimonio*, „Revista jurídica de Cataluña”, 1976, s. 63-80.

²⁴ Tamże, s. 71.

Psychozy – termin ten jest używany do wskazania osoby, która jest społecznie niekompetentna, niedostosowana, cierpiąca na poważne zaburzenia intelektualne i emocjonalne. Jako ogólne objawy psychozy można wymienić następujące: iteracje percepcji (iluzje, halucynacje, urojenia, dezorientacja); iteracje osądu (złudzenia, urojenia, utrwalone idee, obsesje); zmiany w kompilacji umysłowej (ucieczka myśli, powolność mowy); zmiany w sferze wolicjonalnej (zwiększona lub zmniejszona aktywność psychomotoryczna, reotypia, negatywizm, otępienie); zaburzenia emocjonalności (np. presja, apatia, złość); zaburzenia pamięci (amnezja, niepamięć); zaburzenia asertywności (apreseksja, hiperseksualność); zaburzenia osobowości (depersonalizacja, rozszczepienie osobowości, osobowość wieloraka, transformacja osobowości). Zazwyczaj dzieli się je na endogenne (konstytucjonalne, pierwotne) i egzogenne (nabyte, wtórne). Te pierwsze mają swoje źródło w konstytucji organizmu i są wywoływane przez przyczyny, które w większości przypadków są nieznanne. Te drugie są wywoływane przez czynniki zewnętrzne, które są prawie zawsze znane, zwłaszcza wpływające na mózg. Złożony problem umowności różnych rodzajów psychoz wykracza poza zakres niniejszej pracy²⁵.

Nerwice (neuroza) – nerwice odróżnia się od psychoz i psychopatii. Nerwica nie zmienia poważnie osobowości pacjenta i nie powoduje u niego głębokiego rozłamu z rzeczywistością – typowego dla psychopatii (psychozy). Zgodnie z powszechnie przyjętą doktryną, nerwicę można zdefiniować jako: zaburzenie osobowości pacjenta, będące psychogenną, w której objawy są przejawem konfliktu psychicznego i przejawem obrony przed przykrymi doświadczeniami. U neurotyków występuje szereg anomalii, które wpływają na: a) aktywność seksualną (zaburzenia seksualności to zaburzenia neurotyczne): masturbacja (zawsze powiązana z fantazmatami i preferowana nawet w stosunku do satysfakcji seksualnej) lub brak satysfakcji seksualnej spowodowany szczególnie masywnym wzrostem impulsów seksualnych; impotencją, oziębłością; b) sen (często występują zaburzenia snu): trudności w zasypianiu lub utrzymaniu snu; koszmary senne, bezsenność; c) charakter: niestabilny, nietolerancyjny, sprzeczny, agresywne nastroje; d) życie psychiczne: brak równowagi instynktowo-afektywnej; które wywołuje konflikt intra psychiczny osoby neurotycznej, z którym walczy za pomocą szerokiej gamy nieświadomych procedur obronnych; e) patologiczne zmęczenie lub stan wyczerpania, znużenia i zniechęcenia. Przez kilka dziesięcioleci utrzymywano, zgodnie z wczesnymi badaniami Freuda, że nerwica była spowodowana dziecięcą traumą seksualną otrzymaną w ciągu pierwszych pięciu lat życia. Ogólnie rzecz biorąc, neurotyk

²⁵ Tamże, s. 71-72.

dzieli miłość na platoniczną i zmysłową i ma trudności ze znalezieniem syntezy w swojej miłości. Neurotyk szuka osoby, która posłuży do „uzupełnienia i wypełnienia jego osobowości”, np. dojrzałej kobiety (jako substytutu matki). Główne szkoły psychiatryczne grupują nerwice według ich objawów. Te trzy podkategorie to: a) stany neurasteniczne; b) stany psychasteniczne; c) stany histeryczne. W praktyce bardzo rzadko można znaleźć pacjenta, którego można dokładnie zaklasyfikować do jednej z trzech podstawowych podkategorii, do których należy choroba.

Stany neurasteniczne to nerwice, w których dominującym objawem jest ciężkie przewlekłe zmęczenie. Opiera się na konstytucjonalnym osłabieniu układu nerwowego. Jest wywoływana przez szereg czynników, które mają wpływ na układ nerwowy. Osoba neurasteniczna na ogół nabywa pewnej patologicznej wrażliwości i niezdecydowania. Nieustanne zaabsorbowanie zdrowiem powoduje ciągle poszukiwanie bólu i nienormalnych doznań. W najcięższych przypadkach jego poczucie niższości może być maskowane przez kompensacyjne poczucie ważności, wyższości lub wielkości. Neurastenia rzadko ma znaczenie prawne.

Stany psychasteniczne – niektórzy autorzy nie odróżniają wyraźnie psychastenii od psychopatii. Nie uważają psychastenii za szczególną formę nerwicy, ponieważ w dwóch głównych formach psychoz endogennych (schizofrenii i psychozie maniakalno-depresyjnej) zawierają się psychasteniczne cechy charakteru i osobowości. Inni zaliczają do psychastenii, idąc za opisem Janeta, cechy charakterystyczne dla nozologicznie odrębnych zaburzeń. Z tego wszystkiego wynika, że należy postępować z ogromną ostrożnością, jedną z form stanów psychastenicznych są nerwice natręctw, obsesyjnym ideom często sprzyja kataklizmiczny stan osoby. Jako przykład obsesyjnych idei możemy wymienić „skrupuły”. Natrętne i uporczywe myśli, wyobrażenia, obrazy, itp., które stają się wyłącznym zmartwieniem pacjenta i zdradzają zakłócenie równowagi insektywno-afektywnej. Sposób, w jaki te idee narzucają się, ich powtarzalność i ich nienormalna treść oznaczają wewnętrzny przymus, od którego pacjent nie może się uwolnić. Częstotliwość, z jaką idee te przestają być pod kontrolą i panowaniem woli, doprowadziła niektórych psychoanalityków do wniosku, że osoba cierpi na całkowite zaburzenie aktywności umysłowej. Wszystko to prowadzi stopniowo do udręki, a czasem do śmierci. Związek, jaki czasami istnieje między nerwicą natręctw a schizofrenią, nie jest zaskakujący. Obroną przed udręką charakterystyczną dla wszystkich nerwic polega na transfobii. Fobia to intensywny strach, strach przed konkretnym obiektem. Sam cierpiący zdaje sobie sprawę, że jego strach jest irracjonalny, nieuzasadniony, ale czuje,

że nie jest w stanie go odrzucić. Liczba obiektów, sytuacji itp. jest praktycznie nieograniczona. Niektóre z najczęstszych to: akrofobia (lęk wysokości); klaustrofobia (lęk przed otwartymi przestrzeniami); bathofobia (strach przed głębiną); autophobia (strach przed samotnością); nyctophobia (strach przed ciemnością); algofobia (strach przed bólem); patofobia (strach przed chorobą). Reakcja pacjenta jest zwykle różnicowana: czasami bierna, czasami negatywna. Neurotyczne fobie nie są niczym więcej niż tłumaczeniem głębszego zaburzenia psychicznego. Zazwyczaj mają swoje źródło w doświadczeniach z dzieciństwa, które wywołały intensywny strach, który jest następnie rzutowany na wszystkie podobne sytuacje.

Stany histeryczne – histeria jest prawdziwą nerwicą, która nie wywodzi się bezpośrednio ze zmian organicznych, ale wydaje się wynikać z biologicznych, konstytucjonalnych, dziedzicznych i klinicznych uwarunkowań organizacji osobowości. Jest to, podobnie jak wszystkie nerwice, przewlekła forma osobowości. Podstawowa struktura osobowości histerycznej jest następująca, przesadna emocjonalność; ogromny ton afektywny (ale jednocześnie bardzo niestabilny, bardzo zmienny, ponieważ może bardzo łatwo przechodzić od jednego uczucia do drugiego). Podstawową cechą generyczną stanowi jego niekontrolowana potrzeba przyciągnięcia uwagi i szacunku innych do siebie. Aby zrealizować to nienasycone pragnienie, histeryk nie waha się uciec do swojej mitycznej manii, do swojej zdolności do ciągłego fałszowania rzeczywistości i tworzenia sztucznego świata, do swojej skłonności do inscenizowania i wymyślania rzeczy nawet sprzecznych z jego reputacją (kradzieże, próby samobójcze, rzekome gwałty lub cięża itp.). Opisana struktura osobowości histerycznej pozostaje, ogólnie rzecz biorąc, bardziej utajona niż jawna przez dłuższy czas, ale zawsze ma szczególną tendencję do wyrażania się w rozkwicie objawów, nawet organiczno-cieleśnych, które są praktycznie w pełni uświadomione. Niektóre z tych objawów są podobne do objawów padaczki. Objawy te są między innymi następujące: a) kryzys, anomalia, zaburzenie śmiechu lub płaczu; b) stany wzrostu: zmiany i osłabienie świadomości; c) hipnoza świadomości, podczas której pacjent znajduje się w stanie, który przypomina niektóre katatoniczne kryzysy; d) kryzys osobowości: tendencja do zastępowania byłego normalnego stanu według osobowości innej. Orzecznictwo Roty Rzymskiej, na podstawie doktryny przedstawionej powyżej, uznaje histeryczki za niezdolne do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej jedynie w tym skrajnym stadium nerwicy²⁶.

²⁶ Tamże, s. 73-79; J.J. García Faílde, *La incidencia de la neurosis en el consentimiento matrimonial canónico*, w: *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico para profesionales del foro* (X):

Psychopatie – inaczej nazywane osobowościami psychopatycznymi. Psychopaci różnią się tylko ilościowo, a nie jakościowo, od przejawów charakteru osób klinicznie normalnych. Nie zaprzeczając, że niektóre grupy ingerują w inne grupy i że między jedną grupą a drugą nie ma granic. Psychiatrzy starają się zaszufładować osobowości psychopatyczne do różnych schematów. Klasyczną klasyfikacją jest ta ustalona przez K. Schneidera. Zgodnie z tą klasyfikacją, która jest najbardziej powszechna wśród typów psychopatycznych stosowanych w Europie, wyróżnia się: a) hipertermicy: przeceniają siebie aż do skrajności, co sprawia, że są lekkomyślni i skłonni do działania i kłamstwa; b) depresyjni: zdominowani przez nastroje; ich nastroje są smutne, więc próbują szukać poza sobą przyczyn odpowiedzialnych za swoją dysfориę wobec innych ludzi; c) niepewni: dzielą się na sentymentalistów (którzy są bardzo emocjonalni, ale nie mogą łatwo dać upustu swoim emocjom) i anankastycznych (niepewny we wszystkim, z tendencją do cierpienia na obsesję, fobie, pragnienia bycia niespokojnym i bycia w strachu); d) fanatycy: ich myślenie wydaje się być zdominowane przez uporczywe przewartościowanie i często bardzo absurdalne i nieproporcjonalne; e) drażliwi lub epiloidalni: skłonność do porywczowości, impulsywności, emocjonalności, które są wyzwalane przez obiektywnie nieistotne przyczyny i które mogą zostać rozładowane w wyniku popełnienia jakiegokolwiek błędu; f) zmienni lub niestabilni: o słabej woli, niespokojni, niezdecydowani, są skłonni do apatii i alternatywnych działań i kryzysów zniechęcenia; g) anetyczni: brak jakichkolwiek wyższych uczuć i zdolności do moralnego wyglądu. Są emocjonalnie zimni i obojętni; h) histeryczni: cierpi na kompleks niższości i aby go przezwyciężyć odczuwają nieodpartą potrzebę potwierdzenia swojej wartości; i) schizoidalni: nadmiernie introwertyczni, obcy dla otoczenia, czasami cyniczni; j) niedojrzali: zachowują cechy właściwe osobie dziecka²⁷.

Terminologia zawarta w kan. 1680 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.²⁸ nie tylko różni się od tej stosowanej w kan. 1982 KPK/17, ale jest również bardziej zgodna z aktualnym stanem wiedzy naukowej. Dawna, kontrowersyjna nomenklatura kanoniczna, obejmująca takie terminy jak „amentia”, „dementia”, „insania”, „insania circa rem uxorium” czy „debilitas mentis”, które nie za-

estudios matrimoniales en recuerdo de Mons. Miguel Aisa Goñi (1935-1991), red. F.R. Aznar Gil, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1992, s. 145-162; G. Zuanazzi, *Psicologia e psichiatria nelle cause matrimoniali canoniche*, Libreria Editrice Vaticana 2012, s. 15-48, 111-127.

²⁷ J.J. García Faílde, *Neurosis y Psicopatías...*, s. 77-80.

²⁸ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

wsze odpowiadały ich synonimicznym odpowiednikom w naukach medycznych, została na szczęście zastąpiona. Współczesne orzecznictwo ratalne coraz częściej uwzględnia nowoczesne osiągnięcia psychiatrii. Przy obecnym stanie rozwoju nauki, zwłaszcza na ewolucyjnym poziomie psychologii i psychiatrii, absolutnie niemożliwe jest utrzymanie związku między *amentia* a chorobą psychiczną w kategoriach tożsamości, ponieważ oba są słowami odnoszącymi się do rzeczywistości, które są dalekie od identyczności²⁹.

Ustawodawca kodeksowy potwierdza potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kan. 1574 KPK/83 („Z pomocy biegłych należy skorzystać [...]”) i w kan. 1678 § 3 KPK/83 („[...] sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych [...]”). W swego rodzaju „interpretacji” w przemówieniu do Roty Rzymskiej z 1987 r. ustanowiono zasadę proceduralną, że leczenie przyczyn nieważności małżeństwa z powodu ograniczeń psychiatrycznych lub psychiatrycznych „wymaga” współpracy i pomocy ekspertów z tych dyscyplin, „którzy oceniają według własnych kompetencji naturę i stopień procesów psychicznych wpływających na zgodę małżeńską oraz zdolność osoby do podjęcia obowiązków małżeńskich”³⁰. To samo stwierdza deklaracja Sygnatury Apostolskiej z dnia 16 czerwca 1998 r.³¹, w której udzielono odpowiedzi na pytanie postawione przez wikariusza sądowego, który stanął w obliczu trudności w rozpatrywaniu spraw z kan. 1095, gdy psychologom i psychiatrom zabroniono w jego kraju świadczenia usług przed trybunałami kościelnymi. Powstaje pytanie, czy w tych okolicznościach dopuszczalne było wydanie wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa, gdy sędziowie, nie posiadając żadnej wiedzy specjalistycznej, „dzięki własnej nauce nieprofesjonalnej” uzyskali pewność moralną wymaganą przez kan. 1608. Odpowiedź Sygnatury Apostolskiej była następująca: „w przypadku przyczyn niezdolności, o których mowa w kan. 1095, biorąc pod uwagę ich złożoną naturę, jest mało możliwe, aby w przypadkach, w których praca biegłych wydaje się konieczna, sędzia, dzięki własnej nieprofesjonalnej wiedzy, mógł uzyskać pewność moralną wymaganą przez kan. 1608”³².

²⁹ J.J. García Faílde, *Psiquiatría y derecho en la nulidad del matrimonio*, „Anales de la Facultad de Teología” 57 (2006), nr 1 (Ejemplar dedicado a: Homenaje al profesor Dr. Fernando Retamal Fuentes), s. 321-341.

³⁰ Ioannes Paulus II, *Allocutio* (05.02.1987), AAS 79 (1987), s. 1457.

³¹ STSA, *Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii*, prot. 28252/97 VT, „Periodica” 87 (1998), s. 619-622.

³² J.J. García Faílde, *Fiabilidad de los peritajes psiquiátricos y psicológicos en los procesos eclesíasticos de nulidad matrimonial*, „Ius communionis” 9 (2021), nr 2, s. 299-316.

Powyższa zasada wyrażona w przemówieniach papieskich do Roty Rzymskiej i treść odpowiedzi Sygnatury Apostolskiej są zawarte w instrukcji *Dignitas connubii*. Zgodnie z jej art. 203 § 1 „w sprawach o impotencję lub brak zgody z powodu choroby psychicznej lub niezdolności, o których mowa w kan. 1095, sędzia korzysta z usług jednego lub kilku biegłych”. *Mitis Iudex Dominus Iesus* ustanawia potrzebę ekspertyzy w kan. 1678 § 3³³.

W przypadku procesu skróconego przed biskupem, wikariusz sądowy decyduje o osobie instruktora i asesora w konkretnym postępowaniu. Udział asesora w procesie kanonicznym nie jest bynajmniej nowością. Podobnie jak w wielu innych przypadkach, funkcja asesora ma swoje korzenie w prawie starożytnego Rzymu i w różnych formach jest obecna w prawie kościelnym praktycznie od samego początku. Etymologicznie asesor oznacza: siedzieć obok kogoś, sprawować urząd wspólnie z doradcą. W praktyce udział doradcy w sprawach sądowych polega głównie na obecności u boku sędziego rozstrzygającego sprawy sądowe i narażeniu się na niebezpieczeństwo subiektywizmu. Dowody muszą zostać zebrane podczas jednego spotkania, co zostanie osiągnięte poprzez ograniczenie środków dowodowych do tych, które można zebrać natychmiast. Zgodnie z art. 14 § 2 Regulaminu postępowania w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa: „do dokumentów uzasadniających wnioski zalicza się wszelkie dokumenty medyczne, które w sposób oczywisty wykluczają potrzebę zasięgnięcia opinii biegłego powołanego przez sąd”. Zgadzając się na takie rozwiązanie, należy zadbać o to, aby materiał dowodowy zawierał wiarygodne i poważne dokumenty, takie jak karty leczenia szpitalnego czy rzetelne opinie biegłych powołanych w sprawie cywilnej, natomiast opinie prywatnych biegłych, którzy zazwyczaj działają w interesie stron, nie są do tego celu wystarczające. Niezwykle istotne jest jednak, aby przedłożona przez strony dokumentacja nie pozostawiała cienia wątpliwości co do jej autentyczności, gdyż ma ona stanowić najważniejszy dowód nieważności małżeństwa. W podobnym tonie wypowiada się również Trybunał Roty Rzymskiej. Powyższa analiza nie pozostawia wątpliwości co do możliwości badania – wyrokiem skróconym przed biskupem – przyczyny nieważności małżeństwa z przyczyn przewidzianych w kan. 1095 KPK/83. Z uwagi jednak na specyfikę tego rodzaju procesu, szczególnie istotna wydaje się przewidziana prawem pomoc asesora³⁴.

³³ Tenże, *¿Permanecen la Instr. Dignitas connubii y el Tribunal de la Rota de la Nunciatura Apostólica en España después de la reforma del proceso de declaración de nulidad matrimonial (Mitis Iudex Dominus Iesus)?*, „Ius communionis” 8 (2020), nr 1, s. 99-120.

³⁴ Tenże, *Comentario al motu proprio ‘Mitis Iudex Dominus Iesus’*, Ediciones Universidad San Dámas. 2016, s. 72-98.

Z przeprowadzonego wyводу wynika, że w doktrynie Kościoła z jednej strony uwydatniane są osiągnięcia psychologii i psychiatrii, z drugiej zaś pojawia się krytyczne podejście do niektórych z tych osiągnięć. Niemniej jednak, ustawodawca, m.in. w kan. 1678 KPK/83, zobowiązuje sędziów kościelnych do korzystania z ekspertyz biegłych w sprawach dotyczących impotencji oraz chorób umysłowych. Posiłkowanie się tego typu opiniami prowadzi do włączenia twierdzeń oraz wniosków przedstawicieli psychologii i psychiatrii do systemu prawa kanonicznego³⁵.

Bibliografia

Źródła prawa

- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu di gestus Benedicti Papae XV auctoritate Promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, *Instructio servanda a tribunalibus diocesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum Provida Mater Ecclesia* (15.08.1936), AAS 28 (1936), s. 313-361.

Literatura

- Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, Wydawnictwo św. Krzyża, Opole 1958.
- Castro Trapote J., *La edad y la capacidad matrimonial anterior a la codificación de 1917*. Cuadernos Doctorales De La Facultad De Derecho Canónico. Vol. 29, Pamplona 2020-2021.
- Chiappetta L., *Il Codice di diritto canonico: Commento giuridico pastorale*, wyd. 3, Edizioni Dehoniane, Bologna 2011.
- Dzierżon G., *Recepcja osiągnięć psychologii i psychiatrii w prawie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 175-190.
- García Faílde J.J., *¿Permanecen la Instr. Dignitas connubii y el Tribunal de la Rota de la Nunciatura Apostólica en España después de la reforma del proceso de declaración de nulidad matrimonial (Mitis Iudex Dominus Iesus)?*, „Ius communionis” 8 (2020), nr 1, s. 99-120.

³⁵ G. Dzierżon, *Recepcja osiągnięć psychologii i psychiatrii w prawie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 176-189.

- García Faílde J.J., *Comentario al motu proprio 'Mitis Iudex Dominus Iesus'*, Ediciones Universidad San Dámas. 2016.
- García Faílde J.J., *La aplicación de algunos capítulos de nulidad matrimonial contenidos en el nuevo Código de Derecho Canónico a matrimonios celebrados antes de su entrada en vigor*, w: *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico para profesionales del foro* (VIII), red. F.R. Aznar Gil, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1989, s. 127-158.
- García Faílde J.J., *La incidencia de la neurosis en el consentimiento matrimonial canónico*, w: *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico para profesionales del foro* (X): *estudios matrimoniales en recuerdo de Mons. Miguel Aisa Goñi (1935-1991)*, red. F.R. Aznar Gil, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1992, s. 145-162.
- García Faílde J.J., *Ley y cultura*, w: *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico para profesionales del foro* (XVII), Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 2005, s. 211-230.
- García Faílde J.J., *Neurosis y Psicopatías en las causas de nulidad de matrimonio*, „Revista jurídica de Cataluña”, 1976, s. 63-80.
- García Faílde J.J., *Nulidad matrimonial. Inexistencia o ineficacia jurídicas del consentimiento*, w: *Curso de Derecho Matrimonial y Procesal canónico para profesionales del foro*, red. F.R. Aznar Gil, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1982, s. 92-123.
- García Faílde J.J., *Psiquiatría y derecho en la nulidad del matrimonio*, „Anales de la Facultad de Teología” 57 (2006), nr 1 (Ejemplar dedicado a: Homenaje al profesor Dr. Fernando Retamal Fuentes), s. 321-341.
- García Faílde J.J., *Trastornos psíquicos y nulidad del matrimonio*, Universidad Pontificia de Salamanca, Salamanca 1999.
- García Faílde J.J., *Valoración jurídica de la prueba pericial psicológico/psiquiátrica (causas de nulidad del matrimonio del c. 1095)*, w: *Incapacidad consensual para las obligaciones matrimoniales*, red. J.A. Fuentes, Pamplona 1991, s. 285-318.
- García Faílde J.J., *Fiabilidad de los peritajes psiquiátricos y psicológicos en los procesos eclesiásticos de nulidad matrimonial*, „Ius communionis” 9 (2021), nr 2, s. 299-316.
- Madero M., *Derecho y scientia de anima en torno a la mentecaptio. El divorcio de doña Antonia del Águila en la España del siglo XVI*, Editorial Dykinson, Madrid 2024.
- Piechowiak M., *Tomasz z Akwinu Koncepcja Prawa Naturalnego, czy Akwinata jest myślą-cielem liberalnym?*, „Przegląd Tomistyczny” 19 (2013), s. 301-337.
- Stawniak H., *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2000.
- Zuanazzi G., *Psicologia e psichiatria nelle cause matrimoniali canoniche*, Libreria Editrice Vaticana 2012.

Ks. dr Kamil Krakowski
Sąd Biskupi Płocki
ORCID: 0000-0002-0251-9610
e-mail: kamil.krakowski@diecezjaplocka.pl

PRAWO RODZINNE W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU – WYZWANIA I PERSPEKTYWY WOBEC PRZEMIAN DOTYKAJĄCYCH WSPÓŁCZESNĄ RODZINĘ

Wprowadzenie

Rodzina, która jest podstawową komórką społeczeństwa, jest również niezwykle ważnym podmiotem w Kościele. Sobór Watykański II w swoim nauczaniu uwypuklił te dwa elementy, podkreślając jednocześnie naturalny i eklezjalny wymiar rodziny ukonstytuowanej na przymierzu małżeńskim¹. Ojcowie soborowi w konstytucji dogmatycznej o Kościele stwierdzili, że „rodząca się z małżeństwa chrześcijańskiego rodzina jest niejako domowym Kościołem, gdzie rodzą się nowi obywatele społeczności ludzkiej, którzy dzięki łasce Ducha Świętego stają się przez chrzest synami Bożymi, aby Lud Boży trwał poprzez wieki” (nr 11)². Nauczanie *Vaticanum II* podkreślające naturalny i eklezjalny wymiar małżeństwa oraz rodziny w ich personalistycznym ujęciu, przyczyniło się do znacznego pogłębienia i rozwoju teologii rodziny³. Ogromne znaczenie rodziny dla wspólnoty kościelnej podkreślił papież

¹ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2008, s. 824-981 [dalej: GS], nr 47-52.

² Tenże, *Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 5-75; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, s. 144-263 [dalej: LG]; W bardzo podobnym duchu wypowiadali się Ojcowie soborowi w dekreście o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*: „rodzina jako taka otrzymała od Boga posłannictwo, by stać się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa”, Tenże, *Decretum de apostolatu laicorum Apostolicam actuositatem* (17.11.1965), AAS 58 (1966), s. 837-864; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, s. 425-472 [dalej: AA], nr 11.

³ W okresie posoborowym można zaobserwować dynamiczny rozwój teologii rodziny, który wyraża się w publikacji szeregu dokumentów Magisterium Kościoła, podejmujących refleksję nad rodziną

Franciszek, w jednym z programowych dokumentów swojego pontyfikatu *Amoris laetitia*: „Kościół jest rodziną rodzin [...] Kościół jest dobrem dla rodziny, rodzina jest dobrem dla Kościoła” (nr 87)⁴.

Należy podkreślić, że dorobek Magisterium Kościoła i doktryny teologicznej nie przełożył się odpowiednio na pozycję rodziny w kanonicznym porządku prawnym. W czasie posoborowych prac nad odnową kodeksu, z grona wielu kanonistów dobiegały konkretne postulaty wyodrębnienia w nowej kodyfikacji części *De iure familiae*. Powyższe głosy znalazły swoje częściowe odzwierciedlenie także w pracach i projektach Komisji ds. Rewizji KPK⁵. Jednak pomimo tych głosów, w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁶ brakuje odrębnej części bądź działu poświęconemu wyłącznie prawu rodzinnemu na wzór rozwiązań stosowanych w świeckich porządkach prawnych. KPK/83 zawiera wiele norm z zakresu prawa rodzinnego, ale są one traktowane jako elementy składowe innych dziedzin prawa kościelnego, a przez to są rozrzucone w różnych częściach Kodeksu⁷.

Współczesne przemiany antropologiczno-kulturowe prowadzą do zakwestionowania naturalnego modelu rodziny i małżeństwa, skutkując kryzysem oraz dekonstrukcją prawną tych instytucji. Wobec powyższych przemian rodzą się konkretne pytania: Czy kościelne prawo rodzinne w aktualnej formie, w sposób odpowiedni i wystarczający reguluje sytuacje prawne, w których

i nierozzerwalnie związanym z nią małżeństwem. Do takich dokumentów należy zaliczyć: adhortację posynodalną *Familiaris consortio* papieża Jana Pawła II z 1981 r. (owoc prac Synod Biskupów o rodzinie z 1980 r.), Kartę Praw Rodziny promulgowaną w 1983 r., List do Rodzin Jana Pawła II z okazji Roku Rodziny w 1994 r., adhortację posynodalną *Amoris laetitia* papieża Franciszka z 2016 r. (owoc dwóch Zgromadzeń Synodu Biskupów w Rzymie w 2014 r. i 2015 r.) oraz List do Rodzin papieża Franciszka na Rok Rodziny *Amoris laetitia* w 2022 r.

⁴ Franciscus PP., *Adhortatio apostolica post-synodalis Amoris laetitia* (19.03.2016), AAS 108 (2016), s. 311-446 [dalej: AL].

⁵ Por. E. Cappellini, *Per „un diritto della famiglia” nell’ordinamento canonico*, w: *Diritto, persona e vita sociale. Scritti in memoria di Orio Giacchi*, t. 1, Vita e pensiero, Milano 1984, s. 365-379; M.E. Casellati Alberti, *Diritto al matrimonio ed esigenze della famiglia cristiana*, w: *Diritto, persona e vita sociale...*, s. 380-389; C. Gallagher, *Marriage and the Family in the Revised Cod*, „*Studia Canonica*” 17 (1983), nr 1, s. 162-166; G. Degiorgi, *I minori nella legislazione della Chiesa*, Marcianum Press, Venezia 2015, s. 18-20; G. Eisenring, *Per un diritto di famiglia nella Chiesa*, „*Veritas et Jus*” 22 (2021), s. 47-66.

⁶ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

⁷ Por. W. Góralski, *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007, s. 235-236; J.I. Arrieta, *La posizione giuridica della famiglia nell’ordinamento canonico*, „*Ius Ecclesiae*” 7 (1995), s. 551; J. Sokółowski, *Instytucja rodziny w prawie kanonicznym*, „*Studia nad rodziną UKSW*” 32 (2013), nr 1, s. 291-294.

może znaleźć się współcześnie wierny Kościoła? Czy jest to system, który będzie w stanie ukazać ludzkości prawdę, bogactwo i piękno tego, czym rzeczywiście jest instytucja rodziny? Wobec tego rodzi się kolejne pytanie: Jaką drogę zmian bądź odnowy powinno przejść kościelne prawo rodzinne, by móc współcześnie chronić i ukazywać prawdę rodziny? Czy kościelne prawo rodzinne jest w ogóle potrzebne, skoro mamy regulacje cywilne w tym zakresie? Czy wystarczy interwencja ustawodawcy kościelnego i promulgacja nowych norm w kodeksowych? Wobec powyższych pytań i wątpliwości, kluczowe wydaje się ukazanie głównych elementów i etapów prowadzących do odnowy prawa rodzinnego w Kodeksie, tak, by mogło ono skutecznie odpowiadać na wyzwania współczesnego świata⁸.

1. Pozycja rodziny w kanonicznym porządku prawnym

Dla wielu kanonistów nie jest ewidentnym faktem potrzeba regulacji prawnych w zakresie instytucji rodziny. Takie podejście w tej materii znajduje swoje przyczyny zasadniczo w uwarunkowaniach historycznych. Pierwszym jest fakt, że w doktrynie Kościoła katolickiego to małżeństwo, a nie rodzina, jest sakramentem. Skutki takiego podejścia są bardzo widoczne w sposobie uprawiania prawa kanonicznego. Z tej racji niezwykle dynamicznie na przestrzeni wieków rozwinęło się kościelne prawo małżeńskie (została opracowana definicja małżeństwa, przeszkody małżeńskie czy kwestia zgody małżeńskiej jako przyczyny sprawczej małżeństwa). Kościelne prawo małżeńskie liczy tysiące opracowań, monografii czy artykułów, natomiast próbując stworzyć podobny katalog w zakresie kościelnego prawa rodzinnego, szybko zauważa się, że tych dzieł jest niewiele⁹.

Drugim uwarunkowaniem historycznym, które rzutuje na współczesną negację zasadności prawa rodzinnego w Kościele, jest fakt powierzenia przez Kościół na przestrzeni wieków regulacji dotyczących rodziny pod jurysdykcję prawa cywilnego. Jak słusznie zauważa G. Eisenring, takie rozwiązanie

⁸ Por. H. Franceschi, *Il diritto della famiglia nella Chiesa. Approccio ad una rinnovata visione alla luce dell'Esortazione Apostolica «Amoris laetitia» di Papa Francesco*, „Ephemerides Iuris Canonici Nuova Serie” 56 (2016), nr 2, s. 366-372; G. Eisenring, *Per un diritto di famiglia...*, s. 56-57; I. Zuanazzi, *Per un diritto di famiglia della Chiesa: i rapporti tra genitori e figli*, „Ius Ecclesiae” 25 (2013), s. 410.

⁹ Por. E. Cappellini, *Per „un diritto della famiglia”...*, s. 365-367; H. Franceschi, *Antropologia giuridica del matrimonio e della famiglia. Natura delle relazioni familiari*, w: *Matrimonio e famiglia. La questione antropologica*, a cura di H. Franceschi, EDUSC, Roma 2015, s. 223.

praktycznie do połowy XX w. nie stanowiło dla Kościoła żadnego problemu. Z jednej strony, nie odbierało ono Kościołowi naturalnej jurysdykcji nad rodziną, a z drugiej strony, do wspomnianych czasów, zarówno Kościół, jak i instytucja państwa, zasadniczo podzielały tę samą wizję rodziny, opartą na małżeństwie jako związku mężczyzny i kobiety oraz na godności osoby ludzkiej i wynikającej z niej komplementarności płciowej. Jak słusznie zauważa szwajcarska kanonistka, współcześnie, kiedy te dwa porządki prawne, kanoniczny i większość cywilnych, oddaliły się od siebie w zakresie postrzegania osoby ludzkiej i instytucji małżeństwa, nie jest obecnie możliwe dłużej, powierzenie regulacji prawnych w zakresie rodziny prawu cywilnemu. Kościół ma naturalne prawo i jurysdykcję nad rodziną, wobec tego w świetle swojej wizji ma prawo ustanowić prawo rodzinne¹⁰.

Przywołane powyżej dwa uwarunkowania natury historycznej skutkowałą przekonaniem wielu kanonistów, że rodzina, która jest podstawową komórką społeczeństwa, nie posiada wymiaru kanonicznego, pozostaje jedynie podmiotem i przedmiotem aktywności pastoralnej Kościoła¹¹.

Analiza norm z zakresu prawa rodzinnego w KPK/83 pozwala na podział tych regulacji na dwie odrębne grupy: *ad intra* i *ad extra*. Normy zaszerogowane do grupy *ad intra* zawierają prawa i obowiązki odnoszące się do relacji zachodzących we wspólnocie rodzinnej. Wyróżnia się trzy zasadnicze relacje zachodzące w rodzinie: relacja małżeńska, relacja rodzicielska, czyli prawa i obowiązki rodziców oraz prawa i obowiązki dzieci. W kontekście relacji małżeńskiej w KPK/83 bardzo obszernie jest uregulowana sytuacja prawna małżonków. Ustawodawca w kan. 1055-1135 reguluje sytuację prawną małżonków, kolejno opisuje ewentualność separacji pomiędzy małżonkami oraz zagadnienie konwalidacji, czyli uważnienia małżeństwa. Odnośnie do drugiej relacji rodzinnej: prawa i obowiązki rodziców, są przedstawione regulacje prawne dotyczące pochodzenia dziecka (kan. 1137-1140). Podstawą przyjęcia prawego pochodzenia dziecka jest istnienie ważnego małżeństwa; uregulowana jest sprawa ojcostwa dziecka, gdzie zostało przyjęte domniemanie prawne: *Pater*

¹⁰ Por. G. Eisenring, „*Matrimonio civile per tutti*” e concezione del matrimonio in base al diritto naturale e alla tradizione cristiana in Svizzera: alcune riflessioni storico-giuridiche, „*Veritas et Jus*” 20 (2020)” s. 94-97.

¹¹ Jako przykład można wymienić poglądy niezwykle cenionego kanonisty U. Navarrete, który przyznawał małżeństwu walor kanoniczny, natomiast w stosunku do rodziny odrzucał taki wymiar, twierdząc, że rodzina jest jedynie przedmiotem aktywności pastoralnej Kościoła; zob. U. Navarrete, *Diritto canonico e tutela del matrimonio e della famiglia*, w: *Ius in vita et in missione Ecclesiale*, a cura di Pontificio Consiglio per l'interpretazione dei testi legislativi, Libreria Editrice Vaticana, Vaticano 1994, s. 988.

est quem nuptiae demonstrant, według którego należy uważać za ojca wszystkich dzieci żony, tak długo aż nie udowodni się czegoś przeciwnego. Kodeks reguluje ponadto kwestię uprawomocnienia dziecka. W zakresie relacji między rodzicami a dziećmi wskazywany jest wyraźnie obowiązek wychowania potomstwa na kilku płaszczyznach: fizycznej, społecznej, kulturalnej, moralnej i religijnej (kan. 1136), ponadto zostało podkreślone, że rodzice katoliccy mają obowiązek przekazania swoim dzieciom wychowania chrześcijańskiego zgodnego z doktryną Kościoła katolickiego (kan. 226 § 2). Wobec tego, rodzice wobec swoich dzieci powinni stawać się pierwszymi świadkami wiary chrześcijańskiej (kan. 774 § 2). W zakresie *munus sanctificandi* rodzice wobec swoich dzieci stają się odpowiedzialni za ich inicjację chrześcijańską: mają obowiązek jak najszybszego ochrzczenia swoich dzieci (kan. 867 § 1), nadania im imienia zgodnego z duchem chrześcijańskim (kan. 855), wolnego wyboru najbliższych współpracowników w dziele wychowania potomstwa – chrzestnych (kan. 874 § 1), mają obowiązek doprowadzenia dzieci do sakramentu bierzmo- wania (kan. 890) oraz do pierwszej Komunii świętej (kan. 914). W zakresie praw i obowiązków dzieci, ustawodawca określa wiek pełnoletności na 18 lat (kan. 97 § 1); zostało również określone, że dzieci jako osoby małoletnie podlegają władzy rodzicielskiej lub władzy prawnych opiekunów. Przejawia się to np. w miejscu zamieszkania, które powinno być tym samym, gdzie zamieszkują rodzice bądź opiekunowie (kan. 105). W zakresie przysposobienia, prawo kościelne przyjmuje rozstrzygnięcia prawa świeckiego (kan. 110)¹².

Normy zaszeregowane do drugiej grupy – *ad extra* – określają prawa i obowiązki rodziny w relacji z Kościołem. W tym zakresie aktualne ustawodawstwo zawiera niewiele regulacji. Zasadniczą regulacją jest postanowienie, że członkowie rodziny, każdy zgodnie ze swoim powołaniem, ma współuczestniczyć w budowaniu Ludu Bożego (kan. 226 § 1). Rodzina ma również fundamentalne prawo do opieki duszpasterskiej ze strony Kościoła. Rodziny są również zaproszone do misyjnej działalności Kościoła (kan. 781; 784)¹³. W obowiązku wychowania chrześcijańskiego i przekazaniu dzieciom wiary, rodzice powinni być wspierani przez pasterzy Kościoła (kan. 776). Ponadto

¹² Por. W. Góralski, *Studia nad małżeństwem...*, s. 237-244; P. Bianchi, *Il „diritto di famiglia” della Chiesa*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 7 (1994), s. 288-297; J. Sokołowski, *Instytucja rodziny...*, s. 297-303.

¹³ Rodziny, które przynależą do ruchu kościelnego Droga Neokatechumenalna są powołane do dzieła misyjnego szczególnie w miejscach zsekularyzowanych. W opinii L. Gerosy, właśnie rodziny przynależące do tego ruchu kościelnego, mogą stać się narzędziem w dziele odnowy duszpasterskiej w krajach Europy Zachodniej; zob. L. Gerosa, *Il riconoscimento del Cammino Neocatecumenale: una nuova Chance pastorale per le chiese particolari in Europa?*, w: *Sacro e diritto. Scritti di diritto canonico e diritto comparato delle religioni*, a cura di L. Gerosa, Jaca Book, Milano 2014, s. 213-217.

rodziny powinny swoim przykładem oraz świadectwem wiary i życia chrześcijańskiego współuczestniczyć w przygotowaniu wiernych do małżeństwa i życia rodzinnego. Rodzina staje się również miejscem, gdzie rodzą się nowe powołania do kapłaństwa czy życia zakonnego (kan. 233 § 1)¹⁴.

2. Przemiany antropologiczno-kulturowe oraz ich destrukcyjny wpływ na współczesną rodzinę

Rodzina, która realizuje swoją misję i powołanie w rzeczywistości współczesnego świata, aktualnie znajduje się pod wpływem głębokich i szybkich przemian kulturowo-społecznych¹⁵. Przemiany próbują doprowadzić do odrzucenia modelu rodziny i małżeństwa, jako instytucji naturalnych. Konsekwencje tych przemian są przeogromne: próbują zarówno małżeństwo i rodzinę, pozbawić własnej tożsamości, czyli obiektywnej prawdy. Należy dodać, że małżeństwo i rodzina nie są instytucjami, które są definiowane i określane np. przez instytucje państwowe, Kościół, normy prawne czy tendencje kulturowe¹⁶.

Niezwykle destrukcyjnie na małżeństwo i rodzinę wpływają dwie ideologie społeczno-kulturowe: marksizm oraz teoria *gender*¹⁷. Podważają one godność człowieka jako osoby stworzonej na obraz i podobieństwo Pana Boga. Szczególnie ideologia *gender* stanowi współcześnie duże wyzwanie, ponieważ w sposób rozległy i głęboki przeniknęła na wiele płaszczyzn kulturowo-społecznych, np. do programów edukacyjnych i katedr uniwersyteckich, często jako oficjalna próba przedstawienia tego, kim jest człowiek. Ta ideologia, której początki sięgają drugiej połowy XX w. „zaprzecza różnicy i naturalnej komplementarności mężczyzny i kobiety” (AL 56). Próbuje ona ukazać ludzkość bez różnic płciowych, a w konsekwencji banalizuje i podważa antropologię oraz prawdę o tym, kim jest człowiek. Marksizm oraz teoria *gender* są dużym zagrożeniem i wyzwaniem dla współczesnej rodziny.

¹⁴ Por. J. Krajczyński, *Prawo rodziny do opieki duszpasterskiej*, Apostolicum, Ząbki 2007, s. 147-200; P. Bianchi, *Il „diritto di famiglia”...*, s. 297-298; J. Sokołowski, *Instytucja rodziny...*, s. 303-310.

¹⁵ Do przemian, które mają najbardziej destrukcyjny wpływ na instytucję rodziny należy zaliczyć: marksizm, ideologię *gender*, feminizm, wybujały indywidualizm, cywilizację śmierci, rewolucję biotechnologiczną, rewolucję seksualną z 1968 r., mentalność rozwodową, pozytywizm prawny, relatywizm, legalizację związków jednopłciowych, przyznanie prawa adopcji tym związkom; zob. GS 47-52; Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis Familiaris consortio* (22.11.1981), AAS 74 (1982), s. 81-191; AL 31-57.

¹⁶ Por. H. Franceschi, *Antropologia giuridica del matrimonio...*, s. 217.

¹⁷ Por. Tenze, *Il diritto della famiglia nella Chiesa...*, s. 370.

Ideologie te, wprowadzają projekty wychowawcze i edukacyjne oraz wytyczne legislacyjne, promując tożsamość osoby ludzkiej w całkowitym oderwaniu od biologicznych różnic pomiędzy mężczyzną a kobietą.

Niewątpliwie, zarówno marksizm oraz ideologia *gender*, na płaszczyźnie teoretycznej i światopoglądowej, mają swój olbrzymi wkład w legalizację związków jednopłciowych oraz w przyznaniu tym związkom prawa do adopcji dziecka. Powyższe regulacje prawne cechuje wiele współczesnych porządków prawnych państw tzw. cywilizacji zachodniej. Doskonale skutki tych prawnych przemian i regulacji skonkretyzował C. Caffarra, twierdząc, że ich skutkiem jest dokonująca się współcześnie dekonstrukcja prawna małżeństwa i rodziny. Słusznie zauważa ten wybitny teolog i były arcybiskup Bolonii, że mimo wszystko małżeństwo i rodzina nie zostały zniszczone, ale rozmontowane i rozłożone kawałek po kawałku¹⁸.

Przywołane powyżej przemiany destrukcyjnie wpływają na rodzinę oraz na związane z nią nierozzerwalnie małżeństwo. Doprowadziły one do zakwestionowania, a w wielu miejscach świata także do odrzucenia, tradycyjnego modelu rodziny i małżeństwa. Małżeństwo jako przymierze mężczyzny i kobiety, które cechuje się wyłączością, nierozzerwalnością i otwartością na życie prezentuje się jako propozycja staromodna. Praktycznie wszystkie elementy zostały w świecie zachodnim zakwestionowane. Poprzez ustanowienie w porządkach prawnych związków osób jednopłciowych, zakwestionowany został model małżeństwa jako przymierza wyłącznie kobiety i mężczyzny. Skutki tego faktu są przeogromne, ponieważ w tej perspektywie zostaje utracony wymiar prokreacji, czyli jeden z istotnych celów małżeństwa naturalnego: otwartość na nowe życie, a w konsekwencji trwanie rodzaju ludzkiego (por. AL 53). W tej perspektywie widać, że w związkach jednopłciowych brakuje ewidentnie elementów biologicznych i antropologicznych, które dawałyby racjonalną podstawę dla prawnego zrównania tych relacji z naturalnym małżeństwem¹⁹.

Legalizacja związków osób tej samej płci oraz rewolucja biotechnologiczna, która dopuszcza się manipulacji aktem prokreacji, rozdzielając go od aktu współżycia cielesnego pomiędzy kobietą a mężczyzną (por. AL 56) doprowadziły do zachwiania jednego z filarów tradycyjnego prawa rodzinnego – pochodzenia dziecka, które do czasów współczesnych bazowało na przesłankach wynikających z prawa rzymskiego: dotyczącego macierzyństwa *Mater semper*

¹⁸ Por. C. Caffarra, *Fede e cultura di fronte al matrimonio*, w: *Matrimonio e famiglia. La questione antropologica*, a cura di H. Franceschi, EDUSC, Roma 2015, s. 22.

¹⁹ Por. Congregazione per la Dottrina della Fede, *Considerazioni circa i progetti di riconoscimento legale delle unioni tra persone omosessuali* (03.06.2003), „Comunicaciones” 35 (2003), s. 214-223, nr 7.

certa est oraz dotyczącego ojcostwa *Pater est, quem nuptiae demonstrant*²⁰. Uciekanie się do technik sztucznego zapłodnienia doprowadza do wyłączenia z aktu prokreacji elementu biologicznego. Wobec tego rodzi się wiele pytań: Kto faktycznie jest ojcem bądź matką? Ten, którego prawo nazywa ojcem/matką, czy ten, na którego wskazuje biologia? Jaką rolę wobec tego odgrywa biologia w prawnym określeniu tego, kto jest ojcem i matką?

Zarówno zwrócenie się do technik sztucznego zapłodnienia, jak i przyznanie związkom jednopłciowym prawa do adopcji dziecka może doprowadzić do kolejnych negatywnych skutków w determinacji macierzyństwa i ojcostwa. W takich sytuacjach może dojść do tego, że dziecko będzie miało dwóch ojców albo dwie matki. Kongregacja Nauki Wary, już ponad 20 lat temu wskazała na negatywne skutki tych procesów: „Włączenie dzieci do związków homoseksualnych na drodze adopcji oznacza w rzeczywistości dokonanie przemocy na tych dzieciach w sensie, że wykorzystuje się ich bezbronność dla włączenia ich w środowisko, które nie sprzyja ich pełnemu rozwojowi ludzkiemu. Oczywiście takie postępowanie byłoby poważnie niemoralne i pozostawałoby w jawnej sprzeczności z zasadą uznaną także przez Konwencję międzynarodową ONZ o prawach dzieci, według której najważniejszą wartością, którą trzeba chronić, jest w każdym wypadku dobro dziecka, będącego istotą słabszą i bezbronną”²¹.

Przywołane powyżej przemiany doprowadziły do zakwestionowania naturalnego modelu małżeństwa i rodziny oraz do dekonstrukcji prawnej tych dwóch instytucji. Konsekwencje tych przemian rodzą wiele pytań i wyzwań, które są nie tylko w interesie państwa, ale również dotyczą kanonicznego porządku prawnego. Jak określić sytuację i relację prawną dziecka, którego adopcja i wychowanie zostało powierzony związkom tej samej płci? Jaka jest relacja prawna pomiędzy małżeństwem bądź parą a dzieckiem poczętym poza aktem cielesnym właściwym małżeństwu? Fakt macierzyństwa bądź ojcostwa jest definiowany przez biologię czy prawo? Gdzie są jego granice? Powyższe przemiany rodzą we współczesnym kontekście wiele sytuacji prawnych, wobec których kościelne prawo rodzinne musi dać wiernym Kościoła konkretną odpowiedź.

²⁰ Por. C. Martínez de Aguirre, *La decostruzione del matrimonio e della famiglia. Profili giuridici*, w: *La relazione coniugale: crisi attuale e orizzonti di soluzione*, a cura di À. González Alonso, EDUSC, Roma 2019, s. 43-44.

²¹ Congregazione per la Dottrina della Fede, *Considerazioni circa i progetti...*, nr 7.

3. Elementy i etapy prowadzące do odnowy prawa rodzinnego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Krytyczna analiza współczesnych przemian ukazuje, że prawo rodzinne w KPK/83 wymaga pogłębienia i nowych rozwiązań, tak, by mogło właściwie odpowiadać na sytuacje prawne, rodzące się z destrukcyjnych skutków tych przemian oraz mogło ukazać to, czym właściwie jest instytucja rodziny. Rozpoczynając proces odnowy kościelnego prawa rodzinnego, należy pamiętać, że promulgacja nowych norm w KPK/83 nie jest jedynym celem, jawi się bardziej jako ostateczne ukoronowanie głębszej drogi przemiany i odnowy, jakie powinno przejść to prawo. Na kwestię natury metodologicznej zwrócił uwagę papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*, podkreślając, że odnowa prawa rodzinnego powinna być częścią reformy Kościoła w duchu misyjnego nawrócenia. Papież Franciszek zwrócił uwagę, że zanim zostaną promulgowane nowe normy, powinno się promować wartości, które wynikają z prawdy o rodzinie: „Cały Kościół potrzebuje nawrócenia misyjnego: nie wolno poprzestawać na głoszeniu czysto teoretycznym i wyizolowanym od rzeczywistych problemów ludzi. Duszpasterstwo rodzinne powinno umożliwiać doświadczenie, że Ewangelia rodziny jest odpowiedzią na najgłębsze pragnienia człowieka: jego godności i pełnej realizacji we wzajemności, w jedności i płodności. Nie chodzi tylko o przedstawienie jakichś norm, ale o zaproponowanie wartości, odpowiadając na ich zapotrzebowanie, które stwierdzamy dziś także w krajach najbardziej zlaicyzowanych” (AL 201).

Podejście zaproponowane przez papieża Franciszka nie jest niczym nowym. Właśnie taki styl uprawiania prawa rodzinnego w Kościele postulował J.I. Arrieta podczas kongresu naukowego, który odbył się w 1994 r. na rzymskim Ateneum Świętego Krzyża. Ten hiszpański kanonista zwrócił uwagę, że problemem prawa rodzinnego w KPK/83 nie jest kwestia natury systematycznej, czyli brak odrębnej części poświęconej *De iure familiae*, ale włączenie do kodeksu fundamentalnych podstaw i zasad, które w porządku prawnym będą chronić instytucję rodziny i będą kluczem hermeneutycznym w organizacji i interpretacji całości norm odnoszących się do rodziny. J.I. Arrieta podkreślił, że taką podstawą jest figura prawna i eklezjalna rodziny jako *domowego Kościoła*²².

²² „Quando si parla di diritto di famiglia, la questione non è quella di natura sistematica, ma piuttosto quell'altra dell'esistenza o meno nell'ordinamento di norme e principi informatori di carattere fondamentale che, definendo gli elementi essenziali dell'istituto in questione, siano chiave ermeneutica per riorganizzare e dare armonia all'insieme di norme che lo riguardano”; J.I. Arrieta, *La posizione giuridica della famiglia...*, s. 551-560.

Fundamentalnym elementem odnowy kościelnego prawa rodzinnego jest porzucenie pozytywistycznej koncepcji prawa i powrót do realizmu prawnego. Jest to bardzo ważny element, ponieważ pozytywizm prawny, który redukuje prawo wyłącznie do normy promulgowanej, zdominował większość cywilnych porządków prawnych, i coraz częściej zaczyna przenikać również do myślenia kanonistów²³. W tej perspektywie kluczowe jest właściwe zrozumienie tego, czym naprawdę jest prawo. Słusznie w tym kontekście zapytał się G. Lo Castro o to, czym jest prawo: Czy jest to *scientia legis*, czy *scientia iuris*? Proponując powrót do realizmu prawnego, odpowiada zdecydowanie, że prawo to *scientia iuris*, która poszukuje *res iusta*, czyli prawdy obiektywnej o danej rzeczywistości. Prawo rozumiane w takim ujęciu poprzedza, przewyższa i staje się fundamentem dla każdej normy promulgowanej²⁴. W kontekście prawa rodzinnego powrót do realizmu prawnego jest drogą do odkrywania małżeństwa i rodziny jako instytucji prawa naturalnego. Ich wymiar prawny, zapisany jest w ich naturze, czyli prawdzie obiektywnej. Dla kanonistów zajmujących się prawnym studium rodziny, kluczowym jest fakt, by nie rozumieć kościelnego systemu prawa rodzinnego wyłącznie jako systemu czy zbioru norm pozytywnych. Pójście taką drogą, czyli w kierunku pozytywizmu, będzie skutkowało tym, że istnienie bądź sama prawda małżeństwa czy rodziny będzie zależała jedynie od woli ustawodawcy i promulgowanych norm, natomiast to, co naturalne i obiektywne, nie miałyby żadnego znaczenia. Oczywiście, powrót do realizmu prawnego nie może w żaden sposób zanegować istnienia czy potrzeby norm promulgowanych. Ważne jest, by nadać im odpowiednią pozycję w porządku prawnym wyróżniając to, co wynika z natury rzeczy oraz to, co jest formalizacją ze strony ustawodawcy, czyli pochodzi z prawa ludzkiego²⁵.

Kolejnym elementem z zakresu odnowy prawa rodzinnego jest rozwój samego kościelnego prawa rodzinnego jako autonomicznej części bądź dyscypliny prawa kanonicznego. Pierwszym krokiem na tym etapie będzie podkreślenie faktu, który, jak zostało przywołane wcześniej, nie jest ewidentny dla wszystkich kanonistów, że istnieje autonomiczna dyscyplina, która metodą prawną studiuje rzeczywistość rodziny. Z racji na to, że małżeństwo jest fundamentem dla rodziny, proponuje się, by te dwie rzeczywistości studiować razem. Niewątpliwie, z racji zakresu badanej rzeczywistości, to prawo rodzinne wymaga zdrowej interdyscyplinarności, czyli w prawnym studium nad rodziną

²³ Por. H. Franceschi, *Il diritto della famiglia nella Chiesa...*, s. 357-358.

²⁴ Por. G. Lo Castro, *Matrimonio, Diritto e Giustizia*, Giuffrè, Milano 2003, s. 265-295.

²⁵ Por. H. Franceschi, *La riscoperta della dimensione di giustizia della relazione coniugale*, w: *La relazione coniugale: crisi attuale e orizzonti di soluzione*, a cura di À. González Alonso, EDUSC, Roma 2019, s. 87-90.

powinno korzystać z dyscyplin, które również zajmują się naukowym badaniem rodziny. Do takich dyscyplin, do których powinno odwoływać się to kanoniczne prawo rodzinne, należy zaliczyć: teologię małżeństwa, rodziny i sakramentalną, które pomagają zrozumieć zbawczy plan Boga w odniesieniu do rodziny i małżeństwa oraz ukazą sensowność nierozdzielności pomiędzy sakramentem a kontraktem w przypadku małżeństwa osób ochrzczonych²⁶. Bez wątplenia prawo rodzinne musi bazować na antropologii filozoficznej, prawnej i chrześcijańskiej, które są konieczne, by nie popaść w pozytywizm bądź relatywizm prawny, a także, pomogą odkryć prawdę o godności człowieka. Z racji na to, że rodzina, jest pierwszą komórką społeczeństwa, odnowione prawo rodzinne musi odwoływać się do osiągnięć psychologii i socjologii²⁷. Kościelne prawo rodzinne winno mieć wymiar praktyczny, czyli powinno stać się skutecznym narzędziem w proponowanym przez papieża Franciszka duszpasterstwie węzła małżeńskiego (por. AL 36-38). Ta autonomiczna dyscyplina prawa kanonicznego powinna pogłębić następujące kwestie: przygotowanie do małżeństwa, relacje prawne zachodzące wewnątrz wspólnoty rodzinnej, procesy o stwierdzenie nieważności małżeństwa²⁸, kwestie dotyczące sytuacji nieregularnych, tak, by unikać niebezpieczeństwa wykluczenia kogokolwiek z Kościoła, natomiast w duchu papieża Franciszka kierując się logiką miłosierdzia umiejętnie włączać te osoby do wspólnoty kościelnej, unikając jakiegokolwiek zgorzenia (zob. AL 291-312)²⁹, sytuację prawną dziecka i rodziców

²⁶ W kontekście teologii, niezwykle ważne dla kanonicznego prawa rodzinnego będzie docenienie dorobku teologii oraz Magisterium Kościoła na temat rodziny. Od czasów Soboru Watykańskiego II następuje dynamiczny rozwój teologii rodziny, jednak materiał teologiczny, zawarty w wielu dokumentach Magisterium (np. Katechezy o miłości ludzkiej Jana Pawła II czy Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*) nie znalazł jeszcze wystarczającej recepcji na gruncie prawnym; zob. H. Franceschi, *Il diritto della famiglia nella Chiesa...*, s. 373-380; I. Zuanazzi, *Per un diritto di famiglia della Chiesa...*, s. 410; J.I. Arrieta, *Il rinnovamento del sistema matrimoniale canonico alla luce dei recenti lavori sinodali*, w: *Sistema matrimoniale canonico in synodo*, a cura di L. Sabbarese, Urbaniana University Press, Roma, s. 45-46.

²⁷ Por. H. Franceschi, *Il diritto della famiglia nella Chiesa...*, s. 373.

²⁸ Ważne jest by, kanoniczne procesy o stwierdzenie nieważności małżeństwa, wobec aktualnych niedomagań duszpasterstwa rodzin, potrzeby duszpasterstwa związków nieregularnych oraz rozpowszechnionej w świecie mentalności rozwodowej, nie były jedyną propozycją duszpasterską w kierunku małżeństw, które rozpadły się. Takie podejście grozi instrumentalizacją norm kodeksowych. W tym kontekście ważne będzie właściwe wcielenie reformy procesu małżeńskiego dokonanej przez papieża Franciszka w 2015 r. Sam Biskup Rzymu stwierdził, że recepcja tej reformy wymaga czasu, cierpliwości oraz pewnych pogłębień, tak, by same procesy o stwierdzenie nieważności małżeństwa służyły sprawiedliwością i miłością potrzebującym rodzinom; zob. AL 244; Francesco, *Udienza ai partecipanti al corso di formazione promosso dal Tribunale della Rota Romana* (12.03.2016), <http://www.press.vatican.va> [dostęp: 14.05.2024].

²⁹ Zob. W. Góralski, *Sprawiedliwość czy miłosierdzie? Problem Komunii Świętej katolików rozwiedzionych i żyjących w małżeństwie cywilnym*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2016, s. 30-48.

poczętego technikami sztucznego zapłodnienia, przysposobienie dziecka przez adopcję związków jednopłciowych.

Trzecim elementem odnowy kanonicznego prawa rodzinnego w KPK/83 jest pogłębienie waloru prawnego rodziny jako podmiotu w Kościele. Ważne jest to, by w kanonicznym porządku prawnym nadać właściwą pozycję instytucji rodziny. W wymiarze teologicznym, przywoływany w tym artykule kilkakrotnie Sobór Watykański II określił właściwie pozycję prawną rodziny, nazywając ją *domowym Kościołem* (zob. LG 11; AA 11). Jednak analiza norm tworzących aktualny Kodeks, wyraźnie wskazuje, że ten postulat natury teologicznej nie został przełożony odpowiednio na grunt prawny. Słusznie zauważył E. Corecco, że w aktualnym prawodawstwie kościelnym brakuje odpowiedniej recepcji nauczania Soboru Watykańskiego II w zakresie rodziny, a w szczególności nie został wyakcentowany wymiar oraz podmiotowość prawna instytucji rodziny³⁰. W okresie posoborowych prac na rewizję KPK był to jeden z kluczowych tematów z zakresu prawa rodzinnego. E. Cappellini postulował, by został uznany wymiar instytucjonalny rodziny³¹. J.I. Arrieta natomiast proponuje, by postrzegać rodzinę jako nowy podmiot wspólnotowy w Kościele³². Poprzez sakrament małżeństwa, rodzina jest złączona z tajemnicą Kościoła i dlatego jest określona przez Sobór Watykański II jako *domowy Kościół*. Z tej racji sama rodzina jest podmiotem praw i obowiązków. W perspektywie chrześcijańskiej, rodzina jest nie tylko instytucją prawa naturalnego, ale jej ścisły związek z sakramentalnym małżeństwem wskazuje na jej pozycję w porządku zbawienia, a w konsekwencji na jej szczególne miejsce we wspólnocie Kościoła. Ustawodawca kościelny, by ukazać prawdę rodziny, powinien podkreślić jej pozycję w Kościele jako podmiotu i struktury konstytutywnej Kościoła. Ta prawda natury teologicznej powinna być przełożona na grunt prawny³³.

Wiele innych kwestii natury prawnej z zakresu kanonicznego prawa rodzinnego i małżeńskiego wymaga pogłębionej dyskusji i refleksji. Bezwzględnie, rzeczywistością, która wymaga pogłębienia jest formacja do małżeństwa i życia rodzinnego oraz formacja małżonków. Konieczność pogłębienia tej kwestii jest ważna, ponieważ wielu nupturientów kroczących ku małżeństwu,

³⁰ Por. E. Corecco, *Il matrimonio nel nuovo Codex Iuris Canonici: osservazioni critiche*, w: *Studi sulle fonti del diritto matrimoniale canonico*, a cura di S. Gherro, CEDAM, Padova 1988, s. 129-130.

³¹ Por. E. Cappellini, *Per „un diritto della famiglia”...*, s. 377.

³² Por. J.I. Arrieta, *La posizione giuridica della famiglia...*, s. 555.

³³ Por. G. Eisenring, *La famiglia e la struttura costituzionale della Chiesa*, w: *Studi del governo e dell'organizzazione della Chiesa in onore di Mons. Juan Ignacio Arrieta*, a cura di J. Miñambres-B. N. Ejeñ-F. Puig, Marcianum Press, Venezia 2021, s. 371-384.

postrzega ten związek wyłącznie jako celebrację, akt prawny bądź legalizację na forum cywilnym i kanonicznym łączących ich uczuć. Właśnie kościelne prawo rodzinne powinno ukazywać, że sakrament małżeństwa nie jest wyłącznie jednorazową czynnością czyli aktem woli dokonany w momencie zaślubin³⁴. Papież Franciszek przypomniał, że sakrament małżeństwa jest życiowym powołaniem, czyli jest konkretną drogą życiową człowieka, która absolutnie nie osiąga swojej kulminacji w akcie zaślubin: „Zarówno przygotowanie bliższe, jak i towarzyszenie dłuższe, powinny przekonać narzeczonych, aby nie postrzegali pobrania się jako końca drogi, ale aby podjęli małżeństwo jako powołanie, które wymaga stanowczej i realistycznej decyzji, aby wspólnie przejść przez wszystkie próby i chwile trudne” (AL 211). By tak postrzegać sakrament małżeństwa i w konsekwencji rodzinę, której małżeństwo jest przyczyną sprawczą, papież Franciszek proponuje duszpasterstwo węzła małżeńskiego (por. AL 211) oraz stały katechumenat pochrzcielny³⁵.

Rozwój kościelnego prawa rodzinnego jako autonomicznej dyscypliny prawa kanonicznego umożliwi w konsekwencji rewizję norm kanonicznych odnoszących się do rodziny³⁶. Miejscem, które wymaga znacznego pogłębienia i rewizji są kanony dotyczące *Skutków małżeństwa* (kan. 1134-1140). Sama kwestia lokacji tych norm w strukturze KPK/83 czy tytuł są drugorzędne. Chodzi o to, by te normy zawierały fundamentalne elementy ukazujące prawdę rodziny w jej wymiarze naturalnym i eklezjalnym. W tych kanonach, należy wskazać wymiar naturalny rodziny oraz jej tożsamość, a także ścisły związek z małżeństwem. Warto wskazać, że zgoda małżeńska jest przyczyną sprawczą małżeństwa i rodziny. Konieczne, na wzór kan. 1055, wydaje się również wypracowanie definicji rodziny z akcentem chrześcijańskim, uwzględniając szczególnie rozumienie rodziny jako wspólnoty osób, życia, miłości i solidarności (por. FC 15). Należy podkreślić, że godność rodziny powinna być respektowana i promowana przez Kościół oraz władze świeckie³⁷. Ważnym wątkiem, który musi znaleźć swój wyraz w tych kanonach jest prokreacja, a w szczególności wyzwania, które współcześnie stawia rewolucja biotechnologiczna. Godność osoby ludzkiej jest fundamentem, na którym bazuje zarówno małżeństwo, jak i rodzina. Ważnym elementem jest uwypuklenie, że poczęcie dziecka dokonuje się w relacji małżeńskiej. Nie może zabraknąć

³⁴ Por. A. Interguglielmi, *La preparazione degli sposi al matrimonio: una panoramica pastorale-giuridica*, „Prawo Kanoniczne” 59 (2016), s. 117.

³⁵ Por. Francesco, *Discorso alla Rota Romana* (29.01.2018), AAS 110 (2018), s. 237-240.

³⁶ Por. H. Franceschi, *Il diritto della famiglia nella Chiesa...*, s. 376-379; J.I. Arrieta, *Il rinnovamento del sistema matrimoniale canonico...*, s. 45-59.

³⁷ Por. Stolica Apostolska, *Karta Praw Rodziny*, „L'Osservatore Romano” 10 (1983), wersja polska, art. 8-10.

określenia macierzyństwa i ojcostwa, nawiązując do prawa naturalnego należy podkreślić, że dziecko potrzebuje w równym wymiarze matki i ojca, którzy mają swoje własne zadania w procesie wychowania dziecka. W wymiarze eklezjalnym należy ukazać miejsce rodziny w strukturze i misji Kościoła³⁸.

Oprócz norm w zakresie *Skutków małżeństwa* istnieje potrzeba rewizji innych norm kodeksowych celem unifikacji KPK/83. W tym zakresie kan. 96 domaga się, by nawiązując do dorobku teologicznego, podkreślić godność osoby ludzkiej od poczęcia, z którego wynika niezbywalne prawo do życia (zob. FC 26-30; GS 51). W obecnych warunkach, kiedy wiele porządków prawnych przyznaje prawo do adopcji dziecka związkom jedнопłciowym, przez co zostaje zachwiane naturalne prawo dziecko do ojca i matki, rodzi wątpliwość treść kan. 110 KPK/83, która kanonizuje skutki cywilne adopcji dokonanej zgodnie z prawem cywilnym. Wprawdzie, kanoniczny porządek prawny, gwarantuje, że żadna ustawa cywilna sprzeczna z prawem Bożym, nie może obowiązywać w porządku kanonicznym (zob. kan. 22 KPK), to jednak wydaje się konieczne doprecyzowanie kan. 110 KPK/83. Warto rozważyć rozwiązanie, by Kościół kanonizował *ipso iure* adopcję według prawa cywilnego dokonaną przez małżonków złączonych sakramentalnym węzłem małżeńskim. W pozostałych sytuacjach, wydaje się stosowne, by confirmacja innych adopcji dokonywała się na drodze administracyjnej, np. poprzez dekret ordynariusza miejsca. Ważne jest, by powyższe kwestie, które coraz częściej pojawiają się w życiu wiernych Kościoła, były rozpoznane z jak największą roztropnością, wydaje się słusznym, by na poziomie kompetentnej dykasterii Kurii Rzymskiej (może to być Dykasteria do spraw Tekstów Prawnych lub Dykasteria do spraw Świeckich, Rodziny i Życia) opracowane zostało dyrektorium, które w tej materii wskazałoby główne linie postępowania. Jeszcze bardziej słusznym wydaje się postulat, by na poziomie konkretnej konferencji biskupów opracować podobne wskazówki, które odpowiadałyby sytuacjom prawnym, które rodzą się na danym terytorium.

Ważną kwestią jest określenie pozycji rodziny w strukturze Kościoła. Może to dokonać się poprzez dołączenie odpowiedniej normy, w której podkreślony zostanie wymiar kanoniczny i podmiotowość rodziny chrześcijańskiej, powstałej na fundamencie węzła małżeńskiego, będącej jak naucza Sobór Watykański II – *domowym Kościołem*, a przez to jest autonomiczną częścią Ludu Bożego oraz jest podmiotem własnych oraz niezbywalnych praw i obowiązków, które wynikają z faktu, że rodzina jest instytucją prawa naturalnego.

³⁸ Por. Tamże, art. 4.

Może to dokonać się poprzez pogłębienie kan. 226 KPK/83 lub podkreślenie osobowości prawnej rodziny w kan. 113 KPK/83³⁹.

Słusznym wydaje się również postulat pogłębienia kan. 784 KPK/83, który precyzuje podmioty aktywności misyjnej, które działają w oficjalnym imieniu Kościoła. Przywołując Magisterium Kościoła, które stwierdza, że rodzina jest również podmiotem ewangelizacji, a także podążając za praktyką wyznaczoną przez ruchy kościelne, tj. Droga Neokatechumenalna, warto dodać przepis, według którego również rodzina chrześcijańska może być czynnym podmiotem działalności misyjnej Kościoła⁴⁰.

Zakończenie

Przemiany i ideologie, które dotyczą współczesną rodzinę, doprowadziły do zakwestionowania naturalnego modelu rodziny oraz do dekonstrukcji prawnej małżeństwa i rodziny. Wiele porządków prawnych odrzuciło naturalną wizję małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety, legalizując związki osób tej samej płci. Ponadto przyznanie prawa adopcji dziecka tym związkom oraz rewolucja biotechnologiczna, według której np. poprzez techniki sztucznego zapłodnienia manipuluje się aktem prokreacji, doprowadziły do zachwiania ojcostwa i macierzyństwa. Powyższe przemiany rodzą konkretne sytuacje prawne, wobec których staje wierny Kościół, oczekujący konkretnej odpowiedzi. W obecnych realiach, kiedy cywilne porządki prawne bazujące na pozytywizmie prawnym oraz odrzucające naturalną koncepcję małżeństwa i rodziny, oddaliły się radykalnie od kanonicznego porządku prawnego, nie jest możliwe, jak było praktykowane w przeszłości, odwołanie się w wielu kwestiach rodzinnych do prawa świeckiego.

W strukturze KPK/83, zresztą podobnie jak w KPK/17, nie znajduje się odrębna część poświęcona wyłącznie prawu rodzinnemu. Oczywiście, w obecnym ustawodawstwie można odnaleźć wiele regulacji dotyczących wymiaru prawnego rodziny, to jednak rozrzucone są one w różnych księgach Kodeksu. Kluczowa nie jest jednak kwestia natury systematycznej, a dotycząca włączenia w normy fundamentalnych elementów ukazujących wymiar naturalny i eklezjalny rodziny. Analiza norm zawartych w KPK/83 w kontekście destrukcyjnych skutków

³⁹ Por. J.I. Arrieta, *La posizione giuridica della famiglia...*, s. 557-559.

⁴⁰ Por. W. Śmigiel, *Rodzina wspólnotą ewangelizowaną i podmiotem ewangelizacji*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 23 (2014), nr 3, s. 57-59.

współczesnych przemian i ideologii, pokazuje, że system ten nie jest w stanie w pełni odpowiedzieć na wyzwania stojące przed współczesną rodziną.

Odpowiedzią ze strony Kościoła na przywołaną powyżej sytuację winien być proces odnowy i pogłębienia kościelnego prawa rodzinnego. Proces ten powinien dokonywać się w ramach szerszej reformy Kościoła promowanej przez papieża Franciszka w duchu misyjnego nawrócenia. Celem nadrzędnym nie jest promulgowanie norm, ale promocja wartości. W tym kontekście niezwykle kluczowe wydaje się uzasadnienie potrzeby istnienia i rozwoju kanonicznego prawa rodzinnego jako autonomicznej dyscypliny prawnej będącej odrębną częścią prawa kanonicznego. Ważne jest przekonanie kanonistów, którzy nie widzą potrzeby istnienia takiego prawa. Ta dyscyplina winna mieć charakter interdyscyplinarny i zajmować się priorytetowymi kwestiami dotyczącymi wymiaru prawnego rodziny, szczególnie sytuacji, które prowokują współczesne przemiany. Wydaje się słuszne, by nadać również właściwy kierunek prawu małżeńskiemu, które powinno być częścią prawa rodzinnego. W procesie odnowy i pogłębienia prawa rodzinnego ważnym etapem jest porzucenie pozytywizmu prawnego i powrót do realizmu prawnego. Prawo rodzinne powinno uwzględniać dorobek Magisterium Kościoła w zakresie rodziny. Obecne ustawodawstwo pokazuje, że materiał teologiczny nie został odpowiednio przełożony na grunt prawny. Przykładem jest choćby brak recepcji nauczania Soboru Watykańskiego II ukazujący rodzinę jako *domowy Kościół*. Ukoronowaniem odnowy prawa rodzinnego są postulaty *de lege ferenda*, które zwracają uwagę na pilną potrzebę rewizji wybranych norm kodeksowych, by ukazać wymiar prawny oraz eklezjalny rodziny. Są również kwestie szczegółowe, tj. przygotowanie do życia rodzinnego i duszpasterstwo węzła małżeńskiego, które wymagają pogłębienia.

W świetle destrukcyjnych skutków przemian dotykających współczesną rodzinę, odnowa i pogłębienie kościelnego prawa rodzinnego wydaje się koniecznością. Z racji na wielowątkowość i złożoność kwestii, proces ten wydaje się długi i trudny oraz wymaga przewyciężenia mentalności wielu kanonistów, porzucenia pozytywizmu prawnego na rzecz realizmu prawnego oraz przełożenia bogactwa i dorobku Magisterium Kościoła i teologii na język prawa kanonicznego. Tak odnowione prawo rodzinne w KPK/83 nie tylko odpowie na wyzwania stojące przed współczesną rodziną, ale ponadto ukaże wiernym oraz społeczeństwu prawdę, piękno i bogactwo tego, czym obiektywnie jest rodzina. Co więcej, tak ukształtowane prawo rodzinne, które faktycznie nie będzie miało charakteru konfesyjnego, ponieważ w pierwszej kolejności będzie bazowało na prawie naturalnym, wspólnym całej ludzkości, może

okazać się skutecznym narzędziem w przekonaniu społeczeństwa nacechowanego pozytywizmem i relatywizmem, do tego, czym rzeczywiście powinno być małżeństwo i rodzina⁴¹. Dzieło odnowy i pogłębienia prawa rodzinnego jest ważnym i priorytetowym zadaniem Kościoła, które jest również częścią duszpasterstwa i ewangelizacji skierowanej do rodziny: „Kościół, który mówi o rodzinie, jest znakiem sprzeciwu [...] Kościół chce dotrzeć do rodzin z pokornym zrozumieniem i swoją chęcią towarzyszenia każdej i wszystkim rodzinom, aby odkryły najlepszy sposób przezwycięzania trudności napotykanych na swojej drodze. Nie wystarczy włączyć ogólną troskę o rodzinę w wielkie projekty duszpasterskie [...] Konieczny jest wysiłek ewangelizacyjny i katechetyczny skierowany do wnętrza rodziny” (AL 200).

Bibliografia

Źródła prawa

- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 5-75; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2008, s. 144-263.
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2008, s. 824-981.
- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Decretum de apostolatu laicorum Apostolicam actuositatem* (17.11.1965), AAS 58 (1966), s. 837-864; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2008, s. 425-472.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis Familiaris consortio* (22.11.1981), AAS 74 (1982), s. 81-191.
- Franciscus PP., *Adhortatio apostolica post-synodalis Amoris laetitia* (19.03.2016), AAS 108 (2016), s. 311-446.
- Francesco, *Discorso alla Rota Romana* (29.01.2018), AAS 110 (2018), s. 237-240.

⁴¹ Por. H. Franceschi, *Il diritto della famiglia nella Chiesa...*, s. 380-381; J.I. Arrieta, *Il rinnovamento del sistema matrimoniale canonico...*, s. 41.

- Francesco, *Udienza ai partecipanti al corso di formazione promosso dal Tribunale della Rota Romana* (12.03.2016), <http://www.press.vatican.va> [dostęp: 14.05.2024].
- Congregazione per la Dottrina della Fede, *Considerazioni circa i progetti di riconoscimento legale delle unioni tra persone omosessuali* (03.06.2003), „Comunicaciones” 35 (2003), s. 214-223.
- Stolica Apostolska, *Karta Praw Rodziny*, „L'Osservatore Romano” 10 (1983), wersja polska, s. 6-7.

Literatura

- Arrieta J.I., *Il rinnovamento del sistema matrimoniale canonico alla luce dei recenti lavori sinodali*, w: *Sistema matrimoniale canonico in synodo*, a cura di L. Sabbarese, Urbaniana University Press, Roma, s. 41-60.
- Arrieta J.I., *La posizione giuridica della famiglia nell'ordinamento canonico*, „Ius Ecclesiae” 7 (1995), s. 551-560.
- Bianchi P., *Il „diritto di famiglia” della Chiesa*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 7 (1994), s. 285-299.
- Caffarra C., *Fede e cultura di fronte al matrimonio*, w: *Matrimonio e famiglia. La questione antropologica*, a cura di H. Franceschi, EDUSC, Roma 2015, s. 21-28.
- Cappellini E., *Per „un diritto della famiglia” nell'ordinamento canonico*, w: *Diritto, persona e vita sociale. Scritti in memoria di Orio Giacchi*, t. 1, Vita e pensiero, Milano 1984, s. 365-379.
- Casellati Alberti M.E., *Diritto al matrimonio ed esigenze della famiglia cristiana*, w: *Diritto, persona e vita sociale. Scritti in memoria di Orio Giacchi*, t. 1, Vita e pensiero, Milano 1984, s. 380-389.
- Corecco E., *Il matrimonio nel nuovo Codex Iuris Canonici: osservazioni critiche*, w: *Studi sulle fonti del diritto matrimoniale canonico*, a cura di S. Gherro, CEDAM, Padova 1988, s. 105-130.
- Degiorgi G., *I minori nella legislazione della Chiesa*, Marcianum Press, Venezia 2015.
- Eisenring G., *La famiglia e la struttura costituzionale della Chiesa*, w: *Studi del governo e dell'organizzazione della Chiesa in onore di Mons. Juan Ignacio Arrieta*, a cura di J. Miñambres-B. N. Ejech-F. Puig, Marcianum Press, Venezia 2021, s. 371-384.
- Eisenring G., *„Matrimonio civile per tutti” e concezione del matrimonio in base al diritto naturale e alla tradizione cristiana in Svizzera: alcune riflessioni storico-giuridiche*, „Veritas et Jus” 20 (2020), s. 85-108.
- Eisenring G., *Per un diritto di famiglia nella Chiesa*, „Veritas et Jus” 22 (2021), s. 47-66.
- Franceschi H., *Antropologia giuridica del matrimonio e della famiglia. Natura delle relazioni familiari*, w: *Matrimonio e famiglia. La questione antropologica*, a cura di H. Franceschi, EDUSC, Roma 2015, s. 217-244.

- Franceschi H., *Il diritto della famiglia nella Chiesa. Approccio ad una rinnovata visione alla luce dell'Esortazione Apostolica «Amoris laetitia» di Papa Francesco*, „Ephemerides Iuris Canonici Nuova Serie” 56 (2016), nr 2, s. 355-381.
- Franceschi H., *La riscoperta della dimensione di giustizia della relazione coniugale*, w: *La relazione coniugale: crisi attuale e orizzonti di soluzione*, a cura di À. González Alonso, EDUSC, Roma 2019, s. 75-93.
- Gallagher C., *Marriage and the Family in the Revised Cod*, „Studia Canonica” 17 (1983), nr 1, s. 162-166.
- Gerosa L., *Il riconoscimento del Cammino Neocatecumenale: una nuova Chance pastorale per le chiese particolari in Europa?*, w: *Sacro e diritto. Scritti di diritto canonico e diritto comparato delle religioni*, a cura di L. Gerosa, Jaca Book, Milano 2014, s. 202-218.
- Góralski W., *Sprawiedliwość czy miłosierdzie? Problem Komunii Świętej katolików rozwiedzionych i żyjących w małżeństwie cywilnym*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2016.
- Góralski W., *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007.
- Intergugielmi A., *La preparazione degli sposi al matrimonio: una panoramica pastorale-giuridica*, „Prawo Kanoniczne” 59 (2016), s. 105-118.
- Krajczyński J., *Prawo rodziny do opieki duszpasterskiej*, Apostolicum, Ząbki 2007.
- Lo Castro G., *Matrimonio, Diritto e Giustizia*, Giuffrè, Milano 2003.
- Martinez de Aguirre C., *La decostruzione del matrimonio e della famiglia. Profili giuridici*, w: *La relazione coniugale: crisi attuale e orizzonti di soluzione*, a cura di À. González Alonso, EDUSC, Roma 2019, s. 32-75.
- Navarrete U., *Diritto canonico e tutela del matrimonio e della famiglia*, w: *Ius in vita et in missione Ecclesiale*, a cura di Pontificio Consiglio per l'interpretazione dei testi legislativi, Libreria Editrice Vaticana, Vaticano 1994, s. 988-1012.
- Sokołowski J., *Instytucja rodziny w prawie kanonicznym*, „Studia nad rodziną UKSW” 32 (2013), nr 1, s. 291-313.
- Śmigiel W., *Rodzina wspólnotą ewangelizowaną i podmiotem ewangelizacji*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 23 (2014), nr 3, s. 53-63.
- Zuanazzi I., *Per un diritto di famiglia della Chiesa: i rapporti tra genitori e figli*, „Ius Ecclesiae” 25 (2013), s. 409-430.

Mgr lic. Katarzyna Łytkowska
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ORCID: 0000-0001-8751-9232
e-mail: katarzyna.lytkowska@wp.pl

OPINIA BIEGŁEGO PSYCHOLOGA W PROCESIE O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA

Wprowadzenie

Słowo „opinia” – z języka łacińskiego *opinio* – oznacza m.in. pogląd, mniemanie, przeczucie, przekonanie¹. W kontekście prawa, zdecydowanie to pierwsze określenie wydaje się być jedynym trafnym. Opinię biegłych zna zarówno proces cywilny, karny, administracyjny oraz kanoniczny. Na potrzeby niniejszego artykułu uwaga zostanie skupiona na procesie kanonicznym – a dokładniej – na procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Wybór tego tematu może wydawać się oczywisty. Istnieje wiele publikacji na temat biegłych, niejednokrotnie temat ten był również podejmowany na wszelkiego rodzaju wystąpieniach konferencyjnych. Niemniej, są kwestie, które nadal wymagają podkreślenia, uwypuklenia, a może nawet poprawy czy zmiany. W związku z tym, podjęcie tematu biegłych psychologów, którzy są najczęściej powoływanymi biegłymi w procesie kanonicznym, staje się nadal konieczne i aktualne. Niniejsza publikacja jest odpowiedzią na te potrzeby. W jej strukturze znajdują się nie tylko podstawowe informacje z prawa kanonicznego, takie jak nakreślenie postaci biegłego sądowego, wskazanie na charakter dowodu z jego opinii oraz znaczenie biegłego dla procesu o nieważność małżeństwa, ale również problemy i wyzwania praktyczne oraz wnioski *de lege ferenda*.

¹ J. Tarde, *Opinia i tłum*, tłum. K. Skrzyńska, Wydawnictwo Gebethner i Wolff, Warszawa 1904, s. 73.

1. Postać biegłego sądowego w ogólności

W prawie kanonicznym zawód psychologa jest bardzo ważny, ale nie jest on regulowany w żaden sposób – Kościół zdaje się w tym względzie na wymagania państwowe. Jedyna wzmianka o psychologu znajduje się w kontekście biegłego sądowego – w przepisach Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. (kan. 1574-1581)² oraz instrukcji *Dignitas connubii* (art. 203-213)³. Ogromne znaczenie mają również alokucje papieskie do Roty Rzymskiej, w których podkreślana jest rola biegłego oraz odpowiedź Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej z dnia 16 czerwca 1998 r. *Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii*, wskazująca na obowiązek weryfikowania wątpliwości klinicznych ze specjalistami⁴.

1.1. Rodzaje biegłych w procesie kanonicznym

W procesach o nieważność małżeństwa termin „biegły” to najczęściej psycholog lub psycholog kliniczny, ewentualnie psychiatra (również ze specjalizacją neurologiczną), gdy zachodzi potrzeba dogłębnej analizy psychiki człowieka. Rzadziej spotykanymi specjalistami powoływanymi w tego typu procesach to lekarze: ginekolodzy, urolodzy oraz seksuolodzy – gdy w procesie niezbędna jest szczegółowa wiedza o narządach płciowych, płodności czy też istnieje konieczność oceny zdolności strony do współżycia.

Oprócz podziału na specjalizacje, biegłych możemy podzielić również na tych, którzy stale współpracują z danym sądem – biegli sądowi – oraz biegłych prywatnych, czyli ekspertów, których nie ma na liście danego sądu, ale których strony powołują na własną rękę, aby udowodnić określone fakty. Może to być również jakaś instytucja, która według strony na tyle specjalizuje się w danym zagadnieniu, że jej ekspertyza będzie istotna dla prowadzonego

² *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

³ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecanis et interdioecanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii Dignitas connubii* (25.01.2005), „Communications” 37 (2005), s. 11-92 [dalej: DC]; tekst polski: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2007.

⁴ *Supremum Signaturae Apostolicae Tribunal, Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii*, *Prot. N. 28252/97 VT*, „Periodica” 87 (1998), s. 619-622.

postępowania⁵, a istnieje ryzyko, że sąd nie dysponuje biegłym o tak wąskiej specjalizacji. W sądach kościelnych powołanie takiego biegłego przez strony zatwierdza sędzia, jeżeli osoba ta spełnia wymagania dotyczące biegłych sądowych, nie ma co do tej osoby podejrzeń oraz jeśli jego udział nie ma na celu jedynie wydłużenia lub zagmatwania prowadzonego postępowania. Po zezwoleniu sędziego ma on prawo przejrzeć akta sprawy, zapoznać się z nimi, a następnie wydać opinię, której przydatność sędzia ocenia sam, podobnie jak w przypadku opinii wydanych przez ekspertów powoływanych przez sąd kościelny (kan. 1581 KPK/83)⁶.

1.2. Kwalifikacje biegłego sądowego wymagane prawem

Biegły sądowy powinien posiadać fachową wiedzę z dziedziny obcej kano-nistom albo przynajmniej niewystarczająco pogłębionej, aby móc ją wykorzystać w procesie⁷. Taka osoba powołana jest przez sąd nie tylko na podstawie szczególnej wiedzy, kwalifikacji, ale także bogatego doświadczenia zawodowego połączonego ze stosowaniem się do zasad antropologii chrześcijańskiej (art. 205 DC), podkreślanej przez samego papieża Jana Pawła II. Nie wystarczy jedynie ukończyć studia wyższe w danej dziedzinie, aby stać się biegłym. Konieczne są specjalistyczne kursy, jak np. specjalizacja z zakresu psychologii klinicznej czy kształcenie w danym nurcie psychoterapeutycznym. Ponadto, biegły powinien też posiadać wieloletnie doświadczenie praktyczne – najlepiej wielopłaszczyznowe, zdobywane pod okiem różnych fachowców w ramach swojej dziedziny. Jako osoba, powinien też cieszyć się dobrym imieniem, oraz postawą religijno-moralną, a także dojrzałością moralną, uczciwością zawodową czy wrażliwością⁸.

Aby ekspert mógł stać się biegłym sądowym w konkretnej sprawie, sędzia wyznacza go każdorazowo dekretem. Biegły bywa wprawdzie przyrównany do świadka w procesie, jednak w odróżnieniu od niego, nie poprzestaje tylko na informowaniu sądu, co do faktów zewnętrznych, ale również

⁵ P. Rylski, *Prywatna opinia biegłego w postępowaniu cywilnym – analiza prawno-porównawcza*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2009, s. 4.

⁶ J. Sokołowski, *Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa z udziałem biegłych*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013), nr 4, s. 113.

⁷ Tamże, s. 101-102.

⁸ I. Nasilowska, *Postępowanie dowodowe w sprawach o rozwód w procesie cywilnym oraz o stwierdzenie nieważności małżeństwa w procesie kanonicznym („rozwodowym” procesie kościelnym) – analiza prawno-porównawcza*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.

co do rzeczywistości niewidocznej dla osób, nieposiadających specjalistycznej wiedzy – również co do elementów wewnętrznych, które powinien wyjaśnić i skomentować w oparciu o swoją wiedzę i doświadczenie⁹. Stanowi pomoc, potwierdza jakiś fakt lub poznaje prawdziwą naturę rzeczy, której sędzia nie jest w stanie sam sprawdzić, gdyż brak mu specjalistycznej wiedzy w danym zakresie (kan. 1574 KPK/83). Można go wykluczyć lub sam może się wyłączyć na takiej samej podstawie co świadek (kan. 1576 KPK/83 i art. 206 DC). Ważne jest, aby nie był on stronniczy, tylko obiektywnie patrzył na sprawę, a zatem nie może być w nią w żaden sposób zaangażowany, np. więzami rodzinnymi czy zależnością służbową. Jeżeli w sprawie powołano kilku ekspertów, każdy z nich powinien wydać samodzielną, niezależną opinię, chyba, że zlecono wydanie jednej, zbiorczej relacji – wówczas każde zdanie odrębne powinno być odnotowane (kan. 1578 KPK/83 i art. 210 DC). Wszystkie wnioski powinny być uargumentowane, a jeżeli wystąpi taka konieczność, istnieje możliwość wezwania biegłego przez sędziego w celu złożenia dokładniejszych wyjaśnień (kan. 1578 § 3 KPK/83 i art. 211 DC).

2. Dowodzenie w kanonicznym procesie spornym

Mówiąc o dowodzeniu w prawie kanonicznym, w kwestii źródeł prawa należy odnieść się przede wszystkim do KPK/83 (kan. 1526-1586) oraz instrukcji *Dignitas connubii* traktującej już tylko o sprawach dotyczących stwierdzenia nieważności małżeństwa (art. 157-216). Oprócz tego, warto wziąć pod uwagę również promulgowane 15 sierpnia 2015 r. motu proprio papieża Franciszka *Mitis Iudex Dominus Iesus*¹⁰, które spowodowało, że obok procesu zwykłego i procesu opartego na dokumentach znalazł się również proces skrócony (*processus brevior*), zwany też procesem biskupim.

Dowodami w prawie kanonicznym są: oświadczenia stron (w tym przyznanie się sądowe jednej ze stron), dowody z dokumentów, zeznania świadków, opinie biegłych, wizja lokalna i oględziny sądowe (kan. 1526-1583 KPK/83). Warto wspomnieć też o domniemaniach, czyli „prawdopodobnych

⁹ T. Rozkrut, *Rola biegłego w procesach kościelnych*, „Prawo Kanoniczne” 41 (1998), nr 1-2, s. 260.

¹⁰ Franciscus PP., *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur Mitis Iudex Dominus Iesus* (15.08.2015), AAS 107 (2015), s. 958-967; tekst polski: *List apostolski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015.

przypuszczeniach o rzeczy niepewnej⁹. Gdy jest ono prawne, a zatem pochodzące z ustawy, osoba, po której stronie takie domniemanie się znajduje, zgodnie z kan. 1585 KPK/83 jest zwolniona z obowiązku dowodzenia, a ten przechodzi na stronę przeciwną. Nie każde jednak fakty należy dowodzić. Sprawy, które domniemywa sama ustawa oraz fakty stwierdzone przez jedną stronę i przyjęte przez drugą nie wymagają dodatkowych potwierdzeń, chyba że sama ustawa lub sędzia jednak zdecydują inaczej. Warto pamiętać też, iż nie wszystkie dowody są możliwe do zastosowania w procesie. Mowa tu o dowodach niejawnych, a także dowodach niegodziwych. Ustawodawca w kan. 1527 KPK/83 jednoznacznie wskazuje na kryteria dopuszczenia dowodu – powinien wydawać się pożyteczny do poznania sprawy oraz godziwy. Generalnie, pojęcie niegodziwości dotyczy moralnej oceny aktu opisywanego przez prawo. Zgodnie z KPK/83 niegodziwe są skutki wynikające z działania, które było przeciwne woli ustawodawcy¹¹. Niegodziwość dowodu można rozpatrywać w trzech aspektach: *quoad substantiam (in se)* – sam w sobie jest obiektywnie niegodziwy, np. anonim, *quoad modum* – sposób jego zdobycia jest niemoralny, np. wykradzenie dokumentacji medycznej oraz *quoad finem* – jego cel jest skierowany na działanie niegodziwe, np. wykorzystanie podsłuchu – uderza to bowiem w godność człowieka¹². Dodatkowo art. 157 DC w drugiej części wyraźnie stanowi, iż nie powinny być dopuszczane ani tym bardziej przyjmowane przez sąd w procesie dowody niegodziwe lub pozyskane w sposób niegodziwy (mowa tu o niegodziwości *ip se* lub *quod modum*)¹³.

2.1. Przesłuchanie stron

Postępowanie dowodowe (instrukcja sprawy) obejmuje kilka etapów. W procesie zwykłym najpierw następuje przesłuchanie stron, każdej samodzielnie, tak, aby wykluczyć jakiegokolwiek mataczenie i zapewnić dojście do prawdy. Oświadczenia stron, w tym przyznanie się sądowe (ma ono specyficzny charakter, gdyż jest to dowód przeciwko samemu sobie; jego wartość ocenia się zawsze w kontekście do innych dowodów i okoliczności) to jeden z najważniejszych dowodów, o czym świadczy też jego pierwsze miejsce w KPK/83 w katalogu dowodów. Należy jednak zaznaczyć, iż oświadczenia te

¹¹ A. Brzemia-Bonarek, *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007, s. 49-52.

¹² Tamże, s. 54.

¹³ J. Krzywkowska, R. Szytchmiller (red.), *Dowodzenie w procesach kościelnych*, Katedra Prawa Kanonicznego i Wyznaniowego WPiA UWM, Olsztyn 2014, s. 50.

nie mogą być obarczone przymusem, faktycznym błędem lub ciężką bojaźnią, w przeciwnym razie nie mają żadnej mocy dowodowej (kan. 1538 KPK/83).

2.2. Przesłuchanie świadków

W bardzo podobny sposób jak strony przesłuchuje się też świadków, pomiędzy tymi przesłuchaniami występują zaledwie subtelne różnice. Według R. Sztymilera to właśnie świadkowie są najczęściej przesłuchiwaną grupą w procesie i tak samo ważna jest ich osobowość, stan psychiczny i wiarygodność, jak ich zeznania. Jego zdaniem w tytule rozdziału w KPK/83 nie bez powodu pojawiło się stwierdzenie *de testibus et attestationibus*, a jest to właśnie podkreślenie roli nie tylko zeznań, lecz także samej osoby świadka¹⁴. Niektóre grupy osób są wyjęte spod obowiązku udzielania odpowiedzi na pytania i wiążą się one głównie z wykonywaniem konkretnych zawodów lub usług. Ich katalog został wymieniony w kan. 1548 i są to: duchowni w zakresie tego, co im zostało przekazane w ramach świętej posługi, lekarze, położne, adwokaci, urzędnicy państwowi, notariusze i inni zobowiązani do zachowania tajemnicy. Również ci, którzy obawiają się ze swojego zeznania zniesławienia, niebezpiecznych przykrości lub innego poważnego zła dla siebie, współmałżonka, bliskich krewnych lub powinowatych, nie mają obowiązku odpowiadania na pytania zadawane w procesie. Świadkiem może być każdy, powyżej 14 roku życia, kto nie jest upośledzony umysłowo. Osoby poniżej wskazanego wieku albo cierpiące na problemy psychiatryczne dopuszcza się tylko w wyjątkowych sytuacjach, na mocy dekretu sędziego, w którym będzie zawarte odpowiednie uzasadnienie potrzeby przesłuchania osób spoza „standardowego” katalogu świadków. Z możliwości bycia świadkiem w sprawie wyklucza się oczywiście strony i występujących w imieniu stron, sędziego i jego asystentów, adwokata, innych, którzy pomagali stronie lub stronom w ich sprawie, a także kapłanów w zakresie informacji objętych tajemnicą spowiedzi (kan. 1550 KPK/83). Zgodnie z KPK/83, pytania świadkom powinien zadawać sędzia, jego delegat lub audytor wraz z notariuszem, rozpoczynając od tych ogólnych (*generalia*), które są pytaniami o charakterze formalnym i przechodząc do bardziej szczegółowych (*specialia*)¹⁵. Zazwyczaj w praktyce przesłuchania dokonuje audytor samodzielnie, w siedzibie sądu (choć czasem w drodze

¹⁴ Tamże, s. 45-52.

¹⁵ Tamże, s. 59.

pomocy sądowej, nazywanej w prawie kanonicznym rekwizycją, istnieje możliwość przesłuchania w diecezji, w której przesłuchiwanym mieszkają; jeżeli przesłuchanie miało się odbyć w innym miejscu, ale na terenie właściwości trybunału, sędzia wyznacza audytora regionalnego lub sędziego delegowanego w osobie proboszcza¹⁶), po odebraniu uprzednio przysięgi od przesłuchiwanego i sprawdzeniu tożsamości, jednocześnie spisując protokół i odczytując go na końcu przesłuchania osobie przesłuchiwanej, która ma prawo wnieść do niego poprawki¹⁷. Musi on być spisany dokładnie, wraz z odnotowaniem sytuacji, pojawiających się w trakcie przesłuchania, a mogących mieć znaczenie w procesie, gdyż mogą one mieć znaczenie (choćby później dla biegłego), a w procesie liczy się jedynie to, co zostało spisane w aktach – proces ma charakter pisemny¹⁸. Pytania powinny być krótkie, dopasowane do inteligencji przesłuchiwanego i nie obejmujące kilku kwestii naraz. Nie powinny być też podchwytliwe ani sugerujące odpowiedzi (kan. 1564 KPK/83). To od osoby, z którą się rozmawia, należy uzyskać odpowiedź, w sposób „czysty”, wbrew temu, co osoba przesłuchująca uważa na temat wiarygodności słów strony czy świadka. Kiedy wszystko jest dokładnie sprawdzone i ewentualnie uzupełnione, protokół zostaje złożony stronie lub świadkowi do podpisu. W ten sposób słowa wypowiedziane na przesłuchaniu i spisane przez audytora zostają ostatecznie potwierdzone na piśmie i można z nich korzystać w procesie. Protokół ten powinien zostać podpisany również przez sędziego i notariusza (kan. 1569 KPK/83), a gdy w przesłuchaniu uczestniczył adwokat, obrońca wężła lub promotor sprawiedliwości, to oni również powinni złożyć swoje podpisy na dokumencie (art. 175 § 2 DC). Jeżeli sędzia nie podejmie decyzji o uznaniu sprawy za tajną, podczas przesłuchania może być obecny adwokat albo pełnomocnik strony. Należy też zaznaczyć, iż audytor, oprócz pytań, które sam stawia przesłuchiwanym, może zadawać pytania w imieniu innych uczestników postępowania. W zasadzie każde pytanie, jakie chciałby zadać obrońca wężła, rzecznik sprawiedliwości, adwokat czy strona będący obecni na przesłuchaniu świadka, powinni zwrócić się do przesłuchującego, aby to on je postawił (kan. 1561 KPK/83). W przypadku zeznań świadków należy również pamiętać o tym, iż powołanie się na słowa jednego świadka nie może być pełnym dowodem, chyba, że jest to tzw. świadek kwalifikowany (kan. 1678 § 2 KPK/83 i art. 202 DC).

¹⁶ Tamże, s. 56-58.

¹⁷ Tamże, s. 61-63.

¹⁸ I. Nasilowska, *Postępowanie dowodowe...*, s. 83.

2.3. Dowody z dokumentów

Kolejną grupą, wymienioną chronologicznie w KPK/83, są dowody z dokumentów. Mogą one być zarówno publiczne, jak i prywatne. Aby były wiarygodne, muszą być przedłożone w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie w kancelarii trybunału (kan. 1544 KPK/83). Dowody z dokumentów są często wykorzystywane i praktycznie żadna sprawa o stwierdzenie nieważności małżeństwa nie może się odbyć przynajmniej bez jednego dokumentu, gdyż stanowią one potwierdzenie bardzo ważnych dla sprawy wydarzeń z życia stron (np. wyrok rozwodowy, metryka chrztu, protokół przedmałżeński, etc.).

Postępowanie dowodowe kończy się publikacją akt, czyli wydaniem dekretu, w którym zezwala się na dostęp do wszelkich dokumentów w sprawie, w kancelarii sądu, które nie są jeszcze znane stronom i ich adwokatom. Jest to bardzo ważny moment, gdyż daje możliwość stronom realizacji prawa do obrony, a jego brak w procesie implikuje sankcję nieważności (kan. 1598 § 1 KPK/83 i art. 231 DC). Na tym etapie można jeszcze uzupełniać dowody, jeżeli jakieś znajdują się w posiadaniu zainteresowanych. Po upływie czasu użytecznego (jest to czas, który sędzia wyznacza na przedłożenie dowodów), oświadczeniu stron, iż nie zgłaszają nic więcej w sprawie, albo uznaniu przez sędziego, że sprawa jest wystarczająco wyjaśniona, następuje zamknięcie postępowania dowodowego dekretem wydanym przez sędziego. Sprawa kierowana jest do obrońcy węzła małżeńskiego, który odnotowuje swoje uwagi i wyciąga wnioski lub jedynie zaznacza, iż zapoznał się z aktami w stosownym czasie, jeżeli nie ma nic do dodania¹⁹.

3. Opinia biegłego psychologa jako dowód procesowy

Ekspertyza biegłego (*auffragium peritorum*) to w zasadzie podstawowy i kluczowy środek dowodowy w procesach o nieważność małżeństwa²⁰, ponieważ sędzia chcąc wydać wyrok w sprawie konkretnego małżeństwa musi uzyskać moralną pewność, że według prawa kanonicznego i naturalnego zostało ono nieważnie zawarte. Niestety, bardzo często bez opinii eksperta, sam nie byłby w stanie stwierdzić, czy zostały spełnione kodeksowe przesłanki, gdyż

¹⁹ S. Świączny, *Rozwiązanie małżeństwa i stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych po reformie Papieża Franciszka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 73-74.

²⁰ E. Zyskowska, *Rola biegłego psychiatry i psychologa w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa na przykładzie kan. 1095 KPK*, „Fides et Ratio” 28 (2016), nr 4, s. 297.

wymagają one specjalistycznej wiedzy psychologicznej. W niektórych kategoriach spraw ich opinia jest nawet elementem obowiązkowym procesu. KPK/83 nakłada na sędziego obowiązek skorzystania z opinii eksperckich w sprawach z tytułu impotencji i braku wystarczającego używania rozumu (*sufficienti rationis usu carent* – kan. 1095, 1^o). Natomiast instrukcja *Dignitas connubii* rozciąga ten obowiązek na pozostałe tytuły kan. 1095, stanowiąc w art. 203, iż w „przypadku [...] niezdolności o których mowa w kan. 1095, sędzia skorzysta z usług jednego lub kilku biegłych, chyba, że z uwagi na okoliczności okaże się to w sposób oczywisty niepotrzebne”. Należy jednak pamiętać, że istnieje zasada wolnej interpretacji, która oznacza, że sędzia nie jest związany opinią biegłego, a ona ma mu jedynie pomóc w dotarciu do prawdy²¹. Praktyka pokazuje, że opinia biegłego jest zawsze nieodzowna, gdy sędzia ma jakąkolwiek wątpliwość i taką możliwość.

3.1. Struktura opinii biegłego

W prawie kanonicznym struktura opinii biegłego jest bardzo schematyczna. Najpierw sędzia w instrukcji określa biegłemu zagadnienia, które chce poznać (kan. 1577 KPK/83 i art. 207 DC). Należy podkreślić, iż biegły jest związany instrukcją (w postaci konkretnych pytań), wydaną przez przewodniczącego kolegium sędziowskiego i nie powinien przekraczać w swojej opinii, zakresu wypowiedzi, do której został powołany. Ekspert wydając swoją opinię (w formie pisemnej) w pierwszej kolejności sporządza notatkę o tym, dla kogo wydana jest ekspertyza i z jakiego tytułu prowadzona jest sprawa. Następnie biegły podaje szczegółowe dane tożsamości osoby badanej oraz wymienia źródła, z których korzystał – najczęściej jest to wywiad i obserwacja psychologiczna oraz badanie testowe (metody testowe i kwestionariusze), a także analiza akt (art. 210 § 2 DC). Pierwszym punktem w postępowaniu biegłego zawsze powinien być wywiad psychologiczny. Stanowi on wstęp do badania, dzięki niemu ekspert poznaje strony i ich historię, która w procesie kanonicznym stanowi największą rolę, ponieważ nakreśla kontekst, który następnie staje się punktem odniesienia dla interpretacji wyników pozostałych badań. Oprócz tego, buduje siatkę bezpieczeństwa, dzięki której badany będzie czuł się bardziej komfortowo podczas kolejnych czynności. Jest to zatem narzędzie poznawcze biegłego. Zdarza się, że to właśnie w rozmowie, a nie w konkretnych procedurach psychologicznych biegły jest w stanie wychwycić, że przed wielu laty

²¹ Tamże, s. 308-309.

choroba istniała, tylko znajdowała się w fazie ukrytej. Nie należy zatem rezygnować z tej metody, gdyż może się ona okazać konieczną do dokładnego poznania sprawy. Bardzo podobny efekt można uzyskać stosując zwykłą obserwację psychologiczną – mowy ciała, mimiki, gestów, etc. Najbardziej kojarzoną z psychologami metodą (i też często krytykowaną) są testy i kwestionariusze psychologiczne. Aby były one prawidłowo wykorzystane, biegły musi działać w zgodzie z antropologią chrześcijańską, czyli nauką Kościoła o człowieku, jego pochodzeniu, naturze czy sensie życia. Według przeprowadzonych statystyk, najczęściej w postępowaniach o nieważność małżeństwa pojawiały się testy na inteligencję oraz te dotyczące osobowości. Badania prowadzone na ich podstawie pozwalają pozbyć się ewentualnych uprzedzeń czy perspektywy przez pryzmat własnych doświadczeń biegłego, gdyż są one konstruowane przez specjalistów tak, aby wykluczyć ewentualne kłamstwo i dać jak najbardziej miarodajny wynik. Oczywiście w opinii powinna znaleźć się wzmianka o tym, który test został wykorzystany, gdyż w użyciu istnieje ich kilka tysięcy i niemożliwym byłoby odgadnięcie, który z nich został zastosowany w konkretnej sprawie, a czasem dla samego wyniku ma to ogromne znaczenie²². Ostatnią metodą wykorzystywaną przez biegłego psychologa jest analiza akt sprawy. Jej również nie powinien on omijać, tak samo jak wywiadu, ponieważ mogą one stanowić cenne źródło informacji – historii związku, wykrycia ewentualnych objawów, pojawiających się wcześniej lub po prostu utworzenia tła całej sprawy, które może się okazać istotnym uzupełnieniem wszystkich pozostałych metod²³.

W momencie wydawania opinii biegły przedstawia kolejno: przebieg relacji stron, oddzielnie według każdej z nich oraz analizę ich osobowości w kontekście tytułu, w jakim zakresie prowadzona jest sprawa. Na koniec podaje wnioski i opatruje dokument swoją pieczęcią oraz podpisem. Warto nadmienić, iż Kodeks Pio-Benedyktyński²⁴ przewidywał również przekładanie opinii w wersji ustnej (kan. 1801). Była ona wyrażana przed sędzią i spisywana przez notariusza, a następnie podpisywana przez biegłego. Współcześnie ta możliwość nie jest już przewidywana przez KPK/83.

W razie jakichkolwiek wątpliwości sądu, biegły może zostać wezwany w celu złożenia wyjaśnień w sprawie, na potwierdzenie swoich wniosków lub

²² Por. A. Gołębiowska, *Rozmowa psychologiczna i testy psychologiczne jako metody tworzenia opinii biegłego sądowego w sprawach o nieważność małżeństwa*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 31 (2012), s. 49-68.

²³ J. Sokołowski, *Sprawy o stwierdzenie nieważności...*, s. 103.

²⁴ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918 [dalej: KPK/17].

przedstawienie dodatkowych wyjaśnień (kan. 1578 KPK/83 i art. 211 DC), a także odniesienia się w kontekście nowych dowodów, które pojawiły się w postępowaniu, jak np. uwagi obrońcy węzła małżeńskiego²⁵. Dodane przez niego informacje w trakcie przesłuchania, należy dopisać do wydanej przez niego opinii, gdyż są one jej uzupełnieniem²⁶. W przypadku, gdy ze względu na ujawnione fakty byłoby zagrożone dobre imię stron, mogłoby wyniknąć zgorzenie społeczne lub jakaś inna niedogodność, sędzia może zobowiązać biegłego (pod przysięgą) do zachowania tajemnicy (kan. 1455 § 3 KPK/83). Podobny przepis był również w KPK/17. Tam za przyczynę podawane było: zachowanie dobrego imienia stron, niebezpieczeństwo wyniknięcia nieporozumień lub skandalu (kan. 1623 § 3 KPK/17). Wówczas za niebezpieczeństwo uważano również łapówki. Zakazane było nakłanianie świadków i biegłych do składania – odpowiednio – fałszywych zeznań i opinii oraz zatajania prawdy, pod karą interdyktu (dla świeckich) oraz suspensy (dla duchownych). KPK/83 nie przewiduje takiego przepisu.

Dopuszcza się również przedkładanie sądowi tzw. opinii prywatnych. Tę decyzję podejmuje sędzia na mocy kan. 1575 KPK/83, po zweryfikowaniu, czy dana opinia jest rzetelna i nie jest dowodem przedkładanym w celu mataczenia w toku procesu.

Tak, jak już wspomniano, w procesie kanonicznym sędzia nie jest związany opinią biegłego. Przy jej analizie powinien się kierować zasadą wolnej interpretacji. Oznacza to, że jeżeli ma wątpliwości co do prawdziwości opinii, może ją nawet całkowicie odrzucić. Zgodnie z kan. 1579 KPK/83 oraz art. 212 DC sędzia powinien uważnie rozpatrzyć wszystkie okoliczności sprawy, a nie tylko eksperckie opinie, a w uzasadnieniu powinien napisać, co go skłoniło zarówno do przyjęcia wniosków biegłych, jak i ich odrzucenia²⁷. Wyrok wydany wbrew opinii biegłego nie stanowi podstawy do podważenia wyroku.

W związku z tym, iż sąd może oceniać opinię biegłego jedynie pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności, nie mogąc jednocześnie nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego lub w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń. Oznacza to w szczególności, że sąd nie jest uprawniony do rozstrzygania kwestii merytorycznych wbrew opinii biegłego specjalisty. Może jedynie ewentualnie odrzucić opinię, ze względu na podstawy kanoniczne, związane z samym jej wystawieniem. Podważenie opinii merytorycznej może

²⁵ I. Nasiłowska, *Postępowanie dowodowe...*, s. 203.

²⁶ T. Rozkrut, *Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 169.

²⁷ E. Zyskowska, *Rola biegłego psychiatry i psychologa...*, s. 300.

nastąpić jedynie wiadomościami od innego specjalisty, również powołanego w sprawie. Istnieje taka możliwość, iż sędzia, wątpiąc w rzetelność opinii biegłego, powoła drugiego eksperta, aby ten również wydał swoją opinię, na ten sam temat. W sytuacji, gdy ta druga opinia, całkowicie odbiegałaby we wnioskach od tej pierwszej, sędzia, aby zdobyć pewność moralną, ma prawo powołać trzeciego eksperta, którego określa się często mianem super biegłego. Jest to osoba, która powinna wskazać swoje nowe wnioski i przedstawiać sobą wyższe kwalifikacje zawodowe oraz naukowe lub doświadczenie praktyczne od swoich poprzedników, gdyż staje się on niejako ich recenzentem. Zatem najlepiej, jakby to był profesor lub doktor habilitowany. Jego opinia ma charakter ostateczny i rozstrzygający²⁸.

4. Problemy i wyzwania praktyczne oraz postulaty *de lege ferenda*

W prawie kanonicznym zawód psychologa jest bardzo ważny, ale nie jest on regulowany w żaden sposób – Kościół zdaje się w tym względzie na wymagania państwowe. Jedyna wzmianka o nim, znajduje się w kontekście biegłego sądowego i to w sposób dorozumiany. Jest to niebezpieczne, zwłaszcza, że zawód psychologa nie jest również zbyt dobrze uregulowany na gruncie prawa państwowego, a prace legislacyjne ciągną się od długich lat. Sprawia to, że brak jest możliwości weryfikacji, czy dana osoba kończąc jedynie kurs jest gotowa na zostanie biegłym sądowym. Te kwestie są tłumaczone jedynie na bazie doktryny, a to niestety zbyt mało.

Poważniejszym problemem jednakże jest wydawanie sądów przez biegłych i ocenianie, czy strona była zdolna lub niezdolna np. do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich. Jest to o tyle problematyczne, iż w praktyce wiąże się to z bardzo niebezpiecznym procederem, jakim jest odczytywanie przez sędziów jedynie samej konkluzji opinii, nie zagłębiając się w jej treść. Można to zauważyć następnie w uzasadnieniach wyroków. Należy podkreślić, iż biegły nie ma prawa do wystawiania takich twierdzeń w ogólności, ponieważ nie ma podstaw z zakresu prawa kanonicznego. Jego zadaniem jest dzielić się wiedzą w zakresie swojej dziedziny i ubogacać poprzez swoją opinię materiał dowodowy, a nie oceniać zdolność lub niezdolność do zawarcia małżeństwa czy istnienie lub brak rozeznania oceniającego u stron. Takie zadanie stoi już

²⁸ T. Rozkrut, *Dialog sędziego z biegłym...*, s. 169.

przed sędzią, który wykorzystując psychologiczne lub medyczne wnioski biegłego, podejmuje decyzję. Podobnym wyzwaniem są kwestie metodologiczne, czyli stosowanie przestarzałych metod do opracowywania opinii, gdyż biegli pracujący przez wiele lat w środowisku kanonicznym, korzystają z tych samych narzędzi, z których korzystali na początku swojej pracy. Ponadto, zauważalna jest kwestia, wykonywania tych samych badań kwestionariuszowych przy zróżnicowanych stanach faktycznych, co stanowi podstawę do podważenia takich opinii. Badania bowiem powinny być odpowiednio dobrane do każdej sprawy, ze względu na jej indywidualny charakter, a nie być wykonywane rutynowo czy schematycznie.

Kolejną kwestią, stanowiącą problem praktyczny, jest niewystarczająca liczba biegłych w niektórych sądach, co znacznie wydłuża instrukcję dowodową. Są diecezje, w których sami pracownicy mówią o konieczności oczekiwania na biegłego nawet do jednego roku. To niedopuszczalne z perspektywy procesowej, aby strony musiały tyle oczekiwać na samo badanie, gdyż to obciąża je psychicznie w sposób znaczny, przedłużając okres oczekiwania na wyrok. Problem jednak będzie się pogłębiał, gdyż ze względu na kryzys wiary, będzie coraz mniejsza liczba osób kierująca się antropologią chrześcijańską. Brak tego faktora to znaczne utrudnienie, ze względu na niezgodność obecnej medycyny z podejściem Kościoła chociażby do kwestii antykoncepcji, homoseksualizmu czy tranzykcji płci.

To tylko niektóre wyzwania dotyczące zagadnienia biegłych sądowych, ale istotne do wskazania, aby móc sformułować postulaty do zmian. Po pierwsze, koniecznym jest, aby sądy stale uzupełniały listę swoich biegłych, aby w razie potrzeby można było wyznaczyć lub zastąpić wyznaczonego biegłego i aby nie wiązało się to z przewlekłością procesu. Ponadto, warto zastanowić się nad szkoleniami dla biegłych – zarówno z teologii małżeństwa, jak i samego prawa kanonicznego – aby lepiej rozumieć istotę procesu kanonicznego oraz zdawali sobie sprawę ze swoich praw, obowiązków, ale też obostrzeń, jakie nakłada na nich prawo kanoniczne oraz instrukcja przewodniczącego. W tym celu warto również zastanowić się nad prowadzeniem głębszego dialogu interdyscyplinarnego.

Zakończenie

Podsumowując, można zgodzić się ze słowami papieża Jana Pawła II, wygłoszonymi w przemówieniu do Roty Rzymskiej w 1996 r., kiedy podkreślił,

iż każdy proces jest indywidualny, bo człowiek jest jednostką indywidualną²⁹. Stąd tak, jak pojedynczego człowieka nie można spostrzegać abstrakcyjnie, tak samo nie można tego robić w kontekście do konkretnych procesów, bo dotyczy on przecież relacji międzyludzkiej, a więc sytuacji osadzonej w konkretnym kontekście historycznym, kulturowym i społecznym. Dojście do prawdy, które jest głównym celem kanonicznego procesu, musi odbyć się *adequatio personae et rei* (św. Tomasz z Akwinu)³⁰. Z tego względu, przeprowadzając postępowanie w sprawach małżeńskich, w których orzeka się w kwestii zaburzeń psychicznych, sąd stara się zatem stworzyć retrospektywny obraz osoby zaburzonej psychicznie. Liczy się bowiem jego stan w momencie zawierania związku małżeńskiego, ale w retrospekcjach o wcześniejszych okresach można doszukiwać się nawet źródeł rozkładu pożycia małżeńskiego³¹.

Celem niniejszego artykułu było wykazanie roli nie tylko samego biegłego psychologa, ale podkreślenie, jak ważna dla prawnika jest znajomość przynajmniej podstaw z obu tych dziedzin. Zwłaszcza u sędziów, którzy zarządzają opinię biegłego w sprawie, powinni móc prawidłowo rozeznaczyć sytuację, z którą mają do czynienia w postępowaniu.

Bibliografia

Źródła prawa

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Codex Iuris Canonici Pius X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV-auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), s. 3-521.
- Franciscus PP., *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur Mitis Iudex Dominus Iesus* (15.08.2015), AAS 107 (2015), s. 958-967; tekst polski: *List apostolski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015.

²⁹ G. Leszczyński, *Prawo do obrony w przemówieniach Jana Pawła II do Roty Rzymskiej*, „Ius Matrimoniale” 13 (2008), nr 19, s. 100-101.

³⁰ J. Krzywkowska, R. Szytchmiller (red.), *Dowodzenie...*, s. 125.

³¹ P. Cynkier *Psychiczne przeszkody w zawarciu małżeństwa – opiniowanie sądowo-psychiatryczne. Część I*, „Psychiatria Polska” (2018), nr 103, s. 9.

Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii Dignitas connubii* (25.01.2005), „Communications” 37 (2005), s. 11-92; tekst polski: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2007.

Supremum Signaturae Apostolicae Tribunal, *Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii*, Prot. N. 28252/97 VT, „Periodica” 87 (1998), s. 619-622.

Literatura

- Brzemia-Bonarek A., *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007.
- Cynkier P., *Psychiczne przeszkody w zawarciu małżeństwa – opiniowanie sądowo-psychiatryczne. Część I*, „Psychiatria Polska” (2018), nr 103, s. 153-162.
- Gołębiowska A., *Rozmowa psychologiczna i testy psychologiczne jako metody tworzenia opinii biegłego sądowego w sprawach o nieważność małżeństwa*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 31 (2012), s. 49-68.
- Krzywkowska J., Szttychmiller R. (red.), *Dowodzenie w procesach kościelnych*, Katedra Prawa Kanonicznego i Wyznaniowego WPiA UWM, Olsztyn 2014.
- Leszczczyński G., *Prawo do obrony w przemówieniach Jana Pawła II do Roty Rzymskiej*, „Ius Matrimoniale” 13 (2008), nr 19, s. 99-110.
- Nasiłowska I., *Postępowanie dowodowe w sprawach o rozwód w procesie cywilnym oraz o stwierdzenie nieważności małżeństwa w procesie kanonicznym („rozwodowym” procesie kościelnym) – analiza prawnoporównawcza*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Rozkrut T., *Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 161-174.
- Rozkrut T., *Rola biegłego w procesach kościelnych*, „Prawo Kanoniczne” 41 (1998), nr 1-2, s. 259-272.
- Rylski P., *Prywatna opinia biegłego w postępowaniu cywilnym – analiza prawnoporównawcza*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2009.
- Sokołowski J., *Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa z udziałem biegłych*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013), nr 4, s. 101-115.
- Świaczny S., *Rozwiązanie małżeństwa i stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych po reformie Papieża Franciszka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Tarde J., *Opinia i tłum*, tłum. K. Skrzyńska, Wydawnictwo Gebethner i Wolff, Warszawa 1904.
- Zyskowska E., *Rola biegłego psychiatry i psychologa w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa na przykładzie kan. 1095 KPK*, „Fides et Ratio” 28 (2016), nr 4, s. 297-310.

Ks. mgr lic. Andrzej Patrzykat
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0000-0001-5677-9736
e-mail: andrzej.patrzykat@gmail.com

NIEZDOLNOŚĆ DO PODJĘCIA ISTOTNYCH OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

W niniejszym artykule zaprezentowane zostaną rozważania teoretyczne na temat poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych zawarte w kan. 1095, 2° Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ Struktura opracowania będzie składać się z następujących punktów: 1) geneza kan. 1095; 2) rozeznanie oceniające i jego stopień; 3) elementy konstytutywne rozeznania oceniającego; 4) istotne obowiązki małżeńskie; 5) przyczyny poważnego braku rozeznania oceniającego.

1. Geneza kan. 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Obowiązujący system prawa kanonicznego dotyczący małżeństwa ujmuje problem zjawiska niezdolności konsensualnej do jego zawarcia. Ustawodawca w kan. 1095 KPK/83 wskazuje trzy formy niezdolności: 1) niezdolność wynikająca z braku wystarczającego używania rozumu; 2) niezdolność uwarunkowana brakiem poważnego rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych; 3) niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich wypływająca z przyczyn natury psychicznej.

Powyższy przepis został skodyfikowany po wielu żmudnych wysiłkach prawotwórczych, a jego geneza sięga prawa rzymskiego. W nim bowiem

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83], kan. 1095.

do zawarcia małżeństwa wymagano dojrzałości fizycznej oraz rozeznania oceniającego ze strony umysłu. Wówczas brak rozeznania łączono z chorobami psychicznymi, które miały wpływ na wyrażenie zgody małżeńskiej². W. Wąsik podkreśla, iż „prawo rzymskie okresu klasycznego zrównało chorych umysłowo z osobami, które miały zakłócone czynności psychiczne”³. Normy nie dotyczyły bezpośrednio rozeznania oceniającego, lecz kwestii posługiwania się rozumem w przypadku choroby psychicznej. Kwestia ta wiązała się raczej z brakiem używania rozumu niż z brakiem rozeznania oceniającego.

W średniowieczu ukazywano to zagadnienie jako niezdolność wynikającą z braku używania rozumu⁴. W tym okresie interpretowano to w ten sposób, że na skutki prawne zawieranego sakramentu małżeństwa mogą wpłynąć czynniki psychiczne⁵. Odnoszono się wówczas do nauki św. Tomasza z Akwinu wykazując, że do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej konieczna jest zdolność do dokonania wyboru. Dlatego podjęto próbę jasnego określenia chorób wpływających na intelekt człowieka i na jego wolę. Jednak nie udało się tego osiągnąć, ponieważ poddano krytyce fakt, że u zdrowego człowieka nie jest możliwe rozdzielenie intelektu i wolnej woli. Stąd określano, iż brak wolnej woli może posiadać człowiek niemający zdolności rozumowania⁶. Natomiast św. Tomasz z Akwinu podkreślał wagę zdolności rozeznania w akcie przymierza małżeńskiego, nawet wobec możliwości popełnienia grzechu ciężkiego⁷.

Kolejnym aspektem związanym z wymaganiami wyrażenia zgody małżeńskiej była dojrzałość psychiczna, wcześniej sugerowano się wyłącznie dojrzałością fizyczną, z którą łączono domniemanie dojrzałości psychicznej. Takie stanowisko podkreślił papież Aleksander III na podstawie zbioru *Decretales Gregorii IX*⁸.

² W. Wąsik, *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, jako przyczyna nieważności małżeństwa*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 15 (2016), s. 124.

³ Tamże.

⁴ G. Dzierżon, *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK*, w: *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego (kan. 1095, nn. 1-3 KPK)*, red. W. Góralski, G. Dzierżon, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001, s. 60.

⁵ Por. M. Żurowski, *Problem rozeznania oceniającego*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985), nr 3-4, s. 3.

⁶ Por. G. Leszczyński, *Proces kształtowania się kanonu 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 9 (2000), s. 338.

⁷ Por. W. Góralski, *Discretio iudicii (kan. 1095, n. 2 KPK) jako element zgody małżeńskiej w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej*, w: *Veritati salvificae servire. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. zw. dr. hab. Edwardowi Góreckiemu z racji 70 rocznicy urodzin*, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2002, s. 119.

⁸ Por. C. 7, X, IV, 1; za: *Corpus Iuris Canonici. Decretalium Collectiones Decretales Gregorii P. IX., Liber Sextus Decretalium Bonifacii P. VIII., Clementinis P. V Constitutiones, Extravagantes tum viginti iohannis P. XXII. Tum Communes, Editio Lipsiensis secunda post Aemilii Ludouici Richteri*

Refleksję na ten temat podjął również wybitny kanonista Tomas Sanchez, który odnosząc się do idei tomizmu, rozważał istotę aktów rozumu i woli koniecznych do wyrażenia zgody małżeńskiej. Podkreślał on, iż akt ten ma być „dokonany przez osobę pełnoletnią; powinien być też przemyślany, co wymaga krytycznego używania rozumu; a także w pełni wolny oraz wynikający z poznania intelektualnego i wolnej woli”⁹. Można zatem zauważyć, że wyróżnił on rozeznanie oceniające jako wynikające z aktu woli lub ze strony podmiotu będącego niezdolnym do krytycznej oceny.

Promulgowany w 1917 r. Kodeks Pio-Benedyktyński¹⁰ wymagał także analizy w kontekście zgody małżeńskiej. Dlatego w przygotowaniach do Soboru Watykańskiego II podjęto reformę prawa kanonicznego, dostosowując ją „do potrzeb współczesnej cywilizacji”¹¹. Poglądy XIX w. skupiały się bowiem na rozumowaniu, iż osiągnięcie wieku rozeznania zakłada dojrzałość w sensie psychologicznym, a także rozeznania oceniającego ze strony umysłu oraz wolności nupturientów¹². Z kolei wcześniej papież Benedykt XIV w liście apostolskim *Magna nobis* z dnia 26 czerwca 1798 r. napisał, że kandydaci do małżeństwa muszą rozumieć moc i naturę związku małżeńskiego¹³.

Ustawodawca w kan. 1086, 2° KPK/17 odnosił się do istotnych obowiązków małżeńskich, które zawierają się w dobrach małżeńskich, a są nimi jedność, zgoda małżeńska i potomstwo. Zauważyć można, iż pominięto refleksję o rozeznaniu oceniającym, które sięgało okresu średniowiecza, a szczególnie nauczania św. Tomasza z Akwinu¹⁴.

Dopiero prace Soboru Watykańskiego II i powołana przez Jana XXIII w dniu 28 marca 1963 r. Papieska Komisja do Rewizji Kodeksu Prawa

curas [...] instruxi Aemilius Friedberg, Gaz 195; Por. B. Zubert, *Wiedza konieczna o heteroseksualności i trwałości małżeństwa w nauce prawa kanonicznego i jurysprudencji (1517-1917)*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1985, s. 42.

⁹ Por. T. Sanchez, *Disputationum de sanctomatrimoniii Sacramento libritres. Qui universam huius argumenti tractationem complectuntur, ut quarta docebit pagina [...] Accesit duplex index, disputationum & rerum*, Antverpiae MDCVII [1607], dis. VIII, diff. 1; Zob. W. Wąsik, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 129.

¹⁰ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej: KPK/17].

¹¹ Por. G. Dzierżon, *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK...*, s. 61.

¹² Por. W. Wąsik, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 130.

¹³ Por. Benedictus PP. XIV, *Epistulae encyclicae Magnae nobis* (29.06.1748), w: *Codicis Iuris Canonici fontes cura emi. Petri card. Gasparri, volumen II Romani Pontifices*, Typis Polyglottis Vaticanis 1948, s. 150; Zob. B. Zubert, *Wiedza konieczna o heteroseksualności...*, s. 48.

¹⁴ Por. A. Gołębiowska, *Geneza kan. 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, „Prawo Kanoniczne”* 53 (2010), nr 3-4, s. 151.

Kanonicznego *De matrimonio*¹⁵ miała na celu podjąć prace kodyfikacyjne w tym znaczącym dla prawa małżeńskiego zagadnieniu. Konsultorzy tego zespołu wypracowali projekty schematów nowych kanonów: 1081 bis (*usus rationis i discretio iudicii*) i 1081 ter (*incapacitas asumendi*), które miały stanowić fundament dalszych prac, kontynuowanych na kolejnych posiedzeniach konsultorów w celu wypracowania nowego prawodawstwa kościelnego¹⁶.

Skoncentrowano się wówczas na tym, by stworzyć nowy przepis dotyczący zjawiska konsensualnej niezdolności do małżeństwa. Początkowo prace nad stworzeniem propozycji próbowały określić trzy formy niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa, podając: 1) niezdolność całkowitą do wyrażenia zgody małżeńskiej, uwarunkowaną chorobą umysłową lub zaburzeniem umysłowym; 2) niezdolność pochodzącą z poważnego braku rozeznania oceniającego co do praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych oraz przyjmowanych; 3) niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, wynikającą z ciężkiej anomalii psychoseksualnej¹⁷.

Taka struktura propozycji normy kanonicznej skupiała się na osobowości człowieka i jej wpływie na ważność zgody, jaką mieli podjąć nupturienti. W sentencjach rotalnych, które zostały opublikowane w latach sześćdziesiątych, można odnaleźć tematykę różnych zaburzeń, a w szczególności nerwic i psychopatii. Pojawiają się tam również opisy patologii o podłożu seksualnym, takich jak nimfomania i homoseksualizm¹⁸. Dlatego zaproponowana struktura normy kanonicznej została uznana za niewłaściwą, ponieważ zaczęto formułować autonomiczny tytuł dotyczący niezdolności do podjęcia przedmiotu zgody małżeńskiej¹⁹.

Powyższa norma znalazła swoje miejsce w rozdziale dotyczącym zgody małżeńskiej, pomijając pozycję w rozdziale dotyczącym przeszkód, choć chciano rozumieć ją w kategoriach impotencji moralnej. Zespół konsultorów miał na celu ukazanie „impotencji moralnej jako niezdolności do podjęcia węzła małżeńskiego – wieczystego i wyłącznego – wspólnoty małżeńskiej”²⁰.

¹⁵ Ioannes PP. XXIII, *Institutio Pontificiae Commissionis Codici Iuris Canonici recognoscendo* (28.03.1963), AAS 55 (1963), s. 363-364; W. Góralski, *Kodyfikacja prawa w Kościele Łacińskim po Soborze Watykańskim II*, Daffi, Płock 1983, s. 42-45; Tenże, *Problematyka niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa w pracach Papieskiej Komisji do Rewizji KPK w fazie wypracowania nowych kanonów (1966-1973)*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1 (2022), s. 96.

¹⁶ Por. W. Góralski, *Problematyka niezdolności konsensualnej...*, s. 114.

¹⁷ G. Dzierżon, *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK...*, s. 64.

¹⁸ Por. G. Leszczyński, *Proces kształtowania się kanonu 1095...*, s. 339.

¹⁹ Por. G. Dzierżon, *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK...*, s. 66.

²⁰ W. Góralski, *Problematyka niezdolności konsensualnej...*, s. 99.

Takie rozumienie ograniczyłoby małżeństwo jedynie do współżycia seksualnego, gdy odnosi się ono do wielu innych zobowiązań, a treści postulowane w ramach numeru trzeciego dotyczyły wyłącznie anomalii psychoseksualnej²¹. Optowano również, aby takie przypadki, jak perwersja seksualna, nieuleczalna konieczność używania narkotyków, psychopatologia i socjopatologia stały się przeszkodami zrywającymi. Ważną rolę odgrywał także konsultor P. Huizing, który wyjaśniał konieczność jedności, a także zauważył, że prawo wieczyste, wzajemne i wyłączone oraz odpowiadający mu obowiązek są wymagane do zaistnienia związku małżeńskiego²².

Wspomniany kanonista powoływał się również na orzecznictwo Roty Rzymskiej, przytaczając przykład małżeństwa kobiety chorującej na nieuleczalną nimfomanię, wskutek czego została ona moralnie pozbawiona możliwości dochowania wierności małżeńskiej, czyniąc swoje małżeństwo nieważnym. Następnie jako przykład podano osobę całkowicie pozbawioną sumienia moralnego i poczucia odpowiedzialności ukazując, że ona również nie jest w stanie podjąć obowiązku moralnego, w tym wieczystego. Zatem nie można było wnioskować o impotencji moralnej jako przeszkodzie²³.

W kolejnych debatach nad kwestią zgody małżeńskiej zasugerowano, iż niezdolność jest wadą zgody małżeńskiej. W takim wypadku zostanie ona podjęta z wystarczającą wiedzą bądź rozeznaniem albo wolnością, a braku uniemożliwią podjęcie aktu ludzkiego owej zgody. Kwestia ta wywołała również wiele dyskusji w kontekście podjęcia właściwych obowiązków małżeńskich, a w szczególności w odniesieniu do osób zdolnych do zrodzenia potomstwa. W takich sytuacjach polecono konsultację z biegłymi w dziedzinie psychologii i psychiatrii²⁴.

Kolejne badania pozwoliły na inne sformułowanie poszczególnych norm. Mianowicie po burzliwych dyskusjach konsultorów i braku ich jednomyślności, stworzono w projekcie z roku 1970 zupełnie nowy schemat, odnosząc się do stanu psychicznego danej osoby, który mógłby dokonać wady w zgodzie małżeńskiej²⁵. Wówczas rozpoczęto rozważania nad tymi problemami, dotycząc natury rozeznania oceniającego i jego przedmiotu oraz przyczyn. Chciano dodać czwarty wariant niniejszej normy, która przyjęła ostateczne brzmienie: „Qui laborant gravi defectu discretionis iudicii circa iura et officia matrimo-

²¹ Por. G. Dzierżon, *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK...*, s. 68-73.

²² Zob. W. Góralski, *Problematyka niezdolności konsensualnej...*, s. 97.

²³ Por. tamże, s. 99.

²⁴ Por. tamże, s. 102.

²⁵ Por. G. Leszczyński, *Proces kształtowania się kanonu 1095...*, s. 341.

nialia mutuo tradenda et acceptanda”²⁶. Jednak odrzucono tę propozycję, ponieważ mogła ona wpłynąć niekorzystnie na treść normy pierwszej i już nigdy więcej nie wrócono do tychże rozważań²⁷.

Dyskusja zaś nad terminami *defectus discretionis* i *defectus cognitionis* doprowadziła do rozumienia tych pojęć w pełnym zakresie praw i obowiązków, jakie zostają stworzone przez wspólnotę życia małżeńskiego²⁸. Kwestią sporną było również rozumienie terminu *discretio iudicii*²⁹. Podczas sesji konsultacyjnej dnia 11 maja 1970 r. przegłosowano projekt normy, który miał brzmieć: „Którzy mają poważny brak rozeznania oceniającego co do praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych”³⁰. Ostatecznie zatem określono anomalie mogące zaburzać sferę psychoseksualną i uniemożliwiać podjęcie na zawsze obowiązków³¹.

Następnie w roku 1975 przyjęto schemat zredagowania kan. 296 i 297 dotyczący zagadnienia zgody małżeńskiej, a także rozważono zagadnienie stwierdzenia powstania braku rozeznania z powodu zażycia środków medycznych³². W aspekcie określenia przyczyn niezdolności do wyrażenia zgody małżeńskiej oraz do przekazania i przyjęcia praw i obowiązków małżeńskich projekt nowych norm wykazywał przejrzyście i różnicująco określenie problemu³³. Mianowicie przyjęto następujące brzmienie kan. 296: „Sunt incapaces matrimonii contrahendi: 1. qui mentis morbo aut gravi perturbatione animi afficiantur ut matrimonialem consensum, utpote usu rationis carentes, elicere nequeant; 2. qui laborant gravi defectu discretionis iudicii circa iura et officia matrimonialia mutuo tradenda et acceptanda”³⁴.

Taki zapis był kolejną próbą wypracowania jeszcze doskonalszego projektu o kwestii wadliwości zgody małżeńskiej, ponieważ „kan. 296 schematu z 1975 r. wskazywał na trzy różne warianty niezdolności psychicznej osoby:

²⁶ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, Acta Commissionis, *De matrimonio*, „Comminutiones” 9 (1977), s. 48.

²⁷ Tamże, s. 86.

²⁸ Por. G. Leszczyński, *Proces kształtowania się kanonu 1095...*, s. 341.

²⁹ W. Góralski, *Problematyka niezdolności konsensualnej...*, s. 106.

³⁰ Tamże, s. 109.

³¹ Zob. A. Stankiewicz, *L'incapacità psichica nel matrimonio: terminologia, criteri*, „Ephemerides Iuris Canonici” 36 (1980), s. 256.

³² Por. A. Gołębowska, *Geneza kan. 1095...*, s. 151.

³³ Z. Labuda, *Kanonistyczna ocena alkoholizmu w sądowym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, „Studia Pelplińskie” 9 (1978), s. 254.

³⁴ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, Acta Commissionis, *De matrimonio...*, s. 369; zob. także G. Leszczyński, *Proces kształtowania się kanonu 1095...*, s. 342.

*morbus mentis, gravis perturbatio animi i gravis defectus, discretionis iudicii*³⁵. Powyższe sformułowanie normy zwraca uwagę na osoby zdrowe, te które nie osiągnęły dostatecznego stopnia dojrzałości psychicznej, a także na osoby zaburzone osobowościowo, niezdolne do podjęcia decyzji o małżeństwie. Wobec powyższego choroby umysłowe niekoniecznie muszą wpływać na brak rozeznania oceniającego, mogą to być zupełnie inne powody, m.in. można tu wyróżnić idee obsesyjne lub osobowość psychopatologiczną³⁶. Wspomniany projekt kanonu prowadzi do interpretacji nie tylko kwestii rozumowych, lecz także sfery wolitywnej. Mianowicie dwie rozpatrywane sytuacje życia człowieka ukazują, jak istotnym jest rozróżnienie tych czynników.

Kan. 297 brzmiał następująco: „Sunt incapaces matrimonii contrahendi qui ob. gravem anomaliam psychosexuallem obligationes matrimonii essentielles assumere nequeunt”³⁷. Analizując powyższy kanon zwrócono uwagę na wcześniejszą interpretację, która dotyczyła wyłącznie anomalii natury psychoseksualnej. Przyjęto założenie, że takie rozumowanie było niewłaściwe, jednak postulat ten został jednogłośnie odrzucony. W kolejnych pracach nad aktem ludzkim poddano analizie brak wystarczającego używania rozumu, który ujęto w kategoriach ciężkiej anomalii psychicznej³⁸.

Warto przyrzeć się bliżej dotychczasowemu rozumieniu problemu, bowiem od roku 1908 do określenia zaburzeń i chorób psychicznych używano w praktyce sądowej terminów *amentia* i *dementia*³⁹. Analizowana norma uległa poważnym modyfikacjom, gdy w latach osiemdziesiątych XX w. dobiegły końca prace nad nowym Kodeksem. Zrezygnowano ze szczegółowego wyróżnienia przyczyn niezdolności, mianowicie: odnośnie do normy pierwszej zachowano termin wystarczający; do normy drugiej wniesiono zmianę dotyczącą istotnych praw i obowiązków małżeńskich; natomiast norma trzecia przeszła znaczącą ewolucję, ujmując tylko zapis o przyczynach natury psychicznej. Podsumowując można zauważyć, iż prawodawca wymaga od nupturientów posiadania używania rozumu, rozeznania oceniającego oraz zdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich⁴⁰.

Szczególną kwestię zajmuje nauka Soboru Watykańskiego II, w której Ojcowie soborowi pogłębili określenie małżeństwa. Konstytucja duszpasterska

³⁵ G. Leszczyński, *Proces kształtowania się kanonu 1095...*, s. 342.

³⁶ Por. A. Gołębiewska, *Geneza kan. 1095...*, s. 151.

³⁷ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, Acta Commissionis, *De matrimonio...*, s. 369; Zob. także G. Leszczyński, *Proces kształtowania się kanonu 1095...*, s. 342.

³⁸ Por. G. Dzierżon, *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK...*, s. 93-94.

³⁹ Z. Labuda, *Kanonistyczna ocena alkoholizmu...*, s. 255.

⁴⁰ Por. G. Dzierżon, *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK ...*, s. 101-102.

o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* określiła je jako „głębką wspólnotę życia i miłości, akt osobowy, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują”⁴¹. „Nauka Soboru Watykańskiego II, nie pomijając ważnego celu, jakim jest zrodzenie i wychowanie potomstwa, za istotę małżeństwa uznała stworzenie głębokiej wspólnoty życia i miłości. Takie ujęcie, które kładło główny nacisk na akt osobowy, rzuciło nowe światło na kwestię nieważności małżeństwa”⁴².

2. Pojęcie i stopień rozeznania oceniającego co do praw i obowiązków wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych

Pojęcie rozeznania oceniającego wywodzi się od łacińskiego sformułowania *discretionis iudicii*, które inaczej rozumie się w prawie świeckim, a inaczej w prawie kościelnym. W jurysdykcji kościelnej sformułowanie to oznacza „akt psychologiczny człowieka warunkujący zdolność nupturienta do objęcia intelektualnego i wolitywnego tego, co należy do istotnych obowiązków małżeńskich”⁴³. Kwestia zdolności rozeznania oceniającego pochodzi z prawa naturalnego, bowiem odnosi się do aktu ludzkiego i zawieranego małżeństwa *hic et nunc*⁴⁴. W aspekcie „prawa naturalnego ogranicza się do właściwego poznania rzeczy ‘cognitio obiecti’”⁴⁵. Jest to istotny termin prawniczy, ponieważ znacząco wpłynął na orzecznictwo Roty Rzymskiej. Rzeczownik *discretio* oznacza „dyskrecjonalność”, jest on synonimem „uznaniowości”⁴⁶. Przyjmuje się też jego znaczenie jako „rozeznanie, rozróżnienie, rozpoznanie, wybór, ocenę różnych

⁴¹ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2008, s. 824-981, nr 48.

⁴² S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle k. 1095, n. 3*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, s. 19.

⁴³ A. Brzemia-Bonarek, *Rozeznanie w sądzie kościelnym*, w: *Rozeznanie: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. Sz. Drzyżdżyk, M. Gilski, Scriptum, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2019, s. 322.

⁴⁴ Zob. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Universitas, Kraków 2005, s. 426; Zob. także W. Góralski, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan. 1095, nn. 1-3 KPK. Próba syntezy*, „Prawo Kanoniczne” 39 (1996), nr 3-4, s. 29.

⁴⁵ Pojęcie z języka łacińskiego *cognitio* oznacza rozpoznanie, zaś *obiectum* wyraża przedmiot (zob. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski...*, s. 164, 672); M. Żurowski, *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolność do wypełnienia obowiązków w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983), nr 1-2, s. 245.

⁴⁶ Zob. M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. 2, PWN, Warszawa 1962, s. 188; Por. także P. Majer, *Rozeznanie oceniające*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 405.

możliwości, rozróżnienie jednego od drugiego, zdanie sobie sprawy z czegoś, stopień rozwoju umysłowego i moralnego, pozwalający odróżnić czyn dobry od złego i kierować swoim postępowaniem⁴⁷. W kontekście prawa administracyjnego będzie to rozumienie przyznania pewnego zakresu swobody dla podejmującego decyzję, zaś w świetle prawa małżeńskiego – dokonanie wolnego wyboru i podjęcia swobodnej decyzji o zawarciu związku małżeńskiego⁴⁸. Z kolei pojęcie *iudicium* – „sąd” oznaczać będzie „zdanie, opinię o czymś, mniemanie, punkt widzenia, władzę rozróżniania i rozsądnego osądzania w jakiejś sprawie, kryterium, refleksję, przekonanie, rozważenie, ocenę czegoś”⁴⁹.

Adhortacja papieża Franciszka *Amoris laetitia* również posługuje się pojęciem rozeznania (łac. *discernimento*), odnoszącym się do „wnikliwego osądu faktu lub sytuacji”⁵⁰. Papież Franciszek rozwija myśl, iż rozeznanie „prowadzi do rozpoznania konkretnych sposobów, które Pan przygotowuje w swoim tajemniczym planie miłości, abyśmy nie poprzestawali jedynie na dobrych intencjach”⁵¹.

Tak więc rozeznawanie będzie czynnością oddzielającą prawdę od fałszu, a także umiejętnością rozpoznawania, rozsądzania i rozstrzygania⁵². Pojęcie braku *discretio iudicii* w znaczeniu kanoniczno-jurydycznym będzie natomiast oznaczać zaburzenie władzy umysłowej i władzy wolitywnej, gdyż nie jest to żadne pojęcie abstrakcyjne, lecz proces decydowania i działania⁵³.

Zdolność procesu rozumienia i świadomego pragnienia zawarcia małżeństwa narzeczeni nabywają poprzez upływ czasu. Jest on różny od procesu dojrzewania, lecz łączny z nim, ponieważ do osiągnięcia rozeznania potrzebna jest dojrzałość płciowa⁵⁴. Minimalny wiek dotyczy dojrzałości biologicznej, lecz dojrzałość psychologiczna jest rozumiana właśnie w zakresie kan. 1095 KPK/83⁵⁵. W tym wypadku ważne jest również posiadanie większej zdolności

⁴⁷ W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 2 KPK)*, w: *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa...*, s. 154.

⁴⁸ Por. P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 405-406.

⁴⁹ Zob. M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. 3, PWN, Warszawa 1969, s. 188; Por. także W. Góralski, *Poważny brak rozeznania...*, s. 154.

⁵⁰ A. Brzemia-Bonarek, *Rozeznanie w sądzie kościelnym...*, s. 323.

⁵¹ Franciscus PP., *Ahortatio apostolica de vocatione ad sanctitatem in mundo huius temporis Gaudete et Exsultate* (19.03.2018), AAS 110 (2018), s. 1111-1161, nr 169.

⁵² Por. P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 406.

⁵³ Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 154-155.

⁵⁴ P. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kan. 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2002, s. 64; Z. Labuda, *Kanonistyczna ocena alkoholizmu...*, s. 260.

⁵⁵ Por. M.F. Pompedda, *Kan. 1095 w systematyce generalnej KPK i w ewolucji interpretacyjnej*, „Ius Matrimoniale” 4 (1999), s. 38.

do używania rozumu. Takie rozumowanie będzie prowadzić do osiągnięcia trwałego stanu posiadania zrozumienia i wyboru oraz proporcji między obowiązkami małżeńskimi⁵⁶.

Analizując termin „oceniające” należy podkreślić, że „zakłada (on) władzę rozumu w jego praktycznej funkcji poznania, rozważenia i proponowania”⁵⁷ przejawiającą się w działaniu podjęcia możliwości konkretnego małżeństwa. Ocena w tym kryterium będzie dojrzałą i wolną, a także spójną z sądem praktycznym⁵⁸.

O przyczynie nieważności małżeństwa będzie przesądzać *gravis*, a więc ciężkość rozeznania oceniającego. Przyjmuje się, że jest to „odniesienie stopnia rozeznania czy raczej jego braku do jego przedmiotu, tj. do istotnych praw i obowiązków małżeńskich”⁵⁹. Niestety, nie jest możliwe ustalenie ciężkości braku rozeznania oceniającego w oparciu o kryteria medyczne, psychiatryczne i psychologiczne. W rzeczywistości sami narzeczeni muszą ocenić, czy są w stanie przekazać i przyjąć prawa małżeńskie oraz wypełnić jego obowiązki⁶⁰. W różnych częściach świata mogą wystąpić zupełnie inne przyczyny wpływające na zakłócenie wspólnoty małżeńskiej, zatem prawodawca nie wymienia konkretnych przymiotów⁶¹. Kryterium ciężkości będzie wyrażać proporcjonalność rozeznania w stosunku do istotnych praw i obowiązków małżeńskich. Przyjmuje on dwa parametry: subiektywny i obiektywny. Pierwszy odnosi się do patologii psychicznej, zaś drugi do relacji braku rozeznania oceniającego odnośnie do wagi istotnych praw i obowiązków małżeńskich⁶². W świetle powyższych rozważań tylko poważne zakłócenie czynności poznawczej będzie powodować nieważność małżeństwa.

3. Elementy konstytutywne rozeznania oceniającego

Ustawodawca w kan. 1095, 2° KPK/83 wymaga, aby zawierający małżeństwo w aspekcie rozeznania oceniającego posiadał poznanie intelektualne niezbędne do zgody małżeńskiej. Następnie podmiot powinien wykazywać zdolność oceny krytycznej oraz wolność wewnętrzną. Tak więc musi on posiadać

⁵⁶ P. Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 64; Z. Labuda, *Kanonistyczna ocena alkoholizmu...*, s. 260.

⁵⁷ P. Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 65.

⁵⁸ Por. P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 408.

⁵⁹ W. Góralski, *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*, t. II, Lublin 1991, s. 40.

⁶⁰ Por. W. Góralski, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa...*, s. 30.

⁶¹ Por. H. Stawniak, *Rozeznanie oceniające przedmiotu zgody małżeńskiej i celu małżeńskiego w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 7 (1985), s. 149.

⁶² Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 170-173.

zdolność swobodnego wyboru⁶³. „Podczas gdy dwa pierwsze elementy dotyczą sfery poznawczej, trzeci odnosi się do władzy wolitywnej”⁶⁴.

Starając się właściwie zrozumieć poważny brak rozeznania oceniającego, należy zwrócić uwagę na poznanie przedmiotu, które łączy się ściśle z wymogiem używania rozumu, a także powzięcia poznania intelektualnego. Jest ono potrzebne do zdobycia wiedzy stanowiącej o przedmiocie małżeństwa i trzeba przytoczyć kan. 126 KPK/83, który określa nieważność aktu prawnego ze względu na ignorancję lub błąd, jeśli dotyczą one samej istoty aktu lub warunku wymaganego w sposób bezwzględny⁶⁵. Mianowicie chodzi tutaj o naturalne i oczywiste poznanie praw i obowiązków małżeńskich⁶⁶. Sięgając również do kan. 1096, 1° KPK/83 zauważa się potrzebę minimalnej wiedzy o małżeństwie. Zatem jeśli kontrahent nie posiada odpowiedniej wiedzy na temat istotnych praw i obowiązków małżeńskich należy uznać, iż tym samym nie posiada rozeznania oceniającego. Należy odnieść się do wymiaru ogólnego i szczególnego, zakładając używanie rozumu, jak i posiadanie minimum wiedzy⁶⁷.

Przedmiot wiedzy minimalnej został określony w kan. 1096 § 2 KPK/83, który brzmi: „po osiągnięciu dojrzałości nie domniemywa się takiej ignorancji”. Wobec tego należy odnieść się również do kan. 1099 KPK/83, który zakłada: „błąd co do jedności lub nierozzerwalności albo sakramentalnej godności małżeństwa nie narusza zgody małżeńskiej, chyba że determinuje wolę”. Nabycie pełnej wiedzy o małżeństwie nie jest wymogiem dla zdobycia wiedzy koniecznej. Zostaje ona wyrażona w kan. 1055: „§ 1. Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonej podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu. § 2. Z tej racji między ochrzczonej nie może istnieć ważna umowa małżeńska, która tym samym nie byłaby sakramentem”. Upatruje się również wiedzy koniecznej w kan. 1056 podkreślającym, że: „istotnymi przymiotami małżeństwa są jedność i nierozzerwalność, które w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu”. W analizowanych przepisach kodeksowych zostały zaprezentowane cechy

⁶³ Tenże, *Ius matrimoniale...*, s. 35.

⁶⁴ Tenże, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 157.

⁶⁵ Tenże, *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 321.

⁶⁶ Tenże, *Elementy podmiotowe rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich* (kan. 1095, n. 2 KPK), „Prawo Kanoniczne” 48 (2005), nr 1-2, s. 27.

⁶⁷ Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 158; Tenże, *Studia nad małżeństwem i rodziną...*, s. 321; P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 412.

charakterystyczne, pozwalające odróżnić małżeństwo od podobnych instytucji, jako kryterium wiedzy minimalnej⁶⁸.

Kolejny element prowadzi do struktury *discretio iudicii*, którym jest zdolność do krytycznej oceny umysłu w stosunku do przedmiotu praw i obowiązków małżeńskich. Jest to najbardziej charakterystyczny element⁶⁹ stanowiący odniesienie do dojrzałości. Aby zawrzeć małżeństwo nie wymaga się doskonałego poziomu dojrzałości, lecz koniecznego do zawarcia małżeństwa⁷⁰. Oznacza to, że nupturienti są świadomi powagi i znaczenia podejmowanych wzajemnie zobowiązań, które będą potrafili sobie wzajemnie przekazywać⁷¹. Taka władza krytyczna będzie zdolnością do sądzenia i zastanawiania się oraz budowania logicznych sądów, które będą łączone i podejmowane⁷². Zatem jest to najbardziej istotny element dla *discretio iudicii*, ponieważ owa zdolność pozwala podejmować decyzje, formułując wolę i sąd. Będzie ona opierać się na doświadczeniu, zamyśle praktycznym, refleksji⁷³. Dlatego istotną kwestią jest poznanie przez narzeczonych siebie nawzajem, a także swoich możliwości wypełnienia umowy małżeńskiej, a nade wszystko ocena za lub przeciw małżeństwu⁷⁴. Człowiek jest stworzony do nieustannego dojrzewania i zdobywania nowych doświadczeń życiowych, kształtując swoją osobowość⁷⁵. Strony muszą poznać znaczenie i wymiar swojej męskości lub kobiecości⁷⁶. Idzie przede wszystkim o istotne prawa i obowiązki wzajemnie przekazywane i przyjmowane. Kryteria rozeznania oceniającego są kwestią dotyczącą ich przyszłego życia, toteż wymaga się większego rozeznania, choć nie jest wymagane absolutne, pełne i wyczerpujące⁷⁷. Dzięki tej „krytycznej władzy kontrahent może przejść od poznania do działania za pośrednictwem osądu wartościującego”⁷⁸.

Decyzja podejmowana przez nupturientów powinna przejść drogę refleksji nad motywem i konsekwencjami małżeństwa, bowiem z niego będą wypływać konkretne zobowiązania do wypełnienia. Sięgając do interpretacji prawnej,

⁶⁸ Zob. M.F. Pompedda, *Kan. 1095 w systematyce generalnej KPK...*, s. 37.

⁶⁹ Por. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2006, s. 161.

⁷⁰ Por. G. Leszczyński, *Niedojrzałość emocjonalna jako motyw stwierdzenia nieważności małżeństwa*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 6 (1997), s. 319.

⁷¹ W. Góralski, *Ius matrimoniale...*, s. 37.

⁷² Tenże, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 159; Tenże, *Elementy podmiotowe rozeznania oceniającego...*, s. 28.

⁷³ Por. W. Wąsik, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 144.

⁷⁴ W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 159.

⁷⁵ Por. G. Leszczyński, *Niedojrzałość emocjonalna...*, s. 319.

⁷⁶ P. Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 62.

⁷⁷ W. Góralski, *Ius matrimoniale...*, s. 37.

⁷⁸ P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 412.

M.F. Pompedda podkreśla, iż ocena krytyczna powinna zawierać odniesienie do aktu jako takiego, następnie znać motywy jego zawarcia oraz skutki i znaczenie małżeństwa dla kontrahenta⁷⁹.

W kontekście ostatniego elementu rozeznania oceniającego wskazuje się wolność wewnętrzną, inaczej psychologiczną⁸⁰, swobodną pod każdym względem. Interpretuje się ją jako dobrowolne dokonanie wyboru w wyniku swobodnego działania woli, co warunkuje niczym nieskrępowany akt zgody małżeńskiej. To tutaj istotną rolę dla prawidłowego podjęcia aktu małżeńskiego odgrywa nierozdzielny umysł i wola. Akt ten nie może zostać podjęty pod względem impulsowości, a więc uczuciowości mogącej go ograniczyć⁸¹. Dlatego wymaga się, aby żadne przesłanki władz ludzkich nie dominowały nad wolą. W ocenie motywów działania pomocną będzie zdolność panowania nad swoimi impulsami w aspekcie uwarunkowań wewnętrznych⁸². Uczucia i instynkty nie mogą odznaczać się intensywnością, determinując wolę⁸³. Należy podkreślić, że wola może zostać ograniczona również przez brak swobodnej determinacji pod wpływem anomalii i uwarunkowań psychicznych, a ma istnieć na zasadzie osobistego i przemyślanego wyboru⁸⁴, w którym podmiot nie będzie zobligowany do wyboru konkretnej opcji⁸⁵. Zatem brak wolności wewnętrznej będzie brał udział w procesie psychiczno-wolitywno-wykonawczym, powodując pozbawienie narzeczonego władzy wolitywnej do wypełniania działań w przyszłości⁸⁶.

4. Istotne obowiązki małżeńskie

Istotnych obowiązków małżeńskich należy upatrywać w celach oraz istotnych przymiotach małżeństwa, ponieważ odnoszą się do wspólnoty całego życia⁸⁷. Nie jest jednak możliwe sporządzenie konkretnej listy, ponieważ ustawodawca kodeksowy nie podaje definicji oraz przykładów takich powinności.

⁷⁹ W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 160.

⁸⁰ Tenże, *Elementy podmiotowe rozeznania oceniającego...*, s. 29.

⁸¹ Tenże, *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw...*, s. 1611-164; Z. Labuda, *Kanonistyczna ocena alkoholizmu...*, s. 260-261.

⁸² Por. M.F. Pompedda, *Kan. 1095 w systematyce generalnej KPK...*, s. 38-39.

⁸³ W. Góralski, *Gravis defectus discretionis iudicii – czy tytuł nieważności małżeństwa wystarczająco rozpoznawany?* „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 29 (2019), s. 61.

⁸⁴ Tenże, *Elementy podmiotowe rozeznania oceniającego...*, s. 31-32.

⁸⁵ Por. P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 413.

⁸⁶ W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 1611-164; Z. Labuda, *Kanonistyczna ocena alkoholizmu...*, s. 260-261.

⁸⁷ W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie...*, s. 162.

Problem zdefiniowania i wskazania *obligationes matrimonii essentielle* pojawił się po Soborze Watykańskim II, określając dość trudną sprawę przyjęcia *in concreto* obowiązków i praw małżeńskich. Wówczas zaczęto odnosić się do zgody małżeńskiej, wskazując na fakt wzajemnego sobie oddania i przyjmowania. Dopiero judykatura rotalna doprecyzowała tematykę istotnych obowiązków małżeńskich i początkowo określiła, iż pochodzą z trzech dóbr augustyńskich – *bonum fidei, bonum sacramenti, prolis*⁸⁸.

Następnie kanoniści odwoływali się do kan. 1055, 1^o KPK/83 oraz kan. 1056 KPK/83, upatrując wspólnoty życia oraz *bonum coniugum*, a także określano je wobec dobra małżonków i obowiązku zrodzenia i wychowania potomstwa lub do celów małżeństwa i jego przymiotów⁸⁹.

Biorąc pod uwagę powyższe zagadnienia W. Wąsik dokonał syntezy treści wyroków kanonistów rotalnych, określając istotne prawa i obowiązki jako: dobro potomstwa, dobro małżonków, dobro jedności, dobro sakramentu, przymiotów małżeństwa oraz celów małżeństwa⁹⁰. W orzecznictwie rotalnym przyjmuje się następujący podział: „1) obowiązki wynikające przede wszystkim ze skierowania małżeństwa ku dobru małżonków (kan. 1055, nr 1 KPK); 2) obowiązki wynikające przede wszystkim ze skierowania małżeństwa ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa (kan. 1055, nr 1 KPK); 3) obowiązki wynikające z jedności (wierności) i nierozzerwalności jako istotnych przymiotów małżeństwa (kan. 1056 KPK)”⁹¹.

M.F. Pompedda rozważa także inne istotne aspekty omawianego zagadnienia, którymi są przedmiot materialny i formalny małżeństwa. W przedmiocie materialnym konsensusu upatruje dwie osoby o odmiennej płci, „które wzajemnie dają i przyjmują same siebie”⁹². Przedmiotem formalnym natomiast jest zawarcie sakramentu małżeństwa. Następnie tenże kanonista odnosi się do elementów konstytutywnych wyjaśnionych jako „przymierze całego życia między mężczyzną i kobietą, ukierunkowane ze swej natury na dobro

⁸⁸ Por. W. Góralski, *Istotne obowiązki małżeńskie w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej. Zarys problematyki*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009), nr 3-4, s. 216-219; R. Sztuchmiller, *Implikacje procesowe ujęcia celów małżeństwa w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, w: *Przymierze małżeńskie*, red. W. Góralski, R. Sztuchmiller, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993, s. 83; R. Sztuchmiller, *Problem określenia istotnych obowiązków małżeńskich*, „Ius Matrimoniale” 67 (1996), nr 1, s. 59; W. Wąsik, *Poważny brak rozeznania...*, s. 145.

⁸⁹ K. Mierzejewski, *Pojęcie ‘dobro potomstwa’ jako źródło praw i obowiązków małżeńskich w świetle prawa kanonicznego*, „Studia Gdańskie” 29 (2011), s. 128.

⁹⁰ W. Wąsik, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 146-147.

⁹¹ Por. W. Góralski, *Dobro małżonków a istotne obowiązki małżeńskie*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2010, s. 80.

⁹² M.F. Pompedda, *Kan. 1095 w systematyce generalnej KPK...*, s. 35.

małżonków, i zarazem skierowane na zrodzenie – wychowanie potomstwa⁹³. Do przymiotów małżeństwa zaliczył natomiast jedność i nierozzerwalność tego sakramentu. Wobec tego podaje, że istotne prawa i obowiązki wynikają z elementów konstytutywnych i z istotnych przymiotów małżeństwa⁹⁴.

W. Góralski wyróżnia: „pielęgnowanie wspólnoty życia małżeńskiego, czyli prawidłowych relacji międzyosobowych; świadczenie pomocy współmałżonkowi w każdej dziedzinie życia; przyczynianie się do dobra współmałżonka; dążenie do doskonałości; pożycie intymne ze współmałżonkiem otwarte na zrodzenie potomstwa; przyjęcie potomstwa poczętego; wychowanie potomstwa; zachowanie wierności; pożycie intymne ze współmałżonkiem realizowane *modo humano*; zachowanie nierozzerwalności małżeństwa⁹⁵”.

Z kolei R. Sztymmler klasyfikuje istotne obowiązki małżeńskie w następujący sposób: „1) obowiązek zachowania wierności; 2) obowiązek ludzkiego (*humano modo*) pożycia intymnego ze współmałżonkiem; 3) obowiązek nierozzerwalności, czyli zachowania dożgonnego charakteru małżeństwa; 4) obowiązek pielęgnowania wspólnoty życia małżeńskiego, czyli prawidłowych małżeńskich relacji interpersonalnych; 5) obowiązek świadczenia współmałżonkowi pomocy; 6) obowiązek przyczyniania się do dobra współmałżonka; 7) obowiązek świętości”. Dalej wylicza obowiązki względem dobra potomstwa, którymi są: „1) obowiązek pożycia intymnego zmierzającego do zrodzenia potomstwa; 2) obowiązek przyjęcia potomstwa poczętego ze współmałżonkiem; 3) obowiązek wychowania ogólnoludzkiego; 4) obowiązek fizycznego wychowania potomstwa; 5) obowiązek wychowania religijnego⁹⁶”.

5. Przyczyny poważnego braku rozeznania oceniającego

W kan. 1095, 2° KPK/83 nie znajdujemy wprost określonych przyczyn, które mogłyby powodować poważny brak rozeznania oceniającego. Uznaje się, że braki w sferze poznawczej lub wolitywnej mogą wpływać na wadę zgody małżeńskiej, powodując brak rozeznania oceniającego. Zatem przyczyn

⁹³ Tamże, s. 36.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie...*, s. 162.

⁹⁶ Zob. R. Sztymmler, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1997, s. 244-264; por. także S. Paździor, *Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 386.

poważnego braku rozeznania oceniającego należy doszukiwać się w zakłóceniach psychicznych, a dokładniej we władzy poznawczej lub wolitywnej⁹⁷.

Takie przyczyny określa judykatura rotalna, a także niektóre ustalenia papieży i ich przemówienia do Roty Rzymskiej. Jan Paweł II wskazywał obecność poważnej anomalii, która nie może być tylko zwykłą niedojrzałością psychiczną oraz brakiem integralnej wizji człowieka, wpływającej na przyczynę poważnego braku rozeznania oceniającego. Jednocześnie wskazał, iż potrzebne jest rozróżnienie małżeństwa nieszczęśliwego od nieważnego⁹⁸. Dlatego najnowsza judykatura Roty Rzymskiej wskazuje na choroby psychiczne, zaburzenia psychiczne: nerwice i patologie osobowości⁹⁹. Wśród nich wymienia się zazwyczaj zaawansowany alkoholizm i narkomanię. Warto nadmienić, że wprowadzenie w błąd szczególnie w kwestii niepłodności, będzie niewłaściwym poznaniem i ocenieniem przedmiotu zgody małżeńskiej poprzez stronę niewinną¹⁰⁰.

W chorobach psychicznych mających wpływ na brak rozeznania oceniającego wyróżnia się trzy schorzenia. Pierwszym z nich są halucynacje lub całkowita abulia, następne to przejściowe zaburzenia i nieświadomość, zaś ostatnim elementem będą początki choroby łączące się z objawami niejednoznaczny¹⁰¹.

W kan. 1095 KPK/83 pojawia się odwołanie do wszystkich powyższych tytułów nieważności małżeństwa. Choć są to trzy odrębne aspekty zachowujące swoją autonomię i specyfikę, to współistnieją one ze sobą i we wszystkich należy doszukiwać się skutków oddziaływania na proces poznawczo-wolitywny¹⁰².

Rozeznanie oceniające podmiotu co do praw i obowiązków małżeńskich należy rozpatrywać w zachowaniu i sposobie mówienia stron, czy rozumieją one, że dobrowolnie wstępują w związek małżeński, stając się jednym należącym do drugiego¹⁰³.

W procesie wyrokowania konieczna jest opinia biegłego psychologa lub psychiatry, aby sędzia uzyskał moralną pewność. Opinia biegłego będzie

⁹⁷ Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 176.

⁹⁸ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej* (17.02.1987), AAS 79 (1987), s. 1457; Por. także H. Stawniak, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa (kan. 1095 KPK) w świetle przemówień papieskich do Roty Rzymskiej i Nauki Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009), nr 3-4, s. 230-231.

⁹⁹ W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie...*, s. 163.

¹⁰⁰ Por. H. Stawniak, *Rozeznanie oceniające...*, s. 150.

¹⁰¹ Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 177.

¹⁰² Por. P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 413-415.

¹⁰³ Por. P. Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 71.

tworzyć pewne techniczne wskazówki, określając naturę zakłócenia, jego rodzaj i skutki¹⁰⁴. Wyróżnia się trzy rodzaje biegłych: „1) lekarze, którzy leczą jedną lub obydwie strony; 2) biegli w sensie ścisłym, a więc mianowani przez sędziego dla oceny jakiegoś faktu według reguł wiedzy lub sztuki; 3) biegli prywatni, wyznaczeni przez jedną ze stron”¹⁰⁵. Na podstawie zebranego materiału sędzia ma za zadanie określić, czy kontrahent był dotknięty zaburzeniem, które uniemożliwiło mu krytyczne myślenie¹⁰⁶, a dokładniej ma orzec, czy anomalia psychiczna bądź choroba umysłowa wpłynęły na zawarcie małżeństwa. W tym przypadku muszą stanowić pewną okoliczność, ponieważ wiele osób z zaburzeniami i anomaliami psychicznymi w momencie wyrażenia zgody małżeńskiej posiadało pełną zdolność konsensualną¹⁰⁷. Dlatego też kanonista i sędzia powinni korzystać z badań z zakresu innych dyscyplin naukowych, lecz również zobowiązani są do formułowania własnych wniosków poprzez krytyczne odniesienie się do oceny biegłych¹⁰⁸.

P.J. Viladrich stwierdza, że „ktoś uczony i wytworny może być niedojrzały do małżeństwa, i na odwrót, niedouczone, niewykształcone, biedny lub nieoświecony mogą, w dojrzałości osobowej, posiadać wielkie rozeznanie oceniające, by utworzyć i żyć w małżeństwie i rodzinie”¹⁰⁹. Można więc czasem umiejętnie ukryć ciężkie psychiczne zaburzenia, powodujące poważny brak rozeznania oceniającego¹¹⁰. Stan przejawiający się w braku umiejętności nawiązywania relacji międzyosobowych może również powodować niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich¹¹¹.

¹⁰⁴ Por. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie...*, s. 163; Por. H. Stawniak, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa...*, s. 232.

¹⁰⁵ W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna, brak zgody małżeńskiej i jej wady w najnowszym orzecznictwie Roty Rzymskiej. Na przykładzie wybranych wyroków (2010-2018)*, Bernardinum, Pelplin 2020, s. 82; por. V. Palestro, *Le perizie, in I mezzi di provanellcausematrimoniali secondo la giurisprudenzarotale*, Citta del Vaticano 1995, s. 76.

¹⁰⁶ Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego...*, s. 178.

¹⁰⁷ Por. P. Majer, *Rozeznanie oceniające...*, s. 411.

¹⁰⁸ Por. H. Stawniak, *Rozeznanie oceniające...*, s. 139.

¹⁰⁹ P. Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 71.

¹¹⁰ Por. tamże.

¹¹¹ Por. W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna...*, s. 82.

Bibliografia

Źródła prawa

- Benedictus PP. XIV, *Epistulae encyclicae Magnae nobis* (29.06.1748), w: *Codicis Iuris Canonici fontes cura emi. Petri card. Gasparri, volumen II Romani Pontifices*, Typis Polyglottis Vaticanis 1948, s. 150.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu di gestus Benedicti Papae XV auctoritate Promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Franciscus PP., *Ahortatio apostolica de vocatione ad sanctitatem in mundo huius temporis Gaudete et Exsultate* (19.03.2018), AAS 110 (2018), s. 1111-1161.
- Ioannes PP. XXIII, *Institutio Pontificiae Commissionis Codici Iuris Canonici recognoscendo* (28.03.1963), AAS 55 (1963), s. 363-364.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej* (17.02.1987), AAS 79 (1987), s. 1457.
- Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis, De matrimonio, „Communicationes”* 9 (1977).
- Sacrosantum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2008, s. 824-981.

Literatura

- Brzemia-Bonarek A., *Rozeznanie w sądzie kościelnym*, w: *Rozeznanie: przeszłość, terażniejszość, przyszłość*, red. Sz. Drzyżdżyk, M. Gilski, Scriptum, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2019, s. 321-357.
- Dzierżon G., *Geneza kan. 1095, nn. 1-3 KPK*, w: *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego (kan. 1095, nn. 1-3 KPK)*, red. W. Góralski, G. Dzierżon, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001.
- Gołębiwska A., *Geneza kan. 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, „Prawo Kanoniczne” 53 (2010), nr 3-4, s. 143-159.
- Góralski W., *Gravis defectus discretionis iudicii – czy tytuł nieważności małżeństwa wystarczająco rozpoznawany?* „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 29 (2019), s. 49-67.
- Góralski W., *Discretio iudicii (kan. 1095, n. 2 KPK) jako element zgody małżeńskiej w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej*, w: *Veritati salvificae servire. Księga pamiątkowa*

- dedykowana ks. prof. zw. dr. hab. Edwardowi Góreckiemu z racji 70 rocznicy urodzin*, Papiński Wydział Teologiczny, Wrocław 2002, s. 117-123.
- Góralski W., *Dobro małżonków a istotne obowiązki małżeńskie*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2010.
- Góralski W., *Elementy podmiotowe rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich* (kan. 1095, n. 2 KPK), „Prawo Kanoniczne” 48 (2005), nr 1-2, s. 25-33.
- Góralski W., *Istotne obowiązki małżeńskie w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej. Zarys problematyki*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009), nr 3-4, s. 215-228.
- Góralski W., *Kodyfikacja prawa w Kościele Łacińskim po Soborze Watykańskim II*, Daffi, Płock 1983.
- Góralski W., *Kościelne prawo małżeńskie*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2006.
- Góralski W., *Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan. 1095, nn. 1-3 KPK. Próba syntezy*. „Prawo Kanoniczne” 39 (1996), nr 3-4, s. 25-42.
- Góralski W., *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich* (kan. 1095, n. 2 KPK), w: *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego* (kan. 1095, nn. 1-3 KPK), red. W. Góralski, G. Dzierżon, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001.
- Góralski W., *Problematyka niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa w pracach Papińskiej Komisji do Rewizji KPK w fazie wypracowania nowych kanonów (1966-1973)*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1 (2022), s. 95-116.
- Góralski W., *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*, t. II, Lublin 1991.
- Góralski W., Dzierżon G., *Niezdolność konsensualna, brak zgody małżeńskiej i jej wady w najnowszym orzecznictwie Roty Rzymskiej. Na przykładzie wybranych wyroków (2010-2018)*, Bernardinum, Pelplin 2020.
- Labuda Z., *Kanonistyczna ocena alkoholizmu w sądowym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, „Studia Pelplińskie” 9 (1978), s. 249-271.
- Leszczyński G., *Niedojrzałość emocjonalna jako motyw stwierdzenia nieważności małżeństwa*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 6 (1997), s. 309-327.
- Leszczyński G., *Proces kształtowania się kanonu 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 9 (2000), s. 337-345.
- Majer P., *Rozeznanie oceniające*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 403-425.
- Mierzejewski K., *Pojęcie ‘dobro potomstwa’ jako źródło praw i obowiązków małżeńskich w świetle prawa kanonicznego*, „Studia Gdańskie” 29 (2011), s. 123-139.
- Palestro V., *Le perizie, in I mezzi di provanellcausematrimoniali secondo la giurisprudenzarotale*, Citta del Vaticano 1995.
- Paździor S., *Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 383-401.

- Paździor S., *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle k. 1095*, n. 3, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009.
- Plezia M. (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. 2, PWN, Warszawa 1962.
- Plezia M. (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. 3, PWN, Warszawa 1969.
- Pompedda M.F., *Kan. 1095 w systematyce generalnej KPK i w ewolucji interpretacyjnej*, „Ius Matrimoniale” 4 (1999), s. 29-43.
- Sanchez T., *Disputationum de sanctomatrimonii Sacramento libritres. Qui universam huius argumenti tractationem complectuntur, ut quarta docebit pagina [...] Accesit duplex index, disputationum & rerum*, Antverpiae MDCVII [1607].
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Universitas, Kraków 2005.
- Stankiewicz A., *L'incapacità psichica nel matrimonio: terminologia, criteri*, „Ephemerides Iuris Canonici” 36 (1980).
- Stawniak H., *Niezdolność do zawarcia małżeństwa (kan. 1095 KPK) w świetle przemówień papieskich do Roty Rzymskiej i Nauki Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009), nr 3-4, s. 229-246.
- Stawniak H., *Rozeznanie oceniające przedmiotu zgody małżeńskiej i celu małżeńskiego w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 7 (1985), s. 121-152.
- Sztymmler R., *Implikacje procesowe ujęcia celów małżeństwa w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, w: *Przymierze małżeńskie*, red. W. Góralski, R. Sztymmler, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993, s. 75-95.
- Sztymmler R., *Istotne obowiązki małżeńskie*, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1997.
- Sztymmler R., *Problem określenia istotnych obowiązków małżeńskich*, „Ius Matrimoniale” 67 (1996), nr 1, s. 59-77.
- Viladrich P., *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kan. 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2002.
- Wąsik W., *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, jako przyczyna nieważności małżeństwa*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 15 (2016), s. 123-155.
- Zubert B., *Wiedza konieczna o heteroseksualności i trwałości małżeństwa w nauce prawa kanonicznego i jurysprudenji (1517-1917)*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1985.
- Żurowski M., *Problem rozeznania oceniającego*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985), nr 3-4, s. 3-15.
- Żurowski M., *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolność do wypełnienia obowiązków w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983), nr 1-2, s. 243-283.

Ks. mgr lic. Maksymilian Ślizień
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0009-0009-9856-1263
e-mail: maksymilian.slizien@gmail.com

ŚMIERĆ JAKO PRZYCZYNA SPRAWCZA ROZWIĄZANIA MAŁŻEŃSTWA KANONICZNEGO WAŻNIE ZAWARTEGO I DOPEŁNIONEGO W WYBRANYCH ARTYKUŁACH POLSKICH KANONISTÓW

Wprowadzenie

Ustawodawca w kan. 1055 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ podaje definicję legalną małżeństwa, stwierdzając: „małżeńskie przymierze [...] zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”. Katechizm Kościoła Katolickiego ową sakramentalność małżeństwa wyprowadza z fragmentu Ewangelii²: „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19,6)³. Małżeństwo jest instytucją, która cieszy się trwałością, a w logicznej konsekwencji, także dozgonnością. Wojciech Góralski sakramentalność małżeństwa wiąże jednoznacznie z rzeczywistością trwałości i dozgonności umowy małżeńskiej⁴. Nerozerwalność małżeństwa jest jednym z istotnych przymiotów małżeńskich (kan. 1056 KPK/83).

Celem niniejszego opracowania stanie się zaprezentowanie stanowisk polskich kanonistów w odniesieniu do hipotezy, jaką jest problem śmierci małżonka jako przyczyny sprawczej rozwiązania małżeństwa kanonicznego,

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

² Por. *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana 1997; tekst polski: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. 2, Pallottinum, Poznań 2012, nr 1644.

³ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Biblia Tysiąclecia, wyd. 5, Pallottinum, Poznań 2008.

⁴ W. Góralski, *Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (próba analizy kan. 1095, n. 3)*, „*Ius Matrimoniale*” 1 (1990), s. 58-93.

ważnie zawartego i dopełnionego. Punktem wyjścia rozważań stanie się wątek poświęcony problemowi śmierci w aspekcie prawnym i medycznym.

1. Śmierć w aspekcie medycznym i prawnym

Według biologicznego słownika encyklopedycznego śmierć jest stanem przejawiającym się w ustaniu oznak życia⁵. Do stanu tego mogą doprowadzić różne zjawiska⁶. Jak zauważyła Robin Marantz Henig, przez wieki śmierć człowieka definiowano poprzez dwa podstawowe czynniki: ustania oddychania i ustania pracy układu krążenia. Dlatego też, zdaniem autorki, końcowym egzystencjalnym momentem człowieka miał być ostatni wdech bądź ostatnie uderzenie serca⁷. Współczesne badania dowodzą jednak, że momentem śmierci człowieka jest śmierć mózgową⁸. Należy zauważyć, iż do owej istotnej zmiany w postrzeganiu tego zjawiska w głównej mierze przyczynił się rozwój współczesnej transplantologii. Wymaga się bowiem, aby organy przeznaczone do przeszczepu jak najdłużej znajdowały się w ludzkim organizmie, w którym sztucznie podtrzymywane są funkcje życiowe po zaistnieniu śmierci mózgu⁹. Światowe Stowarzyszenie Lekarzy w 1968 r. po raz pierwszy wysunęło propozycję zmiany definicji śmierci całego człowieka z dotychczasowej, która wiązała się z ustaniem czynności krążeniowo-oddechowych na ustanie pracy mózgu. Postulat ten zapisano w tzw. „Deklaracji z Sydney”¹⁰.

Stwierdzenie zgonu oraz stwierdzenie śmierci mózgu lub nieodwracalnego zatrzymania krążenia w polskim ustawodawstwie uregulowano w ustawie z dnia 5 grudnia 1996 r. *o zawodach lekarza i lekarza dentystry*¹¹. Zgodnie z jej art. 43a pkt 5-6, śmierć mózgu bądź nieodwracalne ustanie pracy układu krążenia winno stwierdzić dwóch lekarzy specjalistów, którzy w kwestii tej są jednomyślni¹².

⁵ W. Głuch, *Biologia. Słownik encyklopedyczny*, Wydawnictwo Europa, Warszawa 2001, s. 360.

⁶ A. Szczęsna, *Wokół medycznej definicji śmierci*, w: *Umierać bez lęku: wstęp do bioetyki kulturowej*, red. M. Gałuszko, K. Szewczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Łódź 1996, s. 65.

⁷ R. Marantz Henig, *Kiedy życie należy do żyjących?*, „Świat Nauki” 230 (2010), s. 40-44.

⁸ J.M. Norkowski, *Medycyna na krawędzi. Ewolucja definicji śmierci człowieka w kontekście transplantologii narządów*, Wydawnictwo Polwen, Radom 2011, s. 173-378.

⁹ Por. D. Włodarczyk, *Śmierć mózgu – spojrzenie lekarza transplantologa*, w: *Etyczne, medyczne i prawne dylematy wokół śmierci mózgu*, red. W. Sienkiewicz, R. Grabowski, Bydgoska Izba Lekarska Komisja Bioetyczna, Bydgoszcz 2017, s. 111-120.

¹⁰ K. Sobczak, A. Janaszczuk, *Kontrowersje wokół neurologicznego kryterium śmierci mózgu*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 6 (2012), s. 184.

¹¹ Dz. U. z 2024 r., poz. 1287 z późn. zm., art. 43 i 43a.

¹² „Trwałe nieodwracalne ustanie czynności mózgu (śmierć mózgu) stwierdza jednomyślnie dwóch

Natomiast do stwierdzenia zgonu wystarczy jeden lekarz (art. 43 pkt 1). „Stwierdzenie trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu (śmierci mózgu) lub nieodwracalnego zatrzymania krążenia poprzedzającego pobranie narządów jest równoznaczne ze stwierdzeniem zgonu” (art. 43a pkt 7). Ustawodawca stanowi więc o trzech różnych sposobach medycznego stwierdzenia śmierci, które mają swoje określone konsekwencje prawne, także na gruncie prawa kanonicznego. Drogi, o których mowa, doczekały się także bardziej szczegółowych uregulowań prawnych wydanych przez Ministerstwo Zdrowia¹³.

Zgodnie z § 2 i 3 obowiązującego rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 3 sierpnia 1961 r., zgon stwierdzić może jedynie lekarz, w uzasadnionych przypadkach może to być starszy felczer, bądź felczer, który sprawuje opiekę nad rejonem, gdzie znajdują się zwłoki. Gdy rzecz dotyczy noworodka przed siódmym dniem życia, a najbliższa przychodnia bądź ośrodek zdrowia oddalony jest od miejsca zgonu o więcej niż cztery kilometry, zgon stwierdzić może położna wiejska. Tylko te osoby są uprawnione do stwierdzenia zgonu i jednocześnie do wystawienia karty zgonu.

Ustawodawca w art. 92 pkt 2 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. *Prawo o aktach stanu cywilnego*¹⁴ określił, że podstawą do sporządzenia aktu zgonu jest karta zgonu oraz protokół zgłoszenia zgonu. To właśnie akt zgonu jest urzędowym potwierdzeniem śmierci człowieka. Zawiera on w sobie podstawowe informacje o osobie zmarłej, jeśli jej tożsamość jest ustalona, oraz datę i godzinę zgonu (art. 95 pkt 1). W polskim ustawodawstwie akt zgonu ma ogromne znaczenie. To on stanowi podstawę do dziedziczenia¹⁵ lub do zawarcia ponownego związku małżeńskiego¹⁶.

lekarzy specjalistów posiadających II stopień specjalizacji lub tytuł specjalisty, w tym jeden specjalista w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii lub neonatologii, a drugi w dziedzinie neurologii, neurologii dziecięcej lub neurochirurgii. Nieodwracalne zatrzymanie krążenia poprzedzające pobranie narządów stwierdza jednomyślnie dwóch lekarzy specjalistów posiadających II stopień specjalizacji lub tytuł specjalisty, w tym jeden specjalista w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii lub neonatologii, a drugi w dziedzinie medycyny ratunkowej, chorób wewnętrznych, kardiologii, kardiologii dziecięcej lub pediatrii”.

¹³ Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 3 sierpnia 1961 r. w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny, Dz. U. Nr 39, poz. 202; Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 4 grudnia 2019 r. w sprawie sposobu i kryteriów stwierdzenia trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu, M. P. z 2020 r., poz. 73; Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 9 sierpnia 2010 r. w sprawie kryteriów i sposobu stwierdzenia nieodwracalnego zatrzymania krążenia, M. P. Nr 59, poz. 784.

¹⁴ Dz. U. z 2025 r., poz. 594 z późn. zm.

¹⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1963 r. *Kodeks cywilny*, Dz. U. z 2024 r., poz. 1061 z późn. zm., art. 922.

¹⁶ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz. U. z 2023 r., poz. 2809 z późn. zm., art. 3 § 1, 41 § 1, 55.

2. Opracowania polskich kanonistów dotyczące śmierci jako przyczyny sprawczej rozwiązania małżeństwa kanonicznego

Ustawodawca kościelny traktuje wprost, że ważnie zawarte i dopełnione małżeństwo „nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci” (kan. 1141 KPK/83). Statystyki pokazują jednak, że współcześnie w Polsce wzrasta liczba związków małżeńskich, które nie dochowują owego obowiązku dożgonności¹⁷. Obecna w świecie, także i w Polsce, mentalność rozwodowa niekiedy pojawia się także w Kościele, na co zwrócił uwagę Jan Paweł II w jednym z przemówień do audytorów Roty Rzymskiej¹⁸.

W celu zgłębienia zagadnienia dożgonności w ważnej umowie małżeńskiej zaprezentowane zostaną trzy artykuły. Pierwszą omawianą pracą będzie publikacja Tadeusza Pawluka pt. „Przesłanki nierozwiązalności małżeństwa”¹⁹, następnie ukazana zostanie publikacja Bartosza Rakoczego zatytułowana „Koniec życia małżonka z perspektywy kanonicznego prawa małżeńskiego”²⁰, na końcu zaś przytoczony będzie artykuł autorstwa Kazimierza Dullaka pt. „Śmierć elementem sprawczym rozwiązania węzła małżeńskiego”²¹.

2.1. Tadeusz Pawluk: *Przesłanki nierozwiązalności małżeństwa*

Tadeusz Pawluk zauważył, że nierozzerwalność małżeństwa oznacza, iż zgody małżeńskiej nie można złożyć jedynie na czas określony, lecz zawarte małżeństwo winno trwać do zgonu jednej ze stron. Podkreślił, iż dożgonność ta dotyczy nie tylko małżeństw sakramentalnych, ale wszelkich małżeństw zawartych w sposób ważny, a następnie dopełnionych. Poruszając ten problem kanonista wyróżnił nierozzerwalność wewnętrzną i zewnętrzną. Przez wewnętrzną nierozwiązalność kanonista rozumiał niemożność rozwiązania małżeństwa przez same zainteresowane strony. Z kolei mianem nierozzerwalności

¹⁷ Por. P. Szukalski, *Rozdział II. Małżeństwa i rozwody*, w: *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2015-2016*, red. A. Potrykowska, M. Budzyński, Warszawa 2016, s. 86.

¹⁸ Por. Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae Tribunal* (28.01.2002), AAS 94 (2002), s. 340-346.

¹⁹ T. Pawluk, *Przesłanki nierozwiązalności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983), nr 1-2, s. 221-242.

²⁰ B. Rakoczy, *Koniec życia małżonka z perspektywy kanonicznego prawa małżeńskiego*, „Studia Iuridica Toruniensia” 34 (2024), s. 129-143.

²¹ K. Dullak, *Śmierć elementem sprawczym rozwiązania węzła małżeńskiego*, „Prawo Kanoniczne” 62 (2019), nr 2, s. 133-156.

zewnątrznej określa się fakt niemożności rozwiązania węzła małżeńskiego mocą prawa kościelnego²².

Spostrzegł, że nierozzerwalność zewnętrzna małżeństwa jest stopniowalna. Najwyższym stopniem nierozwiązywalności małżeństwa cieszy się małżeństwo chrześcijan, które zostało ważnie zawarte i dopełnione. W doktrynie stopień ten określa się mianem nierozwiązywalności bezwzględnej. Takie małżeństwo rozwiązać może jedynie śmierć jednej ze stron umowy małżeńskiej²³. Zauważył jednak, iż niższy stopień nierozwiązywalności małżeństwa posiada związek zawarty przez chrześcijan, lub przez jedną osobę ochrzczonej i drugą nieochrzczonej, gdy owe małżeństwo nie zostało dopełnione przez akt małżeński dokonany na sposób ludzki. Takie małżeństwo może być rozwiązane na mocy dyspensy papieskiej. Wniosek o taką dyspensę mogą złożyć obie strony bądź przynajmniej jedna ze stron wówczas, gdy zaistnieje słusza przyczyna. T. Pawluk zwrócił także uwagę, że w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. moc rozwiązującą niedopełnione małżeństwo kanoniczne miała także uroczysta profesja zakonna. Innym rodzajem związku małżeńskiego, które może być rozwiązane, jest małżeństwo nieochrzczonej, z których jedna strona przyjęła chrzest na mocy przywileju Pawłowego. Przychylnością prawa i związaną z nią możliwością otrzymania dyspensy papieskiej cieszy się także przywilej wiary²⁴.

W tym kontekście Autor przeszedł następnie do ukazania przesłanek sprzyjających koncepcji nierozzerwalności małżeństwa. Pierwszą z nich, którą można określić jako przesłankę naturalną, wywiódł z prawa naturalnego. Jego zdaniem nierozwiązalność stanowi dopiero dalszą konsekwencję wrodzonego prawa do małżeństwa, dlatego ustawodawcy w wielu krajach dopuszczają rozwody. Według Pawluka jednak sama natura, a także psychologiczny i socjologiczny aspekt rodziny, upomina się o przymiot trwałości. Tylko w ten sposób możliwe będzie choćby wychowanie potomstwa. W tym wymiarze rozwiązanie małżeństwa uderza w obie strony małżeńskiej umowy, ale przede wszystkim największą traumą dotyka dzieci. Wzbudza u nich poczucie braku bezpieczeństwa i życiowej stabilizacji. Nierzadko też pozostawia traumę związaną z koniecznością decyzji, przy którym z rodziców zostać²⁵.

Jako kolejną przesłankę nierozzerwalności małżeństwa Pawluk przytoczył biblijną wizję małżeństwa i rodziny. Objawienie zawarte w Piśmie Świętym

²² T. Pawluk, *Przesłanki...*, s. 221.

²³ Tamże, s. 221-222.

²⁴ Tamże, s. 222.

²⁵ Tamże, s. 223-226.

wskazuje, że małżeństwo powinno charakteryzować się trwałością w znaczeniu absolutnym, a więc jego dozgonnością. W Starym Testamencie istnieje wprawdzie przepis o możliwości oddalenia żony przez mężczyznę poprzez wręczenie jej listu rozwodowego (Pwt 24,1), jednak Jezus jednoznacznie przeciwstawił się temu prawu w słowach: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę swoją i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19,4-6). W tych słowach, a także w innych miejscach Ewangelii (Mt 5,31-32; Mt 19,8; Mk 10,10-12; Łk 16,18) Jezus powołuje się na początek cytując fragment Księgi Rodzaju (Rdz 1,27; Rdz 2,24). Tym samym jednoznacznie pokazuje, co pochodzi z prawa Bożego, a co było ustawodawstwem czysto ludzkim. O dozgonności małżeństwa uczy także św. Paweł Apostoł: „Czyż nie jest wam wiadomo, bracia – mówię przecież do tych, co Prawo znają – że Prawo ma moc nad człowiekiem, dopóki on żyje? Podobnie też i kobieta zamężna, na mocy Prawa, związana jest ze swoim mężem, jak długo on żyje. Gdy jednak mąż umrze, traci nad nią moc prawo męża. Dlatego to uchodzić będzie za cudzołożną, jeśli za życia swego męża współżyje z innym mężczyzną. Jeśli jednak umrze jej mąż, wolna jest od tego Prawa, tak iż nie jest cudzołożną współżyjąc z innym mężczyzną” (Rz 7,1-3). Kanonista słusznie zauważył, że następuje trudność w interpretacji słów Jezusa: „Každy, kto oddala swoją żonę – poza wypadkiem nierządu – naraża ją na cudzołóstwo; a kto oddaloną wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa” (Mt 5,32). Ze słów tych wynikałoby, że Chrystus dopuszcza rozwody w wypadku nierządu kobiety. Tradycyjnie jednak przyjmuje się, że nierząd w tym przypadku stanowi przyczynę kanoniczną do małżeńskiej separacji, nie zaś rozwodu²⁶.

Następną przesłankę opowiadającą się za nierozzerwalnością małżeństwa badacz wyprowadził z chrześcijańskiej tradycji. Już w połowie drugiego wieku w dziele pt. „Pasterz” autorstwa Hermasa, starożytny pisarz stwierdził, że mężczyzna, który zawarł małżeństwo winien trwać przy swojej żonie. Ukazał też, że cudzołóstwo w małżeństwie nie stanowi podstawy do rozwodu, lecz w najtrudniejszym przypadku może być podstawą do separacji. Grzechem cudzołóstwa określane są ponowne związki małżeńskie, zawierane jeszcze za życia współmałżonka, zarówno przez św. Justynę męczennika, jak i Klemensa Aleksandryjskiego. Św. Ambroży twierdzi: „kto opuszcza żonę, ciało swoje przepoławia”²⁷. Na podobnym stanowisku stali św. Hieronim,

²⁶ T. Pawluk, *Przesłanki...*, s. 226-231.

²⁷ Tamże, s. 232.

św. Jan Chryzostom i św. Augustyn. Ten ostatni wiąże nierozzerwalność małżeństwa z jego sakramentalnością ukazując, że właśnie małżeństwo jest znakiem miłości Chrystusa do Kościoła. Nauka Ojców Kościoła została potwierdzona prawem synodów z IV w.: synodu w Elwirze, w Arles i w Kartaginie. Z przytoczonych przykładów wyraźnie wypływa fakt, że Kościół Zachodni od starożytności stał na straży nierozzerwalności i dożgonności małżeństwa²⁸.

Inną jeszcze przesłanką dowodzącą, że małżeństwo powinno być nierozwiązywalne jest – zdaniem kanonisty – nauczanie Kościoła. Papież Innocenty I uczył, że drugie małżeństwo zawierane za życia małżonka jest nieważne. Papież Leon I twierdził, że nawet powtórne małżeństwo zawarte w dobrej wierze, z domniemaniem o śmierci współmałżonka, jest nieważne, gdy powróci nieobecna strona umowy małżeńskiej. Grzegorz I wskazał, że małżeństwa rozwiązać nie może nawet chęć wstąpienia do klasztoru przez któregoś ze współmałżonków. Innocenty III stanowczo zabronił rozwiązania należącego zawartego małżeństwa. Z kolei Eugeniusz IV w *Exultate Deo* w 1439 r. na Soborze Florenckim rozróżnił potrójne dobro małżeństwa: potomstwo, wierność i nierozwiązalność małżeństwa. Ostatnie z kolei dobro wypływa z faktu, że „ważnie zawarty związek małżeński jest wieczysty”²⁹. Podobnie nauczał Sobór Trydencki, który w kanonie piątym orzekł: „Jeśli ktoś twierdzi, że z powodu herezji lub przykrego pożycia albo celowego odsunięcia się małżonka może być rozwiązany węzeł małżeński – niech będzie wyklęty”³⁰. W podobnym duchu wypowiedzieli się Ojcowie soborowi w kanonie siódmym³¹. Dożgonność małżeńską potwierdził papież Leon XIII w encyklice *Arcanum divinae sapientiae* z roku 1880. Uczynił to także Pius XI w *Casti connubii* w 1930 r. Sobór Watykański II zwrócił się z apelem do małżonków chrześcijańskich, by ich życie potwierdzało nierozwiązalność węzła małżeńskiego. Jan Paweł II w *Familiaris consortio* raz jeszcze potwierdził naukę o nierozzerwalności małżeństwa³².

Ostatnią, przytoczoną przez T. Pawluka przesłanką, wskazującą na trwałość umowy małżeńskiej, jest polskie prawo rodzinne. Do 1 stycznia 1946 r., kiedy to weszło w życie prawo małżeńskie, ustawodawstwo polskie nie przewidywało

²⁸ Tamże, s. 231-235.

²⁹ Tamże, s. 236.

³⁰ Tamże.

³¹ „Jeśli ktoś twierdzi, że Kościół mylił się i myli, gdy głosił i głosi zgodnie z nauką Ewangelii i Apostołów (Mk 10; 1 Kor 7), że węzeł małżeński nie może być rozwiązany z powodu cudzołóstwa jednego z małżonków; i że żadna ze stron, nawet niewinna, która nie dała powodu do cudzołóstwa, nie może zawrzeć innego małżeństwa za życia drugiego małżonka; i że cudzołoży ten, kto opuściwszy cudzołóżną żonę, weźmie sobie drugą, lub ta, która opuściwszy cudzołóżnego męża wyjdzie za innego – n. b. w.” Tamże, s. 236.

³² Tamże, s. 235-238.

małżeństw cywilnych, a tym samym także rozwodów. Kwestia małżeństwa pozostawiona została różnym wyznaniom obecnym na terytorium Polski, w tym przede wszystkim prawu kanonicznemu Kościoła katolickiego. Król Zygmunt August przyjął na sejmie w Parczewie postanowienia Soboru Trydenckiego, w tym również naukę o absolutnej trwałości węzła małżeńskiego. T. Pawluk zwrócił uwagę na pewne ślady dotyczące trwałości małżeństwa w Konstytucji PRL i w ówczesnym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Sąd Najwyższy nazwał rozwód „złem koniecznym”³³.

Kanonista podsumowując swój artykuł wskazał na fakt, że z różnych źródeł pochodzą przesłanki o nierozzerwalności małżeństwa. Przesłanki te mogą stanowić punkty pomocne w przygotowaniu do zawarcia małżeństwa, a także w samej formacji małżeńskiej, której autentyczne podjęcie jest postulatem autora. Badacz, cytując Jana Pawła II, wyraził swój podziw wobec świadectwa, jakie dają małżonkowie pozostawieni przez drugą stronę, a którzy nie wstąpili w nowy związek potwierdzając tym samym dożgonność węzła małżeńskiego³⁴.

2.2. Bartosz Rakoczy: Koniec życia małżonka z perspektywy kanonicznego prawa małżeńskiego

Następnym artykułem, który warto omówić z perspektywy refleksji nad śmiercią jako przyczyną ustania ważnego i dopełnionego małżeństwa kanonicznego, jest publikacja Bartosza Rakoczego pt. „Koniec życia małżonka z perspektywy kanonicznego prawa małżeńskiego”³⁵.

Autor zaznaczył na wstępie, że kwestia śmierci małżonka i jej konsekwencje zdają się być czymś oczywistym, jednak przy bliższym spojrzeniu na ową rzeczywistość ukazuje się jej złożoność. Małżeństwo jako wspólnota całego życia nie może być rozwiązane z żadnego powodu ani mocą ludzkiej władzy, jedynie poprzez śmierć współmałżonka. Stąd władzy nad małżeńskim węzłem nie mają także sądy i chociaż w ustawodawstwie wielu krajów, w tym Polski, występuje instytucja rozwodu, jednak dopóki żyje małżonek ich powtórne małżeństwo jest nieważne³⁶.

Kanonista celnie zauważył, że zagadnienie to było tak samo interpretowane w czasie obowiązywania Kodeksu z 1917 r. Nierozzerwalność małżeńska była

³³ Tamże, s. 239-241.

³⁴ Tamże, s. 241-242.

³⁵ B. Rakoczy, *Koniec życia małżonka...*, s. 129-143.

³⁶ Tamże, s. 129-131.

rozumiana jako dozgonna trwałość węzła. Z faktu tego wynikało, że władzy jego rozwiązania nie mieli ani sami małżonkowie ani też jakkolwiek władza³⁷.

Problematyka nierozzerwalności małżeństwa posiada, zdaniem kanonisty, także aspekt liturgiczny. Wskazuje na nią sam ryt zawarcia małżeństwa, w którym nupturienci powinni odpowiedzieć na pytanie o trwanie w węźle małżeńskim aż do śmierci. Stwierdzenie to, choć podane w księdze liturgicznej, właściwie określa zapatrywanie kanonistyki na rzeczywistość rozwiązania węzła małżeńskiego. Jediną przyczyną, która może sprawić, że ważne zawarte, a następnie dopełnione małżeństwo ustanie, jest właśnie śmierć jednej ze stron umowy małżeńskiej³⁸.

Autor przeszedł następnie do ukazania dwóch aspektów końca życia małżonka jako momentu rozwiązującego umowę małżeńską. Pierwszym z nich jest małżonkobójstwo, które faktycznie w swoich skutkach rozwiązuje węzeł małżeński poprzez śmierć współmałżonka. Zauważył jednak, iż jeśli śmierć ta następuje w wyniku zabójstwa, które zostało dokonane w sposób bezpośredni lub pośredni przez jedną ze stron umowy małżeńskiej, wtedy występki ten stanowi przeszkodę zrywającą do zawarcia następnego związku małżeńskiego. Osoby, które dopuszczają się takiego czynu doskonale rozumieją, że śmierć jest jedynym sposobem ustania małżeństwa. Stąd zabójstwo współmałżonka jest w tej materii nie tylko przestępstwem, lecz także sprzeniewierzeniem się nierozzerwalności małżeńskiej poprzez świadomą decyzję o zakończeniu, w sposób skuteczny, ważne zawartego małżeństwa. Strona będąca sprawcą lub współsprawcą omawianego występku w sposób ważny staje się ponownie osobą stanu wolnego. Formalnie więc mogłaby zawrzeć małżeństwo. Jednak do skutku tego dochodzi niegodziwym sposobem. Stąd kościelny ustawodawca chroni zarówno życie małżonka, jak i świętość samego małżeństwa odrębną przeszkodą zrywającą. Przeszkoda ta pochodzi z prawa kościelnego. Stąd możliwa jest od niej dyspensa. Ustawodawca, kierując się zapewne zasadą słuszności kanonicznej, pozbawił ordynariuszy miejsca możliwości dyspensowania od przeszkody występku, zastrzegając ją jedynie Stolicy Apostolskiej. Doktryna kanoniczna podkreśla jednak, że od przeszkody małżonkobójstwa Stolica Święta nie zwykła dyspensować, a gdy rzecz dotyczy sprawy mającej wyraźny charakter publiczny, dyspensy się nie udziela³⁹.

Według autora drugim istotnym aspektem zagadnienia omawianego w publikacji jest kwestia z małżeńskiego prawa procesowego dotycząca postępowania

³⁷ Tamże, s. 131.

³⁸ Tamże, s. 131-132.

³⁹ Tamże, s. 132-135.

o stwierdzenie domniemanej śmierci współmałżonka. Konieczność tej procedury dotyczy sytuacji, w których nie ma pewności co do faktu zgonu strony umowy małżeńskiej i śmierci tej nie można potwierdzić dokumentem autentycznym kościelnym czy świeckim. Ową procedurę można rozpocząć dopiero wtedy, gdy osamotniona strona umowy małżeńskiej ma zamiar wstąpić w ponowny związek małżeński, lecz nie może tego uczynić z powodu przeszkody węzła małżeńskiego. Do procesu o stwierdzenie domniemanej śmierci współmałżonka odniósł się ustawodawca w kan. 1707 KPK/83, stwierdzając, że sędzia, którym w tym przypadku ma być biskup diecezjalny, może wydać deklarację o domniemanej śmierci współmałżonka dopiero po osiągnięciu pewności moralnej. Nie wystarcza tu jedynie długotrwała nieobecność i brak kontaktu, ale jest potrzeba zebrania środków dowodowych, do których ustawodawca w kan. 1707 § 2 KPK/83 zalicza zeznania świadków, rozgłos oraz poszlaki. Jeśli biskup diecezjalny ma wątpliwości odnośnie do tego rodzaju postępowania lub nie może uzyskać pewności moralnej, jest on zobowiązany prawem do zasięgnięcia opinii Stolicy Apostolskiej⁴⁰.

W podsumowaniu badacz podkreślił, że śmierć współmałżonka ma szczególne znaczenie w prawie kanonicznym jako zdarzenie mające konsekwencje prawne. Istotną kwestią okazuje się być sposób, w jakim zakończyło się życie jednej ze stron umowy małżeńskiej. Śmierć jest zawsze związana z rozwiązaniem ważnego węzła, lecz gdy jest ona powiązana z małżonkobójstwem, strona winna tego przestępstwa nie będzie mogła zawrzeć ponownego związku małżeńskiego. W wątpliwości co do faktu śmierci współmałżonka koniecznym okazuje się być postępowanie o stwierdzenie domniemanej śmierci współmałżonka. Dopiero deklaracja biskupa ma identyczne skutki prawne dla małżeństwa kanonicznego jak śmierć współmałżonka⁴¹.

2.3. Kazimierz Dullak: *Śmierć elementem sprawczym rozwiązania węzła małżeńskiego*

Kolejnym artykułem polskiego kanonisty, który należałoby omówić, jest publikacja „Śmierć elementem sprawczym rozwiązania węzła małżeńskiego”, autorstwa Kazimierza Dullaka⁴². Kanonista podzielił swój artykuł na kilka części. Po wstępie, autor wyszedł od ukazania śmierci w aspekcie medycznym,

⁴⁰ Tamże, s. 135-140.

⁴¹ Tamże, s. 140.

⁴² K. Dullak, *Śmierć elementem sprawczym...*, s. 133-156.

później skupił się na określeniu śmierci jako zdarzenia prawnego w ujęciu prawa cywilnego. Następnie zatrzymuje się nad pojęciem nierozzerwalności małżeńskiej, potem akcentuje zarys problematyki rozwiązania małżeństwa w prawie polskim, by w końcu określić rzeczywistość rozwiązania małżeństwa w prawie kanonicznym. Artykuł kończy się podsumowaniem, które zbiera główne zagadnienia całości.

K. Dullak spostrzegł we wstępie, że śmierć jest rzeczywistością nieuchronną. Odejście człowieka wywołuje konkretne skutki prawne, czego przykładem może być utrata zdolności prawnej czy też ustanie ochrony dóbr osobistych zmarłego. Celem badawczym opracowania stało się ukazanie skutków, jakie fakt śmierci wywołuje w kontekście małżeńskiej umowy⁴³.

W swym wywodzie autor wyszedł od opisanego zjawiska śmierci w ujęciu medycznym. Zauważył, iż potocznie zgon człowieka postrzegany jest jako sytuacja, w której człowiek nie wykonuje ruchu przy jednoczesnym ustaniu funkcji życiowych. Czynnikiem, które pomagają go stwierdzić, jest zeszywnienie rąk i nóg oraz bladość cery. W medycynie jednak, pisze Dullak, wskazuje się na dwie fazy: umierania i śmierci. Umieranie to zbiór „zaburzeń ogólnoustrojowych prowadzących do zaniku czynności biologicznych”⁴⁴. W odniesieniu natomiast do zdefiniowania śmierci, medycyna sądowa rozróżnia śmierć pozorną, śmierć kliniczną oraz śmierć biologiczną. Dla kanonisty interesującą jest definicja śmierci biologicznej, która określona jest jako nieodwracalna zmiana w narządach ważnych dla życia, szczególnie zaś w mózgu. Obowiązującą w Polsce definicją śmierci jest ta, która opisuje ustanie czynności krążeniowo-oddechowych. Do jej stwierdzenia potrzebny jest lekarz. Istnieje także możliwość stwierdzenia śmierci mózgowej, lecz jest ona obwarowana odnoszącymi się do niej przepisami⁴⁵.

W tym kontekście K. Dullak ukazał cywilno-prawne skutki śmierci. Jednym z nich jest możliwość zawarcia ponownego małżeństwa kanonicznego przez pozostałego przy życiu małżonka. W polskim prawodawstwie istnieją trzy procedury, które ściśle wiążą się z faktem śmierci: „obiektywne stwierdzenie zgonu człowieka poprzez sporządzenie aktu zgonu w USC, na podstawie karty zgonu wystawionej przez lekarza”⁴⁶, „postępowanie o uznanie za zmarłego”⁴⁷ oraz „postępowanie o stwierdzenie zgonu”⁴⁸. Wymienione jako drugie postę-

⁴³ Tamże, s. 133.

⁴⁴ Tamże, s. 134.

⁴⁵ Tamże, s. 134-136.

⁴⁶ Tamże, s. 137.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

powanie, które ma na celu uznanie za zmarłego, toczony jest w sytuacji zaginięcia połączonego z brakiem wiedzy o ich życiu. Z reguły istotne uznaje się zwykle zaginięcie, często o nieznanymi okolicznościach lub zaginięcie nadzwyczajne, związane np. z katastrofą naturalną lub wypadkiem w ruchu morskim bądź lotniczym, gdy nie można znaleźć zwłok danej osoby. W celu rozpoczęcia tego postępowania istotne są dwa czynniki: brak kontaktu połączony z niewiedzą o miejscu przebywania danej osoby oraz upływ czasu, który przy zaginięciu zwykłym trwa, w zależności od wieku osoby zaginionej: pięć, dziesięć lub więcej lat. Natomiast w sytuacji zaginięcia nadzwyczajnego czas ten jest zdecydowanie krótszy, gdyż sprawa w sądzie może rozpocząć się już nawet po pół roku od zaginięcia związanego z nieszczęśliwym zdarzeniem. Trzecią procedurą z kolei jest postępowanie, którego skutkiem ma być stwierdzenie zgonu. Chodzi tu o przypadki osób, co do których z wysokim prawdopodobieństwem można orzec, że umarły. W sytuacji tej ważne jest, by przekonanie o śmierci wsparte było środkami dowodowymi oraz, by w tej sprawie nie został jeszcze sporządzony akt zgonu przez nie odnalezienie ciała osoby zmarłej⁴⁹.

Dysponując takim kontekstem kanonista skupił uwagę na ukazaniu instytucji małżeństwa kanonicznego w kontekście jednego z jego istotnych przymiotów, jakim jest nierozzerwalność. Zauważył, iż w myśl rozwiązań systemowych ważne zawarte małżeństwo domaga się dopełnienia w akcie małżeńskim, pełniącego rolę jednoczącą oraz prokreacyjną⁵⁰. Z drugiej strony zaprezentował zarys zagadnienia rozwiązania małżeństwa w prawie Rzeczypospolitej Polskiej. Zauważył, iż małżeństwo cywilne kończy się na cztery sposoby: poprzez wyrok rozwodowy, wyrok unieważnienia małżeństwa, fakt śmierci współmałżonka oraz sądowe uznanie za zmarłego. Nadmieniał, że sądowe uznanie za zmarłego, choć prawnie jest zrównane ze śmiercią i przez to rozwiązuje małżeństwo, jest jednak instytucją prawną, która może odbiec od stanu faktycznego. W sytuacji, w której uznany za zmarłego małżonek powróci, a pozostawiona wcześniej strona, działając w dobrej wierze, zawarła już nowe małżeństwo, owo poprzednie małżeństwo w świetle polskiego prawa uważa się za rozwiązane w sposób definitywny⁵¹.

Problemem kluczowym artykułu stało się kanoniczne spojrzenie na moment ustania małżeństwa. Dullak podkreślił, iż ustawodawca kościelny nie przewiduje możliwości innego rozwiązania ważne zawartego i dopełnionego małżeństwa jak tylko przez śmierć jednej ze stron umowy małżeńskiej.

⁴⁹ Tamże, s. 136-139.

⁵⁰ Tamże, s. 140-141.

⁵¹ Tamże, s. 141-144.

Kościół dopuszcza rozwiązanie małżeństwa na podstawie stwierdzenia domniemanej śmierci współmałżonka. W tym wypadku dopiero dokument, który potwierdza ową domniemaną śmierć, wywołuje dla małżeństwa skutki zrównane z faktem śmierci. By taki dokument wydała kompetentna władza kościelna, niezbędne jest wszczęcie postępowania na drodze administracyjnej. Sądowe uznanie za zmarłego na forum kościelnym nie jest wystarczającym dowodem potwierdzającym stan wolny. Materiałem dowodowym gromadzonym przez wyznaczonego do procedury duchownego lub trybunału kościelnego są zeznania świadków, którzy bezpośrednio uczestniczyli w danym wydarzeniu oraz zeznania współmałżonka zaginionego i członków bliskiej rodziny oraz przyjaciół. Do materiału dowodowego zaliczyć należy jeszcze dokumenty sporządzone przez organy państwowe oraz domniemania wyciągnięte na podstawie dokumentów i świadków. W sytuacji, gdy po zawarciu ponownego małżeństwa nastąpi powrót osoby, której wystawiono dokument stwierdzający jej domniemaną śmierć, w przeciwieństwie do rozwiązań cywilnych, za ważne uznaje się pierwsze małżeństwo. Gdyby z małżeństwa zawartego po stwierdzeniu stanu wolnego było potomstwo, uznaje się je za potomstwo z prawego łoża, ponieważ pochodzi ono z małżeństwa, które w rozumieniu kanonicznym było małżeństwem mniemanym⁵².

W zakończeniu kanonista podsumował, że jego publikacja ukazała wizję ustania ważnego małżeństwa w dwóch porządkach prawnych, skupiając się głównie na zagadnieniach związanych z prawem kanonicznym. W tym miejscu została jeszcze raz podkreślona różnica, jaka zachodzi w podejściu do ważności małżeństwa zawartego po kanonicznym stwierdzeniu domniemanej śmierci współmałżonka, a cywilnym uznaniu za zmarłego. Ustawodawstwo kościelne, pisze K. Dullak, konsekwentnie broniąc jedności i nierozzerwalności małżeństwa, nie może uchylić się od rozstrzygnięcia, że pierwsze małżeństwo jest ważne, bo rozwiązać je może jedynie śmierć⁵³.

Zakończenie

Z przeprowadzonych wywodów wynika, iż problematyka śmierci jako przyczyny sprawczej rozwiązania ważne zawartego i dopełnionego małżeństwa kanonicznego w kanonicznym porządku prawnym nie ma charakteru

⁵² Tamże, s. 145-153.

⁵³ Tamże, s. 153-155.

jednowymiarowego, ale charakter złożony. T. Pawluk wyeksponował fakt, iż nierozzerwalność małżeństwa znajduje umocowanie nie tylko w źródłach biblijnych, ale i patrystycznych oraz w Magisterium Kościoła. B. Rakoczy z kolei zwrócił uwagę na istotne aspekty nierozzerwalności małżeństwa, wśród których oryginalnym, w porównaniu z innymi opracowaniami kanonistów, jest zwrócenie uwagi na liturgiczny ryt zawarcia małżeństwa. Kanonista ten jako jedyny spośród autorów zajął się kwestią małżonkobójstwa postrzeganego w kategoriach występku niweczącego umowę małżeńską, skutkującą także zaistnieniem przeszkody zrywającej do zawarcia powtórnego związku małżeńskiego, od której Stolica Apostolska nie zwykła dyspensować, mimo, że jej źródłem jest ustawa czysto kościelna. Niemniej oryginalnym artykułem traktującym o śmierci rozrywającej małżeński węzeł okazała się publikacja K. Dullaka. Kanonista ten zaprezentował nie tylko medyczną i prawną rzeczywistość śmierci, ale przede wszystkim skupił się na analizie podejścia do rozwiązania małżeństwa w dwóch porządkach prawnych: kanonicznym i polskim, ukazując różnice zachodzące w rozumieniu ustania małżeństwa w prawie kanonicznym i w prawie polskim.

Bibliografia

Źródła prawa

- Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana 1997; tekst polski: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. 2, Pallottinum, Poznań 2012.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae Tribunal* (28.01.2002), AAS 94 (2002), s. 340-346.
- Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 9 sierpnia 2010 r. w sprawie kryteriów i sposobu stwierdzenia nieodwracalnego zatrzymania krążenia, M. P. Nr 59, poz. 784.
- Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 4 grudnia 2019 r. w sprawie sposobu i kryteriów stwierdzenia trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu, M. P. z 2020 r., poz. 73.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Biblia Tysiąclecia, wyd. 5, Pallottinum, Poznań 2008.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 3 sierpnia 1961 r. w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny, Dz. U. Nr 39, poz. 202.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1963 r. *Kodeks cywilny*, Dz. U. z 2024 r., poz. 1061 z późn. zm.

- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz. U. z 2023 r., poz. 2809 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. *o zawodach lekarza i lekarza dentystry*, Dz. U. z 2024 r., poz. 1287 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. *Prawo o aktach stanu cywilnego*, Dz. U. z 2025 r., poz. 594 z późn. zm.

Literatura

- Dullak K., *Śmierć elementem sprawczym rozwiązania węzła małżeńskiego*, „Prawo Kanoniczne” 62 (2019), nr 2, s. 133-156.
- Głuch W., *Biologia. Słownik encyklopedyczny*, Wydawnictwo Europa, Warszawa 2001.
- Góralski W., *Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (próba analizy kan. 1095, n. 3)*, „Ius Matrimoniale” 1 (1990), s. 58-93.
- Marantz Henig R., *Kiedy życie należy do żyjących?*, „Świat Nauki” 230 (2010), s. 40-44.
- Norkowski J.M., *Medycyna na krawędzi. Ewolucja definicji śmierci człowieka w kontekście transplantologii narządów*, Wydawnictwo Polwen, Radom 2011.
- Pawluk T., *Przesłanki nierozwiązalności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983), nr 1-2, s. 221-242.
- Rakoczy B., *Koniec życia małżonka z perspektywy kanonicznego prawa małżeńskiego*, „Studia Iuridica Toruniensia” 34 (2024), s. 129-143.
- Sobczak K., Janaszczyk A., *Kontrowersje wokół neurologicznego kryterium śmierci mózgu*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 6 (2012), s. 182-190.
- Szczęsna A., *Wokół medycznej definicji śmierci*, w: *Umierać bez lęku: wstęp do bioetyki kulturowej*, red. M. Gałuszko, K. Szewczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Łódź 1996, s. 63-96.
- Szukalski P., *Rozdział II. Małżeństwa i rozwody*, w: *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2015-2016*, red. A. Potrykowska, M. Budzyński, Warszawa 2016, s. 76-97.
- Włodarczyk D., *Śmierć mózgu – spojrzenie lekarza transplantologa*, w: *Etyczne, medyczne i prawne dylematy wokół śmierci mózgu*, red. W. Sienkiewicz, R. Grabowski, Bydgoska Izba Lekarska Komisja Bioetyczna, Bydgoszcz 2017, s. 111-120.

**KOŚCIELNE PRAWO KARNE
I PRAWO MAJĄTKOWE**

Dr Kinga Cichawa
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
OIRCD: 0000-0001-5960-8588
e-mail: kinga.cichawa1@gmail.com

ZASADY STOSOWANIA KAR WEDŁUG KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

Wprowadzenie

Temat niniejszego artykułu odnosi się do tytułu V księgi VI Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹, tj. stosowania kar. Zakres tego zagadnienia obejmuje kan. 1341-1353. Podjęcie tego tematu wynika nie tylko z osobistych zainteresowań kanonicznym prawem karnym Autorki, ale także z chęci zaprezentowania zmian, jakie zostały wprowadzone także w tym tytule w związku z reformą księgi VI KPK/83. Wspomniana reforma miała miejsce 23 maja 2021 r., kiedy to konstytucją apostolską *Pascite Gregem Dei*² papież Franciszek zreformował sankcje karne w Kościele. Papież Franciszek uzasadniając potrzebę reformy księgi VI KPK/83 wskazał nie tylko na zmiany, jakie zaszły w społeczeństwie przez lata obowiązywania kodyfikacji, ale wskazał także na to, że muszą istnieć elastyczne narzędzia, które umożliwiłyby szybką reakcję, mając jednocześnie na względzie duszpasterską miłość, w celu uniknięcia grożącego zła lub naprawienia już wyrządzonego przez ludzką słabość³. Historia

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

² Franciscus PP., *Constitutio apostolica Pascite Gregem Dei qua Liber VI Codicis Iuris Canonici Reformatur* (23.05.2021); tekst polski w: „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 33 (2021), s. 23-25 [dalej: PGD].

³ PGD: „Probe scentes «nos hodie vivere iam in aevo mutationum, sed aeui mutatione» (Ad Curiam Romanam dum omnia Natalicia significantur, die XXI mensis Decembris anno MMXIX), inter celeres mutationes sociales quas experimur, ut apta responsio daretur Ecclesiae exigentiis in universo Mundo, patebat quoque necessitas recognoscendi disciplina poenalem a sancto esset, ut Pastores in ea haberent agile instrumentum salutare et ad corrigendum aptum, quo uti possent tempestive et cum caritate pastorali ad vitanda graviora mala et sananda volunera ex humana debilitate

rewizji wskazanej księgi KPK/83 sięga pontyfikatu papieża Benedykta XVI, który w 2007 r. polecił Papieskiej Radzie Tekstów Prawnych rewizję przepisów prawa karnego. Realizując to zadanie podjęto się określenia nowych potrzeb, wad i ograniczeń obowiązujących dotychczas przepisów oraz wskazania prostych i klarownych rozwiązań. Tradycyjnie zostało ono wypełnione w duchu kolegalności, z pomocą biskupów i uczonych, tak, aby, dostosować ewentualne rozwiązania do potrzeb i różnorodności Kościołów partykularnych. Owocem tej współpracy był pierwszy projekt księgi VI, który został rozesłany do wszystkich konferencji biskupów, dykasterii Kurii Rzymskiej, wyższych przełożonych instytutów zakonnych, instytutów prawa kanonicznego i innych instytucji. Poproszono o opinię także uznanych kanonistów i znawców kanonicznego prawa karnego. Zebrane ze wstępnych konsultacji uwagi zostały przedłożone grupie ekspertów, którzy uwzględniając je, zrewidowali przygotowany projekt. W ten sposób powstał projekt, który został przedstawiony Biskupowi Rzymu do promulgacji na Sesji Plenarnej Członków Papieskiej Rady Tekstów Prawnych w lutym 2020 r. Przepisy nowej księgi VI zostały promulgowane 23 maja 2021 r. na podstawie konstytucji apostolskiej *Pascite Gregem Dei*. Jako dzień wejścia w życie nowych przepisów kanonicznego prawa karnego Biskup Rzymu określił 8 grudnia 2021 r.

Konferencja Episkopatu Polski na 390 Zebraniu Plenarnym uchwałą nr 22/390/2021 z 18 listopada 2021 r.⁴ przyjęła zaktualizowany przekład na język polski KPK/83, uwzględniając przy tym wszystkie nowelizacje, jakie miały dotychczas miejsce⁵. Dzieła ponownego tłumaczenia KPK/83 podjął się ks. P. Majer we współpracy z ks. L. Adamowiczem. Oprócz uwzględnienia dotychczasowych zmian przepisów, poprawiono język przekładu i ujednolicono terminologię. Trzeba jednak zaznaczyć, że jedynym oficjalnym językiem kodeksu jest język łaciński, a tłumaczenia na języki narodowe mają jedynie charakter pomocniczy.

Głównym celem artykułu jest wskazanie, jakie zasady istnieją w zakresie stosowania kar w kanonicznym prawie karnym. Jednocześnie w pracy zostanie wskazane, czy reforma księgi VI KPK/83, doprowadziła do zmiany wyżej wymienionych zasad, a jeśli tak, to w jakim zakresie.

provenientia”.

⁴ „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 33 (2021), s. 155.

⁵ Ostatnia nowelizacja miała miejsce 14 marca 2022 r., kiedy to na mocy uchwały nr 19/391/2022 Konferencja Episkopatu Polski na 391 Zebraniu Plenarnym przyjęła zaktualizowany przekład na język polski KPK/83.

1. Kanon 1341 – obowiązek wszczęcia postępowania sądowego lub administracyjnego

Pierwszą z zasad zawartych w tytule V, księgi VI KPK/83 jest zasada, zgodnie z którą ordynariusz ma obowiązek wszczęć postępowanie sądowe lub administracyjne, którego celem jest wymierzenie lub deklarowanie kary w przypadku, gdy uznał, że ani środkiem pasterskiej troski, zwłaszcza napomnieniem braterskim, ani upomnieniem lub naganą nie jest możliwe przywrócenie naruszonej sprawiedliwości, doprowadzenie sprawcy do poprawy i naprawienie zgorszczenia (kan. 1341).

Poprzednio obowiązująca wersja tego kanonu odnosiła się do uprawnienia ordynariusza do wszczęcia postępowania sądowego lub administracyjnego dopiero w sytuacji, gdy uznał, że braterskie upomnienie, ani nagana, ani też inny środek pasterskiej troski nie może w wystarczający sposób naprawić zgorszczenia, wyrównać naruszonej sprawiedliwości i doprowadzić do poprawy winnego.

Na podstawie powyższego należy stwierdzić, że w poprzednio obowiązującej wersji przepisu nie było wprost zawartego obowiązku wszczęcia postępowania, a jedynie powinność jego wszczęcia. Po dokonaniu reformy kanonicznego prawa karnego powinność została zastąpiona obowiązkiem, o ile zostaną spełnione postawione w tym przepisie warunki, tj. uznanie, że zastosowane środki pasterskiej troski, zwłaszcza napomnienie braterskie czy upomnienie albo nagana nie spełniają swojej funkcji, czyli nie są w stanie przywrócić naruszonej sprawiedliwości oraz nie są w stanie doprowadzić do poprawy sprawcy i naprawić zgorszczenia.

Niezmiennie na podstawie powyższych wersji analizowanego kanonu jest to, że kara powinna być ostatecznym środkiem, po jaki może sięgnąć ordynariusz, w przypadku, gdy wiadomość o popełnionym przestępstwie do niego dotarła, a przeprowadzone dochodzenie wstępne potwierdziło ten fakt i pozwoliło na ustalenie okoliczności. Tak samo niezmiennie jest to, że na gruncie kanonicznego prawa karnego kara może zostać nałożona jedynie w drodze procesu sądowego lub administracyjnego.

2. Kanon 1342 – rozgraniczenie między procesem sądowym a dekretem pozasądowym

Analizowany kanon odnosi się do kwestii, w której ustawodawca określa, kiedy należy przeprowadzić proces karny, a kiedy w jego miejsce może zostać wydany dekret pozasądowy. W tej materii niewiele uległo zmianie, oprócz pojawienia się bezpośrednich odesłań do poszczególnych kanonów. Niezmiennie zatem jest to, że w przypadku zaistnienia słusznej przyczyny stanowiącej przeszkodę w przeprowadzeniu karnego procesu sądowego, karę można wymierzyć lub deklorować dekretem pozasądowym. Jedyną przesłanką w tej materii jest słuszna przyczyna. Ładunek definicyjny tego pojęcia jest bardzo szeroki i podlega ocenie w zależności od zaistniałych okoliczności. *Novum* w zakresie reformy prawa kanonicznego z 2021 r. jest fakt, że obecna wersja tego przepisu posiada w sobie odwołanie wprost do przepisu kan. 1720 KPK/83⁶, nakazując jego zachowanie oraz do kan. 1608 KPK/83⁷, w zakresie tego, co dotyczy prawa do obrony oraz wewnętrznej pewności moralnej tego, kto wydaje dekret.

J.I. Arrieta komentuje analizowany kanon w ten sposób, że został on „zmodyfikowany tak, by wezwać do przestrzegania w postępowaniach administracyjnych wskazań zawartych w kan. 1720. [...] Ponadto przepis przypomina o konieczności – zanim zostanie wydany dekret karny – uzyskania przez władzę takiej samej pewności moralnej co do winy oskarżonego, jakiej kan. 1608 wymaga od sędziego *ex actis et probatis*”⁸.

⁶ Kan. 1720 KPK/83 odnosi się do sytuacji, w której, jeśli ordynariusz miejsca uzna, że należy postępować na drodze dekretu pozasądowego, powinien on przedstawić sprawcy oskarżenie i dowody, dając mu możliwość obrony, chyba że sprawca, który został należycie wezwany, odmówił stawienia, powinien starannie rozważyć, wraz z dwoma asesarami wszystkie dowody i argumenty. Jeżeli natomiast przestępstwo zostało stwierdzone w sposób pewny, a skarga karna nie wygasła, ordynariusz powinien wydać dekret, zgodnie z kan. 1342-1350, podając przynajmniej krótkie uzasadnienie faktyczne i prawne.

⁷ Kan. 1608 KPK/83 reguluje kwestie wewnętrznej pewności moralnej sędziego co do sprawy, która wymagana jest do wydania jakiegokolwiek wyroku. Ten sam kanon zawiera powinność czerpania pewności moralnej z tego, co zostało dokonane w toku trwającego postępowania oraz z tego, co zostało w nim udowodnione. Sędzia powinien oceniać dowody według własnego sumienia, z zachowaniem przepisów o skuteczności niektórych dowodów. Natomiast w przypadku, gdy sędzia nie jest w stanie osiągnąć takiej pewności, powinien orzec, czego nie udowodniono, chyba że wątpliwość dotyczy kwestii cieszącej się przychylnością prawa.

⁸ J.I. Arrieta, *Sankcje karne w Kościele*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2023, wyd. 2, s. 820.

W pozostałym zakresie należy wskazać, że analizowany przepis stanowi o tym, że środki karne i pokuty mogą być w każdym razie nakładane dekretem. To dowodzi już wcześniej przedstawionemu stanowisku, że kara w Kościele jest ostatecznością, zaś środki karne i pokuty karą samą w sobie nie są. Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga fakt, że zgodnie z klasyfikacją zawartą w KPK/83 w systemie prawa kanonicznego funkcjonują cenzury, kary ekspiacyjne oraz karne środki zaradcze i pokuty⁹. Ustawodawca kodeksowy traktuje o rodzajach kar w kan. 1312 KPK/83, a przepisy dotyczące bezpośrednio każdej kary są zawarte w kan. 1331-1340 KPK/83. Należy zwrócić uwagę, że ustawodawca sankcjami nazywa wprost tylko kary poprawcze, czyli cenzury oraz kary ekspiacyjne. Natomiast karne środki zaradcze i pokuty nie są sankcjami karnymi w ścisłym tego słowa znaczeniu. Rozróżnienie to podyktowane jest celem, jaki ustawodawca im wyznaczył, a mianowicie zgodnie z kan. 1312 § 3 KPK/83 stosowane są „pierwsze głównie dla zapobieżenia przestępstwom, drugie zaś raczej dla zastąpienia kary lub jej zwiększenia”.

Ustawodawca nakazuje stosować te same uprawnienia i obowiązki względem sędziego w stosunku do przełożonego, który dekretem pozasądowym może wymierzyć lub deklarować karę, o ile nie zostanie stwierdzone co innego lub nie chodzi o przepisy dotyczące jedynie procedury (kan. 1342 § 3 KPK/83).

3. Kanony 1343-1345 – upoważnienie sędziego do zastosowania lub do niezastosowania kary

W odniesieniu do kolejnej dyrektywy wymiaru kary, to należy nadmienić, że kan. 1343 KPK/83 stanowi o tym, że sędzia – posiadając ustawowe lub mające swoje źródło w nakazie karnym upoważnienie do zastosowania lub niezastosowania kary – opiera się na swoim sumieniu i roztropności, stosownie do tego, czego wymaga przywrócenie sprawiedliwości, poprawa sprawcy i naprawienie zgrzeszenia. Z tego uprawnienia wyłączony jest § 3 kan. 1326

⁹ Taką klasyfikację przyjmuje także nauka prawa kanonicznego zarówno w środowisku polskich kanonistów, jak i na arenie międzynarodowej. Dla przykładu: J. Krukowski, *Księga VI. Sankcje w Kościele. Część ogólna*, w: W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983. Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, t. IV, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1987, s. 162-181; J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2008, s. 213-256; J.A. Renken, *The Penal Law of the Roman Catholic Church. Commentary on Canons 1311-1399 and 1717-1731 and Other Sources of Penal Law*, Faculty of Canon Law, Saint Paul University, Ottawa 2015, s. 101; D. Cenalmor, J. Miras, *Prawo kanoniczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2022, s. 462-463.

KPK/83, co oznacza, iż w przypadku zaistnienia recydywy sędzia kieruje się koniecznością obligatoryjnego wymierzenia kary, podczas gdy sankcja karna przewidywała jej fakultatywność.

W stosunku do poprzedniego brzmienia analizowanego przepisu należy wskazać, że jego obowiązujące brzmienie zostało rozszerzone przez zawarcie zastrzeżenia co do kan. 1326 § 3 KPK/83 oraz przez wskazanie okoliczności, jakie mają zostać wzięte pod uwagę w przypadku korzystania przez sędziego z tego uprawnienia, tj. przywrócenie sprawiedliwości, poprawa sprawcy i naprawienie zgrzeszenia.

Kan. 1343 i 1344 KPK/83 stanowią niejako sędziowskie prawo łaski. J. Krukowski w tej kwestii konstatuje następująco: „sam wyraz ‘łaska’ w ścisłym tego słowa znaczeniu wskazuje na udzielenie komuś tego, co mu się nie należy. W omawianym kontekście wyrazu tego używa się w specyficznym znaczeniu, przyjętym w nauce prawa karnego”¹⁰. Skorzystanie z tych uprawnień uzależnione jest od działania sędziego w zgodzie z własnym sumieniem i roztropnością. Regulacja kan. 1344 KPK/83 zawiera w sobie cztery instytucje, które upoważniają sędziego do zgoła innego zachowania niż obostrzenie kary, mimo nałożonego na niego wcześniej obowiązku ustawowego. Zgodnie z własnym sumieniem i roztropnością ustawodawca wyposażył go w prawo do odłożenia wymiaru kary w czasie albo do odstąpienia od wymierzenia kary lub jej nadzwyczajnego złagodzenia albo do warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Wracając do poszczególnych okoliczności kan. 1344 KPK/83 należy o każdej z nich popełnić kilka uwag. O ile nie zachodzi nagle konieczność naprawienia zgrzeszenia, uzasadnieniem dla odłożenia wymiaru kary na termin późniejszy jest przypuszczenie, że rychłe ukaranie sprawcy spowoduje większe zło, tak dla przestępcy, jak i dla społeczności, która przestępstwem została skrzywdzona. W Kodeksie nie zostały określone granice czasowe, które określałyby, na jaki czas można odłożyć wykonanie kary. Zdaje się, że także i tę kwestię ustawodawca pozostawił sumieniu i roztropności sędziego¹¹. Druga i trzecia okoliczność sędziowskiego prawa łaski dotyczy odstąpienia od wymierzenia kary lub rezygnacji z jej wymierzenia. Warunkiem umożliwiającym zastosowanie tych okoliczności jest łączne spełnienie dwóch przesłanek, tj. poprawa

¹⁰ J. Krukowski, *Księga VI. Sankcje w Kościele...*, s. 191.

¹¹ Por. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, s. 266. Kanonista ten wskazuje także, że uprawnienie, o którym mowa w kan. 1344 § 1 KPK/83, sędzia może zastosować podejmując w ogóle decyzję o odłożeniu procesu karnego na czas bardziej odpowiedni. Ma to swoje racje, ponieważ odłożenie procesu na czas późniejszy może służyć na przykład opanowaniu negatywnych nastrojów panujących w społeczeństwie.

sprawcy i naprawienie zgorzenia oraz ewentualnej szkody albo zaistnienie okoliczności wskazujących na to, że przestępca został lub zostanie wystarczająco ukarany przez władzę państwową. J. Krukowski ostatnią okoliczność uzasadnia następująco: „przyjęcie tego systemu przez prawodawcę kościelnego jest podyktowane poszanowaniem zasady sprawiedliwości, aby nie karać kogoś dwa razy za to samo przestępstwo (*ne bis in idem*). Nie zawsze ukaranie przestępcy daje zadośćuczynienie jednocześnie za zło wyrządzone społeczności państwowej i za zło wyrządzone społeczności kościelnej”¹². Dopelnieniem tego stanowiska niech będą jeszcze spostrzeżenia J. Syryjczyka: „w przypadku przestępstw mieszanych, chociaż zachodzi zbieżność karania przez władzę świecką i kościelną za to samo przestępstwo, to jednak wymierzone kary mają odmienne właściwości i cele. Z tego też punktu widzenia ukaranie przez sądy państwowe nie uwalnia sprawcy od możliwości wymierzenia kary kościelnej. Wymiar obu kar nie może wyraźnie naruszać zasady proporcji kary do popełnionego przestępstwa. W sytuacji takiego niebezpieczeństwa prawodawca upoważnia sędziego do obniżenia ustawowego wymiaru kary albo do zastąpienia jej pokutą”¹³.

Ostatnim kanonem ujętym w ramach uprawnień sędziego do zastosowania lub niezastosowania kary jest kan. 1345 KPK/83. Zgodnie z treścią tego przepisu „ilekroć przestępca używał rozumu tylko w ograniczonym zakresie lub dopuścił się przestępstwa pod wpływem konieczności lub ciężkiej bojaźni albo wzburzenia emocjonalnego lub w stanie nietrzeźwości albo innego podobnego zaburzenia umysłowego, z zastrzeżeniem przepisu kan. 1326 § 1 n. 4, sędzia może nawet zupełnie powstrzymać się od ukarania go, jeżeli uważa, że w inny sposób można lepiej osiągnąć jego poprawę; jednak sprawca ma być ukarany, jeżeli w inny sposób nie można doprowadzić do przywrócenia sprawiedliwości i naprawienia ewentualnie wywołanego zgorzenia”. Powyższe oznacza, że sędzia posiada uprawnienie do powstrzymania się od jakiegokolwiek karania przewidzianego prawem, jeżeli w trakcie postępowania – tak sądowego, jak i administracyjnego – okaże się, że popełniając przestępstwo sprawca działał z niewystarczającą wolnością wewnętrzną, która co do zasady jest okolicznością łagodzącą odpowiedzialność karną sprawcy¹⁴. W stosunku do poprzednio obowiązującej wersji należy wskazać, że analizowany przepis został zmodyfikowany poprzez wykluczenie jego zastosowania w przypadku celowego wywołania stanu nietrzeźwości albo innego zaburzenia umysłowego, które zostało

¹² J. Krukowski, *Księga VI. Sankcje w Kościele...*, s. 194.

¹³ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, s. 270.

¹⁴ J.I. Arrieta, *Sankcje karne...*, s. 822.

wywołane celowo dla popełnienia przestępstwa oraz poprzez wprowadzenie wymogu wyrównania sprawiedliwości i naprawienia zgorzenia. Ustawodawca każe traktować osobę, która popełniając czyn, świadomie wprawiała się w stan nietrzeźwości lub innego zaburzenia umysłowego, które zostały wywołane celowo dla popełnienia przestępstwa lub jego usprawiedliwienia albo jeżeli sprawca pozostawał w stanie silnego wzburzenia emocjonalnego umyślnie wzbudzonego lub podtrzymywanego, jako sprawcę w pełni poczytalnego. Dodatkowo należy stwierdzić, że sprawca taki pogarsza swoją sytuację tym, że należy traktować jego zachowanie jako okoliczność zwiększającą odpowiedzialność karną i surowiej go ukarać. Wskazana przesłanka dzięki dokonanej reformie księgi VI KPK/83 została dołączona do katalogu okoliczności zwiększających odpowiedzialność karną sprawcy czynu zabronionego.

4. Kanon 1346 – realny zbieg przestępstw

W kan. 1346 KPK/83 ustawodawca wziął pod uwagę sytuację, w której przestępca popełnia wiele przestępstw i za żadne z nich między popełnieniem kolejnego nie został skazany lub nie została mu deklarowana kara. Co do zasady, zgodnie z brzmieniem § 1 przywołanego wcześniej kan. 1346 KPK/83 powinno być tyle kar, ile jest przestępstw.

Na gruncie nauki kanonicznego prawa karnego wyodrębnia się obok realnego zbiegu przestępstw sytuację, w której sprawca jednym czynem narusza kilka przepisów karnych. W takiej konfiguracji sprawca popełnia tyle przestępstw, ile przepisów naruszył jednym czynem. Sytuacja ta określana jest mianem idealnego zbiegu przestępstw albo jednoczynowego zbiegu przestępstw. To z kolei rodzi wątpliwości co do tego, w jaki sposób dokonywać oceny przestępstw i jak wymierzyć karę za popełnione czyny¹⁵.

Doktryna prawa kanonicznego wypracowała trzy zasadnicze systemy wymiaru kary w przypadku, gdy sędzia ma do czynienia z realnym zbiegiem przestępstw. Pierwszym z nich jest system materialnej kumulacji kar, który opiera się na sformułowaniu *tot poena quot delicta*, czyli tyle kar, ile przestępstw. Jest to system najprostszy. Polega na mechanicznym połączeniu poszczególnych kar, wymierzonych za każde przestępstwo z osobna. M. Myrcha tłumaczy

¹⁵ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, s. 274; A. Darnowska, *Wymiar kary przy zbiegu przestępstw w prawie karnym kanonicznym i kara łączna w polskim prawie karnym*, „Kościół i Prawo” 4 (17) 2015, nr 2, s. 120.

to następująco: „jeżeli sprawca odpowiada w jednym postępowaniu karnym, np. za trzy kradzieże (zbieg jednorodziejowy), albo za kradzież i fałszywe zeznanie (zbieg różnorodziejowy), to przy zastosowaniu powyższego systemu sędzia wymierza karę za poszczególne przestępstwo, to jest za każdą kradzież, względnie fałszywe zeznanie, a skazany musi te kary odcierpieć tak, jakby zbieg nie zachodził. System ten ściśle odpowiada zasadzie sprawiedliwości i odpłaty”¹⁶.

Drugi system wymiaru kary określa się mianem absorpcji. Jego istotą jest to, że najbardziej surowa kara za jedno z popełnionych przestępstw pochłania pozostałe mniejsze kary. Jest to system wyraźnie sprzeczny z materialną kumulacją kar i z zasadą bezwzględnej sprawiedliwości, ponieważ ukarane jest tylko jedno przestępstwo, a pozostałe pozostawia w zasadzie jako nieukarane¹⁷. M. Myrcha wskazuje, że co do tego systemu należy mieć na uwadze, że system absorpcji kar daje dużą gwarancję ochrony społecznej, co jest szczególnie bliskie szkole pozytywnej. Natomiast odbiega od zasad szkoły klasycznej, która w karze upatruje bardziej odwetu, aniżeli ochrony społecznej. Dodatkowo podkreśla, że system ten niedostatecznie chroni społeczność, ponieważ przestępca, który raz popełnił kilka przestępstw, przez łagodność zasądzonej mu kary, może poczuć się zachęcany do popełnienia dalszych przestępstw¹⁸.

Ostatnim systemem wymiaru kary jest system pośredni między materialną kumulacją kar a absorpcją. System ten w literaturze określa się także jako system kumulacji prawnej albo system asperacyjny¹⁹. W ramach tego systemu można wyszczególnić dwie formy wymierzania kary. Pierwsza z nich polega na zwiększeniu kary, przewidzianej za największe przestępstwo, ponad

¹⁶ M. Myrcha, *Prawo karne. Komentarz do Piątej Księgi Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom II. Kara. Część I. Przepisy ogólne*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1960, s. 493. W tym samym miejscu autor powołując się na F. Robertiego zauważa, że system ten ma swoich przeciwników zarówno wśród zwolenników szkoły klasycznej, jak i pozytywnej. Zwolennicy szkoły klasycznej argumentują, że system ten jest niesprawiedliwy. Po pierwsze z tego powodu, że nie można go zastosować w każdym przypadku, a po drugie prowadzi do nadzwyczaj surowych wyników praktycznych. Wykonanie poszczególnych kar w ciągłości może stanowić znaczne zwiększenie dolegliwości, ponieważ im dłużej trwa kara, tym bardziej odczuwa się jej przykre działanie. Prosta kumulacja stanowi zatem nieproporcjonalne zwiększenie represji karnych w stosunku do popełnionych przestępstw. Z kolei zwolennicy szkoły pozytywnej twierdzą, że system ten nie stanowi skutecznej ochrony społecznej z punktu widzenia dobra społecznego. Jako przykład podają, że bardziej niebezpiecznych może okazać się dziesięciu przestępców raz popełniających przestępstwo, niż jeden przestępca dopuszczający się dziesięciokrotnego naruszenia tej samej ustawy karnej. Ostatecznie M. Myrcha stwierdza, że w pewnych przypadkach system ten jest niemożliwy do zastosowania i stanowi duży mankament. Jego zdaniem materialna kumulacja kar prowadzi do nadmiernego przeciągania się czasu trwania kary.

¹⁷ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, s. 274.

¹⁸ M. Myrcha, *Prawo karne...*, s. 495.

¹⁹ Tamże.

granicę ustawowego zagrożenia. M. Myrcha wskazuje, że ta forma nazywana jest także *poena maior cum asperatione* i w zasadzie jest systemem zaostrożonej kary za najcięższe przestępstwo. Drugą formą systemu asperacyjnego jest kara łączna, która polega na tym, że w przypadku dojścia do zbiegu przestępstw należy najpierw wymierzyć kary za poszczególne przestępstwa, a następnie w ich miejsce podstawić właśnie karę łączną²⁰. Co do zasady, kara łączna powinna być wyższa od wymierzonej kary za najcięższe przestępstwo i mniejsza od sumy kar z wszystkich popełnionych czynów zabronionych²¹.

Na tle przywołanego wyżej kan. 1346 KPK/83 można zauważyć, że ustawodawca raczej zdecydował o systemie materialnej kumulacji kar. Wynika to ze sformułowania *ordinarie tot poenae quot delicta*. Jednakże mając świadomość, że każda sytuacja związana z realnym zbiegiem przestępstw jest inna i wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy oraz tego, że karanie w Kościele jest ostatecznością, ustawodawca w § 2 kan. 1346 KPK/83 zapewnia sędziemu możliwość, powołując się na jego roztropne uznanie, złagodzenia kar w słusznych granicach i poddanie sprawcy nadzorowi. Działanie sędziego może polegać na zaostrożeniu najbardziej surowej z wymierzonych kar dodając do niej pokutę lub jedną z lżejszych kar albo na redukcji sumy kar w słusznych granicach przez zastąpienie poszczególnych kar jedną karą łączną. Wniosek jest taki, że ustawodawca kościelny dopuścił możliwość zastosowania kumulacji prawnej i nie przewidział zwykłej absorpcji kar lżejszych przez karę najbardziej surową²². Z kolei J. Krukowski wskazuje, że „kan. 1346 daje sędziemu kościelnemu upoważnienie do zastosowania systemu kumulacji prawnej w formie kary łącznej. System ten polega na tym, że sędzia wymierza kary za poszczególne przestępstwa, dodaje je, a następnie ogranicza ich wielkość do słusznej granicy. Utworzona w ten sposób kara łączna zastępuje odrębne kary za poszczególne przestępstwa. Godne uwagi jest to, że prawodawca kodeksowy nie podaje bliższych reguł wiążących sędziego przy wymierzaniu kary łącznej. Wymiar tej kary uzależniony został wyłącznie od roztropnego uznania sędziego. Świadczy to o wielkim zaufaniu prawodawcy kościelnego do sędziego, wskazuje także na dążenie do zastosowania w maksymalnym stopniu zasady indywidualizacji kary w razie zbiegu przestępstw. W rozstrzygnięciu tego rodzaju sprawy sędzia kościelny może zapewne skorzystać z sędziowskiego prawa łaski. Takie stanowisko prawodawcy kościelnego ma uzasadnienie w tym, że w Kościele o wiele

²⁰ Tamże, s. 495-496.

²¹ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, s. 274.

²² Takie spostrzeżenie prezentuje J. Syryjczyk oraz J.I. Arrieta. Por. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, s. 275; J.I. Arrieta, *Sankcje karne...*, s. 823.

łatwiej ustalić karę łączną niż w ustawodawstwach świeckich, gdyż skutki kar duchownych nakładają się na siebie”²³.

Ważne jest to, że § 2 kan. 1346 KPK/83 dotyczy tylko kar *ferendae sententiae* i tylko wtedy, gdyby okazało się, że suma tychże kar jest zbyt wielka. Z powyższego można wywieść wniosek, że system materialnej kumulacji kar zawsze będzie miał miejsce w przypadku kar *latae sententiae*, natomiast w przypadku kar *ferendae sententiae* ustawodawca łągodzi skutki realnego zbiegu przestępstw²⁴.

W kontekście reformy księgi VI KPK/83 z 2021 r. konieczne jest wskazanie, że poprzednia wersja przepisu dotyczącego kumulacji kar obejmowała tylko jeden paragraf, treściowo zbliżony do obowiązującego § 2 tegoż kanonu²⁵. *Novum* stanowi także fakt, że ustawodawca kościelny zdecydował się na wprowadzenie środka karnego w postaci nadzoru. W poprzedniej wersji środek ten w ogóle nie był przewidziany, natomiast obecnie, zasady jego stosowania określa kan. 1339 § 5 KPK/83²⁶.

5. Kanon 1347 – wymierzanie cenzur

Przepis kan. 1347 KPK/83 odnosi się do okoliczności, jakie muszą zaistnieć, aby cenzura została ważnie wymierzona. Brzmienie przepisu wskazuje, że „cenzury nie można ważnie wymierzyć bez wcześniejszego przynajmniej upomnienia, by sprawca odstąpił od upor, i bez dania mu odpowiedniego czasu na poprawę”. Jednocześnie ustawodawca w kolejnym paragrafie wskazuje, jak należy postrzegać odstąpienie od upor sprawcy. Mianowicie można mówić o nim, jeżeli sprawca: wyraził rzeczywiście żal z powodu popełnienia przestępstwa, dodatkowo naprawił odpowiednio zgorzenie i szkodę lub przynajmniej przyrzekł to uczynić. Obecne brzmienie przepisu istotą odpowiada pierwotnemu przepisowi.

²³ J. Krukowski, *Księga VI. Sankcje w Kościele...*, s. 200.

²⁴ Podobnie wskazuje J.I. Arrieta: „kumulacja materialna kar ma miejsce wówczas, gdy stosuje się tyle kar ile było przestępstw; tak się dzieje w przypadku kar *latae sententiae*”, zob. J.I. Arrieta, *Sankcje karne...*, s. 823.

²⁵ Kan. 1346 KPK/83 przed reformą z 2021 r. brzmiał następująco: „Quoties reus plura delicta patrauerit, si nimius videatur poenarum ferendae sententiae cumulus, prudenti iudicii arbitrio relinquitur poenas intra aequos terminos moderari”.

²⁶ Nadzór został wprowadzony do przepisów kanonicznego prawa karnego jako środek karny mający na celu zapobieganie recydywie cięższych przestępstw, albo jako środek karny zastosowany w przypadku zbiegu przestępstw, o którym mowa w § 2 kan. 1346 KPK/83, por. J.I. Arrieta, *Przestępstwa i kary w ogólności, w: Codex Iuris Canonici...*, s. 818.

6. Kanon 1348 – postępowanie w przypadku uwolnienia od oskarżenia lub braku wymierzenia kary

Zasada dotycząca postępowania w przypadku uwolnienia od oskarżenia lub braku wymierzenia kary ma swoje źródło w kan. 1348 KPK/83. W przepisie tym zostało wskazane, że w przypadku uwolnienia sprawcy od oskarżenia lub w przypadku niewymierzenia mu żadnej kary, dla jego własnego pożytku, a także dla dobra publicznego, ordynariusz ma prawo posłużyć się odpowiednimi upomnieniami bądź też innymi środkami troski pasterskiej lub nawet karnymi środkami zaradczymi, jeśli sprawa tego wymaga. Analizowany przepis nie uległ zmianie w stosunku do brzmienia przepisu z 1983 r.

Ustawodawca w tym przepisie uregulował sytuację, w której mimo odstąpienia od ukarania lub uwolnienia sprawcy w ogóle od oskarżenia może okazać się potrzebne zastosowanie środka karnego. Środki karne pełnią niejednokrotnie funkcję środków prewencyjnych czy ostrzegawczych i stanowią jedno z pierwszych narzędzi, jakie mogą zostać użyte zgodnie z zasadami kanonicznego prawa karnego.

7. Kanon 1349 – postępowanie w przypadku kary nieoznaczonej

Niejednokrotnie zdarza się tak, że w przepisach części szczególnej kanonicznego prawa karnego sankcja karna jest nieoznaczona. Wówczas, zgodnie z kan. 1349 KPK/83 sędzia powinien wybrać te, które są współmierne do wywołanego zgorzenia i wielkości szkody. Jednocześnie w kanonie tym zostało zaznaczone, że sędzia nie powinien wymierzać kar surowszych, chyba że ciężkość przypadku tego wymaga i nie może wymierzać kar, które wiązałyby na stałe.

Analizowany kanon został rozbudowany w stosunku do jego brzmienia w 1983 r. Przede wszystkim ustawodawca zdecydował się na doprecyzowanie, jakich kar nie powinien wymierzać sędzia, tj. takich, które mogłyby okazać się niewspółmierne do wywołanego zgorzenia lub wielkości szkody. Kolejny raz ustawodawca uzależnia zasady stosowania kar od innych czynników, w tym przypadku od zgorzenia i wielkości szkody.

8. Kanon 1350 – wymierzanie kar duchownym

Kolejny przepis tytułu V księgi VI KPK/83 odnosi się do zasad wymierzania kar w stosunku do duchownych. W tej kwestii ustawodawca poleca zachować ostrożność, tak, aby nie pozbawić duchownego tego, co jest mu konieczne do godziwego życia, chyba że chodzi o wydalenie ze stanu duchownego. Natomiast w sytuacji, w której wydalony ze stanu duchownego rzeczywiście znalazł się w niedostatku, z pomocą powinien przyjść mu ordynariusz, jednakże z wyłączeniem powierzenia takiemu duchownemu urzędów, posług lub zadań. Prawo do godziwego utrzymania należy do statusu osoby duchownej zgodnie z kan. 281 KPK/83. Przy czym należy pamiętać, że jakkolwiek kara, choćby najcięższa, jedynie modyfikuje prawa ukaranego, a nie anuluje ich, ponieważ osoba taka zachowuje status prawny duchownego. Dlatego też ustawodawca zdecydował, mając na uwadze życiowe znaczenie wspomnianego uprawnienia, że żadna kara, poza wykluczeniem ze stanu duchownego, nie może tego prawa znieść lub zawiesić. Jedyną nowością obowiązującego przepisu w kontekście ostatniej reformy jest wzmianka końcowa, dotycząca zakazu powierzenia przez ordynariusza wydalonemu duchownemu różnego rodzaju funkcji kościelnych²⁷.

9. Kanon 1351 – czas związania karą

Przedostatnia grupa zasad stosowania kar w Kościele odnosi się do kwestii czasu związania karą i jest uregulowana w kan. 1351 KPK/83. Zgodnie z tym przepisem kara wiąże sprawcę wszędzie, a także po ustaniu władzy tego, kto karę ustanowił, wymierzył lub deklarował, chyba że zastrzeżono coś innego. Za wyjątkiem uwzględnienia w przytoczonym kanonie władzy, która karę deklarowała, przepis ten nie uległ zmianom w kontekście reformy księgi VI KPK/83. Jak tłumaczy J.I. Arrieta „zasada terytorialności jest jednym z kryteriów, które określają zakres stosowania norm prawnych. I tak na przykład ustawy partykularne obowiązują jedynie na tym terytorium, na którym ustawodawca sprawuje jurysdykcję [...]. Niemniej jednak na mocy komentowanego kanonu kara, po jej zastosowaniu, wiąże ukaranego, gdziekolwiek się on znajduje, tzn. przekształca się dlań w prawo personalne, którego nieprzestrzeganie jest karalne [...]. Jedyne możliwe wyjątki następują wówczas, gdy norma karna lub sędzia czy przełożony stosujący karę wyraźnie zastrzegą inaczej”²⁸.

²⁷ J.I. Arrieta, *Sankcje karne...*, s. 824-825.

²⁸ Tamże, s. 825.

10. Kanony 1352-1353 – okoliczności zawieszenia kary

Ostatnie dwa kanony analizowanego tytułu stanowią jednocześnie ostatnią grupę zasad stosowania kar zawartych w zreformowanym KPK/83, tj. grupę odnoszącą się do zawieszenia kary. Kan. 1352 dotyczy kwestii przyjmowania sakramentów i sakramentaliów. Mianowicie, jeżeli kara zakazuje ich przyjmowania, to zakaz ten ulega zawieszeniu na tak długo, jak ukarany znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci. Z kolei w zakresie § 2 omawianego kanonu należy wskazać, że ustawodawca słusznie założył, że skoro zastosowanie kary *laetae sententiae* dokonuje się w zakresie wewnętrznym, to trudno jest oczekiwać przestrzegania jej w zakresie zewnętrznym, o ile istniałoby poważne zagrożenie poważnego zgorzenia lub zniesławienia. Podkreślić należy, że kanon nie zmienił swojej treści w kontekście wprowadzonej w 2021 r. reformy kanonicznego prawa karnego.

Ostatni z omawianych kanonów, tj. kan. 1353 KPK/83, odnosi się wprost do skutku zawieszającego, jaki przypisany jest apelacji czy rekursowi od wyroków sądowych lub dekretów wymierzających lub deklarujących jakąkolwiek karę. Skutek zawieszający oznacza niejako zamrożenie, wyłączenie wykonywania wyroku, dopóki nie zapadnie prawomocne orzeczenie w wyższej instancji. Podkreślenia wymaga fakt, że opisany kanon nie został zmodyfikowany w trakcie reformy księgi VI KPK/83.

Zakończenie

Opracowanie pozwoliło na omówienie i wskazanie najważniejszych założeń kanonicznego prawa karnego w zakresie stosowania kar. Swoim zakresem praca koncentrowała się na brzmieniu kan. 1341-1353 KPK/83. Jednocześnie wskazania wymaga fakt, że opracowanie zawiera w sobie nie tylko odwołanie do obowiązujących przepisów, ale także porównawcze ukazanie zmian, jakie zaszły wskutek reformy prawa karnego dokonanej przez papieża Franciszka.

Bibliografia

Źródła prawa

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany*

przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

Franciscus PP., *Constitutio apostolica Pascite Gregem Dei qua Liber VI Codicis Iuris Canonici Reformatur* (23.05.2021); tekst polski w: „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 33 (2021), s. 23-25.

Literatura

- Arrieta J.I., *Sankcje karne w Kościele*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2023, wyd. 2, s. 820-825.
- Arrieta J.I., *Przestępstwa i kary w ogólności*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2023, wyd. 2, s. 818.
- Cenalmor D., Miras J., *Prawo kanoniczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2022.
- Darnowska A., *Wymiar kary przy zbiegu przestępstw w prawie karnym kanonicznym i kara łączna w polskim prawie karnym*, „Kościół i Prawo” 4 (17) 2015, nr 2, s. 119-129.
- Krukowski J., *Księga VI. Sankcje w Kościele. Część ogólna*, w: W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983. Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, t. IV, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1987, s. 162-181.
- Myrcha M., *Prawo karne. Komentarz do Piątej Księgi Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom II. Kara. Część I. Przepisy ogólne*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1960.
- Renken J.A., *The Penal Law of the Roman Catholic Church. Commentary on Canons 1311-1399 and 1717-1731 and Other Sources of Penal Law*, Faculty of Canon Law, Saint Paul University, Ottawa 2015.
- Syryjczyk J., *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2008.

Mgr lic. Łukasz J. Latosiński
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0009-0006-6814-407X
e-mail: lukasz.latosinski@gmail.com

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA PRZESTĘPSTWA CONTRA SEXTUM CUM MINORES POPEŁNIONE PRZEZ OSOBĘ, KTÓRA OTRZYMAŁA POSŁUGĘ LEKTORA, AKOLITY LUB KATECHISTY

Wprowadzenie

Zagadnienie odpowiedzialności karnej świeckich w prawie kanonicznym należy do zagadnień stosunkowo nowych, które nie zostały jeszcze szeroko omówione przez doktrynę, a także nie były przedmiotem licznych postępowań sądowych. Również udzielanie posług lektora, akolity i katechisty poza kontekstem formacji seminaryjnej jest na gruncie polskim kwestią nową, gdyż poszczególne diecezje dopiero zaczynają wprowadzać formację do tych posług. Z tego względu zasadne wydaje się przeanalizowanie odpowiedzialności karnej lektorów, akolitów i katechistów na przykładzie karania za przestępstwo pedofilii.

W ramach niniejszego opracowania zostaną omówione regulacje prawne dotyczące przestępstw stypizowanych w kan. 1398 § 2 i 1395 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹, kary przewidziane za te przestępstwa, z uwzględnieniem możliwości karania świeckich, następnie zostaną wskazane różnice między funkcjami i posługami oraz zarysowane kwestie problematyczne związane z tłumaczeniami zwrotów odnoszących się do poszczególnych rzeczywistości funkcji, posług, urzędów. Na koniec zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytanie o możliwość odpowiedzialności karnej za przestępstwa *contra sextum cum minores* popełnione przez osobę, która otrzymała posługę lektora, akolity lub katechisty.

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

1. Przepięstwa *contra sextum* (kan. 1398 § 2 i 1395 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku)

Regulacja zawarta w kan. 1398 § 2 KPK/83 odsyła do przestęstwa stypizowanego w § 1 tego kanonu. Zakres podmiotowy tego przestęstwa dotyczy przestęstw popełnionych z następującymi osobami: małoletni; osoba, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie; osoba, której prawo przyznaje taką samą ochronę (bezradni).

Osobą małoletnią jest każdy, kto nie ukończył 18 roku życia, zaś za osobę, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie należy uznać taką, która bez względu na wiek, nie może w pełni posługiwać się rozumem z uwagi na zaburzenia poznawcze, choroby psychiczne lub inne ułomności. Co istotne, nie znajdują się w tym katalogu osoby, które tylko przemijająco nie mogą używać rozumu w pełni, dla przykładu osoby pod wpływem środków psychotropowych. Jak wskazuje D. Borek „nie wymaga się, aby osoba, która jest ofiarą molestowania seksualnego była całkowicie pozbawiona używania rozumu. Do zaistnienia przestęstwa wystarczy bowiem, że u osoby będącej ofiarą tego przestęstwa normalne procesy intelektualne i wolitywne będą przynajmniej częściowo naruszone. Po drugie należy zaznaczyć, że ten stan niepełnego używania rozumu nie może być stanem przejściowym, ale musi posiadać charakter trwały, nawet jeżeli zdarzają się tzw. *lucida intervalla*. Nie będzie można zatem mówić o popełnieniu omawianego przestęstwa, jeżeli podmiotem biernym molestowania seksualnego będzie osoba, która w momencie molestowania posiadała niepełne używanie rozumu, wynikające z przyczyn o charakterze przejściowym (np. nadużycie alkoholu). Do popełnienia omawianej formy przestęstwa wystarczy, że osoba będącą przedmiotem molestowania, według opinii biegłych habitualnie posiada niepełne używanie rozumu, niezależnie od przyczyn takiego stanu”². Trzecia grupa podmiotów przestęstwa to osoby bezradne, zrównane w prawie z małoletnimi i niemogącymi używać rozumu w pełni. Zaliczyć można do nich osoby sparaliżowane, chore fizycznie, cierpiące na pewnego rodzaju defekty, które wywołują analogiczny skutek do używania rozumu w ograniczonym zakresie. Tę kategorię osób wprowadził do kanonu papież Franciszek publikując 9 maja 2019 r. list apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*³. Jak poda-

² D. Borek, *Delicta graviora contra mores w normach De delictis reservatis z 2010 roku*, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014), nr 2, s. 61.

³ Franciszek, *List apostolski motu proprio Vos estis lux mundi* (09.05.2019), w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020.

je K. Kiełpiński „w części prawnej został umieszczony termin ‘osoba bezradna’ oraz jego definicja legalna. Osoba bezradna (*persona vulnerabile*) jest to każda osoba chora z ułomnościami fizycznymi lub umysłowymi albo pozbawiona wolności osobistej, która faktycznie, nawet sporadycznie, ogranicza jej zdolność rozumienia lub chcenia, czy też w inny sposób przeciwstawienia się agresji”⁴. Autor podaje także inne przykłady osób, które mogą zostać uznane za bezradne. Zalicza do nich „dziecko, nastolatka, młodocianego odurzonego alkoholem lub środkiem psychoaktywnym, dorosłą kobietę lub mężczyznę, którzy przeżywają załamanie nerwowe, depresję, kryzys psychosomatyczny, osoby starsze, osoby po udarach, wylewach, niedołęzne, pensjonariuszy domów opieki, a także osoby uwiedzione przez sprawcę”⁵.

W zakresie przedmiotu przestępstwa, kanon ten obejmuje zachowania przestępcze polegające na: 1) popełnieniu przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu; 2) uwodzeniu do ukazywania się w sposób pornograficzny; 3) nakłanianiu do ukazywania się w sposób pornograficzny; 4) uwodzeniu do uczestniczenia w rzeczywistych bądź symulowanych przedstawieniach pornograficznych; 5) nakłanianiu do uczestniczenia w rzeczywistych bądź symulowanych przedstawieniach pornograficznych; 6) nabywaniu w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek narzędzia, pornograficznych wizerunków małoletnich lub osób, które na stałe używają rozumu tylko w ograniczonym zakresie; 7) przechowywaniu w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek narzędzia, pornograficznych wizerunków małoletnich lub osób, które na stałe używają rozumu tylko w ograniczonym zakresie; 8) prezentowaniu w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek narzędzia, pornograficznych wizerunków małoletnich lub osób, które na stałe używają rozumu tylko w ograniczonym zakresie; 9) rozpowszechnianiu w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek narzędzia, pornograficznych wizerunków małoletnich lub osób, które na stałe używają rozumu tylko w ograniczonym zakresie.

Przestępstwa wskazane w punktach 6-9 muszą być popełnione wbrew dobrym obyczajom, aczkolwiek trudno znaleźć takie sytuacje dotyczące materiałów pornograficznych, które tych obyczajów nie naruszają. Co również istotne, kan. 1398 § 1, 3^o wyłączył z zakresu regulacji bezradnych, zatem nabywanie, przechowywanie, prezentowanie i rozpowszechnianie materiałów pornograficznych z udziałem bezradnych nie jest przestępstwem. Nad celowością takiej

⁴ K. Kiełpiński, *Przestępstwo wykorzystania seksualnego osób bezbronnych w Kościele katolickim. Analiza karno-kanoniczna z uwzględnieniem wybranych elementów psychologicznych*, „Miscellanea Historico-Iuridica” XXII (2023), z. 2, s. 464.

⁵ Tamże, s. 473.

decyzji można dyskutować. Jeżeli stało za tym uznanie, że trudno zweryfikować na zdjęciach lub filmach pornograficznych, czy dana osoba jest rzeczywiście bezradna, to z łatwością można ten argument odnieść także do małoletnich i habitualnie używających rozumu w sposób ograniczony. Racjonalne byłoby ujednoczenie tego katalogu w zakresie wszystkich punktów na małoletnich, habitualnie ograniczonych w używaniu rozumu oraz bezradnych.

Drugi z analizowanych kanonów obejmuje swoim zakresem katalog czynów popełnionych z kimkolwiek – ustawodawca nie wprowadza tu rozróżnienia dotyczącego wieku ani stanu umysłu. Do tych zachowań zalicza: 1) popełnienie przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z użyciem przemocy; 2) popełnienie przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu w wyniku groźby; 3) popełnienie przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu w wyniku nadużycia swojej władzy; 4) zmuszenie kogoś przemocą do wykonywania czynności seksualnych; 5) zmuszenie kogoś groźbą do wykonywania czynności seksualnych; 6) zmuszenie kogoś poprzez nadużycie swojej władzy do wykonywania czynności seksualnych; 7) zmuszenie kogoś przemocą do poddawania się czynnościom seksualnym; 8) zmuszenie kogoś groźbami do poddawania się czynnościom seksualnym; 9) zmuszenie kogoś poprzez nadużycie swojej władzy do poddawania się czynnościom seksualnym.

Kanon ten wskazuje zatem na trzy grupy przestępstw – popełniane przez sprawcę *contra sextum*, zmuszenie kogoś do popełnienia przestępstwa *contra sextum* oraz zmuszenie kogoś do poddania się przestępstwu *contra sextum*. W każdej z tych grup ustawodawca zauważa trzy sytuacje, które aktualizują odpowiedzialność karną – są to działania związane z przemocą, groźbą i nadużyciem władzy. Wydaje się, że tak sformułowany katalog przestępstw jest wyczerpujący.

Podsumowując można stwierdzić, że ustawodawca nakładając możliwość odpowiedzialności karnej na niektórych świeckich, wskazał na 18 różnych zachowań, które zbiorczo wyczerpują katalog większości działań przestępczych związanych ze sferą seksualną. Można je podzielić na trzy grupy – przestępstwa *stricte* seksualne wobec małoletnich i zrównanych z nimi, przestępstwa pornograficzne obejmujące małoletnich i zrównanych z nimi oraz przestępstwa *stricte* seksualne popełnione przez przełamanie oporu (przeciwko przemocą, groźbą lub nadużyciem władzy), które można zakwalifikować jako różne formy zgwałcenia.

2. Kary za przestępstwa z kan. 1398 § 2 i 1395 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Za powyższe przestępstwa ustawodawca przewidział kary wymienione w kan. 1336 § 2-4 KPK/83, zatem kary ekspiacyjne, które mogą wiązać zarówno na stałe, jak i na pewien czas, a także na czas nieokreślony. To od wymierzającego karę będzie zależało, czy w danym wypadku wystarczy ograniczenie czasowe, czy też bardziej zasadne jest nałożenie jej na stałe (ewentualnie na czas nieokreślony). Wskazał nadto, że w przypadku uzasadnionym ciężkością przestępstwa, można nałożyć także inne kary. Aby odpowiedzieć na pytanie, jakie kary zatem grożą świeckim za przestępstwa *contra sextum* należy najpierw odkodować normę ogólną dotyczącą wszystkich i zestawić ją z możliwością zaaplikowania jej osobom, które nie przyjęły święceń.

2.1. Norma ogólna

Kary przewidziane w kan. 1336 § 2-4 KPK/83 obejmują swoim zakresem trzy grupy – nakazy, zakazy i pozbawienia.

Nakazy wskazane w kan. 1336 § 2 są dwa: nakaz przebywania w określonym miejscu lub na określonym terytorium oraz nakaz zapłacenia grzywny, czyli kwoty pieniężnej na cele Kościoła, według stawek określonych przez konferencję biskupów.

Zakazy zostały wskazane w § 3 tego kanonu i zalicza się do nich zakaz: 1) przebywania w określonym miejscu lub na określonym terytorium, 2) wykonywania, wszędzie albo w określonym miejscu lub na określonym terytorium, albo poza nimi, wszystkich lub tylko niektórych urzędów, zadań, posług lub funkcji albo tylko niektórych działań związanych z urzędami lub zadaniami, 3) podejmowania wszystkich lub tylko niektórych czynności władzy święceń, 4) podejmowania wszystkich lub tylko niektórych czynności władzy rządzenia, 5) wykonywania jakiegoś uprawnienia lub korzystania z przywileju albo używania insygniów lub tytułów, 6) korzystania z czynnego lub biernego głosu w wyborach kanonicznych lub uczestniczenia z prawem głosu w kościelnych radach lub kolegiach, 7) używania stroju duchownego lub zakonnego.

Ostatnia grupa kar przewidzianych za przestępstwa z kan. 1398 § 2 i 1395 § 3 to pozbawienia różnego rodzaju dobrodziejstw. Kanon wskazuje na pozbawienie: 1) wszystkich lub tylko niektórych urzędów, zadań, posług albo funkcji, lub tylko niektórych działań związanych z urzędami albo zadaniami, 2) upoważnienia

do spowiadania lub upoważnienia do przepowiadania, 3) delegowanej władzy rządu, 4) uprawnień lub przywileju albo insygniów lub tytułu, 5) całości lub części wynagrodzenia kościelnego, stosownie do ustaleń konferencji biskupów, z zastrzeżeniem, żeby ukarany nie był pozbawiony tego, co jest konieczne do godziwego utrzymania.

2.2. Norma odnośnie do świeckich

Przenosząc normę ogólną na sytuację świeckich należy przede wszystkim zauważyć, że katalog możliwych do nałożenia kar jest znacznie węższy z uwagi na naturę obiektywną kary (konieczność święceń), a także na brak jakiegokolwiek możliwości skutecznego egzekwowania niektórych kar.

W zakresie nakazu trudno wyobrazić sobie skuteczne nałożenie nakazu przebywania na określonym terytorium lub w określonym miejscu. Sytuacja świeckich, którzy podlegają władzy ordynariusza w znacznie mniejszym stopniu, niż duchowni, najczęściej nie będzie pozwalała na skuteczne nakazanie przebywania na przykład na terenie klasztoru, czy jakiejś parafii. Specyfika funkcjonowania w życiu rodzinnym i zawodowym w zasadzie uniemożliwia nałożenie takiej kary. Trzeba zatem uznać, że jedyny nakaz, który mógłby nałożyć sędzia obejmowałby jedynie zapłacenie grzywny (kan. 1336 § 2, 2°). Nakaz ten oczywiście jest w zasadzie nieegzekwowalny w takim rozumieniu, że Kościół nie ma skutecznych narzędzi przymusu do zapłaty grzywny. Na gruncie polskim konieczna byłaby zmiana konkordatu lub podpisanie stosownego porozumienia między stroną kościelną i rządową, która umożliwiłaby nałożenie klauzuli wykonalności na taki wyrok trybunału, co umożliwiłoby skierowanie wniosku egzekucyjnego do komornika. Obecnie jednak wydaje się, że nie występuje paląca potrzeba dla podjęcia takich rozmów.

Przechodząc na grunt zakazów, trzeba wskazać, że sytuacja jest nieco odmienna. Zakaz przebywania w określonym miejscu lub terytorium jest możliwy do nałożenia i w przypadku miejsc łatwy do egzekwowania. Ukaranemu można zabronić przebywania w miejscach opieki czy wychowania dzieci – oczywiście egzekucja tego zakazu poza miejscami prowadzonymi przez Kościół jest iluzoryczna, ale z uwagi na fakt popełnienia przestępstwa przez świeckiego właśnie w kontekście okołokościelnym, wydaje się, że taki zakaz byłby w pełni adekwatny do popełnionego deliktu. Jeżeli chodzi o zakaz przebywania na danym terytorium, to tak samo, jak z nakazem, wydaje się on jedynie teoretyczny.

Najszersza i jednocześnie najbardziej dotkliwa dla wiernego może być sankcja przewidziana w numerze 2 – może być ona zaaplikowana w całości do świeckich, gdyż dotyczy zakazu wykonywania urzędów, zadań, posług lub funkcji. Zakaz ten może być nałożony dla danego terytorium (zarówno *ad intra*, jak i *ad extra*). Może obejmować wszystkie urzędy, zadania, posługi lub funkcje, jak i tylko niektóre z nich. Ustawodawca pozwala także na ograniczenie sankcji wyłącznie do niektórych działań związanych z urzędami lub zadaniami. Co jednak kluczowe, brak nakazu stosowania kary odpowiadającej kontekstowi urzędu, zadania, posługi czy funkcji, w jakim zostało popełnione przestępstwo. Inaczej mówiąc, ustawodawca nie wskazał, że za popełnienie przestępstwa w związku z funkcją, traci się funkcję, za popełnienie przestępstwa w związku z godnością, traci się godność, za popełnienie przestępstwa w związku z posługą, traci się posługę. Można zatem rozważyć sytuację, w której za popełnienie przestępstwa w związku z funkcją, traci się posługę, za popełnienie przestępstwa w związku z godnością traci się funkcję, itd. To zagadnienie będzie istotne dla wyciągnięcia wniosków w dalszej części opracowania.

Numery 3 i 4 wskazują na zakaz podejmowania wszystkich lub tylko niektórych czynności władzy święceń i władzy rządzenia. Co oczywiste, władza święceń nie dotyczy świeckich. Inaczej wygląda jednak sytuacja z władzą rządzenia. Zgodnie bowiem z kan. 129 KPK/83, zdolnymi do władzy rządzenia, która jest w Kościele z ustanowienia Bożego i która jest również nazywana władzą jurysdykcji, są – zgodnie z przepisami prawa – ci, którzy otrzymali święcenia, jednakże, jak wskazuje § 2 tego kanonu, w wykonywaniu tej władzy mogą współdziałać wierni świeccy, zgodnie z przepisami prawa. Do tych świeckich zatem, którzy współdziałają w wykonywaniu władzy, może zostać zaaplikowany ten przepis i można im zakazać wykonywania władzy rządzenia, jeżeli współdziałają przy jej wykonywaniu z duchownymi.

Wydaje się, że dwa następne zakazy, to znaczy zakaz wykonywania jakiegoś uprawnienia lub korzystania z przywileju albo używania insygniów lub tytułów oraz zakaz korzystania z czynnego lub biernego głosu w wyborach kanonicznych lub uczestniczenia z prawem głosu w kościelnych radach lub kolegiach mogą być zastosowane do poszczególnych świeckich, jeżeli posiadają przywileje, uprawnienia, insygnia lub tytuły albo mają prawo korzystać z praw głosu w wyborach, radach i kolegiach.

Co oczywiste, nie jest możliwe zastosowanie zakazu używania stroju duchownego do świeckiego, jednakże w przypadku braci lub siostr zakonnych możliwy byłby zakaz używania ich stroju.

Ostania grupa sankcji wskazana w kan. 1336 § 4 KPK/83 dotyczy pozbawień i tu także można wskazać na te, których zastosowanie wobec świeckich jest niemożliwe. Będą to: upoważnienie do spowiadania, upoważnienie do przepowiadania (z zastrzeżeniem kan. 767 KPK/83, jednakże trzeba mieć na uwadze, że jest to raczej wyjątkowe dopuszczenie do przepowiadania, a nie stałe upoważnienie⁶, zatem trudno wyobrazić sobie nałożenie sankcji w tym zakresie, raz z uwagi na fakt braku stałego upoważnienia, a dwa działania na przyszłość – nie można bowiem nikogo pozbawić czegoś, co dopiero w przyszłości mógłby uzyskać; sankcja taka miałaby charakter blankietowy i niedopuszczalny) oraz co do zasady delegowana władza rządzenia (z zastrzeżeniem kan. 129 KPK/83 i uwag dotyczących współdziałania świeckich).

Możliwe jest jednak pozbawienie wszystkich lub tylko niektórych urzędów, zadań, posług albo funkcji, lub tylko niektórych działań związanych z urzędami albo zadaniami, pozbawienie uprawnienia lub przywileju albo insygniów lub tytułu oraz pozbawienie całości lub części wynagrodzenia kościelnego, stosownie do ustaleń konferencji biskupów, z zastrzeżeniem, aby ukarany nie był pozbawiony tego, co jest konieczne do godziwego utrzymania. Może to dotyczyć osób zatrudnionych w parafiach – kościelnego, organisty, obsługi biura parafialnego.

Podsumowując, możliwe jest nałożenie na świeckich tylko niektórych kar, o których mowa w 1336 § 2-4 KPK/83. Realnie można zaliczyć do nich przede wszystkim zakaz wykonywania lub pozbawienie wszystkich lub tylko niektórych urzędów, zadań, posług albo funkcji, lub tylko niektórych działań związanych z urzędami albo zadaniami. Ponadto, nakaz zapłaty grzywny, zakaz przebywania w danym miejscu i pozbawienie albo zakaz wykonywania władzy rządzenia oraz korzystania z przywileju, uprawnienia, insygniów lub tytułów oraz prawa głosu w wyborach, radach i kolegiach.

3. Funkcje i posługi

W tym miejscu konieczne jest rozważenie, czy osoby, który otrzymały posługi, zostały objęte sankcją karną. Zgodnie z kan. 230 § 1 KPK/83, świeccy, posiadający wiek i przymioty ustalone dekretem konferencji biskupów, mogą być na stałe przyjęci, przepisany obrzędem liturgicznym, do posługi lektora i akolity; otrzymanie tych posług nie daje im jednak prawa do utrzymania czy wynagrodzenia ze strony Kościoła. Posługi zatem są udzielone na stałe i co do zasady ten aspekt różni je od funkcji, o których w § 2 tego kanonu

⁶ H. Stawniak, *Służebna rola przepisów prawno-liturgicznych*, „Seminare” 19 (2003), s. 80-81.

(świeccy mogą być czasowo wyznaczeni do pełnienia funkcji lektora w czynnościach liturgicznych; podobnie wszyscy świeccy mogą wykonywać funkcje komentatora, kantora albo inne, zgodnie z przepisami prawa). Co znamienne, ustawodawca w kan. 230 § 2 KPK/83 nie stanowi o funkcjach akolity – tu bowiem jedynym elementem funkcji jako takiej byłoby rozdawanie komunii św. podczas Mszy św., a to uprawnienie jest udzielane wyjątkowo rzadko.

Należy przyjąć, że te niektóre czynności mogą być uznane za pełnienie posługi (§1), jak i funkcji (§2). Dobrym przykładem byłoby czytanie czytań mszalnych podczas każdej Mszy św. – może to robić ustanowiony lektor, błogosławiony do funkcji ministrant Słowa Bożego albo nawet świecki, który tego błogosławieństwa nie ma.

Norma karna zawarta w kan. 1398 § 2 KPK/83 odnosi się wyłącznie do osób, które pełnią funkcje, pomijając zupełnie kwestię posług. Redakcja tego przepisu wskazuje na pewne „urzędowe” potwierdzenie działania danego człowieka w imieniu Kościoła – urząd, godność, funkcja. Nie są objęte nią osoby, które dokonują czynności *ad hoc*, bez wyraźnego zbadania ich przymiotów przez władze Kościoła. Dziwi zatem pominięcie w tym kanonie posług, które wykonują jednak osoby, które niejako otrzymały funkcje na stałe (przynajmniej co do lektora; sytuacja akolity i katechisty jawi się jako znacznie bardziej problematyczna, z uwagi na brak analogicznych funkcji).

Niejednoznaczność przepisów jest także podkreślona zamiennym stosowaniem pojęć przez ustawodawcę. Papież Paweł VI w motu proprio *Ministeria quaedam*⁷, którym przywrócił posługi w Kościele, stwierdza: „In officiis peculiaribus servandis et ad hodiernas necessitates accommodandis, continentur ea, quae praesertim cum ministeriis Verbi et Altaris arctius conectuntur et in Ecclesia Latina Lectoratus, Acolythatus et Subdiaconatus vocantur”, co w polskim tłumaczeniu zostało oddane jako: „Wśród szczególnych funkcji, które należy zachować i dostosować do współczesnych potrzeb, znajdują się te, które zwłaszcza z posługami Słowa i Ołtarza są ściślej związane i nazywają się w Kościele łańskim lektoratem, akolitatem i subdiakonatem”. Papież w tym fragmencie ewidentnie pisze o posługach – lektoratu i akoliatu. W polskim tłumaczeniu posłużono się jednak zwrotem „funkcja”, zaś sam oryginał używa słowa „officis”, które odpowiada „urzędowi” z kan. 1336, nie zaś „funkcji” czy „posłudze”. Skoro zatem w bazowym tekście dotyczącym posług ustawodawca posługuje się terminami *officia* (urzędy), *munera* (zadania), *ministeria* (posług) oraz *functiones* (funkcje) niekonsekwentnie, to tym bardziej uzasadnione są wątpliwości w zakresie wykładni normy karnej.

⁷ Paulus PP. VI, Littere apostolicae motu proprio *Ministeria quaedam* (15.08.1972), AAS 64 (1972), s. 529-534.

Jeżeli chodzi o pozostałe dwie grupy osób podlegających odpowiedzialności karnej (piastujący urząd lub mający jakąś godność), to trzeba tylko na marginesie powyższych rozważań zaznaczyć, że również świeccy mogą być tym zakresem objęci. J. Krzywda wskazuje, że „urząd kościelny (łac. *officium ecclesiasticum*) [to] zadanie powierzone na stałe. [...] Integralnym elementem o charakterze konstytutywnym urzędów kościelnych jest także forma i tryb ich wykonywania: to jest w hierarchicznej wspólnoty – *in communione hierarchica* w Kościele – Ludzie Bożym; czyli w porządku wzajemnie podporządkowanych stopni”⁸. Nie ma zatem wprost nakazu posiadania święceń. Patrząc dla przykładu na urzędy kurialne, świeccy mogą zostać powołani na urząd ekonomy, a zatem taki świecki podlegałby pod sankcję karną.

W odniesieniu do możliwości odpowiedzialności karnej świeckich, którzy mają jakąś godność w Kościele (kan. 1398 § 2 KPK/83), to choć w klasycznym rozumieniu do godności zalicza się przede wszystkim biskupów i prałatów honorowych, to jednak, jak wskazuje E. Górecki „sprawa udzielania dziś godności kościelnych wiąże się z nowym szerszym rozumieniem urzędu kościelnego (kan. 145), co umożliwiła odznaczenie godnościami, niezastrzeżonymi dla duchownych, osób świeckich pełniących pewne zleczone im zadania”⁹.

4. Odpowiedzialność karna

Przenosząc powyższe rozważania na grunt ścisłej interpretacji karnej należy zwrócić uwagę na kilka zagadnień, sygnalizowanych już wcześniej. Są to: nakaz ścisłej interpretacji prawa karnego, zamysł ustawodawcy oraz interpretacja normy *a minori ad maius*.

4.1. Nakaz ścisłej interpretacji

Zgodnie z kan. 18 KPK/83, ustawy, które ustanawiają kary albo ograniczają swobodne wykonywanie uprawnień, albo zawierają wyjątek od ustawy, podlegają ścisłej interpretacji. Ustawodawca statuuje nakaz ścisłej interpretacji prawa karnego, którego nie wolno wyklądać szerzej, niż wynika to wprost z przepisu.

⁸ J. Krzywda, *Urząd kościelny*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2019, kol. 2866-2867.

⁹ E. Górecki, *Godności kościelne*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego...*, kol. 848.

W sytuacji, w której możliwa jest dwojaka interpretacja, to uwzględniając zasadę rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego, trzeba opowiadać się za taką wykładnią, która przepis raczej zawęzi niż rozszerzy.

Skoro zatem ustawodawca wskazał, że za przestępstwa z kan. 1398 i 1395 mogą odpowiadać tylko niektórzy świeccy, co więcej, enumeratywnie wymienieni, to nie jest dopuszczalne przyjęcie, że także inne osoby, niż te, które posiadają godność albo pełnią urząd lub funkcję w Kościele, mogą zostać ukarane za te przestępstwa.

4.2. Zamyśl ustawodawcy

Kolejnym argumentem za uznaniem, że osoba, która przyjęła posługę nie może podlegać odpowiedzialności karnej za analizowane przestępstwa jest zagadnienie racjonalnego prawodawcy i spójności tekstu prawnego. Skoro bowiem w kan. 1336 KPK/83 ustawodawca wprost wymienia jako karę pozbawienie albo ograniczenie w pełnieniu posługi (nie zawężając kary jedynie do funkcji, ale wymieniając te rzeczywistości obok siebie, ale jednak odrębnie), to pominięcie osób, które te posługi pełnią w katalogu sprawców przestępstwa należy uznać nie za przypadkowe działanie, ale za celowy zabieg prawodawcy. Norma ustanowiona w Kodeksie jest w tym zakresie jasna i jednoznaczna. Rozróżnienie to zostało poprawnie oddane w polskim tłumaczeniu. Tekst oryginalny posługuje się bowiem w kan. 1336 § 3, 2° pojęciami: *officia*, *munera*, *ministeria* oraz *functiones*, zaś w kan. 1398 § 2 pojęciami: *dignitate*, *officia* oraz *functione*. Przepis karny zatem pomija zadania i posługi, ale dodaje godności. Nie można jednak w pojęciu „*dignitate*” zawrzeć zadań i posług, gdyż dotyczą one zupełnie innych zakresów działań.

4.3. Interpretacja *a minori ad maius*

W tym miejscu trzeba jednak przedstawić argument przeciwny, wynikający z zasady wnioskowania *a minori ad maius*. Skoro bowiem posługa od funkcji (zwłaszcza lektora i ministranta Słowa Bożego, oraz akolity i nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej) różni się w zasadzie tylko okresem, na który została udzielona – funkcja czasowo, niejako doraźnie, zaś posługa na stałe – to tym bardziej osoba, która otrzymała posługę powinna odpowiadać karne za powyższe przestępstwa. Przyjmując tę linię argumentacji należałoby w jasny sposób wyodrębnić funkcję danej osoby,

która dopuściła się przestępstwa i zweryfikować, czy jest ona elementem sprawowania posługi. Jeżeli odpowiedź na takie pytanie byłaby pozytywna, to można uznać, że w takim przypadku odpowiedzialność karna byłaby możliwa do zaaplikowania. Wymaga jednak stanowczego podkreślenia, że jest to niezwykle wątpliwa przesłanka wnioskowania, zwłaszcza w zakresie prawa karnego, gdyż przez cały czas w mocy jest zasada rozstrzygania ewentualnych wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Ponadto, dopuszczenie takiej interpretacji prowadziłyby do sytuacji nieuprawnionego rozróżniania możliwości poniesienia konsekwencji prawno-karnych przez osoby, które przyjęły różne posługi. Jak już bowiem wskazano, zakres zadań lektora (posługa) i ministranta Słowa Bożego (funkcja) jest w zasadzie tożsamy. Sytuacja akolity i nadzwyczajnego szafarza ma już znacznie słabsze analogie, zaś w przypadku posługi katechisty trudno znaleźć funkcję, która miałaby odpowiadać tej posłudze. To zaś spowodowałoby, że lektor ustanowiony mógłby odpowiadać karnie, akolita tylko w poszczególnych przypadkach, zaś katechista – w ogóle. Taki wniosek, co oczywiste, dyskwalifikuje powyższą wykładnię.

Wnioski

W świetle powyższych uwag wydaje się, że w obecnym stanie prawnym osoba, która otrzymała posługę lektora, akolity lub katechisty nie może odpowiadać karnie za przestępstwa *contra sextum cum minores* określone w kan. 1398 § 1 KPK/83 oraz 1395 § 3 KPK/83. Wynika to z pominięcia posług w odniesieniu do osób, które takie przestępstwa mogą popełnić, nakazu ścisłej interpretacji prawa karnego oraz nieuzasadnionego rozróżniania posług między sobą.

Postulat *de lege ferenda* w zakresie kan. 1398 § 2 KPK/83 sprowadzałby się do wskazania w tym przepisie także osób, które otrzymały posługi i pełnią zadania, aby ujednoczyć siatkę pojęć w tym kanonie z karami, o których w kan. 1336 § 3, 2° i § 4, 1° KPK/83.

Bibliografia

Źródła prawa

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

- Franciszek, *List apostolski motu proprio Vos estis lux mundi* (09.05.2019), w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020.
- Franciszek, *List apostolski motu proprio Come una madre amorevole* (04.06.2016), w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadku nadużyć seksualnych przez duchownych wobec małoletnich (wersja 1.0)*, w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadku nadużyć seksualnych przez duchownych wobec małoletnich (wersja 2.0)*, w: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_pl.html
- Paulus PP. VI, *Littere apostolicae motu proprio Ministeria quaedam* (15.08.1972), AAS 64 (1972), s. 529-534.

Literatura

- Borek D., *Delicta graviora contra mores w normach De delictis reservatis z 2010 roku*, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014), nr 2, s. 53-69.
- Górecki E., *Godności kościelne*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2019, kol. kol. 848.
- Kiełpiński K., *Przestępstwo wykorzystania seksualnego osób bezbronnych w Kościele katolickim. Analiza karno-kanoniczna z uwzględnieniem wybranych elementów psychologicznych*, „Miscellanea Historico-Iuridica” XXII (2023), z. 2, s. 455-483.
- Krzywda J., *Urząd kościelny*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2019, kol. 2866-2867.
- Stawniak H., *Służebna rola przepisów prawno-liturgicznych*, „Seminare” 19 (2003), s. 77-94.

Mgr Bartłomiej Madej
Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury
ORCID: 0000-0003-0180-6252
e-mail: bartek.madej99@wp.pl

Mgr Filip Pańczyk
Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0003-4622-0685
e-mail: f.panczyk@uw.edu.pl

SYTUACJA PRAWNA DUCHOWNEGO JAKO ŚWIADKA W POSTĘPOWANIU CYWILNYM

Wprowadzenie

Punktem wyjścia dla rozważań o sytuacji prawnej duchownego jako świadka w jakimkolwiek postępowaniu administracyjnym bądź sądowym powinno być uwzględnienie jego szczególnej sytuacji. Z jednej bowiem strony ciąży na nim takie same obowiązki, jak na każdym innym świadku, a więc obowiązek stawiennictwa, składania zeznań oraz złożenia przyrzeczenia¹, których realizacja zabezpieczona jest odpowiednią sankcją². Z drugiej jednak, pełnienie przez duchownego roli powiernika grzechów musi znaleźć odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach, dążąc przede wszystkim do zagwarantowania penitentom pełnej możliwości realizacji ich wolności sumienia i wyznania³. Rację ma bowiem M. Strzała stwierdzając, iż „korzystanie z przysługującej

¹ Zob. A. Cudak, *Komentarz do art. 261, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 2051-42412*, red. A. Marciniak, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 316.

² Art. 274 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 z późn. zm.) [dalej: k.p.c.].

³ Por. M. Pieróg, *Tajemnica spowiedzi świętej w prawie kanonicznym, polskim prawie cywilnym i karnym*, „Studia Paradyskie” 25 (2015), s. 171; M. Śladkowski, *Fakty powierzone duchownemu podczas spowiedzi jako przedmiot zeznań w postępowaniu cywilnym, karnym i administracyjnym*, w: *Wolność wypowiedzi versus wolność religijna. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 280-281.

każdemu wolności religijnej nie powinno łączyć się z obawą ewentualnego wykorzystania uzyskanej czy powierzonej w ramach tej realizacji wiedzy w postępowaniu sądowym⁴. Niebezzasadnie przyjmuje się również, że „istniejące w polskim prawodawstwie regulacje mają na celu chronić duchownego przed trudnym wyborem, który polegałby na konieczności rozstrzygnięcia moralnego dylematu polegającego na złożeniu zeznań i tym samym zaciągnięciu na siebie ekskomuniki, bądź milczeniu i podleganiu sankcjom przewidzianym przez prawodawstwo świeckie”⁵. Należy przy tym podkreślić, że „[d]uchowny nie jest chroniony z uwagi na swój stan i rolę społeczną, lecz z uwagi na specyficzną naturę tej jednej czynności, jaką jest spowiedź”⁶.

Ustawodawca, co do zasady, dostrzega szczególną sytuację, w jakiej znajdują się duchowni zobowiązani do składania zeznań. W przeważającej większości przypadków, konstrukcje prawne przewidziane na taką okoliczność zostały sformułowane w sposób poprawny, przyjmując postać bezwzględniego zakazu dowodowego. Oznacza to, iż nie można przesłuchiwać duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi⁷. Niekonsekwencja ustawodawcy widoczna jest w *Kodeksie postępowania cywilnego*, który nie ustanawia bezwzględniego zakazu dowodowego, pozwalając jedynie, na podstawie art. 261 § 2 zd. 2 k.p.c., odmówić duchownemu zeznań co do faktów powierzonych mu podczas spowiedzi⁸. Jest to, co prawda, podmiotowe ograniczenie

⁴ M. Strzała, *Prawo odmowy zeznań przez duchownego w polskiej i niemieckiej procedurze cywilnej – analiza prawno-porównawcza*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 21 (2018), s. 158.

⁵ M. Szymański, *Tajemnica spowiedzi w prawie polskim – stan aktualny i propozycje zmian*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 34 (2017), nr 4, s. 80-81.

⁶ P.K. Sowiński, *Zachowanie tajemnicy spowiedzi w sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych jako warunek realizacji konstytucyjnego prawa do wolności sumienia i religii*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 68 (2022), nr 4, s. 224.

⁷ Tak art. 178 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. z 2024 r., poz. 37 z późn. zm.) i art. 43 pkt 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. *o Najwyższej Izbie Kontroli* (Dz. U. z 2022 r., poz. 623). Art. 82 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) przewiduje, że świadkiem nie może być duchowny co do faktów objętych tajemnicą spowiedzi. Zgodnie z art. 195 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. *Ordynacja podatkowa* (Dz. U. z 2023 r., poz. 2383 z późn. zm.) świadkiem nie mogą być, co do faktów objętych tajemnicą spowiedzi, duchowni prawnie uznanych wyznań. Jest to *notabene* regulacja archaiczna, państwo nie uznaje już bowiem wyznań. Warto zaznaczyć, że bezwzględny zakaz dowodowy przewidywał również uprzednio obowiązujący *Kodeks postępowania cywilnego*. Zgodnie z jego art. 284 pkt 2, świadkami nie mogli być duchowni co do faktów powierzonych im na spowiedzi lub pod tajemnicą duchowną (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. *Kodeks Postępowania Cywilnego*, Dz. U. z 1932 r., Nr 112, poz. 934).

⁸ Pomijamy w tym zakresie odniesienia do toczącej się wciąż dyskusji, czy komentowany przepis umożliwia jedynie odmowę odpowiedzi na pytanie, czy też odmowę zeznań, a także wątpliwości dotyczące systematyki tego przepisu w k.p.c. Więcej w tym zakresie zob. M. Strzała, *Prawo odmowy zeznań...*, s. 160-163.

dowodu z zeznań świadka⁹, znacznie jednak słabsze niż w innych ustawach prawa proceduralnego. Takie zabezpieczenie tajemnicy spowiedzi należy więc oceniać jako niewłaściwe i wymagające korekty ustawodawcy.

1. Pojęcie duchownego

Pojęcie duchownego, który jako jedyny podmiot uprawniony jest do skorzystania z dobrodziejstwa komentowanego przepisu, nie posiada definicji legalnej na gruncie prawa polskiego¹⁰. W doktrynie często przywołuje się pogląd M. Jurzyka, zgodnie z którym „[w] sprecyzowaniu pojęcia «duchowny» można opierać się na dwojakiego rodzaju kryteriach: zewnętrznym i wewnętrznym. To pierwsze pozwala określić duchownym osobę, która za taką będzie uznana przez odpowiednią władzę [...]. Zgodnie z drugim kryterium, to wewnętrzne prawo danego kościoła lub związku wyznaniowego wiążąco określa, kogo należy uznać za duchownego”¹¹. Powszechną aprobatą w doktrynie cieszy się drugie z kryteriów¹², co wprost wynika z trafnego założenia, że wyłącznie związki wyznaniowe dysponują kompetencją do określenia wymogów koniecznych do uzyskania statusu duchownego. Rozumowanie to podziela również Naczelny Sąd Administracyjny, który wskazał, że „brak definicji pojęcia «duchowny» w ustawodawstwie dotyczącym kościołów i innych związków wyznaniowych, wymaga wnikliwego zapoznania się z zasadami funkcjonowania kościoła lub związku wyznaniowego, dla uznania określonej osoby za duchownego”¹³. Jak zasadnie ocenia P.K. Sowiński, podejście takie „to rozwiązanie tyleż honorujące wewnętrzną autonomię kościołów

⁹ Zob. A. Cudak, *Komentarz do art. 261*, s. 317. Należy przy tym pamiętać, że „[j]eżeli świadek skorzystał z prawa odmowy odpowiedzi, to sąd nie może potraktować tej decyzji świadka jako potwierdzenia istnienia faktu, co do którego świadek nie chciał udzielić odpowiedzi” (K. Knoppek, *Komentarz do art. 261*, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Wolters Kluwer Polska, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 920).

¹⁰ W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano co prawda, że duchownym jest osoba wyróżniająca się spośród ogółu wyznawców danej religii tym, że została powołana do stałego organizowania i sprawowania kultu religijnego (zob. uchwała (7) SN z dnia 6 maja 1992 r., sygn. akt I KZP 1/92, Lex nr 20514), należy jednak zastrzec, iż orzeczenie zapadło na kanwie nieobowiązujących już przepisów dotyczących powszechnego obowiązku obrony Rzeczypospolitej.

¹¹ M. Jurzyk, *Ochrona spowiedzi w postępowaniu dowodowym a prawa penitenta i duchownego*, „Radca Prawny” (2004), nr 2, s. 72.

¹² Zob. P. Stanisławski, *Sytuacja prawna osób duchownych*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 290.

¹³ Wyrok NSA w Warszawie z dnia 19 września 2000 r., sygn. akt I SA 1411/00, Lex nr 3553963.

i związków wyznaniowych, co stanowi[ące] wyraz pewnej bezsilności wywołanej złożonością [...] zagadnienia”¹⁴.

Odwołując się do prawa wewnętrznego Kościoła katolickiego wskazać należy na kan. 207 Kodeksu Prawa Kanonicznego¹⁵, w który ustawodawca stanowi, iż z ustanowienia Bożego są w Kościele wśród wiernych święci szafarze, których nazywa się duchownymi. Duchownym jest więc osoba, która przyjęła sakrament święceń w stopniu diakonatu, prezbiteratu lub episkopatu¹⁶, przy czym sakrament spowiedzi mogą sprawować jedynie prezbiterzy i biskupi. Zgodnie z kan. 965 KPK/83, to właśnie kapłan jest wyłącznym szafarzem sakramentu spowiedzi świętej. Co istotne, oprócz władzy święceń, kapłan musi uzyskać odpowiednie upoważnienie do jej wykonywania w odniesieniu do

¹⁴ P.K. Sowiński, *Zachowanie tajemnicy spowiedzi...*, s. 225. W doktrynie często wskazuje się, że przepis ten odnosi się jedynie do duchownych „w zalegalizowanym wyznaniu” (tak m.in. A. Turczyn, *Komentarz do art. 261, w: Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020, s. 744) bądź duchownych „wyznań uznanych” (tak m.in. M. Krakowiak, *Komentarz do art. 261, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom IA. Komentarz. Art. 1-42412*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 3, Warszawa 2020, s. 868). B. Rakoczy wskazuje natomiast, iż chodzi o duchownych „kościółów i związków wyznaniowych działających legalnie, a więc uznanych przez państwo” (B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi w polskim postępowaniu cywilnym, karnym i administracyjnym*, „Przegląd Sądowy” (2003), nr 11-12, s. 128). Podejścia takiego nie należy uznać za właściwe. Rolą państwa nie jest uznawanie wyznań, dlatego też niewłaściwe jest posługiwanie się takimi archaicznymi sformułowaniami, choć wciąż czynią to niektóre ustawy. Można co prawda domniemywać, że cytowanym autorom chodziło o związki wyznaniowe o uregulowanej sytuacji prawnej, ale i ten pogląd byłby trudny do obrony. Z aprobatą należy przyjąć stanowisko M. Strzały, zgodnie z którym komentowany przepis „nie zawiera żadnych ograniczeń w zakresie korzystania z prawa odmowy składania zeznań do duchownych wyznań prawnie uznanych. Zatem *lege non distinguente* należy przyjąć, że komentowany przepis dotyczy wszystkich wyznań. Interpretację tę wzmacnia również konstytucyjna zasada równouprawnienia wyznań. Ponadto odwołanie się do orzecznictwa międzywojennego uzasadniającego uznawanie za duchownych w rozumieniu powołanego przepisu wyłącznie duchownych prawnie uznanych wyznań jest dyskusyjne, gdyż obecnie obowiązujące rozwiązania konstytucyjne w zakresie ustroju wyznaniowego państwa różnią się znacznie od międzywojennych unormowań. Wydaje się, że liczebność wspólnoty religijnej, która jest *de facto* warunkiem jej rejestracji jest nieproporcjonalnym kryterium ograniczenia wolności religijnej w zakresie możliwości odmowy złożenia zeznań przez duchownego. Jest tak tym bardziej, jeśli przyjąć, że celem omawianej regulacji nie jest ochrona duchownego, lecz osoby, która powierzyła informacje w trakcie spowiedzi” (M. Strzała, *Prawo odmowy zeznań...*, s. 165-166).

¹⁵ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

¹⁶ Zob. J. Hervanda, *Komentarz do kan. 207, w: Codex Iuris Canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2022, s. 164.

wiernych, którym udziela rozgrzeszenia. Takie upoważnienie uzyskiwane jest mocą samego prawa albo zostaje udzielane przez właściwą władzę kościelną.

2. Pojęcie spowiedzi

Pojęcie spowiedzi nie posiada również definicji w prawie polskim, choć raczej „[p]owszechnie przyjmuje się, że pod pojęciem spowiedzi indywidualnej rozumieć należy wyznanie grzechów duchownemu w celu uzyskania absolucji”¹⁷. Rozwiązanie takie po raz kolejny wymusza sięganie do prawa wewnętrznego konkretnego związku wyznaniowego¹⁸, choć trudno byłoby oczekiwać wskazania przez prawodawcę jednego tylko desygnatu pojęcia spowiedzi.

W przypadku wiernych Kościoła katolickiego szczególne znaczenie ma w tym zakresie kan. 959 KPK/83, w którym ustawodawca stanowi, iż w sakramencie pokuty wierni, którzy wyznają grzechy uprawnionemu szafarzowi, żałując za nie i mając postanowienie poprawy, przez rozgrzeszenie udzielone przez tegoż szafarza otrzymują od Boga odpuszczenie grzechów popełnionych po chrzcie i jednocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu grzesząc, zadali ranę. Ustawodawca kościelny w kolejnych kanonach precyzuje sprawowanie analizowanego sakramentu. Obrzędy spowiedzi (*Ordo paenitentiae*)¹⁹ przewidują 3 obrzędy sprawowania sakramentu pokuty: obrzęd dla pojednania jednego penitenta, obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem, a także obrzęd pojednania wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem. Dla niniejszego artykułu szczególnie ważne są dwa pierwsze obrzędy, związane z tzw. spowiedzią uszną, a więc indywidualną. Zgodnie z kan. 960 KPK/83 to właśnie w drodze spowiedzi wierny dostępuje pojednania z Bogiem i Kościołem, co dobitnie świadczy o randze omawianego sakramentu i jego znaczeniu dla katolików. Jedynie niemożność fizyczna lub moralna może ekskulpować od przystąpienia do indywidualnej spowiedzi, dopuszczając do uzyskania pojednania innymi sposobami.

¹⁷ B. Łukańko, *Tajemnica duszpasterska. Analiza na przykładzie rozwiązań odnoszących się do Kościoła ewangelicko-reformowanego w RP*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 29 (2020), z. 111, s. 352.

¹⁸ Por. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Klich, A. Pestka, *Ochrona tajemnicy spowiedzi w postępowaniu cywilnym na przykładzie duchownych Kościoła katolickiego*, w: *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego*, red. A. Góra-Błaszczykowska, CURRENDA, Sopot 2015, s. 109.

¹⁹ *Rituale Romanum, Ordo Paenitentiae*, editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1973, <https://archive.org/details/OrdoPaenitentiae1974/page/n3/mode/2up> [dostęp: 02.05.2024].

Nie jest sporne w piśmiennictwie, iż dla możliwości skorzystania z dobrodziejstwa art. 261 § 2 zd. 2 k.p.c. nie ma znaczenia, czy spowiedź była skuteczna i penitent uzyskał rozgrzeszenie²⁰. Tajemnica spowiedzi nie ustaje wraz ze śmiercią osoby spowiadającej się²¹ ani wraz z przeprowadzeniem procesu sekularyzacji duchownego²². Penitent nie może też zwolnić duchownego od obowiązku zachowania tajemnicy²³, nawet gdyby miało to przynieść korzystne dla niego skutki w toczącym się postępowaniu. Podkreśla się także, iż spowiedź musi być poufna, indywidualna²⁴, wykluczając tym samym spod ochrony art. 261 § 2 zd. 2 k.p.c. spowiedź powszechną²⁵.

Większość doktryny uznaje, że wyznanie reprezentowane przez świadka musi postrzegać spowiedź jako sakrament²⁶, choć widoczne są w tym zakresie wątpliwości²⁷. Wydaje się, że na obecny sposób rozumienia spowiedzi na potrzeby zastosowania komentowanego przepisu wpływ ma wyrok Sądu Najwyższego z 1937 r., w którym wskazano, że „religia mojżeszowa nie zawiera żadnej czynności religijnej, która by mogła być utożsamiana ze spowiedzią, czyli z wyznaniem przez kapłana swoich grzechów i otrzymaniem rozgrzeszenia udzielonego mocą władzy kapłańskiej”²⁸, uniemożliwiając tym samym skorzystanie z prawa do odmowy zeznań przez rabina, któremu zwierzył się jeden z wyznawców judaizmu. Trafnie uznaje B. Łukańko, że „[t]ego typu rozumowanie jako niezgodne z zasadą autonomii i niezależności kościołów i związków wyznaniowych należy obecnie odrzucić”, wskazując jednocześnie na zmianę w orzecznictwie SN²⁹, która przedstawiona zostanie w końcowej części artykułu.

²⁰ Zob. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Klich, A. Pestka, *Ochrona tajemnicy spowiedzi...*, s. 104.

²¹ Zob. M. Krakowiak, *Komentarz do art. 261*, s. 868.

²² Zob. M. Pieróg, *Tajemnica spowiedzi świętej...*, s. 175-176.

²³ Zob. M. Strzała, *Prawo odmowy zeznań...*, s. 177.

²⁴ Zob. B. Łukańko, *Tajemnica duszpasterska...*, s. 351-352.

²⁵ Zob. M. Pieróg, *Tajemnica spowiedzi świętej...*, s. 176.

²⁶ K. Knoppek, *Komentarz do art. 261*, s. 919.

²⁷ W tym zakresie warty uwagi jest pogląd M. Śładkowskiego, zgodnie z którym ograniczenie rozumienia spowiedzi „jedynie do spowiedzi sakramentalnej pozwala – z jednej strony – dość precyzyjnie określić sytuacje, w których można by powołać się na prawną ochronę treści spowiedzi, z drugiej zaś – znacznie zawęży krąg duchownych, których mogłoby to dotyczyć, mogąc również prowadzić do oskarżenia o dyskryminację przez te wyznania i związki wyznaniowe, które – choć nie uznają spowiedzi za sakrament, to jednak praktykują wyznanie win czy duchowe poradnictwo” (M. Śładkowski, *Fakty powierzone duchownemu...*, s. 272).

²⁸ Wyrok SN z dnia 14 czerwca 1937 r., sygn. akt I K 454/37, Lex nr 351899.

²⁹ B. Łukańko, *Tajemnica duszpasterska...*, s. 359-360.

3. Fakultatywny charakter składania zeznań przez duchownego

Jak już wskazano, składanie zeznań przez duchownego ma charakter fakultatywny, a ostateczną decyzję co do wystąpienia w procesie w charakterze świadka, na okoliczności objęte tajemnicą spowiedzi, pozostawia się duchownemu³⁰. Decyzja o złożeniu zeznań pozostaje więc w wyłącznej dyspozycji duchownego, o czym sąd powinien go pouczyć przed przesłuchaniem, co wynika wprost z art. 266 § 1 k.p.c. Tym samym „podstawą ochrony tajemnicy sakramentalnej w prawie cywilnym jest wolna decyzja spoczywająca na duchownym, czy ujawnić znaną mu wiedzę, czy tego nie robić”³¹. Jeśli duchowny odmówi, sąd nie będzie dysponował możliwością przeprowadzenia dowodu z jego przesłuchania na okoliczność faktów, o których dowiedział się podczas spowiedzi. Możliwość odmowy zeznań nie jest jednak, w świetle k.p.c., obowiązkiem duchownego, tym samym nie musi on z niej skorzystać.

Jak uważa część przedstawicieli doktryny, w przypadku, gdyby duchowny chciał złożyć zeznanie, łamiąc jednocześnie tajemnicę spowiedzi, „sąd nie powinien takich zeznań przyjąć, mając na względzie poszanowanie tajemnicy spowiedzi, wynikające z prawa kanonicznego”³². Uzasadniając powyższą tezę B. Rakoczy wskazuje na obowiązek wzajemnego poszanowania zasady autonomii i niezależności państwa i Kościoła³³. Rację ma P.K. Sowiński wskazując, iż „[n]ie można [...] zaakceptować poglądu, jakoby sąd cywilny nie powinien wysłuchać zeznań duchownego, mając na względzie poszanowanie tajemnicy spowiedzi wynikające z prawa kanonicznego, gdyż reguły tam zawarte nie mają pierwszeństwa przed prawem stanowionym”³⁴. Niezależnie od powyższego, *de lege lata* należy uznać, że sąd nie dysponuje formalną podstawą do odmowy przyjęcia zeznań w takiej sytuacji. Tym samym trafne są te stanowiska, które wskazują, że „organ państwa nie jest zobowiązany do nieuwzględnienia informacji, których udzieliliby kapłan łamiący tajemnicę spowiedzi”³⁵. Wprost

³⁰ Zob. M. Pieróg, *Tajemnica spowiedzi świętej...*, s. 170.

³¹ W. Wenz, M. Janusiewicz, *Zapewnienie poszanowania i ochrony prawnej tajemnicy sakramentalnej w polskim systemie prawa*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 16 (2008), nr 1, s. 172.

³² B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 136. Pogląd ten podziela m.in. M. Romańczuk-Grącka, *Zakaz dowodowy co do faktów objętych tajemnicą spowiedzi*, „Studia Prawnoustrojowe” 49 (2020), s. 254-255 oraz B. Pieron, *Ochrona tajemnicy spowiedzi w prawie polskim*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 11 (2012), s. 331.

³³ B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 136.

³⁴ P.K. Sowiński, *Zachowanie tajemnicy spowiedzi...*, s. 223.

³⁵ M. Szymański, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 80. Podobnie M. Romańczuk-Grącka, *Zakaz dowodowy...*, s. 254 i B. Pieron, *Ochrona tajemnicy spowiedzi...*, s. 331.

przeciwnie, w przypadku podjęcia przez duchownego decyzji o składaniu zeznań „sąd cywilny nie miałby innego wyjścia, jak tylko odebrać zeznania i dokonać na ich podstawie stosownych ustaleń faktycznych”³⁶.

4. Zakres tajemnicy spowiedzi oraz tajemnicy duszpasterskiej

Krótkiej refleksji warto poddać również zakres przedmiotowy tajemnicy spowiedzi, która immanentnie związana jest z sakramentem spowiedzi. Kodeks Prawa Kanonicznego jednoznacznie wskazuje, że jest ona nienaruszalna (kan. 983 § 1 KPK/83), a spowiednikowi nie wolno słowami lub w jakikolwiek inny sposób i z jakiegokolwiek przyczyny w czymkolwiek zdradzić penitenta. Ponadto prawnokanoniczny obowiązek zachowania tajemnicy spowiedzi rozciąga się również na tłumacza, a także każdą inną osobę, która w jakikolwiek sposób uzyska informację o grzechach penitenta (np. oczekując na przystąpienie do sakramentu). Podkreślenia wymaga w tym miejscu zmiana, jaka zaszła w stosunku do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.³⁷ Zgodnie z nowym brzmieniem relewantnego kanonu spowiednika obowiązuje *sacramentale sigillum*, podczas gdy tłumacza i osoby postronne jedynie *secretum*³⁸. Oznacza to, że tajemnica spowiedzi *sensu stricto* obowiązuje wyłącznie spowiednika, natomiast na innych osobach ciąży tylko obowiązek zachowania dyskrekcji. Ustawodawca w kan. 984 § 1 KPK/83 *expressis verbis* ustanawia bezwzględny zakaz wykorzystywania wiedzy uzyskanej w trakcie spowiedzi przez kapłana ze szkodą dla penitenta, nawet jeżeli wykluczone jest niebezpieczeństwo niedochowania tajemnicy.

Za naruszenie powyższych zakazów duchownemu grożą sankcje przewidziane w kan. 1386 § 1 KPK/83, który statuuje przestępstwo bezpośredniego i pośredniego ujawnienia tajemnicy spowiedzi. Bezpośrednie ujawnienie tajemnicy spowiedzi jest obwarowane sankcją ekskomuniki *latae sententiae* zarezerwowaną Stolicy Apostolskiej, a więc osoba popełniająca przestępstwo wyłącza się ze wspólnoty Kościoła mocą samego czynu, a zdjęcie tej kary zarezerwowane jest dla Stolicy Apostolskiej. Jest to najcięższa sankcja, jaką przewiduje KPK/83, co wskazuje

³⁶ P.K. Sowiński, *Zachowanie tajemnicy spowiedzi...*, s. 222.

³⁷ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918.

³⁸ Zob. T. Rincón-Pérez, *Komentarz do kan. 983*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks prawa kanonicznego...*, s. 596.

na rangę, jaką ustawodawca kościelny nadał tajemnicy spowiedzi. Duchowny pośrednio ujawniający tajemnicę spowiedzi powinien być natomiast ukarany stosownie do ciężkości przestępstwa, zgodnie z kan. 1386 § 1 KPK/83 *in fine*.

Ustawodawca w art. 261 § 2 zd. 2 k.p.c. *explicite* wskazuje, że możliwość odmowy zeznań odnosi się do faktów powierzonych duchownemu na spowiedzi. W piśmiennictwie zasadnie zauważa się, iż „w toku spowiedzi penitent rozmawia nie tylko o faktach, ale również o swoich emocjach, odczuciach [...], które nie stanowią faktów w rozumieniu przepisów prawa cywilnego procesowego”³⁹. Literalna interpretacja przepisu doprowadziłaby więc do, nieznajdującego przekonującego uzasadnienia, pozbawienia ochrony pewnych informacji ujawnionych podczas spowiedzi, stawiając pod znakiem zapytania *ratio legis* przepisu. Posługując się wykładnią celowościową należałoby więc opowiedzieć się za przyjęciem, że „uprawnienie duchownego obejmuje wszystkie informacje, jakie pozyskał on w ramach spowiedzi”⁴⁰.

Nie budzi wątpliwości, iż ochrona tajemnicy spowiedzi „nie obejmuje wiadomości uzyskanych przez duchownego w związku z pełnieniem posług duszpasterskich niebędących spowiedzią”⁴¹. Wskazuje się jednak, że niewykluczone jest zastosowanie w takim przypadku przepisów dotyczących tajemnicy zawodowej⁴². Uzasadniając takie stanowisko przytacza się okoliczność, że informacje udzielane przez wiernych podczas innych niż spowiedź kontaktów z duchownym są „zwykle przekazywane w warunkach (domniemanego przynajmniej) zobowiązania do zachowania tajemnicy”⁴³. Zwraca się również uwagę na „etymologiczny związek pojęcia «powierzenia» z wiarą w osobę, której informacja jest przekazywana”⁴⁴. Gdyby w istocie uznać, że duchownego obowiązuje tajemnica zawodowa (duszpasterska), oznaczałoby to, na podstawie art. 261 § 2 zd. 1 *in fine* k.p.c., możliwość odmowy odpowiedzi na zadawane mu pytania, jeśli groziłoby to pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej.

Także w nauce prawa kanonicznego coraz częstsze są postulaty objęcia ochroną nie tylko rozmów sakramentalnych (w trakcie spowiedzi), ale również rozmów odbywanych z duchownym przy okazji spotkania czy prośby

³⁹ K. Flaga-Gieruszyńska, A. Klich, A. Pestka, *Ochrona tajemnicy spowiedzi...*, s. 100. Podobnie B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 131.

⁴⁰ K. Flaga-Gieruszyńska, A. Klich, A. Pestka, *Ochrona tajemnicy spowiedzi...*, s. 100. Por. B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 131.

⁴¹ P. Stanisław, *Sytuacja prawna osób duchownych*, s. 294.

⁴² Zob. B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 132. Kwestię tę szeroko analizuje B. Pieron, *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „*Annales Canonici*” 12 (2016), s. 131-153.

⁴³ P. Stanisław, *Sytuacja prawna osób duchownych*, s. 294.

⁴⁴ M. Strzała, *Prawo odmowy zeznań...*, s. 168.

o pomoc duchową. L. Świto podstawy do ochrony tajemnicy duszpasterskiej odnajduje w kan. 220 KPK/83, zakazującym bezprawnego naruszania dobrego imienia innej osoby oraz naruszania prawa innej osoby do zachowania intymności. Na podstawie tegoż przepisu formułuje on normę, zgodnie z którą „kto wkracza w intymną sferę życia człowieka, obejmującą między innymi jego sumienie, moralność, życie osobiste [...] nie może rozpowszechniać pozyskanych w ten sposób informacji, jeśli mogłyby one pozbawić tę osobę sfery prywatności, czyli ograniczyć jej autonomię, prawo do układania życia według własnej woli, kreowania własnej osobowości”⁴⁵. Warto przy tym zaznaczyć, że uprawnienie przedstawione w kan. 220 KPK/83 wywodzi się z prawa naturalnego⁴⁶. Zakresem przedmiotowym tak rozumianej tajemnicy duszpasterskiej powinny być wszelkie informacje istotne dla wiernego, które zostały przekazane duchownemu w związku z jego posługą. Ponadto należy zgodzić się z przywołanym autorem, iż ukonstytuowanie tajemnicy duszpasterskiej nie ma na celu ochrony duchownego, lecz wiernego, który, w zaufaniu, ujawnia informacje dotyczące swojego życia osobistego⁴⁷.

Można zastanawiać się, czy zarysowane powyżej poglądy nie stają się bezprzedmiotowe w świetle orzeczenia Sądu Najwyższego, który wskazał, iż „wierni często powierzają swoje prywatne, intymne sprawy duchownym poza spowiedzią sakramentalną, np. w ramach rozmów duchowych, porad duchowych, czy też – ogólnie – w ramach tzw. kierownictwa duchowego. Prezentowany jest przy tym pogląd – aprobowany przez skład orzekający – że treści ujawnione w ramach tych form komunikowania się powinny podlegać ochronie na takiej samej zasadzie, jak przy spowiedzi”⁴⁸.

Konstatacja SN znacznie poszerza tradycyjny zakres rozumienia pojęcia spowiedzi, w szczególności mając na względzie, że stan faktyczny dotyczył przekazywania określonych treści duchownym Kościoła katolickiego drogą elektroniczną. W świetle wskazanego orzeczenia „treści przekazywane w rozmowie duszpasterskiej muszą być traktowane jako treść samej spowiedzi indywidualnej. Dodatkowo trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy [...], że decydujące znaczenie ma tu stanowisko samego duchownego, które opiera się na prawie wewnętrznym danego kościoła i jego teologii”⁴⁹. Upowszechnienie się zaprezentowanego

⁴⁵ Zob. L. Świto, *Tajemnica duszpasterska*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” XXXII (2022), nr 35, s. 182 wraz z przywołaną tam literaturą.

⁴⁶ Zob. J. Hervanda, *Komentarz do kan. 220*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks prawa kanonicznego...*, s. 172.

⁴⁷ Zob. L. Świto, *Tajemnica duszpasterska*, s. 185.

⁴⁸ Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2017 r., sygn. akt I CSK 272/16, Lex nr 2382433.

⁴⁹ B. Łukańko, *Tajemnica duszpasterska...*, s. 361.

stanowiska doprowadziłoby, jak można przypuszczać, do objęcia dyspozycją art. 261 § 2 zd. 2 k.p.c. tych wszystkich informacji, co do których w doktrynie wysuwa się obecnie postulat objęcia ich tajemnicą zawodową.

Podsumowanie

Obecne brzmienie przepisu spotyka się dość powszechnie z uzasadnioną krytyką – „[j]est to jedyna regulacja w polskim porządku prawnym, która ujmuje wykorzystanie faktów ze spowiedzi w ten sposób”⁵⁰. Wielokrotnie zwracano już w doktrynie uwagę na niekonsekwencję prawodawcy, niespójność obowiązujących regulacji oraz brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla obecnego brzmienia przepisu⁵¹. M. Jurzyk wprost stwierdza, iż „[n]iezachowanie tajemnicy spowiedzi jest [...] zdradą penitenta, pogwałceniem jego prywatności oraz – gdyby ujawnienia wymagały przepisy prawne – także zamachem na wolność religijną. Przepisy k.p.c. narażają penitenta na ogromne niebezpieczeństwo”⁵². W związku z krytyką postuluje się *de lege ferenda*, by wprowadzić do k.p.c. bezwzględny zakaz dowodowy przesłuchiwania duchownego co do faktów, o których dowiedział się podczas spowiedzi⁵³. Postulat ten należy jednoznacznie zaaprobować, raz jeszcze podkreślając konieczność zapewnienia spójności systemu prawnego oraz ochronę wolności sumienia i wyznania wiernych każdego związku wyznaniowego.

Bibliografia

Źródła prawa

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

⁵⁰ M. Szymański, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 79.

⁵¹ Tamże, s. 80-81. Tak też B. Pieron, *Ochrona tajemnicy spowiedzi...*, s. 333; M. Romańczuk-Grącka, *Zakaz dowodowy...*, s. 260; B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 135 i 138; P. Stanisławski, *Sytuacja prawna osób duchownych*, s. 294; W. Wenz, M. Janusiewicz, *Zapewnienie poszanowania i ochrony prawnej...*, s. 172.

⁵² M. Jurzyk, *Ochrona spowiedzi w postępowaniu dowodowym...*, s. 79.

⁵³ M. Pieróg, *Tajemnica spowiedzi świętej...*, s. 170. Tak też B. Pieron, *Ochrona tajemnicy spowiedzi...*, s. 333; M. Romańczuk-Grącka, *Zakaz dowodowy...*, s. 261; B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi...*, s. 138; W. Wenz, M. Janusiewicz, *Zapewnienie poszanowania i ochrony prawnej...*, s. 172; P.K. Sowiński, *Zachowanie tajemnicy spowiedzi...*, s. 227.

- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918.
- Rituale Romanum, Ordo Paenitentiae, editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1973, <https://archive.org/details/OrdoPaenitentiae1974/page/n3/mode/2up> [dostęp: 02.05.2024].
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. *Kodeks Postępowania Cywilnego*, Dz. U. z 1932 r., Nr 112, poz. 934.
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego*, Dz. U. z 2024 r., poz. 572.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego*, Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 grudnia 1994 r. o *Najwyższej Izbie Kontroli*, Dz. U. z 2022 r., poz. 623.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego*, Dz. U. z 2024 r., poz. 37 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. *Ordynacja podatkowa*, Dz. U. z 2023 r., poz. 2383 z późn. zm.

Literatura

- Cudak A., *Komentarz do art. 261, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 205¹-424¹²*, red. A. Marciniak, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 316-324.
- Flaga-Gieruszyńska K., Klich A., Pestka A., *Ochrona tajemnicy spowiedzi w postępowaniu cywilnym na przykładzie duchownych Kościoła katolickiego*, w: *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego*, red. A. Góra-Błaszczkowska, CURRENDA, Sopot 2015, s. 89-112.
- Hervanda J., *Komentarz do kan. 207, w: Codex Iuris Canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2022, s. 164-165.
- Hervanda J., *Komentarz do kan. 220, w: Codex Iuris Canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2022, s. 172-173.
- Jurzyk M., *Ochrona spowiedzi w postępowaniu dowodowym a prawa penitenta i duchownego*, „Radca Prawny” (2004), nr 2, s. 67-81.
- Knoppek K., *Komentarz do art. 261, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Wolters Kluwer Polska, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 915-920.
- Krakowiak M., *Komentarz do art. 261, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom IA. Komentarz. Art. 1-424¹²*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 3, Warszawa 2020, s. 866-868.

- Lukańko B., *Tajemnica duszpasterska. Analiza na przykładzie rozwiązań odnoszących się do Kościoła ewangelicko-reformowanego w RP*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 29 (2020), z. 111, s. 350-366.
- Pieron B., *Ochrona tajemnicy spowiedzi w prawie polskim*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 11 (2012), s. 321-334.
- Pieron B., *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 131-153.
- Pieróg M., *Tajemnica spowiedzi świętej w prawie kanonicznym, polskim prawie cywilnym i karnym*, „Studia Paradyskie” 25 (2015), s. 169-180.
- Rakoczy B., *Tajemnica spowiedzi w polskim postępowaniu cywilnym, karnym i administracyjnym*, „Przegląd Sądowy” (2003), nr 11-12, s. 126-138.
- Rincón-Pérez T., *Komentarz do kan. 983*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2022, s. 596.
- Romańczuk-Grącka M., *Zakaz dowodowy co do faktów objętych tajemnicą spowiedzi*, „Studia Prawnoustrojowe” 49 (2020), s. 254-255.
- Sowiński P.K., *Zachowanie tajemnicy spowiedzi w sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych jako warunek realizacji konstytucyjnego prawa do wolności sumienia i religii*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 68 (2022), nr 4, s. 217-228.
- Stanisz P., *Sytuacja prawna osób duchownych*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 293-295.
- Strzała M., *Prawo odmowy zeznań przez duchownego w polskiej i niemieckiej procedurze cywilnej – analiza prawno-porównawcza*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 21 (2018), s. 157-181.
- Szymański M., *Tajemnica spowiedzi w prawie polskim – stan aktualny i propozycje zmian*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 34 (2017), nr 4, s. 73-85.
- Śladkowski M., *Fakty powierzone duchownemu podczas spowiedzi jako przedmiot zeznań w postępowaniu cywilnym, karnym i administracyjnym*, w: *Wolność wypowiedzi versus wolność religijna. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 271-282.
- Świto L., *Tajemnica duszpasterska*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” XXXII (2022), nr 35, s. 181-194.
- Turczyn A., *komentarz do art. 261*, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020, s. 743-746.
- Wenz W., Janusiewicz M., *Zapewnienie poszanowania i ochrony prawnej tajemnicy sakramentalnej w polskim systemie prawa*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 16 (2008), nr 1, s. 161-184.

Orzecznictwo

Wyrok SN z dnia 14 czerwca 1937 r., sygn. akt I K 454/37, Lex nr 351899.

Uchwała (7) SN z dnia 6 maja 1992 r., sygn. akt I KZP 1/92, Lex nr 20514.

Wyrok NSA w Warszawie z dnia 19 września 2000 r., sygn. akt I SA 1411/00, Lex nr 3553963.

Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2017 r., sygn. akt I CSK 272/16, Lex nr 2382433.

Ks. mgr lic. Kamil Pańkowiec
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0009-0006-4286-9697
e-mail: kamilpankowiec@o2.pl

NIERUCHOMOŚĆ W PRAWIE POLSKIM I PRAWIE KANONICZNYM

Wprowadzenie

Zdefiniowanie pojęcia nieruchomości ma swoją długą historię w ewolucji prawa. Jako źródło terminu „nieruchomość”, które znajduje się w prawie rzymskim, trzeba wskazać Prawo XII tablic¹. Sprecyzowano je w ogólnie przyjętej zasadzie *superficies solo cedit*. Zgodnie z nią, własność gruntu rozciągała się na wszystko, co jest z nim na stałe związane. W wyniku rozwoju myśli prawnej wymieniona norma została rozszerzona do praktycznej reguły *dominus soli est dominus coeli et inferorum* (własność gruntu rozciąga się także na jego podziemie i znajdujący się nad nim słupek powietrza)². Wskazana koncepcja nieruchomości została recypowana do większości systemów prawnych Europy.

Większą trudność stanowi natomiast określenie, czym jest nieruchomość według prawa kanonicznego. Ustawodawca kościelny nie używa tak precyzyjnych określeń jak ustawodawca państwowy, nie wyklucza to jednak istnienia norm kanonicznych stanowiących w materii mienia nieruchomego.

1. Nieruchomość w prawie polskim

Historycznie koncepcję nieruchomości zawartą w prawie rzymskim zastosowano w prawie polskim w dekreście z dnia 11 października 1946 r. *Prawo*

¹ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, LexisNexis, Warszawa 2009, wyd. 13, s. 23-25. Szerzej o określeniach nieruchomości w prawie rzymskim zob. R. Świrgoń-Skok, *Określenia nieruchomości w źródłach rzymskiego prawa klasycznego*, „Ius Novum” 2022 (16), nr 2, s. 213-226. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.22/r.swirgon-skok

² R. Strzelczyk, *Prawo nieruchomości*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019, wyd. 6, s. 2-3.

rzeczowe³. Współcześnie, nie odbiegając zasadniczo od rzymskiej koncepcji nieruchomości, jej określenie reguluje ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny*⁴.

Definicja legalna nieruchomości została zawarta w art. 46 § 1 KC. Ustawodawca polski stanowi: „nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale związane z gruntem lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności”⁵. W normie prawnej definiującej nieruchomość zostało sprecyzowane, że to, co wyróżnia nieruchomość w ujęciu cywilnoprawnym, to fakt prawa własności oraz wyrażenie się tej własności w przynależności do konkretnego podmiotu⁶. W definicji można zauważyć odstępstwo od zasad ujętych w prawie rzymskim, bowiem we współczesnym systemie prawnym zastosowano wyjątek od zasady *superficies solo cedit* w sytuacji, gdy właściciel gruntu i budynku zbudowanego na tym gruncie to dwa różne podmioty. Koniecznym wyróżnikiem dla zaistnienia nieruchomości określonej w art. 46 KC jest wyodrębnienie jej granic z areалу ziemskiego. Te wyznaczone granice pozwalają właścicielowi na dochodzenie i ochronę uprawnień wynikających z prawa własności nieruchomości. Zdefiniowanie nieruchomości zawarte w art. 46 KC suponuje, że istnieje podział na kilka rodzajów nieruchomości. Ustawodawca wzmiankuje o nieruchomościach gruntowych, budynkowych oraz stanowiących część budynku (nieruchomościach lokalowych). Według jurystów do wspomnianego podziału należy dodać dodatkowy podział nieruchomości gruntowych na zabudowane oraz niezabudowane⁷.

Podzielając pogląd R. Strzelczyka stwierdzający, że powielanie definicji tej samej instytucji prawnej jest praktyką niepożądaną⁸, przychodzi stwierdzić, że definicja nieruchomości zawarta w art. 46 KC nie jest jedyną istniejącą w polskim obiegu prawnym. Odnosząc się do M. Wolanina⁹ należy przytoczyć i przestudiować definicje nieruchomości ujęte w ustawie *o księgach*

³ Dz. U. Nr 57, poz. 319 z późn. zm.

⁴ Dz. U. z 2025 r., poz. 1071 z późn. zm. [dalej: KC].

⁵ Należy zaznaczyć, że ustawodawca definiując, czym jest nieruchomość, określa tym samym, co stanowi ruchomość, gdyż nie zdefiniowano pojęcia ruchomości w KC. Co za tym idzie, wszystko co nie jest nieruchomością, stanowi ruchomość. Zob. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2023, Legalis, art. 46.

⁶ M. Wolanin, *Podziały, scalenia i rozgraniczenia nieruchomości oraz procedury ewidencyjne*, wyd. 5, Warszawa 2023, Legalis.

⁷ G. Bieniek, S. Rudnicki (red.), *Nieruchomości. Problematyka prawna*, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 211.

⁸ R. Strzelczyk, *Prawo nieruchomości...*, s. 3.

⁹ M. Wolanin, *Podziały, scalenia...* .

wieczystych i hipotece¹⁰, ustawie o gospodarce nieruchomościami¹¹, ustawie prawo geodezyjne i kartograficzne¹² oraz innych szczegółowych rozporządzeniach.

Funkcją ustawy o księgach wieczystych i hipotece, co wynika z jej art. 1, jest oddanie stanu prawnego nieruchomości. Zatem księgi wieczyste spełnią zadanie rejestracyjne i ewidencyjne¹³. Określony przez ustawodawcę cel regulacji uzyskuje prawne usankcjonowanie w art. 24 u.k.w.h. W przytoczonym artykule urzeczywistnia się realność systemu ksiąg wieczystych. Według zasady jedna nieruchomość to jedna księga wieczysta. Oznacza to, że dla jednej nieruchomości, niezależnie od liczby współwłaścicieli, prowadzi się jedną księgę wieczystą. To w konsekwencji stanowi, że odrębność nieruchomości w ustawie o księgach wieczystych i hipotece formułuje prowadzenie oddzielnej księgi wieczystej. Zgodnie z twierdzeniem M. Wolanina, zdeterminowanie pojęcia „nieruchomość” w omawianym akcie normatywnym ma charakter jedynie formalny. Jest on wynikiem ustawowego wymogu prowadzenia księgi wieczystej dla nieruchomości¹⁴. Z definicji zawartej w ustawie nie wynikają żadne przymioty charakteryzujące mienie nieruchome. Zadaniem formuły nieruchomości w wymienionej ustawie jest ujęcie nieruchomości w kontekście własnościowym i ilościowym, czemu służy prowadzenie rejestru ksiąg wieczystych. Tak ujmowana definicja zawarta w komentowanej ustawie stanowi podstawę orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego¹⁵ oraz Sądu Najwyższego¹⁶.

Definicję nieruchomości zawiera również ustawa o gospodarce nieruchomościami. Cel ustawy, który w zasadniczej większości odnosi się do regulacji związanych z podziałem (wyodrębnienie działki), obrotem (sprzedaż, przekazanie w użytkowanie wieczyste, oddanie w zarząd), wywłaszczeniem

¹⁰ Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. Nr 19, poz. 147 z późn. zm. [dalej: u.k.w.h.].

¹¹ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami, Dz. U. Nr 115, poz. 741 z późn. zm. [dalej: u.g.n.].

¹² Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, Dz. U. Nr 30, poz. 163 [dalej: p.g.k.].

¹³ A. Heropolitańska, A. Tułodziecka, K. Hrycków-Mycka, P. Kuglarz, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece oraz przepisy związane. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2021, Legalis.

¹⁴ M. Wolanin, *Podziały, scalenia...*

¹⁵ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt I OSK 181/05, Legalis. W tezie wyroku podkreśla się, że dwóch działek stanowiących własność jednej osoby nie można traktować jako jednej nieruchomości. W uzasadnieniu wyroku sąd – powołując się na przepisy ustawy o księgach wieczystych – podtrzymał tezę.

¹⁶ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 229/06, Legalis. Sąd Najwyższy uzasadniając wyrok orzekł, że na gruncie wieczystoksięgowym nieruchomość identyfikowana jest z księgą wieczystą i w rezultacie o tym, czy mamy do czynienia z jedną czy z wieloma nieruchomościami decyduje liczba ksiąg wieczystych dla niej urządzonych (art. 1 KWU).

i zwrotem wyłączonej nieruchomości, doprowadził do utworzenia swoistej definicji nieruchomości. Mając na uwadze uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego należy zaznaczyć, że: „do ustawy o gospodarce nieruchomościami nie wprowadzono w sposób jednolity ani kodeksowego pojęcia nieruchomości (art. 46 § 1 KC), ani pojęcia wieczystoksięgowego (art. 21 ust. 1 u.k.w.h.)”¹⁷. Ustawowa definicja została zawarta w art. 4 ust. 1 u.g.n. Gdy mowa o nieruchomości gruntowej, przyjmuje się, że taka nieruchomość to grunt wraz z częściami składowymi, z wyłączeniem budynków i lokali, jeżeli stanowią odrębny przedmiot własności. M. Wolanin akcentuje, że ustawodawca objaśniając przedmiot nieruchomości, eksponuje grunt jako element wiodący nieruchomości. Celem takiego procedowania ustawodawcy jest konkretne odróżnienie nieruchomości gruntowej od nieruchomości budynkowej i lokalowej, określonej w przepisach ustawy o gospodarce nieruchomościami¹⁸. Omawiane ustawowe zdefiniowanie nieruchomości jest potrzebne w celach określenia własności budynków i lokali w przypadku odrębnej własności gruntu. Determinuje to konieczność ustanowienia unikatowej definicji nieruchomości, która ma zadośćuczynić potrzebom regulowanym w ustawie o gospodarce nieruchomościami. W takim samym celu ustawodawca w art. 4 ust. 16 u.g.n. konstatuje pojęcie nieruchomości podobnej. Nazywa w ten sposób nieruchomość, która jest porównywalna z nieruchomością stanowiącą przedmiot wyceny, ze względu na położenie, stan prawny, przeznaczenie, sposób korzystania oraz inne cechy wpływające na jej wartość. Celem ustanowienia definicji nieruchomości podobnej jest określenie wartości wycenianej nieruchomości. Następuje to na drodze zestawienia z nieruchomością, która posiada tożsame cechy, jak wyceniana przez rzeczoznawcę, ze szczególnym uwzględnieniem przymiotów wskazanych w zapisie ustawowym. Tym samym nadanie definicji nieruchomości podobnej wyczerpuje znamiona motywów, dla których legislator w ustawie o gospodarce nieruchomościami ustanawia inne niż w kodeksie cywilnym, bardziej szczegółowe i mające praktyczne zastosowanie określenia nieruchomości.

Ostatnim aktem normatywnym, omawiającym pojęcie nieruchomości w systemie prawa polskiego jest *Prawo geodezyjne i kartograficzne*. Istotą zdefiniowania nieruchomości w omawianym akcie jest posługiwanie się nim w celu prowadzenia ewidencji. Taki stan rzeczy wynika z art. 7 ust. 1 p.g.k. Legislators

¹⁷ Uchwała składu pięciu Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 maja 1999 r., sygn. akt OPK 17/98, Legalis.

¹⁸ Por. M. Wolanin, *Podstawowe pojęcia nieruchomości i działki gruntu – cz. I – pojęcie nieruchomości*, „Nieruchomości” 4 (2017), s. 8.

przydzielając zadania Służbie Geodezyjnej i Kartograficznej nakłada obowiązek realizowania polityki państwa w zakresie geodezji i kartografii. *Lex specialis* do omawianego przepisu stanowi rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii w sprawie ewidencji gruntów i budynków¹⁹. Unormowane w rozporządzeniu rozwiązania systemowe zawierają w sobie oznaczenie nieruchomości. Zostało ono ujęte w § 4 punkcie 3, gdzie – wśród jednostek powierzchniowych kraju stosowanych w celach ewidencyjnych – wyróżnia się działkę ewidencyjną. Sprecyzowanie terminu „działka ewidencyjna” zostało rozstrzygnięte w § 7 ust. 1 przytoczonego rozporządzenia. Pojęcie działki ewidencyjnej zostało sformułowane jako ciągły obszar gruntu, położony w granicach jednego obrębu ewidencyjnego, jednorodny pod względem prawnym, wydzielony z otoczenia za pomocą granic działek ewidencyjnych. W tak ujętej definicji można dopatrzeć się korelacji z przepisami kodeksu cywilnego oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece. W nawiązaniu do art. 46 KC przedstawia się działkę ewidencyjną jako część gruntu. Natomiast tym, co łączy pojęcie działki ewidencyjnej z normami zawartymi w ustawie o księgach wieczystych i hipotece, jest określenie działki ewidencyjnej jako gruntu jednorodnego pod względem prawnym. Z wcześniejszej analizy wynika, że taką pewność co do stanu prawnego nieruchomości uzyskuje się z prowadzonych ksiąg wieczystych. Zestawiając przepisy prawa geodezyjnego i kartograficznego oraz rozporządzenia ministra o ewidencji gruntów i budynków wnioskuje się, że zostały one zharmonizowane pojęciem nieruchomości określonym w kodeksie cywilnym oraz w rozwiązaniach zawartych w ustawie o księgach wieczystych i hipotece.

Podjmując się zadania sklasyfikowania nieruchomości oraz ich szczegółowego określenia i wyróżnienia *a priori*, należy zaznaczyć, że w ustawodawstwie polskim nie istnieje definitywna i jasno określona klasyfikacja nieruchomości. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, że takiej klasyfikacji można dokonać z uwzględnieniem wielu czynników, jak chociażby sposobu użytkowania danej nieruchomości, jej zabudowy, prawa własności oraz wielu innych kryteriów. Nadto można zauważyć, że w dokonywaniu takiego rozróżnienia nieruchomości może okazać się, że dwie takie same nieruchomości według kryterium klasyfikacyjnego znajdują się w jednym zbiorze, ale przyjmując inne kryterium klasyfikacyjne znajdują w zbiorze, który się wyklucza²⁰. Nie mniej jednak, aby

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 27 lipca 2021 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków, Dz. U. poz. 1390.

²⁰ Przykład może stanowić nieruchomość zabudowana obiektem sakralnym lub zabudowana obiektem stacji benzynowej. Obydwie należą do rodzaju nieruchomości zabudowanej, jednak ze względu na właściciela i rodzaj prowadzonej działalności należą do rozdzielnych klasyfikacji nieruchomości.

dokonać podstawowego wyróżnienia rodzajów nieruchomości należy, zgodnie z założeniem art. 46 KC, wskazać, że istnieją nieruchomości gruntowe, budynkowe, lokalowe oraz rolne.

Tak ukonstytuowana norma dotycząca nieruchomości oraz ich rodzaje w polskim systemie prawnym zostanie teraz zestawiona z zawartą w prawie Kościoła katolickiego.

2. Nieruchomość w prawie kanonicznym

Sprecyzowanie definicji nieruchomości w prawie kanonicznym stanowi znacznie większą trudność niż określenie jej znaczenia w przepisach prawa polskiego. Dokonując analizy piśmiennictwa można odnaleźć nikiłą w literaturę i komentarze traktujące o przepisach kościelnych w kwestii podstawowego rozumienia nieruchomości w prawie kanonicznym.

Ustawodawca kościelny przywołuje generalny termin rzeczy nieruchomości dwukrotnie, mianowicie w kan. 13 i 1270 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.²¹ Pojęciem rzeczy nieruchomej posłużono się także w kontekście dokonania sporządzenia inwentarza rzeczy nieruchomej, jej powierniczego przekazania bądź profanacji²². Ze względu na sposób ujęcia rzeczy nieruchomych w przywołanych faktycznych działaniach i przeprowadzania czynności w celu osiągnięcia skutku prawnego należy zaznaczyć, że we wspomnianych aspektach ustawodawca kościelny nie zawarł definicji rzeczy nieruchomej. Przywołanie to ma jedynie zastosowanie pojęcia nieruchomości ze względów pragmatycznych w celu stosowania prawa. Celem określenia, czym jest nieruchomość w prawie kanonicznym, należy przywołać kan. 13 § 2, 2° i 1270 KPK/83.

Dokonując analizy przywołanych kanonów, zawartych w KPK/83 w księdze I „Przepisy ogólne” oraz księdze V „Dobra doczesne Kościoła”, nie sposób jest wskazać definicję nieruchomości w kościelnym porządku prawnym.

²¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83]. W analogicznym znaczeniu zostają one przywołane w kan. 1019 i 1491 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich.

²² Traktują o tym kan. 1283 2°, 1302 § 1 i 1376 KPK/83. W związku z wprowadzeniem przez papieża Franciszka reformy księgi VI, kan. 1376 został w nowelizacji aplikowany do kan. 1369 KPK/83. Zob. Franciscus PP., *Constitutio apostolica qua Liber VI Codicis Iuris Canonici reformatur Pascite gregem Dei* (23.05.2021), AAS 113 (2021), s. 534-555.

Nie mniej jednak można zauważyć pewne cechy określające naturę rzeczy nieruchomości zawartej w *ratio legis* ustawodawcy kościelnego. Rozpatrując treść kan. 13 KPK/83, traktującego o obowiązywaniu ustaw kościelnych, legislator określając zakres obowiązywania ustaw partykularnych wskazuje na ich terytorialny charakter. Można zatem wywnioskować, iż ustawy dotyczące rzeczy nieruchomości bezwzględnie obowiązują każdego przebywającego na określonym terytorium. Ustawodawca kościelny legalizuje w przytoczonym kanonie obowiązywanie ustaw kościelnych, nie mniej jednak odwołanie się do prawa partykularnego w kwestii nieruchomości suponuje, że kwestie szczegółowe w omawianej materii domagają się ukonkretnienia w prawie partykularnym. Taka interpretacja domaga się uwzględnienia miejscowych rozwiązań prawnych. Rodzi to uzasadnioną potrzebę potraktowania subsydiarnie ustaw państwowych obowiązujących na danym terytorium w celu określenia i wyznaczenia granic zakresu nieruchomości. Należy zaznaczyć jednak, że ustawodawca kościelny, mając na myśli kan. 22 KPK/83 traktujący o kanonizacji ustaw państwowych, nie odwołuje się bezpośrednio do rozwiązań systemów prawnych poszczególnych państw w zakresie nieruchomości. Brak odwołania do ustaw państwowych skutkuje wieloma problemami w praktycznym obrocie nieruchomościami²³, a także konkretnym określeniem, co jest, a co nie stanowi nieruchomości w kościelnym systemie prawnym. Z takim stanem rzeczy koresponduje też interpretacja kanonu 1270 KPK/83.

Pojęcie rzeczy nieruchomości, zawarte w kan. 1270 KPK/83, nie zawiera *explicite* określenia, czym jest wspomniana rzecz. Kanoniści dość zgodnie przywołują tu naczelną zasadę: *Ecclesia vivit de lege romana*, w myśl której przyjmuje się, że rzecz nieruchomą stanowi grunt i jego składniki oraz zagospodarowanie. W ciągu wieków jednak ta koncepcja została w prawie naruszona i domaga się doprecyzowania²⁴. Stosowanie niejako *a priori* wspomnianej zasady i dokonywanie subsumcji stanu faktycznego pod normę prawną w przypadku omawianego zagadnienia nieruchomości jest błędem. Przyjmując taką interpretację i wzorując się na rzymskim podziale na rzeczy ruchome i nieruchome, dokonuje się zawężonej interpretacji przepisów prawa kanonicznego. Ograniczenie pojęcia rzeczy nieruchomości w prawie kanonicznym tylko do aspektów związanych z gruntem, budynkami, lokalami, jak

²³ Jednoznaczne wskazania na kanonizację przepisów państwowych w zakresie nieruchomości ułatwiłoby w praktyce obrót nieruchomościami, tj. sprzedaż, dzierżawę, darowiznę itd. Ponadto zobowiązywałoby zarządców dóbr kościelnych do dokonywania wymienionych czynności w taki sposób, aby osiągnęły one skutek prawny w świetle przepisów prawa państwowego.

²⁴ J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, *Diccionario general de derecho canonico*, vol. VI, Universidad de Navarra, Navarra 2012, s. 579.

ma to miejsce w prawie państwowym, jest niewystarczające. Zagłębiając się w zagadnienie rzeczy nieruchomości należy wskazać, że zgodnie z prawem kanonicznym, nieruchomością należy również nazwać byty ruchome w znaczeniu *res sitae*. Charakteryzują się one tym, że znajdują się w określonym miejscu z pewną stabilnością. Jako przykład *res sitae* można podać np. biblioteki w znaczeniu księgozbioru²⁵. Inny przykład mogą stanowić akcje lub spadki. Słuszne wydaje się, że w ogólnym rozumieniu nie zakwalifikowano by wspomnianych rzeczy jako nieruchomości. Jest zatem zasadne, by nie stosować *a priori* podziału na rzeczy ruchome i nieruchome w myśl prawa rzymskiego. Słuszny zatem wydaje się postulat A. Domaszka, korelujący z interpretacją omówionych powyżej norm kodeksowych, aby w zdefiniowaniu dóbr ruchomych i nieruchomych odnieść się do norm prawa cywilnego²⁶.

Powyższe odniesienie się do norm prawa cywilnego ma jeszcze jeden istotny cel, zupełnie pomijany w komentarzach do KPK/83. Ustawodawca kościelny posługuje się pojęciem dóbr doczesnych Kościoła, co znajduje odzwierciedlenie w tytule książki traktującej także o poruszonym zagadnieniu nieruchomości, używa wspomnianego pojęcia zarówno do dóbr ruchomych, jak i nieruchomych. Co więcej, w funkcjonowaniu wspomnianego pojęcia ustawodawca dość swobodnie stosuje zamiennie różne terminy, m.in. rzeczy święte, drogocenne, kościelne, publiczne, prywatne. Swobodne używanie jako synonimów dóbr doczesnych wymienionych przykładów powoduje jeszcze większą trudność w określeniu, kiedy *de facto* ustawodawca stanowi o mieniu nieruchomym, a kiedy o ruchomościach, oraz powoduje zamazanie się granic zakresu w rozróżnianiu nieruchomości i ruchomości w kościelnym porządku prawnym. Ujednolicenie pojęć, nieużywanie w sposób synonimiczny definicji o różnym zakresie i znaczeniu oraz zdecydowane odwołanie się do norm prawa świeckiego ułatwiłoby w praktyce jednoznaczne określenie tego, co stanowi nieruchomość w prawie kościelnym.

W nawiązaniu do powyższego wniosku słusznym wydaje się zatem postulat wniesiony podczas prac nad redagowaniem Kodeksu Prawa Kanonicznego, dotyczący kanonów o dobrach doczesnych, w którym wniesiono, aby aprobować pojęcie dóbr doczesnych jako trwałych i będących w prawnym posiadaniu Kościoła²⁷. Ostatecznie jednak został on odrzucony. Postulat ten sam w sobie nie jest precyzyjny, ponieważ domagałby się dodatkowego podziału na rzeczy

²⁵ K. Lüdicke (red.), *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici. Band 5 (cann. 1055-1310)*, Ludgerus, Münster 2013, can. 1270, s. 1.

²⁶ A. Domaszka, *Dobra doczesne Kościoła*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2016, s. 84.

²⁷ Pontificium Consilium de Legum Textibus, „Communicationes” 37 (2005), nr 1, s. 120-121.

trwałe ruchome i nieruchome. Niemniej jednak, określenie definicji dobra doczesnego jako dobra trwałego mogłoby stanowić podstawę, aby w dalszym biegu procesu legislacyjnego dokonać uszczegółowienia dobra trwałego i wyodrębnić dobra trwałe ruchome (np. rzeczy drogie, przedmioty liturgiczne) oraz dobra trwałe nieruchome (np. grunty, budynki). Idąc tym torem można by w znaczący sposób przyczynić się do sprecyzowania pojęcia nieruchomości w prawie kanonicznym. Tak uregulowane pojęcie nieruchomości, które brzmiałoby, że stanowi ono dobro trwałe nieruchome, pozostające w prawnym posiadaniu Kościoła, spowodowałoby znaczeniowe zbliżenie do definicji legalnej – usankcjonowanej w prawie państwowym. Ponadto postulowana definicja nie stwarzałaby problemów interpretacyjnych, co ułatwiłoby w praktyce obrót i zarządzanie nieruchomościami kościelnymi.

Konkludując, zagadnienie nieruchomości w prawie kanonicznym można zauważyć jego źródło w prawie rzymskim, jednak przejęte na potrzeby ustawodawstwa kościelnego zyskało ono szersze znaczenie. W rozumieniu przepisów kościelnych nieruchomością są *de facto* nie tylko grunty i to co się na nich znajduje, ale również rzeczy, które znajdują się w określonym miejscu. Niewątpliwie pojęcie, a w zasadzie wykazanie tylko pewnych cech nieruchomości domaga się doprecyzowania oraz jasnego usankcjonowania przez ustawodawcę kościelnego. Postulatem *de lege ferenda* jest wprowadzenie precyzyjnego przepisu o kanonizacji przepisów prawa cywilnego na poszczególnym terytorium w kwestii nieruchomości.

Niełatwym zadaniem, co wykazano przy próbie określenia definicji nieruchomości kościelnej, jest wskazanie rodzajów nieruchomości, które ustawodawca kościelny określa w KPK/83. Wynika to z faktu, że prawo kanoniczne koncentruje się wokół zagadnienia prawa własności Kościoła co do poszczególnych dóbr oraz kwestii ich swobodnego zarządzania oraz obrotu. Nakreśla przy tym nadrzędny cel wymienionych czynności prawnych, do których zalicza m.in.: organizowanie kultu Bożego, zapewnienie utrzymania duchowieństwa i pracowników kościelnych, prowadzenie dzieł apostołatu i miłości (por. kan. 1254 KPK/83). Przy pojęciu własności dóbr główny nacisk położony jest na fakt posiadania dobra przez publiczną osobę prawną bądź prywatną. W zasadzie, przepisy prawa kanonicznego koncentrują się na wykazaniu tych dwóch podmiotów własności oraz określeniu ich prawa i obowiązków (por. kan. 1257 KPK/83).

Historycznie ujmując klasyfikacja dóbr i próba wykazania ich rodzajów, została podjęta w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim z 1917 r.²⁸ W kan. 1497

²⁸ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918 [dalej: KPK/17].

KPK/17 zostały wskazane następujące rodzaje dóbr: cielesne, niecielesne; ruchome i nieruchome, rzeczy święte, drogocenne. Ponadto w komentarzach można znaleźć podział na rzeczy: zamienne i niezamienne, zużywalne i niezużywalne, główne i podrzędne²⁹. Jednak, za A. Domaszkem należy wykazać, że aktualne ustawodawstwo nie wprowadza specjalnej klasyfikacji dóbr kościelnych. Zarazem – za tym samym Autorem – można wskazać na pewne grupy dóbr, wyróżnianych przez samego ustawodawcę. Należą do nich dobra kościelne i niekościelne, rzeczy ruchome, nieruchome, święte i drogocenne³⁰.

Pomimo braku definicji i wykazania konkretnych przykładów nieruchomości kościelnych w normach prawnych Kościoła dotyczących dóbr doczesnych, należy wykazać, że jest konieczne odniesienie się do zagadnień pozostających poza zakresem norm o dobrach doczesnych. Studiując podstawowy zbiór prawa kościelnego, który stanowi KPK/83, można stwierdzić, że legislator wymienia rzeczy nieruchome i określa ich przeznaczenie. Nie nazywa ich przy tym *explicite* nieruchomością bądź rzeczą nieruchomą. Posługuje się przede wszystkim pojęciem dóbr doczesnych. Do takich rzeczy należy zaliczyć wymienione w księdze IV KPK/83 miejsca święte jak: kościoły, kaplice prywatne i publiczne, sanktuaria, ołtarze i cmentarze. Mimo, że wymienione miejsca nie są nazwane wyraźnie nieruchomością, to wypełniają one ogólne cechy przypisywane mieniu nieruchomemu w prawie rzymskim. Zgodnie z zasadą *Ecclesia vivit de lege romana*, dostrzegając w wymienionych rzeczach cechy charakterystyczne dla nieruchomości, jak m.in. trwałość rzeczy, trwałe związanie z gruntem, można *implicite* wzmiankować, że owe miejsca stanowią przykłady mienia nieruchomego w ustawodawstwie kościelnym. Koniecznością staje się zatem naświetlenie i przestudiowanie norm traktujących o tych rodzajach nieruchomości uregulowanych w KPK/83.

Podjęmowane zagadnienie zostało zawarte w księdze IV „Uświęcające zadanie Kościoła” części III „Miejsca i czasy święte”. Zainicjowano je kanonami wprowadzającymi do całego zbioru zasad o miejscach świętych. W kan. 1205-1213 KPK/83 określono, czym jest miejsce święte oraz sposób jego ustanowienia, zastrzeżono również liturgiczne pobłogosławienie dla ordynariusza lub biskupa diecezjalnego z prawem delegacji innego kapłana. Kanony wstępne precyzują sposób odnotowania bądź poświadczenia faktu poświęcenia lub błogosławieństwa danego miejsca. Sformułowano również normy opisujące czynności, których można dokonywać w miejscach świętych oraz

²⁹ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Nakładem Księży Misjonarzy, Kraków 1933, s. 538-539.

³⁰ A. Domaszk, *Dobra doczesne...*, s. 84.

okoliczności, w jakich następuje profanacja i desakralizacja miejsca świętego. Istotnym faktem, który uwidacznia się z analizy kanonów wstępnych, jest określenie miejsca świętego jako elementu materialnego, a więc budynku lub placu, który aktem władzy kościelnej zostaje poświęcony bądź pobłogosławiony³¹. Z tego wniosek, że miejsce święte będąc budynkiem lub placem posiada elementy charakterystyczne dla mienia nieruchomości, a katalog miejsc świętych wyliczony przez ustawodawcę kościelnego stanowi wykaz przykładowych rodzajów nieruchomości w porządku kanonicznym.

Wyszczególnione rodzaje miejsc świętych, wskazane przez ustawodawcę kościelnego, wyczerpują katalog rzeczy, które *implicite* stanowią przykłady nieruchomości w kościelnym porządku prawnym. Powstaje jednak zasadnicze pytanie, co z innymi miejscami, które wymienione w KPK/83, z natury rzeczy można zaliczyć do mienia nieruchomości, a ustawodawca kościelny nie wskazuje ich jako rodzajów nieruchomości, nawet w sposób pośredni. Wśród wspomnianych miejsc należy wyliczyć seminaria, nowicjaty, domy zakonne, domy instytutów oraz stowarzyszeń, klasztory, archiwa, kurie, domy parafialne oraz domy wspólne, pustelnie. Miejsca te *de facto* charakteryzują się stałością i trwałością, bardzo często stanowią budynek odrębny od wskazanych miejsc świętych. Niepodważalną sprawą jest też fakt, że w przeważającej części przypadków te miejsca stanowią osobne budowle i jako takie funkcjonują w świadomości społeczeństwa. Ze względu jednak na charakter prawa kościelnego, *de iure* nie funkcjonują one w ustawodawstwie powszechnym jako nieruchomości.

Uwzględniając postawiony problem zdefiniowania i określenia nieruchomości w prawie kanonicznym, koniecznym staje się uwzględnienie tych miejsc jako przykładów nieruchomości niebędących bezpośrednio wskazanych przez ustawodawcę kościelnego, niewątpliwie jednak mogących stanowić mienie nieruchomości. Należy to uczynić z dwojakiego powodu. Pierwszą przesłanką, opierającą się na przepisach prawa polskiego, jest fakt, że te miejsca mogą i często stanowią budowle wraz z gruntami w rozumieniu prawa polskiego. Drugą przesłanką, wynikającą z przepisów kościelnych, jest dokonanie klasyfikacji i usystematyzowania tych miejsc w *ratio legis* ustawodawcy kościelnego.

Uwzględniając charakter wymienionych miejsc w ujęciu prawa kościelnego, proponuje się następującą klasyfikację tych miejsc podzieloną na sześć grup. Pierwszą stanowią seminaria oraz nowicjaty, następną domy zakonne i klasztory, później archiwa, następnie domy parafialne oraz domy wspólne, kolejną kurie, a ostatnią – szóstą grupę – stanowią pustelnie. Taki podział został

³¹ Por. J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. III/2: *Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła*, Pallottinum, Poznań 2010, s. 428-434.

dokonany ze względu na charakter miejsca, związany z jego funkcją formacyjną, pastoralną, mieszkalną, urzędową. Nie dokonuje się tego podziału ze względu na prawo polskie, gdyż jak wykazano powyżej, wszystkie te miejsca mogą stanowić nieruchomości w świetle ustaw państwowych.

Zakończenie

Dokonując analizy definicji legalnej nieruchomości w polskim i kanonicznym porządku prawnym wykazano istotne elementy konstytuujące funkcjonowanie pojęcia nieruchomości w obrocie prawnym państwa oraz Kościoła katolickiego. Wykazano elementy wspólne, które ułatwiają zarządzanie i obrót nieruchomościami będącymi w posiadaniu kościelnych osób prawnych, jednocześnie wyróżniając wiele różnic, które mogą stanowić trudności w interpretacji i stosowania przepisów prawa państwowego, jak i dotyczącym alienacji dóbr w znaczeniu kościelnym. Niewątpliwie podjęty temat domaga się dalszych, pogłębionych badań.

Bibliografia

Źródła prawa

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi Iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, Roma 1918.
- Dekret z dnia 11 października 1946 r. *Prawo rzeczowe*, Dz. U. Nr 57, poz. 319 z późn. zm.
- Franciscus PP., *Constitutio apostolica qua Liber VI Codicis Iuris Canonici reformatur Pascite gregem Dei* (23.05.2021), AAS 113 (2021), s. 534-555.
- Pontificium Consilium de Legum Textibus, „*Communicationes*” 37 (2005), nr 1, s. 120-121.
- Rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 27 lipca 2021 r. w *sprawie ewidencji gruntów i budynków*, Dz. U. poz. 1390.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny*, Dz. U. z 2025 r., poz. 1071 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. *o księgach wieczystych i hipotece*, Dz. U. Nr 19, poz. 147 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami*, Dz. U. Nr 115, poz. 741 z późn. zm.

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. *Prawo geodezyjne i kartograficzne*, Dz. U. Nr 30, poz. 163 z późn. zm.

Literatura

Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Nakładem Księży Misjonarzy, Kraków 1933.

Bieniek G., Rudnicki S. (red.), *Nieruchomości. Problematyka prawna*, LexisNexis, Warszawa 2013.

Domaszk A., *Dobra doczesne Kościoła*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2016.

Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2023, Legalis.

Heropolitańska A., Tułodziecka A., Hrycków-Mycka K., Kuglarz P., *Ustawa o księgach wieczystych i hipotecę oraz przepisy związane. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2021, Legalis.

Krukowski J. (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. III/2: *Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła*, Pallottinum, Poznań 2010.

Lüdicke K. (red.), *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, Bd. 5 (Cann. 1055–1310), Ludgerus, Münster 2013.

Otađuy J., Viana A., Sedano J., *Diccionario general de derecho canónico*, vol. VI, Universidad de Navarra, Navarra 2012.

Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, LexisNexis, Warszawa 2009, wyd. 13.

Strzelczyk R., *Prawo nieruchomości*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019, wyd. 6.

Świrgoń-Skok R., *Określenia nieruchomości w źródłach rzymskiego prawa klasycznego*, „Ius Novum” 2022 (16), nr 2, s. 213-226. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.22/r.swirgon-skok.

Wolanin M., *Podziały, scalenia i rozgraniczenia nieruchomości oraz procedury ewidencyjne*, wyd. 5, Warszawa 2023, Legalis.

Wolanin M., *Podstawowe pojęcia nieruchomości i działki gruntu – cz. I – pojęcie nieruchomości*, „Nieruchomości” 4 (2017).

Orzecznictwo

Uchwała składu 5 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 maja 1999 r., sygn. akt OPK 17/98, Legalis.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt I OSK 181/05, Legalis.

Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 229/06, Legalis.

Ks. mgr lic. Sebastian Werra
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: 0009-0008-1219-4988
e-mail: werracor@gmail.com

TAJEMNICA SPOWIEDZI A ZWRÓCENIE SIĘ Z REKURSEM DO PENITENCJARII APOSTOLSKIEJ

Wprowadzenie

„Nasz Pan Jezus Chrystus zechciał, aby człowiek wyznawał swe grzechy przed szafarzem Kościoła i tym samym ustanowił absolutny zakaz przekazywania treści spowiedzi jakiemukolwiek człowiekowi, jakiegokolwiek władzy ziemskiej i w jakiegokolwiek sytuacji”¹ – tak Jan Paweł II w przemówieniu do członków Penitencjarii Apostolskiej i spowiedników w bazylikach patriarchalnych Rzymu dnia 12 marca 1994 r. uargumentował konieczność zachowania tajemnicy spowiedzi z troski o dobro penitentów. Sytuacją skłaniającą do zachowania szczególnej ostrożności w kwestii dochowania wspomnianej tajemnicy jest okoliczność zwrócenia się z rekursem do Penitencjarii Apostolskiej w sprawie zwolnienia z kary za przestępstwo zarezerwowane Stolicy Apostolskiej. Może to uczynić zarówno spowiednik, jak i sam penitent². Biorąc pod uwagę fakt, że spowiednika obowiązuje tajemnica dotycząca wyznanych przez penitenta grzechów, niezmiernie ciekawa jest kwestia dochowania tej tajemnicy w momencie, gdy materia spowiedzi staje się treścią rekursu do Penitencjarii.

¹ Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Cardinalem Paenitentiarium necnon minores Urbis basilicarum paenitentiariorum coram admissos* (12.03.1994), AAS 87 (1995), s. 76-77; tekst polski w: <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-przemowienia-i-homilie/jan-pawel-ii-przemowienia-i-homilie-inne-przemowienia-i-homilie-poswiecone-zyciu-konsekrowanemu/1994-03-12-rzym-tajemnica-spowiedzi-swietej-do-czlonkow-penitencjarii-apostolskiej-57413> [dostęp: 15.04.2025].

² Franciscus PP., *Constitutio apostolica qua Liber VI Codicis Iuris Canonici reformatur Pascite gregem Dei* (23.05.2021), AAS 113 (2021), s. 534-555 [dalej: PGD], can. 1357 § 2.

1. Tajemnica spowiedzi, a sakramentalna tajemnica spowiedzi

Spowiednik i osoby będące świadkami sakramentu pokuty i pojednania, tj. tłumacz bądź ten, kto przez przypadek usłyszał treść cudzej spowiedzi, są zobowiązane do zachowania tajemnicy. Jest ona zróżnicowana, w zależności od tego, kogo dotyczy³.

1.1. *Sigillum sacramentale*

Obowiązek spowiednika ustawodawca określa mianem *sigillum sacramentale* (tłum. pieczęć sakramentalna, tajemnica sakramentalna⁴), stanowi również, że jest ona nienaruszalna, a co za tym idzie „nie wolno spowiednikowi słowami lub w jakikolwiek inny sposób i z jakiegokolwiek przyczyny w czymkolwiek zdradzić penitenta” (kan. 983 § 1 KPK/83). W związku z tym spowiednik nie może wykorzystać wiedzy ze spowiedzi, nawet gdyby jej wyjawienie miało być sposobem na uratowanie życia, własnego lub cudzego. Od zachowania tajemnicy spowiedzi nie ma dyspensy. O treści spowiedzi może jednak rozmawiać z penitentem po spowiedzi, jeśli ten go do tego upoważni w rozmowie, jednak później z własnej inicjatywy nie może zwracać się w tej kwestii do penitenta⁵. Spowiednik nie może także składać zeznań w sądzie kościelnym, które miałyby dotyczyć treści spowiedzi, nawet, gdyby penitent wprost o to prosił (kan. 1550 § 2, 2° KPK/83). Tajemnica ta jest absolutna, więc obowiązuje nawet po śmierci penitenta, a także wówczas, gdy spowiednik chciałby dla dobra penitenta poruszyć z nim temat dotyczący odbytej już spowiedzi. Kategorycznie nie może tego zrobić z własnej inicjatywy. Powinna zatem obowiązywać zasada „zawsze zamkniętych drzwi”, jakiegokolwiek ich uchylenie spowoduje naruszenie sakramentalnej tajemnicy spowiedzi.

Nie musi dokonywać się to przez słowa, ponieważ zdradą tajemnicy są też gesty, czy postawy dające do zrozumienia, że spowiednik coś potwierdza albo

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83], kan. 983 § 1-2.

⁴ A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2013, s. 625.

⁵ A. Marcol, *Pokuta i sakrament pokuty*, Wydawnictwo Świętego Krzyża, Opole 1992, s. 128.

czemuś zaprzecza. Dotyczy to nie tylko samych grzechów, ale także wszystkich informacji, które zdobędzie od penitenta w trakcie sakramentalnej spowiedzi⁶. Obejmuje zarówno grzechy ciężkie, lekkie, jak i tajne, czy też publiczne, w sytuacji, gdy spowiednikowi są one znane jedynie ze spowiedzi. Oprócz grzechów, sakramentalna tajemnica spowiedzi obejmuje także skłonności penitenta, czy też informacje o współnikach w grzechu. Co istotne: spowiedź taka nie musi zakończyć się rozgrzeszeniem, gdyż nawet wówczas, gdy spowiednik odeśle penitenta i udzieli mu jedynie błogosławieństwa, nie udzielając absolucji z grzechów, jest zobowiązany do dochowania sakramentalnej tajemnicy spowiedzi w tym, co zostało wyznane od momentu jej rozpoczęcia do zakończenia. Nawet w sytuacji, w której spowiedź zostanie przerwana, kapłan nadal jest związany tajemnicą odnośnie do tego, co zostało wypowiedziane od momentu jej rozpoczęcia. Sam fakt udzielenia absolucji z grzechów albo jej odmowy także podpada pod wspomnianą tajemnicę. Restrykcji tej podlega również kapłan, który nie posiada uprawnienia do spowiadania, albo któremu zakazano spowiadać, stosując wobec niego karę kanoniczną, zapewne z tego względu, iż penitent nie jest zobowiązany do posiadania wiedzy na ten temat⁷. Ustawodawca zakazuje także spowiednikowi wykorzystywania wiedzy ze spowiedzi w przypadku, gdyby penitent miał ponieść z tego tytułu szkodę, nawet wówczas, gdyby nie istniało zagrożenie naruszenia tajemnicy (kan. 984 § 1 KPK/83), a także wydawać zarządzeń na podstawie wiedzy o grzechach ze spowiedzi (kan. 984 § 2 KPK/83). Zostało to podkreślone w nocie Penitencjarii Apostolskiej, która określiła, że pieczęć sakramentalna zobowiązuje spowiednika nie tylko wobec penitenta, ale przede wszystkim wobec Boga, bo w Jego Imieniu wypowiada formułę sakramentalnego rozgrzeszenia. Powoduje to, iż do wiedzy o grzechach wyznanych na spowiedzi nie ma dostępu żadna inna władza, niż tylko Boska, czyli sam Jezus Chrystus. Prawda o pieczęci sakramentalnej jest deklarowana przez Kościół, a nie ustanowiona, gdyż jej gwarantem jest sam Chrystus. Daje to spowiednikowi podstawę do nieprzyznawania się nawet przed sądem do posiadanej wiedzy, jeśli ktokolwiek chciałby naruszyć tę sakramentalną pieczęć. Z obowiązku jej zachowania nie może go zwolnić nawet penitent, bo to Chrystus jest jej posiadaczem, nie zaś ten kto wyznał przed Nim grzechy⁸.

⁶ W. Wenz, *Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi w kościelnym posługiwaniu*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 7 (1999) nr 1, s. 156-157.

⁷ W. Adamczewski, *Ważniejsze kwestie prawne dotyczące sprawowania sakramentu pokuty*, w: *Grzech i nawrócenie a sakrament pokuty*, red. Z. Perz, Bobolanum, Warszawa 1999, s. 233-234.

⁸ Penitencjaria Apostolica, *Nota della Penitencjaria Apostolica sull'importanza del foro interno e l'inviolabilità del sigillo sacramentale* (29.06.2019); tekst polski: Penitencjaria Apostolska,

Naruszenie sakramentalnej tajemnicy spowiedzi może być bezpośrednie lub pośrednie. Bezpośrednio „narusza tajemnicę spowiedzi ten, kto ujawnia materię tajemnicy spowiedzi”⁹ do niej zaliczyć można zarówno grzechy, do których penitent podczas spowiedzi się przyznaje, jak i okoliczności podczas niej przez penitenta wypowiedziane, czy też np. pokutę nałożoną przez spowiednika, z zaznaczeniem, iż przez to naruszenie spowiednik wskazuje osobę, której grzech lub okoliczności dotyczą. Inaczej ma się rzecz z pośrednim naruszeniem tajemnicy spowiedzi, gdyż ma ono miejsce wówczas, gdy spowiednik ujawnia grzech, nie określając osoby penitenta, bądź też ujawnia tożsamość penitenta, ale nie ujawnia bezpośrednio grzechu, lecz jedynie wskazuje takie dane, które umożliwiają rzucenie na konkretną osobę podejrzania o popełnienie pewnego rodzaju grzechu¹⁰.

1.2. *Secretum servandi*

Tłumacz, a także osoby postronne, które uzyskały wiedzę o treści spowiedzi innego penitenta również zobowiązane są do zachowania tajemnicy. Ustawodawca określa ją mianem *secretum servandi* (tłum. sekret obserwatora¹¹). Różni się on od sakramentalnej tajemnicy obowiązującej spowiednika tym, iż wypływa wprost z prawa naturalnego, nie zaś z racji uczestniczenia w sakramencie, który odbywa się jedynie w obecności Boga. Skutkuje to tym, iż każdy, kto zdobędzie wiedzę o materii wyznanej przez penitenta na spowiedzi, zobowiązany jest sekretem odpowiadając na forum ludzkim, nie zaś przed Bogiem. Rozróżnienie to wskazuje na mniejszą wagę opisywanego sekretu, w stosunku do tajemnicy sakramentalnej, która obowiązuje spowiednika¹². Podobnie rzecz się ma z kwestią kierownictwa duchowego. Odbywa się ono, co prawda, na forum wewnętrznym, lecz niesakramentalnym, stąd kierownika duchowego nie obowiązuje *sigillum sacramentale*, ale tajemnica *ad extra*, tj. odnosząca się do nieujawniania poza spotkaniami w kierownictwie duchowym informacji powziętych z otwartego przed nim sumienia osoby korzystającej z tej posługi, wykonywanej zarówno przez świeckich, jak i duchownych¹³.

Nota Penitencjarii Apostolskiej o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej, 29.06.2019, Niepokalanów 2019, s. 6-9.

⁹ M. Pastuszko, *Sakrament pokuty i pojednania*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 1999, s. 460.

¹⁰ Tamże.

¹¹ A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski...*, s. 613, 622.

¹² A. Marcol, *Pokuta i sakrament pokuty...*, s. 129-130.

¹³ Penitenzieria Apostolica, *Nota della Penitenzieria Apostolica...*, s. 11-12.

Nie oznacza to jednak, iż odpowiedzialność ta wyjęta jest spod prawa, gdyż ustawodawca przewiduje kary zarówno dla spowiednika naruszającego sakramentalną tajemnicę spowiedzi, jak i osób postronnych, w tym tłumacza, których obowiązuje sekret spowiedzi, a także dla osób, które wykorzystywałyby wiedzę z kierownictwa duchowego, biorąc pod uwagę, iż jest to naruszenie intymności osoby powierzającej się kierownictwu (kan. 220 KPK/83).

1.3. Sankcje karne

Bezpośrednie naruszenie sakramentalnej tajemnicy spowiedzi przez prezbitera bądź biskupa niesie ze sobą karę ekskomuniki *latae sententiae*, która jest zarezerwowana Stolicy Apostolskiej, zaś pośrednie jej naruszenie obliuguje Dykasterię Nauki Wiary do wymierzenia spowiednikowi kary stosownej do ciężkości przestępstwa (kan. 1386 § 1 PGD). Natomiast tłumacz i wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób zdobyliby wiedzę na temat materii spowiedzi, za naruszenie sekretu spowiedzi „powinni być ukarani sprawiedliwą karą, nie wyłączając ekskomuniki” (kan. 1386 § 2 PGD). Należy nadmienić, iż kara ekskomuniki *latae sententiae* zostanie zaciągnięta przez spowiednika tylko wówczas, gdy popełni to przestępstwo umyślnie, analogicznie rzecz się ma z kapłanem lub biskupem, który naruszył pośrednio sakramentalną tajemnicę spowiedzi (kan. 1318 PGD). Także w sprawie tłumacza organem kompetentnym do wymierzenia kary jest Dykasteria Nauki Wiary¹⁴. Istotne jest przy tym także inne przestępstwo, które definiuje ustawodawca, tj. rejestrowanie i ujawnianie sakramentalnej spowiedzi, także fikcyjnej. Może je popełnić zarówno spowiednik, penitent, tłumacz, a także wszystkie osoby, które zdobędą informacje o spowiedzi. Ma ono miejsce, gdy nagrywa się spowiedź urządzeniami technicznymi albo rozpowszechnia przez środki społecznego przekazu, bądź też wykonuje się obie te czynności. Nie musi być to nagranie całościowe, przestępstwem jest również nagranie lub/i rozpowszechnianie jedynie części nagranej spowiedzi. Nie wypełnia znamion tego przestępstwa podsłuchiwanie spowiedzi. W przypadku rozpowszechniania tych treści przestępstwo popełniają także współnicy konieczni. Ustawodawca kościelny za te przestępstwa przewiduje karę nieokreśloną, dostosowaną do ciężkości przestępstwa,

¹⁴ P. Kaleta, *Poszczególne przestępstwa i ustanowione za nie kary*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego T. IV/2: Księga VI. Sankcje karne w Kościele*, Pallottinum, Poznań 2022, s. 290.

a w odniesieniu do duchownych także karę utraty urzędu albo wydalenia ze stanu duchownego¹⁵.

2. Procedura zwrócenia się z rekuresem do Penitencjarii Apostolskiej

Poszczególne etapy postępowania spowiednika w przypadku konieczności zwrócenia się z rekuresem do Penitencjarii Apostolskiej, ze względu na swoją specyfikę, wymagają szczegółowego opisu i analizy. Godne zauważenia są zarówno okoliczności, w których istnieje konieczność prośby o mandaty, jak i kolejne kroki, które musi podjąć spowiednik bądź penitent, aby uzyskać łaskę, o którą prosi.

2.1. Okoliczności zwrócenia się do Penitencjarii Apostolskiej

„Do właściwości Penitencjarii Apostolskiej należy wszystko to, co dotyczy zakresu wewnętrznego i odpustów jako wyrazu miłosierdzia Bożego”¹⁶, w związku z tym Trybunał ten może udzielać rozgrzeszeń, a także dyspens, czy też innych łask jedynie na forum wewnętrznym, tj. na polu zależności między wiernym a Bogiem, z tego powodu jest nazywany Trybunałem miłosierdzia¹⁷. W sytuacji, w której penitent podczas sakramentu pokuty i pojednania wyznaje przed kapłanem grzech, który jednocześnie jest przestępstwem zastrzeżonym Stolicy Apostolskiej, a nie został on ujawniony wcześniej na forum zewnętrznym, spowiednik bądź penitent zobowiązany jest zwrócić się z rekuresem do Penitencjarii Apostolskiej, aby uzyskać mandaty. Przestępstwa, które podlegają kompetencji tego Trybunału to: bezpośrednie naruszenie sakramentalnej tajemnicy spowiedzi, zbezczeszczenie Świętych Postaci eucharystycznych, rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, konsekracja na biskupa bez papieskiego mandatu, przymus

¹⁵ Tamże, s. 291-292.

¹⁶ Franciscus PP., *Constitutio apostolica de Curia Romana eiusque servitio pro Ecclesia in mundo Praedicate Evangelium* (19.03.2022), AAS 114 (2022), s. 375-455; tekst polski w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_constitutions/documents/20220319-costituzione-ap-praedicate-evangelium.html [dostęp: 15.04.2025], art. 190 § 1.

¹⁷ K. Nykiel, *Penitencjaria Apostolska: Trybunał miłosierdzia w służbie Kościołowi*, „Teologia i Moralność” 10 (2015), nr 2 (18), s. 67-68.

fizyczny wobec Biskupa Rzymu¹⁸, a także usiłowanie udzielenia święceń kobiecie, jak i usiłowanie przez nią przyjęcia takich święceń (kan. 1379 § 3 PGD). W zaistniałej sytuacji penitent nie może otrzymać rozgrzeszenia, gdyż popadł w karę ekskomuniki *latae sententiae*, a więc nie może do czasu zwolnienia z kary korzystać z sakramentów. Rezerwacja tych przestępstw powoduje, iż z kar tych nie może zwolnić sam spowiednik. Istnieje jednak sytuacja, w której ustawodawca przewiduje możliwość zwolnienia z takiej kary przez spowiednika. Ma to miejsce wówczas, gdy „penitentowi trudno byłoby pozostawać w grzechu ciężkim przez czas konieczny, aby zarządził temu właściwy przełożony” (kan. 1357 § 1 PGD). Po upewnieniu się, iż faktycznie penitent żałuje popełnionego przestępstwa i już naprawił – bądź zobowiązuje się naprawić – wyrządzoną nim szkodę, spowiednik może udzielić zwolnienia z kary i rozgrzeszyć penitenta, zobowiązując go jednak do zwrócenia się w terminie trzydziestu dni od momentu zwolnienia z kary po mandaty do Trybunału forum wewnętrznego¹⁹. Penitent może to uczynić za pośrednictwem spowiednika z uwagi na to, iż może nie znać procedury zwracania się z rekursem do Penitencjarii Apostolskiej. Na prośbę penitenta spowiednik może to uczynić za niego²⁰. Podczas wypełniania czynności związanych z tą procedurą spowiednika obowiązuje sakramentalna tajemnica spowiedzi, gdyż informację o popełnionym przez penitenta przestępstwie powziął podczas sprawowania tego sakramentu, w związku z czym szczegółowo należy się przyjrzeć wspomnianej procedurze.

2.2. Spowiedź

Po tym, gdy podczas sakramentalnej spowiedzi penitent oskarży się przed spowiednikiem z grzechu, który jest przestępstwem zarezerwowanym dla Stolicy Apostolskiej, spowiednik powinien poinformować penitenta o tym, iż przez sam fakt popełnienia przestępstwa zaciągnął on ekskomunikę *latae sententiae*. Istotne jest przygotowanie merytoryczne samego kapłana, który posiadając upoważnienie do spowiadania powinien znać normy prawa kanonicznego odnoszące się do tego zagadnienia. Bazując na posiadanej przez siebie wiedzy, to spowiednik jest pierwszą osobą odpowiedzialną za to, aby

¹⁸ C.E. Commentz, *Kiedy i jak odwoływać się do Penitencjarii Apostolskiej*, Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON, Kraków 2012, s. 13.

¹⁹ Tamże, s. 34.

²⁰ K. Kiełpiński, *Kary latae sententiae. Studium historyczno-prawne*, Wydawnictwo Jedność, Warszawa 2023, s. 377.

doprowadzić penitenta do przyjęcia przebaczenia ze strony Boga. Zaciągnięcie kary ekskomuniki *latae sententiae* nie powoduje wyłączenia ze wspólnoty Kościoła, gdyż raz ważnie przyjęty chrzest pozostaje ważny i wywołuje niezatarte znamię na duszy człowieka, który go przyjmuje, niemniej jednak ekskomunika zabrania przyjmowania sakramentów, stąd spowiednik nie może w zwyczajnych warunkach po wyznaniu przez penitenta grzechu będącego przestępstwem zarezerwowanym Stolicy Apostolskiej zwolnić go z kary i rozgrzeszyć²¹. W tej sytuacji, jeśli zostanie o to poproszony przez penitenta, powinien zwrócić się do Penitencjarii Apostolskiej z rekuresem, a penitenta odsłać, umawiając się z nim na kolejną spowiedź w dogodnym terminie, np. dwóch tygodni²², przy czym, jeśli istniałaby poważna niedogodność pozostawania przez ten czas w grzechu ciężkim, może skorzystać z uprawnień, których udziela mu ustawodawca i najpierw uwolnić penitenta z kary, a potem go rozgrzeszyć (kan. 1357 § 1 PGD), jednak gdy rozezna, iż penitent nie spełnia wymienionych przez ustawodawcę warunków, może go pobłogosławić, a o zwolnieniu z kary i nałożeniu pokuty poprosić Penitencjarię Apostolską. Nawet wówczas, gdy korzystając z uprawnień ustawodawcy zwolni penitenta z kary i go rozgrzeszy, nadal musi wypełnić obowiązek zwrócenia się po mandaty do Penitencjarii (kan. 1357 § 2 i 3 PGD).

2.3. Rekurs do Penitencjarii Apostolskiej

„Rekurs jest normalnym listem, w którym spowiednik, pomijając imię i nazwisko penitenta, komunikuje kompetentnej władzy, że zwolnił wiernego od cenzury w przypadku nagłym²³. Kluczowa jest w nim zatem anonimizacja danych penitenta, a wskazane jest, aby spowiednik danych penitenta nie znał, gdyż to zmniejszy prawdopodobieństwo zdrady sakramentalnej tajemnicy spowiedzi. W rekursie spowiednik umieszcza informacje odnoszące się do zaistniałej sytuacji podczas spowiedzi, opisując jedynie aspekt przestępstwa zarezerwowanego Stolicy Apostolskiej. Nie jest więc prawidłowe opisywanie duchowej sylwetki penitenta z uwzględnieniem innych grzechów wyznanych podczas tej spowiedzi, gdyż wówczas mogłaby nastąpić pośrednia zdrada sakramentalnej tajemnicy spowiedzi. Dla przykładu: w przypadku przestępstwa usiłowania udzielenia rozgrzeszenia współnikowi w grzechu przeciwko

²¹ Tamże, s. 340.

²² C.E. Commentz, *Kiedy i jak odwoływać się do Penitencjarii Apostolskiej...*, s. 46.

²³ Tamże, s. 36.

szóstemu przykazaniu Dekalogu, w rekursie powinny znaleźć się informacje o przybliżonym wieku penitenta oraz jego współnika, płci tej osoby, jego pozycji kanonicznej i stanu życia – czy jest celibatariuszem, zakonnikiem, stanu wolnego, czy też małżonkiem, a także informacja o liczbie i częstotliwości popełnienia czynu przestępczego; zerwaniu lub nie grzesznej relacji z penitentem oraz spełnianiu lub nie obowiązków modlitwy Liturgią Godzin, czy sprawowania sakramentów, szczególnie Eucharystii²⁴. Spowiednik wnoszący rekurs nie może zatem ujawnić danych swojego penitenta, jak i współnika w popełnionym przez niego grzechu. Powinien posługiwać się sformułowaniami, które wykluczą możliwość identyfikacji penitenta. Opisując zdarzenie nie powinien podawać zbyt wielu szczegółów odnoszących się do takich kwestii, jak: miejsce zamieszkania penitenta, wykonywane przez niego funkcje w zgromadzeniu zakonnym, czy też diecezji, do której jest inkardynowany. Musi zachować także szczególną ostrożność w kwestii podawania jakichkolwiek dat, gdyż w przypadku dostania się rekursu w niepowołane ręce, może nastąpić wówczas skojarzenie opisywanej sytuacji z konkretną osobą, która korzystała danego dnia z sakramentu pokuty i pojednania u tego spowiednika. Rekurs może być sporządzony w jakimkolwiek języku, przy czym dla ułatwienia pracy personelu Penitencjarii, najlepiej, gdy jest on sporządzony w języku: włoskim, angielskim, niemieckim, francuskim, hiszpańskim, portugalskim lub łacińskim²⁵. Kwestia języka może mieć znaczenie, gdyż, jeśli np. zdarzenie miało miejsce w Polsce, wskazane jest, aby prośbę wysłać w innym języku, ponieważ gdyby dostała się ona w niepowołane ręce, np. w placówce pocztowej, penitent mógłby zostać zidentyfikowany, a to wiązałoby się z możliwością pośredniego naruszenia sakramentalnej tajemnicy spowiedzi przez spowiednika zwracającego się z rekuresem.

2.4. Dostarczenie rekursu do Penitencjarii Apostolskiej

Po sporządzeniu rekursu spowiednik powinien wysłać go na adres Penitencjarii Apostolskiej, najlepiej za pośrednictwem Nuncjatury Apostolskiej, która korzysta z poczty dyplomatycznej, co daje większą gwarancję dochowania sakramentalnej tajemnicy spowiedzi. Wówczas spowiednik powinien umieścić rekurs w kopercie zaadresowanej na Penitencjarię Apostolską ze wskazaniem wewnątrz adresu, na który mają zostać odesłane mandaty. Tę kopertę

²⁴ Tamże, s. 39.

²⁵ Tamże, s. 42.

umieścić w kolejnej wraz z listem przewodnim do Nuncjatury Apostolskiej i zaadresowanej na nią. W liście przewodnim nie powinien podawać szczegółowych danych, a jedynie prośbę o przesłanie korespondencji do Penitencjarii za pośrednictwem poczty dyplomatycznej. Nie musi też się na nim podpisywać. Mniej bezpieczną dla zachowania sakramentalnej tajemnicy spowiedzi formą przekazania rekursu do Penitencjarii jest poczta tradycyjna. Wówczas należałoby tak zapakować rekurs, aby od zewnątrz nie była widoczna treść tego dokumentu, a także zadbać o to, aby koperta była należycie zabezpieczona i dokładnie zaklejona. Istnieje też możliwość osobistego złożenia listu w kancelarii Penitencjarii, jeśli spowiednik jest w stanie taką drogą list ten dostarczyć. Ta ostatnia forma jest najbezpieczniejsza, gdyż eliminuje pośredników. Wykluczony jest kontakt mailowy czy poprzez fax, z uwagi na to, iż środki komunikacji elektronicznej nie gwarantują zachowania dyskrecji²⁶.

2.5. Odebranie reskryptu Penitencjarii Apostolskiej i przekazanie go penitentowi

Kolejnym istotnym momentem jest odebranie reskryptu Penitencjarii Apostolskiej i sposób przekazania go penitentowi. Wskazane jest, aby odbyło się to podczas spowiedzi sakramentalnej, której termin ten spowiednik powinien ustalić z penitentem przed zakończeniem poprzedniej spowiedzi, tak, aby nie kontaktować się z nim poza konfesjonalem, dzięki czemu zostanie zniwelowane ryzyko zdrady sakramentalnej tajemnicy spowiedzi i dochowana dyskrecja²⁷. Spowiednik po otrzymaniu reskryptu powinien zapoznać się z nim i dostosować do instrukcji w nim zawartych, gdyż Penitencjaria Apostolska udziela każdorazowo szczegółowych wskazań odnośnie do sposobu zakomunikowania penitentowi odpowiedzi oraz zakresu informacji, jakie należy mu przekazać. Spowiednik powinien podać penitentowi numer protokołu sprawy, nie może zaś przekazać samego dokumentu. Powinien go zniszczyć po przekazaniu potrzebnych informacji podczas spowiedzi. Możliwe jest także przekazanie tych informacji penitentowi za pośrednictwem listu, w przypadku, gdy zainteresowany nie może być w danej chwili obecny. Spowiednik powinien wówczas powziąć od penitenta podczas pierwszej spowiedzi dane adresowe, na które ma wysłać informacje odnośnie do reskryptu Penitencjarii Apostolskiej. List ten powinien zawierać krótką informację

²⁶ Tamże, s. 41.

²⁷ K. Nykiel, *Penitencjaria Apostolska...*, s. 76-77.

o decyzji Trybunału miłosierdzia i naznaczonej pokucie, bez podawania wewnątrz listu danych, które pozwalałyby na denuncjację rodzaju popełnionego przez zainteresowanego grzechu²⁸.

3. Czy zwrócenie się do Penitencjarii Apostolskiej może naruszyć tajemnicę spowiedzi?

Na każdym etapie procedury zwrócenia się z rekursem do Penitencjarii Apostolskiej istnieje niebezpieczeństwo naruszenia sakramentalnej tajemnicy spowiedzi. Może ono się ziścić zarówno przez nieuwagę spowiednika zwracającego się w imieniu penitenta do Trybunału miłosierdzia, jak i nawet przez nieszczęśliwy zbieg okoliczności, których następstwa ani penitent, ani spowiednik wcześniej nie przewidzieli. Stąd konieczna jest nie tylko ostrożność, ale także redukcja czynników ryzyka możliwych do przewidzenia.

Jedynie spowiednik jest zdolny zdradzić sakramentalną tajemnicę spowiedzi (kan. 983 § 1 KPK/83). W przypadku wyznania mu przez penitenta grzechu, który jest przestępstwem zastrzeżonym Stolicy Apostolskiej, spowiednik nie może zwrócić się do Penitencjarii bez wyraźnej zgody penitenta, gdyż nie posiada do tego prawnego umocowania (kan. 1357 § 2 PGD). Idąc dalej, należy zauważyć, iż poważnym niebezpieczeństwem dla penitenta jest spowiednik niewydukowany, który nie ma wiedzy na temat tego, w jakich przypadkach i w jaki sposób zwrócić się do Penitencjarii. Nie jest wskazane, aby konsultował się w tej sprawie z innymi kapłanami, a nawet specjalistami w dziedzinie kanoistyki czy spowiednictwa, w momencie, gdy już poznał grzechy penitenta, gdyż sprawą priorytetową w tak delikatnej materii jest ograniczenie liczby osób zaangażowanych w sprawę, co zmniejsza, a nawet niweluje możliwość zdrady sakramentalnej tajemnicy spowiedzi. Może co prawda skorzystać z takiej konsultacji nie naruszając jej, ale musi przy tym pamiętać, iż nie wolno mu zdradzić okoliczności dotyczących czasu, miejsca i osoby, która była jego penitentem. Wydaje się, iż rozsądniejszym byłoby odesłanie penitenta do innego spowiednika, o którego kompetencjach w tej dziedzinie kapłan jest przekonany, bądź też odłożenie spowiedzi na czas dogodny dla spowiednika, aby ten mógł zgłębić wiedzę, której wcześniej nie posiadał i odpowiednio procedować w sprawie.

²⁸ T. Rozkrut, „Trybunał Miłosierdzia oraz łaski”: kiedy i w jaki sposób należy odnieść się do Penitencjarii Apostolskiej? (praktyczne wskazówki dla spowiednika oraz duszpasterza), „Tarnowskie Studia Teologiczne” 32 (2013), nr 2, s. 73.

Sposób opisanie sytuacji penitenta przez spowiednika w liście kierowanym do Penitencjarii również ma znaczenie dla dochowania opisywanej tajemnicy. List ten powinien być zredagowany w sposób uniemożliwiający identyfikację osoby, której dotyczy i jej ewentualnych współników w grzechu. Nie może zatem zawierać jakichkolwiek danych osobowych penitenta, a opis okoliczności spowiedzi nie powinien wskazywać ani na jej miejsce, ani na czas, w którym się ona dokonała. Jest to szczególnie istotne w przypadku, gdy rekurs jest dostarczany za pośrednictwem poczty tradycyjnej, gdyż istnieje niebezpieczeństwo ujawnienia treści listu, np. w placówce pocztowej bądź też wobec osób mających kontakt z tą korespondencją. Zanonimizowana prośba o reskrypt zmniejsza ryzyko naruszenia sakramentalnej tajemnicy spowiedzi. W trosce o jej dochowanie, wzorcowym byłoby dostarczenie rekursu osobiście do siedziby Penitencjarii Apostolskiej. Jeżeli jednak nie jest to możliwe, powinno się to zrobić za pośrednictwem Nuncjatury Apostolskiej, która używa poczty dyplomatycznej. Istotnym jest dochowanie wskazań odnośnie do sposobu zapakowania (w podwójnej kopercie) i zaadresowania przesyłki tak, aby osoby postronne nie miały dostępu do treści rekursu.

Reskrypt Penitencjarii Apostolskiej nie zawiera co prawda danych osobowych penitenta, ale może zawierać opis okoliczności popełnienia grzechu i jego rodzaju. Spowiednik powinien zadbać o to, aby poza nim reskryptu nikt nie widział, gdyż osoby postronne mogłyby skojarzyć osobę, która spowiadała się u danego kapłana z okolicznościami opisanymi w dokumencie. Nie może go także zachować, bezwzględnie musi go zniszczyć, tak, aby po udzieleniu łaski w zakresie wewnętrznym nie pozostał żaden ślad. Bezwzględnie zabronione jest uwiecznianie reskryptu za pośrednictwem narzędzi elektronicznych, ich skanowanie czy kopiowanie. Spowiednik powinien zachować szczególną ostrożność w sposobie komunikacji z Penitencjarią Apostolską we wskazanej sprawie, a więc nie korzystać ze środków komunikacji elektronicznej typu e-mail, czy fax²⁹, a także nie komunikować się z Penitencjarią telefonicznie we wskazanej sprawie. Taka droga nie gwarantuje poufności, ze względu na fakt, iż media elektroniczne archiwizują treści rozmów i korespondencji, a przez to mogą dostać się w niepowołane ręce, co z pewnością nie służy trosce o zachowanie opisywanej tajemnicy.

Kwestią kluczową jest niemożność udokumentowania przez spowiednika faktu udzielenia penitentowi zwolnienia z kary w zakresie wewnętrznym sakramentalnym. Nie może on zatem w żaden sposób – ani na piśmie, ani

²⁹ Tamże, s. 72.

ustnie – potwierdzić zaistniałego faktu, nawet, jeśli sam penitent prosiłby o takie potwierdzenie. Jedynym śladem, pozwalającym uwierzytelnić ten fakt jest numer protokołu znajdujący się na reskrypcie, który spowiednik przed jego zniszczeniem powinien podać penitentowi, aby ten w przyszłości mógł odnieść się do Penitencjarii Apostolskiej w kwestii załatwianej sprawy³⁰.

Zakończenie

Sakramentalna tajemnica spowiedzi zobowiązująca spowiednika do nieujawniania i niewykorzystywania faktów i okoliczności dotyczących penitenta i wyznanych przez niego grzechów jest fundamentem zaufania do Kościoła i racji istnienia sakramentu pokuty i pojednania. Troska o jej dochowanie spoczywa na kapłanie, który sprawuje ten sakrament w imieniu Chrystusa. Szczególnego wymiaru nabiera ona w przypadku, gdy penitent podczas spowiedzi wyznaje grzech, który jest jednocześnie przestępstwem zarezerwowanym dla Stolicy Apostolskiej, gdyż wymaga wówczas zwrócenia się z rekuresem do Penitencjarii Apostolskiej. Okoliczności powzięcia informacji o przestępstwie oraz skierowania rekursu do Trybunału miłosierdzia domagają się szczególnej ostrożności ze strony spowiednika, gdyż to on jest odpowiedzialny za dochowanie *sigillum sacramentale*. Nie on jeden jednak powinien strzec sekretu spowiedzi, który zobowiązuje także osoby postronne do dyskrecji. Wśród tych osób należy wymienić tłumacza i ewentualnych przypadkowych świadków spowiedzi, których obowiązuje *secretum servandi*. Określone przez ustawodawcę sankcje karne przewidziane za przestępstwa naruszenia sakramentalnej tajemnicy spowiedzi oraz niedochowania dyskrecji przez osoby postronne świadczą o ciężkości tych deliktów.

Spowiednik, którego penitent prosi o zwrócenie się w jego imieniu po mandaty do Penitencjarii Apostolskiej, na każdym etapie podjętej procedury, poczynając od spowiedzi, a kończąc na przekazaniu penitentowi reskryptu Trybunału miłosierdzia, musi zachować szczególną ostrożność i działać z rozważą, tak, aby nawet przez przypadek nie naruszyć pieczęci sakramentalnej. Jest to szczególnie trudne w sytuacji, gdy współczesny człowiek przyzwyczajony jest do korzystania z urządzeń elektronicznych, zarówno dla zdobywania wiedzy, jak i komunikacji międzyludzkiej, w tym także wymiany informacji z instytucjami. Ogromną rolę w dochowaniu poufności odgrywa stopień

³⁰ K. Nykiel, *Penitencjaria Apostolska...*, s. 73.

przygotowania spowiednika do pełnionej funkcji i jego permanentna formacja. Znajomość norm prawa kanonicznego oraz sposobu procedowania w opisywanej sytuacji jest konieczna do tego, aby doprowadzić penitenta do zwolnienia go z kary za przestępstwo, które popełnił i udzielenia rozgrzeszenia, które będzie skutecznym narzędziem służącym przywróceniu pełnej wspólnoty z Bogiem. Spowiednik wypełni tym samym główny cel funkcjonowania prawa w Kościele – *salus animarum*, a przy tym w swojej posłudze kapłańskiej spełni misję niewidocznego dla oczu pośrednika między Bogiem a ludźmi, „gdyż staje się świadomy grzechów pokutującego nie jako człowiek, ale jako Bóg, do tego stopnia, że po prostu nie wie co mu powiedziano podczas spowiedzi, dlatego, że nie słuchał jako człowiek, ale właśnie w Imię Boga”³¹.

W perspektywie dalszych badań nad tym tematem warto opracować szczegółowe wskazania odnośnie do każdego z przestępstw zarezerwowanych na forum wewnętrznym Stolicy Apostolskiej, tak, aby opracowanie mogło stanowić kompendium wiedzy dla spowiedników i penitentów.

Bibliografia

Źródła prawa

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Franciscus PP., *Constitutio apostolica de Curia Romana eiusque servitio pro Ecclesia in mundo Praedicate Evangelium* (19.03.2022), AAS 114 (2022), s. 375-455; tekst polski w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_constitutions/documents/20220319-costituzione-ap-praedicate-evangelium.html [dostęp: 15.04.2025].
- Franciscus PP., *Constitutio apostolica qua Liber VI Codicis Iuris Canonici reformatur Pascite gregem Dei* (23.05.2021), AAS 113 (2021), s. 534-555.
- Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Cardinalem Paenitentiarium necnon minores Urbis basilicarum paenitentiariorum coram admissos* (12.03.1994), AAS 87 (1995), s. 76-77; tekst polski w: <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-przemowienia-i-homilie/jan-pawel-ii-przemowienia-i-homilie-inne-przemowienia-i-homilie-poswiecone-zyciu-konsekrowanemu/1994-03-12-rzym-tajemnica-spowiedzi-swietej-do-czlonkow-penitencjarii-apostolskiej-57413> [dostęp: 15.04.2025].
- Penitenzieria Apostolica, *Nota della Penitenzieria Apostolica sull'importanza del foro interno e l'inviolabilita del sigillo sacramentale* (29.06.2019); tekst polski: Penitencjaria

³¹ Penitenzieria Apostolica, *Nota della Penitenzieria Apostolica...*, s. 8.

Apostolska, *Nota Penitencjarii Apostolskiej o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej*, 29.06.2019, Niepokalanów 2019.

Literatura

- Adamczewski W., *Ważniejsze kwestie prawne dotyczące sprawowania sakramentu pokuty*, w: *Grzech i nawrócenie a sakrament pokuty*, red. Z. Perz, Bobolanum, Warszawa 1999, s. 225-241.
- Commentz C.E., *Kiedy i jak odwoływać się do Penitencjarii Apostolskiej*, Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON, Kraków 2012.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2013.
- Kaleta P., *Poszczególne przestępstwa i ustanowione za nie kary*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego T. IV/2: Księga VI. Sankcje karne w Kościele*, Pallottinum, Poznań 2022, s. 197-342.
- Kiełpiński K., *Kary latae sententiae. Studium historyczno-prawne*, Wydawnictwo Jedność, Warszawa 2023.
- Marcol A., *Pokuta i sakrament pokuty*, Wydawnictwo Świętego Krzyża, Opole 1992.
- Nykiel K., *Penitencjaria Apostolska: Trybunał miłosierdzia w służbie Kościołowi*, w: „Teologia i Moralność” 10 (2015), nr 2 (18), s. 67-87.
- Pastuszko M., *Sakrament pokuty i pojednania*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 1999.
- Rozkrut T., „Trybunał Miłosierdzia oraz łaski”: kiedy i w jaki sposób należy odnieść się do Penitencjarii Apostolskiej? (praktyczne wskazówki dla spowiednika oraz duszpastorza), „Tarnowskie Studia Teologiczne” 32 (2013), nr 2, s. 63-74.
- Wenz W., *Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi w kościelnym posługiwaniu*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 7 (1999) nr 1, s. 153-164.



STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW I PRZYJACIÓŁ
WYDZIAŁU PRAWA KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO